

HUMANISTYKA I NAUKI SPOŁECZNE DOŚWIADCZENIA KONTEKSTY WYZWANIA

TOM 2

Praca zbiorowa pod redakcją
Klaudii Pujer



Recenzenci

dr hab. Małgorzata Lewartowska-Zychowicz, prof. UG
dr hab. Renata Lisowska, prof. UŁ
dr Klaudia Pujer

Redakcja

dr Klaudia Pujer

HUMANISTYKA I NAUKI SPOŁECZNE. DOŚWIADCZENIA. KONTEKSTY. WYZWANIA
TOM 2

exante.com.pl, wydawnictwoexante.pl, Wrocław 2018

Nie wszystkie prawa zastrzeżone: tekst niniejszej publikacji jest dostępny na licencji
Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych
4.0 Międzynarodowe

Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej
informacji licencyjnej oraz wskazania Wydawnictwa (jako licencjobiorcy praw
do korzystania z tekstów) i Autorów (jako właścicieli praw do tekstów).

Treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/pl/legalcode.pl>

Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com (GDJ) udostępnione na licencji

CC0 Creative Commons, Public Domain, treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/publicdomain/zero/1.0/legalcode.pl>

Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną

Wydawnictwo Exante

Exante Wydawnictwo Naukowe
dr Klaudia Pujer
ul. Buforowa 24 lok. 10, 52-131 WROCŁAW

tel. + 48 606 168 165
wydawnictwo@exante.com.pl
www.exante.com.pl

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść, formę i styl artykułów

Ark. wyd. 9,7

ISBN 978-83-65374-69-1 (*wersja elektroniczna*)

ISBN 978-83-65374-68-4 (*wersja papierowa*)

**HUMANISTYKA
I NAUKI SPOŁECZNE
DOŚWIADCZENIA
KONTEKSTY
WYZWANIA
TOM 2**

Praca zbiorowa pod redakcją
Klaudii Pujer

**Exante
Wrocław 2018**

Spis treści

WPROWADZENIE	7
CZĘŚĆ I. WYBRANE PROBLEMY PEDAGOGIKI I SOCJOLOGII	13
1. CZY KARA MOŻE BYĆ UŻYTECZNYM, WYSTARCZAJĄCYM I WŁAŚCIWYM ŚRODKIEM NAUCZANIA MORALNEGO POSTĘPOWANIA?	15
Marcin Jurzysta	
WPROWADZENIE.....	15
RODZAJE KAR I ICH KONSEKWENCJE.....	16
ALTERNATYWA KARY	18
SYTUACJE, W KTÓRYCH KARA JEST PRZECIWSKUTECZNA.....	19
ODPOWIEDZIALNOŚĆ I SAMOKONTROLA	21
PODSUMOWANIE	22
PIŚMIENNICTWO.....	23
2. ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI MIĘKKICH W POLSKIM SYSTEMIE EDUKACJI	
– PRZEGLĄD BADAŃ	25
Maryna Kołeczek, Michał Wereszczyński	
WPROWADZENIE.....	25
NAJWAŻNIEJSZE Z PERSPEKTYWY RYNKU PRACY UMIEJĘTNOŚCI MIĘKKIE	26
UMIEJĘTNOŚCI MIĘKKIE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.....	27
<i>Kompetencje polskiej młodzieży</i>	27
<i>Kształtowanie kompetencji przez szkołę</i>	27
UMIEJĘTNOŚCI MIĘKKIE STUDENTÓW POLSKICH UCZELNI WYŻSZYCH	29
<i>Kształtowanie umiejętności społecznych jako jedno z zadań edukacji akademickiej</i> ...	29
<i>Umiejętności miękkie polskich studentów – przegląd badań</i>	30
PODSUMOWANIE	32
PIŚMIENNICTWO.....	32

3. UWAGA I WSPÓŁCZUCIE JAKO TECHNIKI RADZENIA SOBIE ZE STRESEM W RODZINACH	35
Kludia Smolorz, Aleksandra Olszówka	
WPROWADZENIE.....	35
STRES JAKO NIEODŁĄCZNY ELEMENT ŻYCIA RODZINNEGO	36
UWAŻNOŚĆ I WSPÓŁCZUCIE W PRAKTYCE RADZENIA SOBIE ZE STRESEM	37
<i>Uważność</i>	37
<i>Techniki medytacyjne a radzenie sobie ze stresem</i>	39
<i>Uważność a seks</i>	40
<i>Współczucie</i>	41
PODSUMOWANIE	43
PIŚMIENICTWO.....	43
4. ETAP RÓŻNICOWANIA SIĘ WSPÓŁMAŁŻONKÓW JAKO WYRAZ DOJRZAŁEJ RELACJI MAŁŻEŃSKIEJ	47
Aleksandra Olszówka, Kludia Smolorz	
WPROWADZENIE.....	47
RODZINA – PODSTAWOWA STRUKTURA KSZTAŁTUJĄCA TOŻSAMOŚĆ CZŁOWIEKA.....	48
ROZWÓJ RELACJI W BLISKIM ZWIĄZKU UCZUCIOWYM	50
FAZA „ODRÓŻNIANIA SIĘ” W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM.....	53
PODSUMOWANIE	55
PIŚMIENICTWO.....	55
5. RYZYKOWNE ZACHOWANIA SEKSUALNE MŁODZIEŻY JEDNYM Z WIODĄCYCH PROBLEMÓW WYCHOWAWCZYCH.....	57
Magdalena Wójcik	
WPROWADZENIE.....	57
MŁODZIEŻ JAKO SPECYFICZNA GRUPA SPOŁECZNA	58
EKSPLIKACJA TERMINU „ZACHOWANIA RYZYKOWNE”	60
RYZYKOWNE ZACHOWANIA SEKSUALNE MŁODZIEŻY	62
PODSUMOWANIE	69
PIŚMIENICTWO.....	69
6. UZALEŻNIENIA ORAZ ZWIĄZANE Z NIMI ZAGROŻENIA SPOŁECZNE.....	73
Dorota Wawrzukowicz	
WPROWADZENIE.....	73
UZALEŻNIENIA JAKO DETERMINANTA PATOLOGII SPOŁECZNEJ	73
<i>Narkomania</i>	74
<i>Alkoholizm</i>	78
<i>Zagrożenia i uzależnienia wynikające z Internetu</i>	87
PODSUMOWANIE	92
PIŚMIENICTWO.....	93

7. SMARTFONIZACJA SPOŁECZEŃSTWA ORAZ FONOHOLIZM MIĘDZY UZALEŻNIENIEM A NORMĄ	95
Anna Pindych, Eryka Probierz	
WPROWADZENIE.....	95
CHARAKTERYSTYKA UZALEŻNIENIA OD TELEFONU	97
<i>Wybrane predyktory wykształcenia się uzależnienia</i>	99
TWORZENIE NOWYCH UZALEŻNIEŃ W KONTEKŚCIE PODEJŚCIA SKONCENTROWANEGO NA OBJAWACH	100
<i>FEAR OF MISSING OUT</i> JAKO KONSTRUKT ŁĄCZĄCY	102
PODSUMOWANIE	104
PIŚMIENICTWO.....	104
8. PRAKTYKA FUNKCJONOWANIA OBOWIĄZKU WYBORCZEGO	107
Piotr Pięta	
WPROWADZENIE.....	107
GENEZA OBOWIĄZKU WYBORCZEGO	107
OBOWIĄZEK WYBORCZY – KWESTIE TERMINOLOGICZNE	109
FUNKCJONOWANIE OBOWIĄZKU WYBORCZEGO W PRAKTYCE	110
KRYTYKA IDEI OBOWIĄZKU WYBORCZEGO.....	112
PODSUMOWANIE	114
PIŚMIENICTWO.....	114
CZĘŚĆ II. WYBRANE PROBLEMY EKONOMII I ZARZĄDZANIA.....	117
9. PROCES EUROPEIZACJI TURCJI A CZŁONKOSTWO W UNII EUROPEJSKIEJ	119
Dominika Liszkowska	
WPROWADZENIE.....	119
POJĘCIE EUROPEIZACJI	119
STOSUNKI TURCJI Z EWG/UE – OD STOWARZYSZENIA DO ROZPOCZĘCIA NEGOCJACJI AKCESYJNYCH.....	122
PROCES EUROPEIZACJI WSPÓŁCZESNEJ TURCJI	125
PODSUMOWANIE	127
PIŚMIENICTWO.....	128
10. ZNACZENIE ZAUFANIA W RELACJACH MIĘDZYORGANIZACYJNYCH.....	131
Katarzyna Mierzejewska	
WPROWADZENIE.....	131
ZAUFANIE W ZARZĄDZANIU.....	131
PODEJŚCIE RELACYJNE W ZARZĄDZANIU	133
ZAUFANIE W RELACJACH MIĘDZYORGANIZACYJNYCH.....	135
PODSUMOWANIE	138
PIŚMIENICTWO.....	139

11. REALIZACJA PROCESU ZARZĄDZANIA STRATEGICZNEGO NA PRZYKŁADZIE
FUNKCJONOWANIA PORTU W HAMBURGU..... 141

Katarzyna Wicińska

WPROWADZENIE.....	141
ISTOTA I ELEMENTY ZARZĄDZANIA STRATEGICZNEGO.....	141
ETAPY ZARZĄDZANIA STRATEGICZNEGO	143
ZARZĄDZANIE STRATEGICZNE W PORTACH MORSKICH.....	144
ZARZĄDZANIE STRATEGICZNE W PRAKTYCE FUNKCJONOWANIA PORTU W HAMBURGU	147
<i>Port w Hamburgu – podstawowe informacje.....</i>	<i>147</i>
<i>Zarządzanie portem</i>	<i>148</i>
<i>Etap planowania strategicznego w działalności Zarządu Portu w Hamburgu.....</i>	<i>149</i>
<i>Etap wdrażania strategii w działalności Zarządu Portu w Hamburgu.....</i>	<i>151</i>
<i>System drogowy</i>	<i>152</i>
<i>System wodny.....</i>	<i>153</i>
<i>System kolejowy</i>	<i>153</i>
<i>Rezultat.....</i>	<i>153</i>
<i>Etap nadzoru strategicznego w działalności Zarządu Portu w Hamburgu.....</i>	<i>154</i>
<i>Analiza SWOT.....</i>	<i>155</i>
PODSUMOWANIE	156
PIŚMIENNICTWO.....	157

12. INNOWACJE JAKO CZYNNIK BUDOWANIA WARTOŚCI ORGANIZACJI 159

Katarzyna Stolarczyk

WPROWADZENIE.....	159
ZNACZENIE I RODZAJE INNOWACJI.....	160
CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA KONKURENCYJNOŚĆ ORGANIZACJI	162
KORZYŚCI ORAZ ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z WDRAŻANIEM INNOWACJI W PRZEDSIĘBIORSTWACH	165
PODSUMOWANIE	167
PIŚMIENNICTWO.....	168

13. MOBILE CHANNEL AS A CHALLENGE FOR COMMERCIAL BANKS 171

Karolina Derwisz

INTRODUCTION	171
MOBILE BANKING DEFINITIONS.....	173
CUSTOMER ADOPTION	175
FUTURE CHALLENGES FOR MOBILE BANKING	177
LITERATURE.....	179

Wprowadzenie

Publikacja to już kolejny tom poświęcony wybranym problemom nauk humanistycznych i społecznych. Opracowanie jest rezultatem pracy badaczy reprezentujących różne krajowe jednostki naukowe.

Monografia składa się z dwóch części.

Część pierwsza (*Wybrane problemy pedagogiki i socjologii*) uwzględnia opracowania prezentujące wybrane problemy pedagogiki oraz socjologii, w tym teksty z pogranicza nauk. Tworzy ją osiem rozdziałów poświęconych takim zagadnieniom, jak: kara jako środek nauczania moralnego postępowania, wykorzystanie umiejętności miękkich w polskim systemie edukacji, techniki radzenia sobie ze stresem (na przykładzie uważności i współczucia), relacje małżeńskie (z uwzględnieniem etapu różnicowania się współmałżonków), ryzykowne zachowania seksualne i uzależnienia młodzieży (w tym smartfonizacja i fonoholizm), realizacja obowiązku wyborczego.

Część druga (*Wybrane problemy ekonomii i zarządzania*) prezentuje wybrane problemy ekonomii i zarządzania, w tym teksty interdyscyplinarne. Tworzy ją pięć rozdziałów. Autorzy podejmują w niej takie zagadnienia, jak: proces europeizacji Turcji, rola zaufania w relacjach międzyorganizacyjnych, realizacja procesu zarządzania strategicznego (na przykładzie funkcjonowania portu morskiego), innowacje w kontekście budowania wartości organizacji oraz funkcjonowanie i przyszłość bankowości mobilnej.

Część pierwszą publikacji otwiera tekst autorstwa Marcina Jurzysty pt. *Czy kara może być użytecznym, wystarczającym i właściwym środkiem nauczania moralnego postępowania?* W opracowaniu ujęto kwestię stosowania kary w nauczaniu moralnego wychowania. Podniesiono problem, który dotyczy nie tylko nauczycieli czy pedagogów, ale również kapłanów, rodziców i opiekunów. Celem opracowania jest analiza i próba oceny kwestii stosowania kar w procesie nauczania moralnego wychowania. Zagadnienie dotyczące stosowania kar, jako metody nauczania moralnego postępowania, przeanalizowano w trzech obszarach: rodzaje kar i ich konse-

kwencje; alternatywa kary; sytuacje, w których kara jest przeciwnie skuteczna.

Rozdział drugi, pt. *Rozwój umiejętności miękkich w polskim systemie edukacji – przegląd badań*, przygotowali Maryna Kołeczek i Michał Werzyczyński. Celem opracowania jest analiza i ocena efektywności systemu edukacji w kształtowaniu umiejętności miękkich najbardziej potrzebnych do sprawnego funkcjonowania na rynku pracy. W pracy przytoczono wyniki badań dotyczących kształtowania umiejętności miękkich wśród dzieci i młodzieży w polskim systemie edukacji. W pierwszej części przybliżono definicje umiejętności miękkich oraz wyeksponowano te, które mają szansę stać się najistotniejsze na rynku pracy w przyszłości. W dalszej części opisano wyniki badań związane z rozwojem umiejętności miękkich na etapie edukacji szkolnej. Dalej zaprezentowano wyniki raportów związane z badaniami nad kompetencjami miękkimi polskich studentów uczelni wyższych.

Klaudia Smolorz i Aleksandra Olszówka to autorki rozdziału trzeciego, pt. *Uważność i współczucie jako techniki radzenia sobie ze stresem w rodzinach*. Opracowanie przedstawia uważność i współczucie jako nowe propozycje radzenia sobie z trudnościami i wyzwaniem życia rodzinnego. Obie te metody są coraz częściej przywoływane jako skuteczne sposoby radzenia sobie ze stresem. Uważność i współczucie mają pewne elementy wspólne i mogą służyć poprawie relacji zarówno między partnerami, jak i w diadzie rodzic-dziecko, pomagając jednocześnie rozwijać bliskość i redukować lęk. Celem opracowania jest przedstawienie nowych form radzenia sobie ze stresem w kontekście życia rodzinnego.

Rozdział czwarty, pt. *Etap różnicowania się współmałżonków jako wyraz dojrzałej relacji małżeńskiej*, opracowały Klaudia Smolorz i Aleksandra Olszówka. Artykuł jest charakterystyką rozwoju relacji małżeńskiej, z uwzględnieniem procesu różnicowania się partnerów. Umiejętność zachowania własnej tożsamości w procesie tworzenia satysfakcjonującej relacji małżeńskiej, wymaga osiągnięcia pełnej dojrzałości psychospołecznej partnerów. Satysfakcja małżeńska jest natomiast istotnym elementem poczucia dobrostanu jednostki. Celem publikacji jest analiza i ocena roli różnicowania się współmałżonków w kontekście rozwoju relacji małżeńskiej.

Autorką rozdziału piątego, pt. *Ryzykowne zachowania seksualne młodzieży jednym z wiodących problemów wychowawczych*, jest Magdalena Wójcik. Celem opracowania jest analiza i ocena problemu podejmowania przez młodzież ryzykownych zachowań seksualnych, w konsekwencji zaś – wykazanie, iż owe zjawisko jest jednym z wiodących problemów wychowawczych. Rozważania oparto o analizę piśmiennictwa traktującego o ryzykownych zachowaniach seksualnych adolescentów oraz wtórne dane statystyczne.

Rozdział szósty, pt. *Uzależnienia oraz związane z nimi zagrożenia społeczne*, przygotowała Doroła Wawrzukowicz. Celem opracowania jest analiza zagrożeń, jakie niosą dla człowieka alkohol, narkotyki i Internet w aspekcie jego funkcjonowania w społeczeństwie.

Problem uzależnień jest również przedmiotem rozważań rozdziału siódmego pt. *Smartfonizacja społeczeństwa i fonoholiz. Między uzależnieniem a normą*, autorstwa Anny Pindych i Eryki Probiez. Autorki przyglądają się problemowi uzależnienia od telefonu. Ze względu na rozpowszechnienie telefonów, ich wszechstronne zastosowanie oraz sposób użytkowania, wiele osób – nie tylko rodzice, ale i naukowcy – zadają sobie pytanie: „Czy od telefonu można się uzależnić?”. Dotychczasowe analizy przynoszą rozbieżne wyniki, co wskazuje na potrzebę dalszych badań nad popularnością smartfonów, wzajemnością oddziaływań technologia, telefon i człowiek. Obiecującym kierunkiem badań zdaje się włączenie do analiz konstruktów *fear of missing out* (FoMO).

Część pierwszą zamyka rozdział ósmy przygotowany przez Piotra Piętę pt. *Praktyka funkcjonowania obowiązku wyborczego*. Opracowanie dotyczy instytucji obowiązku wyborczego jako metody zwiększania frekwencji wyborczej. W pierwszej części pracy opisano genezę obowiązku wyborczego oraz kwestie terminologiczne. W kolejne części przedstawiono konkretne przykłady funkcjonowania instytucji obowiązku wyborczego w różnych państwach ze szczególnym uwzględnieniem takich kwestii, jak podmioty objęte obowiązkiem wyborczym oraz rodzaje sankcji za absencję wyborczą. Ostatni fragment artykułu poświęcony jest głównym argumentom oponentów idei obowiązku wyborczego.

Część drugą monografii otwiera rozdział dziewiąty, autorstwa Dominiki Liszkowskiej, pt. *Proces europeizacji Turcji a członkostwo w Unii Europejskiej*. Podczas Szczytu Rady Europejskiej w Helsinkach w 1999 r. Turcję oficjalnie uznano za kandydata do członkostwa w Unii Europejskiej. Pomimo tego, że kraj ten złożył wniosek o członkostwo już w 1987 r. i przeprowadził liczne reformy zgodne z oczekiwaniami Wspólnoty, do dziś nie wiadomo czy kiedykolwiek jego plany dotyczące członkostwa zostaną zrealizowane. Celem opracowania jest analiza procesu europeizacji Turcji i kwestii akcesji tego kraju do Unii Europejskiej.

Rozdział dziesiąty, pt. *Znaczenie zaufania w relacjach międzyorganizacyjnych*, przygotowała Katarzyna Mierzejewska. W opracowaniu zaufanie zanalizowano z punktu widzenia nauk o zarządzaniu. Przybliżono definicje zaufania, wskazano na jego cechy i inne istotne kwestie. Przedstawiono podejście relacyjne oraz znaczenie, jakie zaufanie odgrywa w relacjach międzyorganizacyjnych. Artykuł ma charakter przeglądowy, a jego celem jest systematyzacja wiedzy z zakresu tematyki znaczenia zaufania w rela-

cjach międzyorganizacyjnych.

Katarzyna Wicińska to autorka rozdziału jedenastego pt. *Realizacja procesu zarządzania strategicznego na przykładzie funkcjonowania Portu w Hamburgu*. Opracowanie na przykładzie Portu w Hamburgu podkreśla istotę zarządzania strategicznego w działaniu dzisiejszych przedsiębiorstw. Część teoretyczna artykułu zawiera opis kluczowych elementów zarządzania strategicznego, zaś część empiryczna odzwierciedla poziom ich realizacji w działalności Zarządu Portu w Hamburgu. Opracowanie oparto o materiał zastany, analizę raportów firmy Cisco Systems, współpracującej z Portem w Hamburgu na każdym etapie zarządzania strategicznego. Praca ukazuje, jak przy wykorzystaniu założeń tego procesu oraz nowoczesnych technologii można rozwijać przedsiębiorstwo, takie jak port morski.

Rozdział dwunasty, pt. *Innowacje jako czynnik budowania wartości organizacji*, przygotowała Katarzyna Stolarczyk. Opracowanie ma charakter przeglądowy, a jego celem jest analiza okoliczności wpływających na pozycję konkurencyjną danego przedsiębiorstwa oraz ukazanie działalności innowacyjnej, jako kluczowego czynnika warunkującego wzrost wartości przedsiębiorstwa. Przedstawiono również realne korzyści, jakie odnosi przedsiębiorstwa dzięki efektywnemu wdrażaniu innowacji, wraz z zagrożeniami z tym związanymi.

Publikację zamyka rozdział trzynasty, pt. *Mobile channel as a challenge for commercial banks*, opracowany przez Karolinę Derwisz. Poświęcenie opracowania kwestiom związanym z mobilną bankowością nie może budzić wątpliwości, ze względu ciągłe zmiany o charakterze innowacyjnym, przed jakimi stają współczesne banki komercyjne. Uznaje się, że bankowość mobilna ma potencjał do zmiany charakteru i zakresu relacji bank-klient. Dotyczy to realizacji operacji bankowych bez ograniczeń czasowych i przestrzennych (bankowość internetowa, aplikacje mobilne, płatności w punktach handlowo-usługowych), jak i wykorzystania przez banki osobistego charakteru urządzeń przenośnych do realizacji nowoczesnych strategii marketingowych, zorientowanych na dostarczanie klientom dalece spersonalizowanych informacji handlowych i ofert produktowych. Niezbędne jest ciągle poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jakie powinny być nowe kanały zdalnego dostępu do usług bankowych. Taką właśnie perspektywę przyjmuje autorka opracowania wskazując przyszłe wyzwania dla mobilnej bankowości.

Teksty zaprezentowane w niniejszej publikacji omawiają wybrane problemy nauk humanistycznych i społecznych przy wykorzystaniu już istniejącej wiedzy (opracowania przeglądowe). Zawierają również postulaty ich rozwiązań, uwzględniając wąsko wyspecjalizowaną wiedzę nabytą w trakcie studiów literaturowych lub praktyki zawodowej (opracowania przy-

czynkarskie). W efekcie niniejsza publikacja stanowi głos w dyskusji w obszarze niedomagań zidentyfikowanych na gruncie humanistyki, w tym życia społeczno-gospodarczego. Opisuje, diagnozuje oraz interpretuje je tak w ujęciu całościowym, jak i w najróżniejszych aspektach, fragmentach czy warstwach.

Żywimy nadzieję, że niniejsze opracowanie stanie się inspiracją do podjęcia badań własnych, przyczyni się do poszerzenia współpracy z praktykami oraz do rozwoju teorii i badań podstawowych.

Klaudia Pujer i Zespół Autorski
Wrocław, marzec 2018 r.

Część I

Wybrane problemy
pedagogiki i socjologii

1

CZY KARA MOŻE BYĆ UŻYTECZNYM, WYSTARCZAJĄCYM I WŁAŚCIWYM ŚRODKIEM NAUCZANIA MORALNEGO POSTĘPOWANIA?

Marcin Jurzysta

Słowa kluczowe: wychowanie moralne, kara.

Wprowadzenie

Główny cel poniższego opracowania stanowi pochylenie się nad kwestią stosowania kar w procesie nauczania moralnego wychowania. W ujęciu pedagogicznym to dziś sprawa wielce dyskusyjna. Tym bardziej problem ten jest istotny, gdy mowa o karach w procesie nauczania moralnego postępowania, dlatego wymaga on wnikliwego zbadania. Zagadnienie dotyczące stosowania kar, jako metody nauczania moralnego postępowania, przeanalizowano w trzech obszarach:

1. rodzaje kar i ich konsekwencje;
2. alternatywa kary;
3. sytuacje, w których kara jest przeciw skuteczna.

By móc określić wpływ kary na rozwój człowieka, należy w pierwszej kolejności zdefiniować samo pojęcie kary. Jawi się ono w wielu aspektach. Najbardziej ogólną, przystającą do poniższych rozważań, definicję kary podaje B.F. Skinner: „Słowo *kara* dotyczy zazwyczaj okoliczności celowo zaaranżowanych przez innych ludzi, którzy stwarzają je, ponieważ wynik kary jest dla nich wzmocnieniem (...). Człowiek stosuje kary gdy gani, ośmiesza lub fizycznie naciera na drugiego człowieka aby stłumić jego niepożądane zachowanie”¹.

Pojawia się pytanie, czy można mówić o karze bez intencjonalnej, w znaczeniu naturalnych, negatywnych konsekwencji nieodpowiedniego zachowania? Wydaje się, że tak. Życie codzienne dostarcza tu licznych przykładów, zbyt raptowne jedzenie może skutkować zakrztuszeniem, długotrwały krzyk – chrypką itp. Konsekwencje owych czynów mają oczywiście walor edukacyjny. Dotknięty nimi człowiek będzie bowiem w taki sposób korygował swoje zachowanie, by w przyszłości uniknąć przykrych konse-

¹ B.F. Skinner, *Poza wolnością i godnością*, PIW, Warszawa 1978, s. 82.

kwencji. Pozostaje jednak pewna wątpliwość – mianowicie, czy zdarzenia te mają faktycznie istotny wpływ na rozwój moralny człowieka? Moralność, ze swej definicji, uwzględniać powinna kontekst społeczno-kulturowy działań człowieka, siłą rzeczy wektor sprawczy musi tu być skierowany na zewnątrz, w stronę relacyjności z drugim człowiekiem. Tak więc samo to, iż ktoś będzie działał tak by nie upaść, nie zachorować, nie będzie znaczyło jeszcze, że postępuje moralnie. Zatem ujęcie kary podane przez Skinnera wydaje się być adekwatnym, gdy mowa o nauczaniu moralnego postępowania.

Rodzaje kar i ich konsekwencje

Skoro więc karę rozumie się jako dotkliwą okoliczność stworzoną przez jednych ludzi w celu uzyskania jakiegoś efektu u innych, warto dokonać przynajmniej uproszczonej ich klasyfikacji. Gdyby przyjąć, że kara wymierzana jest przez członków danej zbiorowości, to chcąc dokonać owej klasyfikacji, trzeba zapytać wcześniej o to kto karę wymierza. Warto tu ponownie odwołać się do Skinnera, który wskazuje m.in. na takie podmioty, jak: rodzice, rząd (dysponujący aparatem represji) czy Kościół². Przy czym należy zwrócić uwagę, iż osoba bądź instytucja wymierzająca karę, sama powinna zachowywać się w danej kwestii moralnie. W przeciwnym razie kara na pewno nie będzie skuteczna, ponieważ zachodził tu będzie swoisty relatywizm moralny.

W sytuacji, gdy kara jest środkiem stosowanym przez rodziców, to mówi się, że jest to kara wychowawcza. W takim samym kontekście rozpatruje się również kary stosowane przez szkołę. Kary wychowawcze mają za zadanie wspomóc proces socjalizacji dziecka (zarówno tej pierwotnej, jak i wtórnej), a więc przystosować je do życia w społeczeństwie oraz wyeliminować te zachowania, które są niezgodne z normą. Kara wychowawcza ma sens tylko i wyłącznie wtedy, gdy jest skuteczna, czyli gdy karany zmienia pod jej wpływem swoje zachowanie. Więckowska podaje cały szereg okoliczności, w których kara wychowawcza okazuje się skuteczna³. Należy pamiętać również, że kary cielesne są nie tylko niezgodne z obecnie obowiązującym polskim prawem, ale przede wszystkim są przeciwnie skuteczne, gdyż stają się dla karanego źródłem upokorzenia, które często wyzwala agresję względem słabszych uczestników zbiorowości.

W sytuacji natomiast gdy karę wymierza rząd dysponujący odpowied-

² B.F. Skinner, *op. cit.*, 83

³ M. Przetacznik-Gierowska, G. Makiełło-Jarża, *Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego*, WSiP, Warszawa 1992, (odwołanie do ustaleń I. Więckowskiej), s. 360.

nim aparatem, w postaci służb porządkowych, mundurowych, organów kontroli itp., wówczas mówi się o sankcji. Ta ostatnia jest istotną częścią składową każdej normy prawnej, mówiącą o konsekwencjach grożących za nieprzestrzeganie hipotezy i dyspozycji danej normy. Gdy mowa o karze ujętej w postaci sankcji prawnej, należy podkreślić, że w tym znaczeniu nie jest to kategoria sztywna. Częste zmiany w przepisach prawa wymuszają wprowadzenie lub anulowanie pewnych norm prawnych, a co za tym idzie, również weryfikację sankcji grożących za ich nieprzestrzeganie. Typowym przykładem mogą być tutaj częste zmiany Kodeksu Ruchu Drogowego.

Gdy z kolei mowa o karach, które wymierza Kościół, czy inna konfesja religijna, warto zwrócić uwagę na dwa aspekty: instytucjonalny i moralny. Aspekt instytucjonalny karania to niejako działania administracyjne podejmowane przez Kościół jako instytucję, która nakłada na swoich wyznawców (zarówno świeckich, jak i duchownych) widoczne i rozpoznawalne sankcje za nieprzestrzeganie reguł obowiązujących w danej wspólnocie religijnej. W Kościele katolickim takim widocznym znakiem kary administracyjnej jest np. suspensa (stosowana tylko wobec duchownych) czy ekskomunika (wobec duchownych i świeckich). Tutaj również trzeba zwrócić uwagę na problem relatywizmu moralnego. Karanemu bowiem ciężko zaakceptować i zawsze sprzeciwiał się będzie karze wymierzonej przez tych, o których wie, że sami nie postępują moralnie. Kościół więc kary powinien wymierzać niezwykle ostrożnie, pamiętając jednocześnie o moralnym postępowaniu osób duchownych, które są swego rodzaju „wizytówką” Kościoła. Aspekt moralny kary religijnej tym przede wszystkim różni się od administracyjnego, że skutki kary nie są widzialne. Poza tym ma się tu do czynienia nie tyleż ze złamaniem reguł obowiązujących w działaniu danej wspólnoty konfesyjnej, co ze sprzeniewierzeniem się zasadom etycznym wspólnotę tę definiującym. Owo sprzeniewierzenie w kategoriach moralnych można definiować jako grzech, karą zaś jest potępienie. Ks. Józef Tischner tak przedstawiał ten stan: „Potępienie jest następstwem szczególnej sytuacji, gdy wołanie Dobra nie budzi w człowieku odzewu wyboru dobra, lecz sprawia tym bardziej zdecydowany wybór zła. Wygląda to jak droga upadku: im wyższe dobro woła, tym większe rodzi zaparcie i większą złość”⁴. Jednak, na co również wskazuje Tischner, a co winno odnosić się do kary nie tylko w sferze religijnej, poza potępieniem, karą, sankcją, czy jakkolwiek inaczej byśmy tego nie nazwali, jest wartość najwyższa – przebaczenie, odkupienie czy wybawienie. Wartość ta funkcjonuje w społecznościach niezależnie od światopoglądu, przy czym jednak w chrześcijańskiej teologii moralności ma ona najwyższy, bo Boski wymiar. W wymiarze tym zadośćuczynienie za zło ludzi dokonało się poprzez śmierć i zmartwych-

⁴ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Znak, Kraków 2012, ss. 304-305.

wstanie Chrystusa⁵. Można by więc domniemywać, iż w ten sposób kara już nie jest potrzebna, ponieważ za wszystkie przewinienia została już wydana ofiara Najwyższa. Jednak tak nie jest. Kara w znaczeniu, o którym tutaj mowa nie ma waloru zadośćuczynienia, ale walor pedagogiczny. Chodzi tu o to, aby człowiek widział różnicę między dobrem a złem i wiedział, że popełniane zło rodzi zawsze, niezależnie od jego natężenia i płaszczyzny, skutki negatywne. Przecież żadna kara nie może rodzić ani generalnych, ani nieusuwalnych skutków.

Alternatywa kary

Dywagacje J. Tischnera są wprowadzeniem do ważkiego problemu – alternatywnych do kary środków nauczania moralnego postępowania. Jednym z nich jest właśnie przebaczenie. Owa kategoria pojawia się wówczas, gdy pojawia się czyn zły, niepożądany. W tym sensie prawdziwe jest stwierdzenie, mówiące o tym, że zło jest w świecie po to, aby człowiek poznał dobro. Istota przebaczenia zatem jest definiowalna dopiero w odniesieniu do popełnionego zła. Przebaczenie jest tak jak kara konsekwencją owego niemoralnego czynu. Z tą jednak różnicą, że kara nosi w sobie ładunek negatywny, przebaczenie zaś – ładunek pozytywny. Jest więc, jak powiada Tischner, stanem (działaniem) odwrotnym do kary⁶. Dlaczego? Ponieważ kara stygmatyzuje człowieka, zamyka wszelkie możliwości, wartościuje negatywnie. Warto tu wskazać również, że kategoria kary nie musi wiązać się z konkretnym skutkiem fizycznym. Często dla uwypuklenia negatywnego zachowania, stosuje się orzeczniki oceniające, jak „dobry”, „zły”. „Dobry” oznacza zbliżenie do jakiegoś wzoru (stwierdzenie „dobry uczeń” mówi, że młody człowiek zbliżył się do wzoru społecznego wyobrażenia o uczniu)⁷. Podobnie rzecz wygląda w sytuacji odwrotnej, gdzie „zły” oznacza zbliżenie się do antywzoru. W takim wypadku pojawia się przekonanie o niespełnieniu oczekiwań pokładanych przez rodziców, nauczycieli czy całe społeczeństwo. Przebaczenie natomiast owszem, jest sygnałem, że pojawił się zły, nieodpowiedni czyn, ale nie ma tu wartościowania czy deprecjonowania osoby, która go popełniła. Przebaczenie to ta kategoria, która niczego nie zamyka, ale stwarza nadzieję na możliwość poprawy i rehabilitacji. Warunkiem wszak jest wola do owej poprawy i rehabilitacji. Bez zauważenia swoich błędów nie ma możliwości skorygowania negatywnego postępowania. Można więc powiedzieć, że przebaczenie to proces, który rozpoczy-

⁵ J. Tischner, *Drogi i bezdroża miłosierdzia*, Znak Kraków 2015, ss. 107-111.

⁶ *Ibidem*, s. 306.

⁷ M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, PWN, Kraków 1994, s. 82.

na się już w postawie tego, który postąpił niewłaściwie. Skrzywdzony (zawiedziony lub zgorszony) czyni jedynie gest, który jest niejako finałem tego procesu.

Owe środki (karę i przebaczenie) często stosuje się równolegle. Moralne wychowanie nie polega wszak wyłącznie na wyliczaniu przewinień, ale również na dawaniu szansy korekty postępowania.

Kolejnym, alternatywnym dla kary środkiem nauczania moralnego postępowania zdaje się być pochwała. W odróżnieniu od kary jest to środek zawierający wzmocnienie pozytywne. Mechanizm ten opisywał E.L. Thorndike – „skojarzenie bodźca z reakcją zostaje utrwalone wówczas, gdy w jego rezultacie jednostka odczuwa stan przyjemności. Jeśli zaś dzieje się odwrotnie, osobnik doznaje przykrości, skojarzenie jest słabe lub nie nastąpi wcale”⁸. Pochwała jest oczywiście jednym z elementów nagradzania. Ważnym jest, aby stosowane nagrody nie koniecznie miały wartość materialną (w zasadzie nie powinny jej mieć). W przeciwnym przypadku zamiast kształtować molarność, można doprowadzić do wyuczenia postaw rozszczeniowych, gdzie za każde dobro oczekiwana jest konkretna, wymierna korzyść. Niebezpieczeństwo to jest szczególnie duże w przypadku dzieci i młodego pokolenia, w których bardzo szybko zatracić można takie postawy, jak altruizm czy bezinteresowność, na rzecz koniunkturalizmu i kalkulacji. Stosując środek nagradzania, można przecież wybierać z pośród szerokiej palety innych działań, gdzie oprócz pochwały, wymienić można wyróżnienie, gratulację, aprobatę. Są to działania bezpieczne, ale też dające wiele pozytywnych odczuć, „uskrzydlające” a jednocześnie nieznieszkodzające (szczególnie w młodym człowieku) jego morale.

Sytuacje, w których kara jest przeciwnie skuteczna

Mówiąc o karcie nie można zapominać o tym, że nie w każdym przypadku kara jest dobrym sposobem nauki moralnego wychowania. Istnieją bowiem sytuacje, w których kara nie daje pozytywnych konsekwencji, a wręcz może zaburzyć cały żmudny proces nauki moralnego wychowania.

Pierwszym przypadkiem są dysfunkcje psychologiczne, zaburzenia psycho-emocjonalne lub choroby psychiczne. W zależności od skali i typu tych zaburzeń czy dysfunkcji, przyjmowane są różne metody pracy z podopiecznym. Nie jest tu powiedziane, że należy zrezygnować z kary jako metody, jednak musi być ona o wiele bardziej przemyślana. Ponadto należy pamiętać, że kara musi być adekwatna. Co jest miarą adekwatności? Można

⁸ M. Przetacznik-Gierowska, G. Makiełło-Jarża, *op. cit.*, odwołanie do ustaleń E.L. Thorndike, s. 357.

tu wyróżnić następujące czynniki: przewinienie, zaniechanie, stan emocjonalny i intelektualny oraz wiek osoby. Zatem wobec osób z dysfunkcjami, o których mowa wyżej, powinno się stosować złagodzony katalog kar, z uwagi na to, iż często ich stan nie pozwala na przyswojenie pewnych norm społecznych lub etycznych, jak również nie mają one w pełni rozwiniętej świadomości, co do popełnianych czynów.

Kolejnym przypadkiem jest poczucie alienacji społecznej. W tej sytuacji stosowanie kar wdaje się w ogóle bezzasadne. Kara bowiem wiązać się powinna z napiętnowaniem społecznym, powszechnym nieakceptowaniem określonych zachowań. Zatem wątpliwe wydaje się, by osobie która ma poczucie wyobcowania, oderwania od społeczeństwa, mogło zależeć na tym, co społeczeństwo mówi lub myśli. W takich sytuacjach niemoralny postępek jest właśnie konsekwencją poczucia alienacji społecznej. Kara może zatem tylko pogłębić taki stan. Zasadnymi tutaj środkami mogą okazać się: rozmowa, zmiana grupy towarzyskiej, czy nawet psychoterapia z psychoanalizą.

Ostatnim przypadkiem, którym warto się zająć, są różnorakie uzależnienia. Od typowych: alkoholizm, narkomania, uzależnienia medialne (komputer, telefon komórkowy, Internet) po nietypowe: uzależnienie od sexu czy uzależnienie od bodźców psychologicznych. Kłopot ze stosowaniem kar jest tu szczególnie. Nie można bowiem przyłożyć jednej miary do wszystkich uzależnień. Oto bowiem uzależnienia typowe, jak sama nazwa wskazuje, są częste a ich konsekwencją bywają również często czyny amoralne (niestosowne zachowania w miejscach publicznych, przestępstwa, zaniebdania obowiązków). Zatem w takich przypadkach kara musi być surowa, by dana osoba zrozumiała, że jej czyn był niegodny, nieakceptowany. Uzależniony człowiek musi upaść na samo dno, aby miał wolę podniesienia się i walki ze swym uzależnieniem. Kara niestety ma spełniać taką właśnie rolę w tym procesie. Zupełnie inaczej rzecz się ma z uzależnieniami wyszukanyymi, w swej istocie wręcz wyrafinowanymi. Te uzależnienia nie są tak częste jak typowe, a czyn amoralny nie jest tu konsekwencją, ale samym motywem uzależnienia. Inaczej mówiąc, im bardziej czyn jest amoralny, tym bardziej samo uzależnienie jest silniejsze. Powstaje zatem pytanie, czy stosowanie kary jest tu dobrą metodą wychowawczą? Przecież napiętnowanie, nie przyzwolenie społeczne jest jakby pożywką dla całego procesu uzależnienia. Czasem lepiej jest problem pozornie zbagatelizować (tam gdzie jest to możliwe i gdzie nie ma skutków karnych) po to, by został „odcięty prąd” w postaci tych, przed którymi można się „chwalić” niestosownym czynem.

Odpowiedzialność i samokontrola

Na koniec słów kilka o odpowiedzialności i samokontroli. Przedstawione wyżej środki okażą się bowiem daremne, gdy człowiek w toku uczenia się moralnego postępowania nie pozna granic, nie będzie umiał sam ich w sobie określić i sam nie będzie potrafił wziąć odpowiedzialności za nieodpowiedni czyn.

Zauważyć tu należy, iż umiejętność samodyscypliny i samokontroli to również istotny aspekt nauczania moralnego postępowania. Szemlet stwierdza iż „jedną z głównych przyczyn sprawiających niezwykle trudność w rozwiązywaniu tego problemu [wagarów uczniowskich przyp. M.J.] jest łatwość z jaką rodzice wypisują dzieciom usprawiedliwienia”⁹. Takie zachowanie rodziców nie ma nic wspólnego z nauczaniem moralnego postępowania. Jest to wręcz zły wzorzec, w którym młody człowiek dostaje informację, że w zasadzie wszystko jest dozwolone, pod warunkiem, że nikt się o tym nie dowie lub dzięki oszustwu będzie to zatuszowane. Dochodzi tu do spirali amoralnego zachowania, w której jeden niemoralny czyn pociąga następny itd. Zatem młodzi ludzie w życiu dorosłym nie będą szanować reguł funkcjonujących w społeczeństwie, w jakim przyjdzie im żyć, ponieważ w pamięci utkwili im to, że ich niewłaściwe zachowanie było legitymizowane przez to środowisko, w którym wzrastali.

Nauka młodego człowieka nie powinna ograniczać się jedynie do wykazywania młodym ludziom tego, co jest dobre a co złe. Nie wystarczy również stosowanie sankcjonujących kar czy motywujących nagród (np. pochwał). Należy przede wszystkim uczyć odpowiedzialności, samokontroli i samodyscypliny. Tak by dorosły już człowiek postępował dobrze, nie mając w perspektywie ewentualnej kary, czy nagrody, ale własne przeświadczenie, że tak po prostu trzeba. Istotne jest również wyrabianie w wychowanku poczucia szczęścia, czyli stanu, w którym czyni się dobro. Pięknie o tym pisał Tischner: „Szczęście przychodzi, gdy człowiek wybiera Dobro przeciwko złu, które go wciąga. Wybierając udzielające się człowiekowi Dobro, człowiek staje się szczęśliwy”¹⁰. Zatem stan szczęścia to wybór dobra i realizowanie dobra. Jeśli jednak jest odwrotnie, jeśli szczęście daje człowiekowi czynienie zła, to jest to sytuacja patologiczna.

⁹ E. Szemlet, *Uczeń na wagarach*, „Kwartalnik Edukacyjny (Rzeszów)”, 2014, nr 3, s. 33-44.

¹⁰ J. Tischner, *Filozofia*, *op. cit.*, s. 306.

Podsumowanie

Kara niesie za sobą elementy represji i sankcji. Rzadko kiedy ma walor wychowawczy, gdyż popełniający przewinienie nie obawia się złamania systemu wartości, nadużycia czyjegoś zaufania, lub skrzywdzenia kogoś, a jedynie chce uniknąć kary. Można zatem być pewnym, że w chwili, gdy nabierze przekonania, że owej kary uda się uniknąć, nie będzie miał żadnych oporów przed negatywnym zachowaniem. Nie jest to działanie wychowawcze, ponieważ „ograniczenie istoty wychowania do tzw. *urabiania przyzwyczajęń* jest w gruncie rzeczy nieustannym lekceważeniem wolności człowieka. Wychowawca liczy w takich sytuacjach jedynie lub głównie na odruch psychofizjologiczny w wychowanku, na to, co jest refleksyjne i od wolności oddalone. Wolność sama w sobie staje się podejrzana, na niej polegać nie wolno, jest czymś, co przynosi grzechy pierworodne i nic poza tym”¹¹. Takie postępowanie nie będzie miało już nic wspólnego z moralnością a stanie się postępowaniem opresora, który widzi w postępowaniu drugiego jedynie potencjalne zło.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że te dwa pojęcia „moralne postępowanie” i „kara” wzajemnie się wykluczają. Kara bowiem wiąże się z czymś krzywdą, niedogodnością, czy dolegliwością spowodowaną brakiem czegoś. A przecież moralne postępowanie to takie, w którym zwraca się uwagę również na relacje z drugim, gdzie ów drugi powinien być traktowany podmiotowo a nie przedmiotowo. Należy tu jednak postawić inne ważne pytanie, mianowicie – czy brak jakichkolwiek konsekwencji związanych z niemoralnym postępowaniem drugiego nie jest przejawem przedmiotowego traktowania? Oto bowiem skoro czyny drugiego są nieistotne to i on sam jako „On” właśnie staje się kimś mało ważnym i mało istotnym. Oczywiście, kara nie może zawierać elementu zemsty, czy odwetu, tak rozumiana kara jest tak samo niemoralna, jak i popełniony czyn. Co oczywiście, nie może być też kara przejawem jakichś dewiacji. Kara w nauczaniu moralnego postępowania jest zasadna gdy: jest elementem troski o drugiego, jest adekwatna do czynu popełnionego, uświadamia drugiemu wagę popełnionego zła, a nie jedynie wywołuje poczucie strachu. Gdy wszystkie te wymogi zostaną spełnione można uznać, że kara jest właściwym środkiem nauczania moralnego postępowania. Właściwym, ale na pewno niewystarczającym. Należy tu wymienić też nagrodę (środek którego stosowanie również nie jest jednoznaczne), jak też samokontrolę i samodyscyplinę. Nade wszystko jednak należy wskazać tu na dialog. Otóż to przez dialog właśnie wpaja się zasady, koryguje postawy moralne, uświadamia co jest dobre a co złe. Wszystkie te metody, nie wykluczając w pewnych

¹¹ J. Tischner, *Świat ludzkiej nadziei*, Znak, Kraków 2014, s. 31.

sytuacjach również kary, mogą dać dobry skutek w procesie nauki moralnego postępowania. Chodzi o to, by umieć je ważyć i odpowiednio stosować.

Piśmiennictwo

Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, PWN, Kraków 1994.

Przetacznik-Gierowska M., Makięło-Jarża G., *Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego*, WSiP, Warszawa 1992.

Skinner B. F., *Poza wolnością i godnością*, PIW, Warszawa 1978.

Szemlet, *Uczeń na wagarach*, „Kwartalnik Edukacyjny (Rzeszów)”, 2014, nr 3.

Tischner J., *Drogi i bezdroża miłosierdzia*, Znak, Kraków 2015.

Tischner J., *Filozofia dramatu*, Znak, Kraków 2012.

Tischner J., *Świat ludzkiej nadziei*, Znak, Kraków 2014.

Autor
dr Marcin Jurzysta
Zespół Szkół w Czudcu
Uniwersytet Rzeszowski

2

ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI MIĘKKICH W POLSKIM SYSTEMIE EDUKACJI – PRZEGLĄD BADAŃ

Maryna Kołeczek
Michał Wereszczyński

Słowa kluczowe: edukacja, umiejętności miękkie, rozwój, młodzież.

Wprowadzenie

Już od okresu dzieciństwa młodzi ludzie przygotowywani są przez system edukacji do wkroczenia na rynek pracy. System ten – zarówno szkoła jak i uczelnie wyższe – powinny umożliwić im zdobycie odpowiednich kompetencji. Jak zauważa m.in. J. Balcar¹ by dobrze funkcjonować na dzisiejszym rynku pracy konieczne są zarówno tak zwane umiejętności „twarde”, jak i „miękkie”.

Umiejętności nazywane twardymi to specyficzne dla dyscypliny/zawodu techniczne umiejętności dotyczące wykorzystywanych technik czy narzędzi². Umiejętności miękkie natomiast, to umiejętności nietechniczne, dotyczące rozmaitych sfer funkcjonowania człowieka (od kompetencji społecznych³, przez szeroko rozumiane zarządzanie sobą, po takie procesy poznawcze jak rozwiązywanie problemów czy rozumowanie abstrakcyjne⁴. Sposobów definiowania umiejętności miękkich jest wiele i nie ma w tej kwestii pełnej zgody⁵. Faktem jest jednak, że są one coraz bardziej pożąda-

¹ J. Balcar, *Is it better to invest in hard or soft skills?*, „The Economic and Labour Relations Review” 2016, vol. 27, no. 4, pp. 453-470.

² R.L. Katz, *Skills of an Effective Administrator*, „Harvard Business Review” 1974, vol. 52, no. 5, pp. 90-102.

³ S.A. Hurrell, D. Scholarios, P. Thompson, *More than a ‘humpty dumpty’ term: Strengthening the conceptualization of soft skills*, „Economic and Industrial Democracy” 2013, vol. 34, no. 1, pp.161-182; I. Grugulis, S. Vincent, *Whose skill is it anyway? ‘soft’ skills and polarization*, „Work, Employment and Society” 2009, vol. 23, issue 4, pp. 597-615; M.L. Matteson, L. Anderson, C. Boyden, „Soft Skills”: *A Phrase in Search of Meaning*, „Libraries and the Academy” 2016, vol. 16, no. 1, pp. 71-88.

⁴ I. Grugulis, S. Vincent, *op. cit.*, pp. pp. 597-615; M.L. Matteson, L. Anderson, C. Boyden, *op. cit.*, pp. 71-88.

⁵ M.L. Matteson, L. Anderson, C. Boyden, *op. cit.*, pp. 71-88.

ne i poszukiwane u pracowników. Celem niniejszego artykułu jest rozważenie na ile efektywny jest system edukacji w kształtowaniu umiejętności miękkich najbardziej potrzebnych do sprawnego funkcjonowania na rynku pracy.

Najważniejsze z perspektywy rynku pracy umiejętności miękkie

M. Robles wymienia w swojej pracy 10 umiejętności zaliczanych do grupy miękkich, które są na współczesnym rynku pracy najbardziej potrzebne. Są to: umiejętność sprawnego komunikowania się, grzeczność (rozumiana jako dobre maniery i zachowanie etykiety), elastyczność, wysoka moralność/etyka, zdolności interpersonalne, pozytywne nastawienie, profesjonalizm, odpowiedzialność/sumienność/spolegliwość, umiejętność pracy zespołowej oraz etyka pracy rozumiana między innymi jako lojalność wobec pracodawcy i działanie na jego korzyść⁶.

W celu ustalenia jakie umiejętności miękkie będą istotne przy poszukiwaniu pracy w najbliższych latach wykorzystano dane z *Occupational Information Network (O*NET)* – dostępnej *on-line* bazy danych, zorganizowanej w postaci sieci, gromadzącej rozmaite informacje o prawie 1000 zawodach. Są to takie dane jak na przykład potrzebne do wykonywania zawodu kwalifikacje czy umiejętności, zadania z tym związane i in.⁷

W celu przeprowadzenia analizy skupiono się na zawodach oznaczonych w sieci O*NET etykietą *Bright Outlook* (można przetłumaczyć ją jako „Świetlane Perspektywy”), czyli takich, na które – jak się przewiduje – w przeciągu kilku najbliższych lat znacząco wzrośnie zapotrzebowanie i powstanie w ich obszarze wiele nowych miejsc pracy⁸. Zawody takie stanowią 40% wszystkich opisanych w sieci O*NET.

Przeanalizowano sieci pod kątem umiejętności miękkich, które wedle prognoz mają okazać się najbardziej przydatne w najbliższych latach. Okazało się, że umiejętności, które są najbardziej potrzebne do wykonywania zawodów z kategorii *Bright Outlook* to takie zdolności poznawcze, jak: efektywne uczenie się i krytyczne myślenie oraz takie zdolności interpersonalne, jak: poszukiwanie okazji do udzielania pomocy innym, zdolność

⁶ M.M. Robles, *Executive perceptions of the top 10 soft skills needed in today's workplace*, „Business Communication Quarterly” 2012, vol. 75, issue 4, pp. 453-465.

⁷ N.G. Peterson, M.D. Mumford, W.C. Borman, P.R. Jeanneret, E.A. Fleishman E.A. et al., *Understanding work using the Occupational Information Network (O* NET): Implications for practice and research*, „Personnel Psychology” 2001, vol. 54, issue 2, pp. 451-492.

⁸ <https://www.onetonline.org/help/bright/31-2012.00> (online: 10.11.2017).

przekonywania innych, sprawne instruowanie i uczenie ich oraz koordynowanie działań swoich i innych.

Umiejętności miękkie młodzieży szkolnej

Kompetencje polskiej młodzieży

W raporcie opisującym kompetencje Polaków pod redakcją J. Górniaka⁹ znaleźć można dane dotyczące umiejętności miękkich posiadanych przez uczniów polskich szkół ponadgimnazjalnych. Z wyników tego badania można by wnioskować, że wspomniane w poprzednim podrozdziale niniejszego opracowania umiejętności są przez uczestników dobrze opanowane. Na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza bardzo niski, 3 – średni, a 5 – bardzo wysoki poziom danej umiejętności, średnie wyniki dla takich kompetencji jak nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z innymi czy praca w grupie plasują się między 3,93 a 4,19. Uczniowie zdają się również wykazywać wysoki poziom kompetencji związanych z samoregulacją jak również kierowaniem innymi osobami (średnie od 3,26 do nawet 3,97). Przytoczone dane wydają się optymistyczne, zasadniczym ich ograniczeniem jednakże jest to, iż pochodzą z samoopisu uczniów – trudno więc stwierdzić, jak dobrze odzwierciedlają one rzeczywistość.

Kształtowanie kompetencji przez szkołę

W kontekście przygotowania młodzieży do wejścia na rynek pracy, ważne jest rozumienie czy i jak system edukacji może wpływać na kształtowanie umiejętności miękkich. Wśród wskazanych w poprzednim rozdziale kompetencji pożądanych u pracowników pojawia się odpowiedzialne zachowanie, rozumiane szeroko, m.in. jako: sumienność, samodyscyplina, spolegliwość czy zdrowy rozsądek. R. Lewis¹⁰ wykazał, że codzienne praktyki szkolne związane z dyscyplinowaniem dzieci mogą negatywnie lub pozytywnie wpływać na rozwój odpowiedzialnego sposobu zachowywania się uczniów, w zależności od tego, jaką przyjmują formę. Korygowanie zachowań uczniów poprzez agresję i kary związane było negatywnie z odpowiedzialnością, natomiast takie praktyki jak rozmowy czy napominanie – po-

⁹ J. Górniak, *Kompetencje Polaków a potrzeby polskiej gospodarki*, „Raport podsumowujący IV edycję badań BKL” 2014.

¹⁰ R. Lewis, *Classroom discipline and student responsibility: The students' view*, „Teaching and Teacher Education” 2001, vol. 17, issue 3, pp. 307-319.

zytywnie.

Wyniki te zdają się być spójne z danymi z innych badań, w których to poszukiwano wewnętrznych źródeł motywacji uczniów do zachowywania się w pożądanym, odpowiedzialnym sposób. Okazało się, że wynika ona nie tylko ze strachu przed karą, czy oczekiwania nagrody. W badaniach już kilkuletnie dzieci zdawały się w swoich poczynaniach kierować dobrem innych a nawet dążeniem do utrzymania spójnej wizji siebie¹¹.

Inne badanie wskazujące na możliwość kształtowania kompetencji miękkich uczniów przez szkołę przeprowadzili w liceum w chińskim mieście Z. Qing, W. Xiang i Y. Linna¹². Przebadali uczniów pod kątem zdolności krytycznego myślenia. Oceniano zarówno umiejętność krytycznego myślenia, jak i krytyczne myślenie jako dyspozycję. Okazało się, że o ile uczniowie nie wykazywali zadowalającego poziomu umiejętności w zakresie badanej cechy, to predyspozycje do krytycznego myślenia okazały się występować na przeciętnym poziomie. Co więcej uczniowie kształcący się w innych kierunkach nie różnili się między sobą pod kątem wspomnianej dyspozycji, wykryto natomiast wyższy poziom kompetencji w zakresie krytycznego myślenia u uczniów klas ścisłych w porównaniu do uczniów z klas artystycznych, co sugeruje wpływ programu edukacji na rozwój pewnych zdolności.

Obecnie badacze pracują nad różnymi programami mającymi na celu rozwijanie u młodzieży szerokiej gamy kompetencji, w tym też umiejętności miękkich. B.A. Turgunbaeva, G.R. Aspanova i Y. Gelislib opracowali model rozwijania kompetencji przywódczych u uczniów¹³. Opiera się on na wdrażaniu młodego człowieka już od dzieciństwa w tematykę przywództwa i osvajanie go z tym zagadnieniem poprzez przyjazne dla niego formy, takie jak baśnie, gry czy osobiste doświadczenia związane z rolą lidera. Celem wprowadzania w życie tego programu jest wykształcenie młodego człowieka gotowego do przewodzenia i kierowania innymi.

Uczniom proponuje się również programy rozwijające inne zdolności. Inne badanie z dziedziny rozwoju młodzieży wykazały skuteczność programu, który miał rozwijać u uczniów cechę tak abstrakcyjną jak empatia. Zajęcia, w których młodzi ludzie brali udział obejmowały odgrywanie ról, modelowanie, udzielanie informacji zwrotnej i inne. Program przewidywa-

¹¹ Fogelgarn R.K., Lewis R., „Are you being your best?” *Why students behave responsibly*, „Australian Journal of Education” 2015, vol. 59, issue 3, pp. 278-292.

¹² Z.H.O.U. Qing, W.A.N.G. Xiang, Y.A.O. Linna, *A preliminary investigation into critical thinking of urban Xi'an high school students*, „Frontiers of Education in China” 2007, vol. 2, issue 3, pp. 447-468.

¹³ B.A. Turgunbaeva, G.R. Aspanova, Y. Gelisli, *The Structural and Conceptual Model of Development of Leadership in Junior School Children*, „International Journal of Environmental and Science Education” 2016, vol. 11, issue 9, pp. 2467-2479.

ły osiem sesji, po odbyciu których uczniowie wykazywali istotnie wyższy poziom empatii niż ich rówieśnicy, nie biorący udziału w zajęciach¹⁴.

Umiejętności miękkie studentów polskich uczelni wyższych

Kształtowanie umiejętności społecznych jako jedno z zadań edukacji akademickiej

Punktem wyjścia do analizy umiejętności miękkich polskich studentów powinno się uczynić zdefiniowanie roli uczelni wyższych w tym kontekście. Jagiełło-Rusiłowski i Solarczyk-Szwec, we wstępie do kwerendy badań nad kompetencjami społecznymi w kontekście edukacji akademickiej opisują nowe zadania, jakie stoją przed uczelniami wyższymi jako „(...) wykraczające poza utrwalone tradycją przekazywanie wiedzy akademickiej związanej ze studiowanym kierunkiem kształcenia oraz ćwiczenie wybranych umiejętności praktycznych wymaganych przez pracodawców, obejmując swoim zasięgiem rozwijanie kompetencji społecznych (...)”¹⁵. W podobnym tonie wypowiada się Nowak-Dziemianowicz, która jako cele szkoły wyższej stawia m.in. kształtowanie obywatelstwa, cnót moralnych, sprawiedliwości społecznej i troski o dobro wspólne¹⁶. Obie te wypowiedzi łączy założenie, że uniwersytety oraz uczelnie techniczne nie powinny ograniczać się do przekazywania studentom wyłącznie tzw. twardej wiedzy – wskazane jest, aby w toku edukacji akademickiej umożliwić młodym ludziom nabywanie również szeregu kompetencji miękkich. Przemawiają za tym względy zarówno społeczne (kwestia wykształcania postaw obywatelskich i prospołecznych wśród młodych ludzi), jak i praktyczne, tj. coraz większe zainteresowanie pracodawców umiejętnościami miękkimi wśród przyszłych pracowników¹⁷.

¹⁴ T. Yilmaz-Bingöl, R. Uysal, *The Effect of Empathy Development Program on Empathy Levels of Second Grade Elementary School Students*, „Elementary Education Online” 2015, vol. 14, issue 2, pp. 430-437.

¹⁵ A. Jagiełło-Rusiłowski, H. Solarczyk-Szwec, *Kwerenda badań nad kompetencjami społecznymi w kontekście edukacji akademickiej w Polsce i na świecie*, 2014, „Przegląd Badań Edukacyjnych” vol. 2, no. 17, pp. 27-51, 1895-4308.

¹⁶ Nowak-Dziemianowicz M., *Kompetencje społeczne jako jeden z efektów kształcenia w Krajowych Ramach Kwalifikacji w kontekście pytań o cele i funkcje edukacji*, IBE, Warszawa 2012.

¹⁷ G. Wronowska, *Oczekiwania na rynku pracy. Pracodawcy a absolwenci szkół wyższych w Polsce*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, nr 214, ss. 115-127.

Umiejętności miękkie polskich studentów – przegląd badań

Jedno z bardziej szczegółowych badań dotyczących kompetencji miękkich polskich studentów zostało przeprowadzone w 2005 r. przez agencję Millward Brown. Wyniki badań zostały opisane w raporcie zatytułowanym „Kompetencje menedżerskie i interpersonalne polskich studentów”¹⁸. W badaniu skupiono się między innymi na samoocenie swoich umiejętności miękkich przez polskich studentów. Wyniki pokazały, że ponad 60% badanych oceniało swoje umiejętności miękkie jako dobre lub bardzo dobre. Do najczęściej przypisywanych sobie przez studentów kompetencji należały m.in. samodzielność, wytrwałość, konsekwencja, twórcze myślenie oraz umiejętność organizacji pracy. Tak pozytywne postrzeganie swoich kompetencji przez studentów kontrastowało z zebranymi w tym samym badaniu opiniami pracodawców, wśród których dominowało przekonanie, iż studenci mają tendencję do zawyżania swoich umiejętności miękkich oraz, że posiadają je w ograniczonym stopniu. W innych badaniach skupiono się m.in. na kwestionariuszowym pomiarze kompetencji społecznych studentów różnych kierunków Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie¹⁹ – wykazano, że ponad 60% studentów zdobyło ogólne wyniki określane jako „przeciętne”, zaś ponad 25% jako „wysokie”. Najwyższe wyniki zaobserwowano w podskalach mierzących kompetencje związane z asertywnością, najniższe natomiast w podskalach dotyczących radzenia sobie w sytuacjach bliskiego kontaktu personalnego, określanym jako „intymne”. Mimo iż opisane powyżej wyniki z obu badań wydają się być interesujące, należy mieć na uwadze, że zostały przeprowadzone ponad 10 lat temu, co sprawia, że do ich interpretacji należy podchodzić ze szczególną ostrożnością.

Badania dotyczące samooceny kompetencji miękkich przez studentów przeprowadzono w 2010 r. na Politechnice Warszawskiej²⁰ (PW). Przebadano 1278 absolwentów PW, którzy za pomocą skali Likerta mieli dokonać oceny szeregu swoich umiejętności pozatechnicznych. Badanych podzielono na różne grupy w zależności od statusu i formy zatrudnienia. Absolwenci, którzy w trakcie badania byli zatrudnieni w ramach umowy o pracę najniższej oceniali swoją zdolność posługiwania się językiem obcym, wiedzę ekonomiczno-prawną oraz zdolność zarządzania zespołem. Najwyżej w tej grupie zostały ocenione: zdolność analitycznego myślenia, samorozwój oraz otwartość na zmiany.

¹⁸ Prezentacja wyników badania: Kompetencje menedżerskie i interpersonalne polskich studentów, Warszawa 2005, <http://slideplayer.pl/slide/404832/> (online: 25.01.2018).

¹⁹ K. Bobrowska-Jabłońska, *Znaczenie inteligencji emocjonalnej i kompetencji społecznych w kształceniu w SGH-raport z badań*, „E-mentor” 2003, nr 2, ss. 22-27.

²⁰ L. Skwarko, A. Wojtaś, *Pozatechniczne kompetencje absolwenta Politechniki Warszawskiej ii ich związek z kształceniem językowym*, „Języki Obce” 2015, nr 3, ss. 54-57.

Metodologię badania umiejętności miękkich studentów, która wychodzi poza analizowanie skal samoopisowych zastosowano w badaniach Jasińskiej i Podgórskiej z 2015 r.²¹ Użyto techniki zogniskowanych wywiadów grupowych, która polega na wspólnym zgłębianiu przez badanych określonego tematu – przebieg rozmowy jest nadzorowany przez zewnętrznego moderatora. W opisywanym badaniu, w trakcie dyskusji, studenci wymienili szereg umiejętności miękkich, które oceniali u siebie jako słabo rozwinięte, tj. pewność siebie, umiejętności autoprezentacji oraz umiejętność organizacji czasu. W rozmowie studenci wskazali również na czynniki związane z edukacją akademicką, które w ich opinii utrudniają rozwój wymienionych wcześniej kompetencji. Wskazano m.in. na sesyjną organizację roku akademickiego, zbyt silny nacisk kładziony przez prowadzących na naukę wiedzy teoretycznej, małe umiejętności narracyjne prowadzących oraz brak zajęć „ogólnorozwojowych”. W tym samym badaniu przeprowadzono zogniskowane wywiady grupowe z pracodawcami. W trakcie dyskusji badani wyodrębnili szereg trudności, jakie napotykali podczas rekrutacji młodych pracowników. Wymieniono między innymi trudności w pracy grupowej i w komunikacji, niechęć do dalszego uczenia się oraz problemy w podejmowaniu zobowiązań.

Przybliżone wyżej wyniki badań są mogą być źródłem różnorodnych wniosków odnośnie umiejętności miękkich polskich studentów. Poważnym problemem jest tu mała ilość aktualnych raportów poświęconych tej kwestii. Można zauważyć tendencję zawyżania swoich możliwości ze strony studentów i zaniżania ich z perspektywy potencjalnych pracodawców. Jednym ze źródeł hamowania rozwoju tych kompetencji wydaje się być między innymi niedostosowany do współczesnych potrzeb rynku polski model edukacji akademickiej, który bazuje głównie na odgórnym przekazywaniu specjalistycznej wiedzy teoretycznej. Wydaje się to być spójne z tym, co zauważa Fastnacht w artykule „Miękkie kompetencje w zarządzaniu”²², mianowicie: „Tradycyjne metody [nauczania – przyp. aut.] na poziomie akademickim, są oparte najczęściej na wykładzie, a więc jednokierunkowej komunikacji, i nie mają wpływu na rozwój umiejętności (aspekt behawioralny kompetencji) czy postaw (aspekt motywacyjny kompetencji) studentów”. Jako rozwiązanie tego problemu autorka proponuje modyfikację współczesnego modelu nauczania akademickiego, która polegać by miała na zastąpieniu części wykładów aktywnymi formami uczenia się przez studentów, takich jak np. odgrywanie ról, drama, dyskusje, „burza mózgów”, studium przypadku, praca w zespołach, demonstracje czy praca nad pro-

²¹ M. Jasińska, K. Podgórska, *Między oczekiwaniami a rzeczywistością. Umiejętności miękkie osób wchodzących na rynek pracy*, „E-mentor” 2015, nr 5(62), ss. 16-20.

²² D. Fastnacht, *Miękkie kompetencje w zarządzaniu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2006, nr 1(2), ss. 109-114.

jektami – pozwoliłoby to na wykształcenie wśród młodych ludzi szeregu różnych kompetencji związanych między innymi z pracą grupową, efektywną komunikacją, organizacją pracy własnej i autoprezentacją, które to – jak wynika z przedstawionych wyżej badań – są szczególnie cenione przez współczesnych pracodawców.

Podsumowanie

Rynek pracy wymaga od pracowników coraz szerszego spektrum zdolności, które wykraczają poza techniczne aspekty wykonywania danego zawodu. Polski system edukacji musi dostosować się do zmian jakie zachodzą w gospodarce, gdzie od dwudziestu lat systematycznie obserwuje się wzrost roli sektora usług²³, w którym umiejętności miękkie grają kluczową rolę. Wskazane jest, aby dydaktycy i pedagodzy przedkładali aktywizujące metody nauczania nad tradycyjną formę wykładu. Dodatkowo istotne jest, aby metody wychowawcze na wczesnych etapach edukacji oparte były raczej na rozmowie, modelowaniu i rozwijaniu troski o drugą osobę niż na obecnie praktykowanym systemie kar i nagród. Widoczne jest, że wszystko to stanowi trudne i skomplikowane zadanie jakie stoi przed polskimi nauczycielami i wykładowcami. Nie wystarczy tu bowiem sama zmiana programu nauki szkolnej i akademickiej – należy zupełnie zredefiniować polskie rozumienie pojęcia „edukacja”.

Piśmiennictwo

- Balcar J., *Is it better to invest in hard or soft skills?*, „The Economic and Labour Relations Review” 2016, vol. 27, no. 4.
- Bobrowska-Jabłońska K., *Znaczenie inteligencji emocjonalnej i kompetencji społecznych w kształceniu w SGH – raport z badań*, „E-mentor” 2003, nr 2.
- Fastnacht D., *Miękkie kompetencje w zarządzaniu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2006, nr 1(2).
- Fogelgarn R.K., Lewis R., *„Are you being your best?” Why students behave responsibly*, „Australian Journal of Education” 2015, vol. 59, issue 3.
- Górniak J., *Kompetencje Polaków a potrzeby polskiej gospodarki*, „Raport podsumowujący IV edycję badań BKL” 2014.
- Grugulis I., Vincent S., *Whose skill is it anyway? ‘soft’ skills and polarization*, „Work, Employment and Society” 2009, vol. 23, issue 4.
- Hurrell S.A., Scholarios, D., Thompson P., *More than a ‘humpty dumpty’ term: Strengthening*

²³ A. Wróbel, *Rola sektora usług w rozwoju społeczno-gospodarczym i kształtowaniu gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2014, nr 37, ss. 306-319.

- the conceptualization of soft skills*, „Economic and Industrial Democracy” 2013, vol. 34, no. 1.
- Jagiello-Rusiłowski A., Solarczyk-Szwec H., *Kwerenda badań nad kompetencjami społecznymi w kontekście edukacji akademickiej w Polsce i na świecie*, 2014, „Przegląd Badań Edukacyjnych” vol. 2, no. 17.
- Jasińska M., Podgórska K., *Między oczekiwaniami a rzeczywistością. Umiejętności miękkie osób wchodzących na rynek pracy*, „E-mentor” 2015, nr 5(62).
- Katz R.L., *Skills of an Effective Administrator*, „Harvard Business Review” 1974, vol. 52, no. 5.
- Lewis R., *Classroom discipline and student responsibility: The students' view*, „Teaching and Teacher Education” 2001, vol. 17, issue 3.
- Matteson L.M., Anderson L., Boyden C., „Soft Skills”: A Phrase in Search of Meaning, „Libraries and the Academy” 2016, vol. 16, no. 1.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Kompetencje społeczne jako jeden z efektów kształcenia w Krajowych Ramach Kwalifikacji w kontekście pytań o cele i funkcje edukacji*, IBE, Warszawa 2012.
- Peterson N.G., Mumford M.D., Borman, W.C., Jeanneret P.R., Fleishman E.A. et al., *Understanding work using the Occupational Information Network (O* NET): Implications for practice and research*, „Personnel Psychology” 2001, vol. 54, issue 2.
- Qing Z.H.O.U., Xiang W.A.N.G., Linna, Y.A.O., *A preliminary investigation into critical thinking of urban Xi'an high school students*, „Frontiers of Education in China” 2007, vol. 2, issue 3.
- Robles M.M., *Executive perceptions of the top 10 soft skills needed in today's workplace*, „Business Communication Quarterly” 2012, vol. 75, issue 4.
- Skwarko L., Wojtaś A., *Pozatechniczne kompetencje absolwenta Politechniki Warszawskiej i ich związek z kształceniem językowym*, „Języki Obce” 2015, nr 3.
- Turgunbaeva B.A., Aspanova, G.R., Gelisli Y., *The Structural and Conceptual Model of Development of Leadership in Junior School Children*, „International Journal of Environmental and Science Education” 2016, vol. 11, issue 9
- Wróbel A., *Rola sektora usług w rozwoju społeczno-gospodarczym i kształtowaniu gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2014, nr 37.
- Wronowska G., *Oczekiwania na rynku pracy. Pracodawcy a absolwenci szkół wyższych w Polsce*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015.
- Yilmaz-Bingöl T., Uysal R., *The Effect of Empathy Development Program on Emphaty Levels of Second Grade Elementary School Students*, „Elementary Education Online” 2015, vol. 14, issue 2.

Strony internetowe

<https://www.onetonline.org/help/bright/31-2012.00> (online: 10.11.2017).

Prezentacja wyników badania: Kompetencje menedżerskie i interpersonalne polskich studentów, Warszawa 2005, <http://slideplayer.pl/slide/404832/> (online: 25.01.2018).

Autorzy
Maryna Kołeczek
Michał Wereszczyński
Uniwersytet Jagielloński

3

UWAŻNOŚĆ I WSPÓŁCZUCIE JAKO TECHNIKI RADZENIA SOBIE ZE STRESEM W RODZINACH

Klaudia Smolorz
Aleksandra Olszówka

Słowa kluczowe: stres, współczucie, uważność, rodzina.

Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie nowych form radzenia sobie ze stresem w kontekście życia rodzinnego. Rodzinę można rozumieć jako system, który charakteryzuje pewna dynamika. Wynika to z naturalnych procesów rozwojowych, a rozwój ten bywa nazwany cyklem życia rodzinnego. Rodzina rozwija się przechodząc z jednej fazy do kolejnej, dążąc jednocześnie do utrzymania równowagi. Aby proces ten przebiegał pomyślnie, rodzina powinna zrealizować wszystkie zadania rozwojowe należące do poprzedniej fazy. Jeśli warunek ten nie zostanie spełniony, u danych członków rodziny mogą pojawić się pewnego rodzaju „objawy chorobowe”, co może być konsekwencją zatrzymania się na danej fazie rozwoju. Zmiany w rodzinie powodują także zmiany w obrazie własnej osoby, a także przyjęcie nowych ról, co generuje pewien rodzaj stresu. W literaturze najczęściej wymieniane jest od sześciu do ośmiu faz, przez które przechodzą rodziny, co stanowi pewien szkic reguł funkcjonowania. Należy jednak pamiętać, że każda rodzina przechodzi przez owe fazy w niepowtarzalny i typowy dla siebie sposób¹. Haley wymienia sześć etapów życia rodzinnego²:

- faza I – okres zalotów;
- faza II – małżeństwo i jego konsekwencje;
- faza III – przyjście na świat dzieci, problemy z ich wychowaniem;
- faza IV – problemy małżeństwa w wieku średnim;
- faza V – rozstawanie się z dziećmi;
- faza VI – emerytura i problemy wieku podeszłego.

¹ K. Ostoj-Zawadzka, *Cykl życia rodzinnego* [w:] B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, ss. 18-30.

² J. Haley, *Niezwykła terapia*, GWP, Gdańsk 1999, ss. 36-56.

Stres jako nieodłączny element życia rodzinnego

Każdy z wcześniej wymienionych etapów niesie ze sobą pewnego rodzaju wyzwania i zagrożenia. Na przykład etap narzeczeństwa jest związany z separowaniem się od rodziny pochodzenia na rzecz stworzenia relacji z partnerem. Młode osoby w tym czasie uczą się funkcjonowania ze sobą nawzajem, jak również niezależności i stają się dojrzsze. Małżonkowie na etapie wczesnego małżeństwa uczą się rozwiązywania konfliktów czy wspólnych problemów, a sam ślub jest pewnego rodzaju symbolem. Ten etap jest również związany ze stresem, który może być spowodowany na przykład wspólnym zamieszkaniem. Para powinna także wypracować wzory funkcjonowania, sposób komunikacji – szczególnie w sytuacji, gdy małżonkowie mają odmienne zdania w różnych kwestiach. Ważne jest także ustalenie relacji z teściami w taki sposób, by zachować niezależność, a jednocześnie nadal tworzyć z nimi emocjonalną relację. Narodziny dziecka, które stanowią często kolejny etap, są niezwykłym czasem dla małżeństwa, ale jego nieodłącznym elementem jest także stres i napięcie. Faza ta jest także reorganizacją wcześniejszego porządku, ponieważ w życiu pary pojawia się ktoś trzeci, co może wiązać się z wystąpieniem zazdrości o małżonka, który jest bardziej zaangażowany w opiekę nad dzieckiem. Dla kobiet w tym okresie frustrujące bywa zbytne skupienie się na roli matki, przy jednoczesnym pomijaniu roli zawodowej. Relacje z teściami także mogą generować napięcia w małżeństwie. Trudności w rodzinie pojawiają się również w momencie, kiedy dziecko rozpoczyna szkołę, czy przechodzi przez okres dojrzewania³. Osobnym problemem jest zakłócenie relacji wewnątrzrodzinnych przez czynniki środowiskowe lub nawet globalne (polityczne, społeczne, ekonomiczne itp.), które oddziałują na funkcjonowanie poszczególnych członków rodziny, a w konsekwencji na całą rodzinę.

Kryzys następuje w momencie, kiedy rodzina nie radzi sobie z przywróceniem równowagi. Pojawia się przejściowa dezorganizacja w systemie, która wymaga wprowadzenia pewnych zmian, by ponownie osiągnąć stabilizację i równowagę⁴. Konflikty, stres, napięcia są nieodłącznymi elementami życia w rodzinie. Biorąc jednak pod uwagę możliwości minimalizowania kosztów psychicznych z nimi związanych, należy przyjrzeć się technikom, które mogą sprzyjać redukcji nieprzyjemnych odczuć.

³ K. Ostoja-Zawadzka, *op. cit.*, ss. 18-30; E. Leśniak, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Rodziny w kryzysie: diagnoza i interwencja kryzysowa* [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Śląsk, Katowice 1999, ss. 83-101.

⁴ *Ibidem*, ss. 83-101.

Uważność i współczucie w praktyce radzenia sobie ze stresem

Uważność

Obecnie obserwuje się coraz większe zainteresowanie pojęciem uważności (*mindfulness*). Pojęcie to ma swoje źródła w buddyźmie. Jedna z podstawowych definicji mówi, że uważność to „pełna akceptacji świadomość bieżącego doświadczenia”⁵. Bays uważność definiuje jako „celowe zwracanie uwagi na to, co dzieje się wokół ciebie i w tobie – w twoim ciele, sercu i umyśle. Uważność to świadomość bez krytyki lub oceny”⁶. Codzienne praktykowanie uważności wiąże się z akceptacją rzeczywistości właśnie taką, jaką ona jest. Uczy to także obecności tu i teraz, co w konsekwencji prowadzi do ustąpienia niezadowolenia z życia⁷. Uważność w pewnym rozumieniu jest sposobem przeżywania życia, który sprawia, że jest się obecnym tu i teraz. Wymaga to panowania nad swoją świadomością i przywracania jej z przeszłości, czy przyszłości do teraźniejszości⁸.

Uważność można praktykować w sposób formalny oraz nieformalny. Praktyki formalne związane są z medytacją, która wymaga pewnego nakładu czasowego w ciągu dnia. Do tego typu technik potrzeba ciszy, tak by móc skupić się na swoim oddechu, uświadomić sobie reakcje ciała, skupić się na myślach, emocjach, dźwiękach. Techniki nieformalne wiążą się z praktykowaniem uważności w życiu codziennym. Mogą odwoływać się do świadomego wykonywania rutynowych czynności, takich jak na przykład jedzenie, czy chodzenie. Uważność praktykowana nieformalnie może być także pomocna w budowaniu relacji z innymi⁹. Jednym z czołowych badaczy uważności jest Jon Kabat-Zinn. Zajmuje się on wykorzystywaniem medytacji uważności między innymi wśród osób z chronicznymi bólami, czy zaburzeniami, które są powiązane ze stresem. Uważność dla niego wiąże się przede wszystkim ze świadomością i przytomnością. Zwraca on także uwagę na buddyjskie korzenie tej praktyki. Chociaż uważność nie jest związana z byciem buddystą, to posiada z nią wspólny rdzeń – jest to przebudzenie i życie w harmonii zarówno ze światem, jaki i z samym sobą, cie-

⁵ Ch. Germer, *Czym jest uważność? Dlaczego ma znaczenie?* [w:] Ch. Germer, R. Siegel, P. Fulton (red.), *Uważność i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, ss. 29-64.

⁶ J. Bays, *Mindfulness. Jak wytrenować dzikiego słonia i inne przygody w praktyce uważności*, Amber, Warszawa 2015, ss. 7-29.

⁷ *Ibidem*, ss. 7-29.

⁸ G. Hasson, *Mindfulness. Żyj tu i teraz. Praktyka uważności dla każdego*, Amber, Warszawa 2015, ss. 11-41.

⁹ *Ibidem*, ss.11-41

kawość tego, kim jesteśmy, kształtowanie w sobie afirmacji dla każdej chwili życia i utrzymywanie kontaktu¹⁰.

Na uważność składa się parę elementów. Pierwszym z nich jest świadomość, którą można wytłumaczyć jako czujność wobec tego, co aktualnie się wydarza. Kolejnym elementem jest uznanie, które polega na przyznaniu autentyczności temu, co się dzieje. Następnym aspektem uważności jest akceptacja, czyli uzmysłowienie sobie, że myśli, emocje, przekonania są tylko i wyłącznie myślami, emocjami i przekonaniem. Nieocenianie, które również jest elementem uważności, wiąże się z wstrzymywaniem się od oceniania, a jedynie doświadczaniem tego, co się wydarza. Nie polega ono na kategoryzowaniu wydarzeń, a łączy się z obiektywnością. Odpuszczanie jest umiejętnością nieprzywiązywania się do swoich myśli, emocji, wrażeń itp. Kolejne elementy to skupienie i zaangażowanie. Oznaczają one pełną obecność, koncentrację na danej aktywności czy danym przedmiocie. Uwaga w tym momencie powinna skupiać się wyłącznie na jednej aktywności. Następną składową jest umysł początkującego, dotyczy on rezygnacji z utrwalonych wzorców reagowania na rzecz nowych, świadomych sposobów na przeżywanie znanej sytuacji. Ostatni komponent to cierpliwość i zaufanie, które wyrażają się w przekonaniu i zrozumieniu, że wszystko dzieje się w swoim czasie¹¹.

Jedną z korzyści jaka płynie z uważności jest bliskość, jedna z podstawowych potrzeb człowieka. Jednak, gdy człowiek oczekuje bliskości, nie zawsze inne osoby są w stanie sprostać jego oczekiwaniom, potrzebom czy wymaganiom. Doświadczanie bliskości jest jednak możliwe dzięki uważności i świadomości tego, jakie bodźce czy emocje płyną z ciała, z umysłu czy z otoczenia. Kolejną korzyścią, która wydaje się istotna szczególnie w kwestii relacji międzyludzkich i radzenia sobie ze stresem, jest możliwość pokonania lęku. Uważność może pomóc człowiekowi radzić sobie z doświadczeniami, które nie są oceniane przez niego jako przyjemne. Ludzie mają skłonność do organizowania sobie świata w taki sposób, by był on przewidywalny, przyjemny, niezagrażający, jednak nie ma możliwości żeby zaplanować wszystko, a trudne wydarzenia, czy kryzysy po prostu się zdarzają. Jeśli jednak człowiek rozwinie w sobie umiejętność bycia tu i teraz, i przyjmowania doświadczeń takimi, jakimi są, zredukuje to w nim poczucie lęku i chęć ucieczki, w zamian przynosząc zdolność osiągnięcia szczęścia, pomimo niestabilnych okoliczności życiowych¹².

¹⁰ J. Kabat-Zinn, *Gdziekolwiek jesteś, bądź. Przewodnik uważnego życia*, IPIS Press, Warszawa 2007.

¹¹ G. Hasson, *op. cit.*, ss. 11-41.

¹² J. Bays, *op. cit.*, ss. 7-29.

Techniki medytacyjne a radzenie sobie ze stresem

Jednym z bardziej popularnych treningów uważności jest redukcja stresu oparta na uważności (*mindfulness-based stress reduction*, MBSR). Trening ten jest stosowany jako pomoc w terapii depresji, chorób sercowo-naczyniowych, chorób psychosomatycznych, a także jako forma profilaktyki dla osób, które szczególnie narażone są na działanie stresu. Został on szczegółowo przebadany pod kątem jego wpływu na mózg człowieka. Badania Hölzel pokazują, że stosowanie technik MBSR nie pozostaje bez znaczenia dla kory mózgowej. Techniki te mają szczególne znaczenie dla jąder migdałowatych, które pełnią ważną rolę w odpowiedzi organizmu na stres. Neuroplastyczne różnice w strukturze jąder migdałowatych, które pojawiają się po przejściu 8-tygodniowego programu MBSR, są związane z poprawą stanu psychicznego¹³. Z kolei Burpee i Langer skupiły się na badaniu relacji pomiędzy uważnością a satysfakcją ze związku małżeńskiego oraz spodziewanym małżeńskim podobieństwem. Ich badania wykazały, że istnieje związek pomiędzy uważnością i satysfakcją małżeńską i był on silniejszy, niż relacja pomiędzy satysfakcją i podobieństwem. Na tej podstawie można sądzić, że uważność sprzyja budowaniu oraz zachowywaniu szczęścia i dobrostanu w parach¹⁴. Badaczki Gambrel i Keeling dowodzą, że uważność wiąże się z satysfakcją w relacji, rozwojem empatii oraz umiejętną komunikacją, szukając jednocześnie pozytywnych efektów uważności zarówno w relacjach między partnerami, jak i w relacjach rodzic-dziecko¹⁵. Uważność jest także pomocna w terapii dzieci, u których lęk jest dominującym objawem¹⁶. Również w Polsce pojawiały się pomysły na wprowadzenie treningu uważności w szkołach, zauważając korzyści jakie płyną z tego typu praktyk¹⁷.

W kwestii relacji między rodzicami a dziećmi badacze Duncan, Coatsworth oraz Greenberg rozwinęli pojęcie uważnego rodzicielstwa. Na ten

¹³ K. Rygiel, *Wybrane techniki relaksacyjne oraz możliwość ich zastosowania w kontekście zaburzeń i chorób psychofizycznych związanych ze stresem*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia” 2017, vol. 12, nr 3, ss. 126-133.

¹⁴ L. Burpee, E. Langer, *Mindfulness and Marital Satisfaction*, „Journal of Adult Development” 2005, vol. 12, no. 90, pp. 43-51.

¹⁵ L. Gambrel, M. Keeling, *Relational Aspects of Mindfulness: Implications for the Practice of Marriage and Family Therapy*, „Contemporary Family Therapy” 2010, vol. 32, issue 4, pp. 412-426.

¹⁶ R. Sample, E. Reid, L. Miller, *Treating Anxiety With Mindfulness: An Open Trial of Mindfulness Training for Anxious Children*, „Journal of Cognitive Psychotherapy: An International Quarterly” 2005, vol. 19, no. 4, pp. 379-392.

¹⁷ A. Dębska, B. Jacennik, *Program nauczania uważności dla dzieci i młodzieży – z perspektywy szkolnictwa polskiego*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2016, vol. 2, nr 23, ss. 195-210.

termin składa się pięć elementów: uważne słuchanie podczas interakcji z dzieckiem, nieoceniająca postawa względem siebie samego oraz dziecka, emocjonalna uważność na siebie samego oraz na dziecko, samoregulacja w relacji rodzicielskiej oraz rozwój samowspółczucia w stosunku do siebie i do dziecka. Uważne słuchanie to pełne skupianie uwagi na obecnej chwili. Nieoceniająca postawa wiąże się z praktykowaniem otwartego podejścia i przyjmowaniem akceptującej postawy wobec interakcji rodzicielskich. Biorąc pod uwagę jak duże znaczenie mają tego rodzaju techniki dla przeciwdziałania reakcji stresowej, można również spodziewać się pozytywnych efektów w redukcji stresu, jakiego doświadczają członkowie rodziny, czy partnerzy. Emocjonalna uważność, czyli świadomość tego, jakie rodzic przeżywa emocje związane z jego rodzicielstwem, jak również świadomość emocji dziecka i ich wzajemnych interakcji. Samoregulacja wiąże się z umiejętnością zatrzymania się i obserwowania swoich reakcji emocjonalnych. Ważne jest uświadomienie rodzicom, że ich automatyczne reakcje poznawczo-emocjonalne mogą prowadzić do eskalacji emocji i reakcji stresowej. Ostatni element, czyli rozwój samowspółczucia opiera się na większej świadomości trudności jakie płyną z rodzicielstwa, jak również świadomości tego, w których aspektach rodzicielstwa rodzice czują się dobrze, przy jednoczesnym unikaniu krytycznego ocenianie siebie, kiedy nie spełnia się własnych standardów¹⁸.

Wegner i Wojciechowska zwracają uwagę, że uważne rodzicielstwo skupia się na aspekcie interpersonalnym w stosowaniu tego rodzaju technik. W tym obszarze uważność jest rozwijana w relacji z dzieckiem. Autorki zwracają także uwagę na to, że ten rodzaj uważności może mieć swoje przełożenie także w innych relacjach, jak również może wpływać pozytywnie na satysfakcję z rodzicielstwa, co nie pozostaje obojętne dla ogólnej dynamiki rodziny. Dzięki uważności rodzicielskiej, rodzice mogą nauczyć się uważnego słuchania czy rozpoznawania własnych stanów emocjonalnych, co jest przydatne nie tylko w relacji z dzieckiem, jak również w relacjach z partnerem¹⁹.

Uważność a seks

Jak wynika z badań, uważność może również pozytywnie wpływać na jakość życia seksualnego. Uważność znacząco poprawia podniecenie seksu-

¹⁸ L. Duncan, D. Coatsworth, M. Greenberg, *A Model of Mindful Parenting: Implications for Parent-Child Relationships and Prevention Research*, „Clinical Child and Family Psychology Review” 2009, vol.12, issue 3, pp. 255-270.

¹⁹ E. Wegner, L. Wojciechowska, *Uważność rodzicielska oraz jej aspekty teoretyczne i aplikacyjne*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2016, vol. 21, nr 1, ss. 23-33.

alne oraz zmniejsza poziom dystresu w grupie kobiet, które cierpią na zaburzenia pożądania²⁰. Inne badania również potwierdzają te wnioski. Kobiety, które przeszły trening uważności charakteryzują się wzrostem świadomości interoceptywnej w porównaniu do kobiet, które praktykowały muzykę lub podobne kursy, lecz bez medytacji. Uważność wśród tych kobiet jest także związana z subiektywną poprawą uwagi oraz samooceny. Kobiety, które brały udział w kursie uważności wykazały większy spadek czasu reakcji w ocenie reakcji ciała na bodźce seksualne. Po przejściu tego kursu, czas reakcji na bodźce seksualne nie różnił się znacząco w grupie mężczyzn i kobiet medytujących, co świadczy o tym, że uważne kobiety mają większą zdolność do rejestrowania zmian w swoich ciałach²¹.

Przykład ćwiczenia

Aby w stosunkowo prosty sposób rozwijać w sobie umiejętności związane z uważnością, a które są szczególnie przydatne w relacjach międzyludzkich, Hasson proponuje ćwiczenie uważnego słuchania, które polega na podążaniu za towarzyszem rozmowy. Słuchając uważnie, rezygnuje się z myślenia o czymś innym podczas rozmowy, czy zastanawiania się nad tym, o czym za chwilę się opowie. W zamian za to dostraja się do rozmówcy, skupiając na nim swoją uwagę. Konsekwencją uważnego słuchania jest zwiększenie bliskości z rozmówcą, poprawienie relacji, czy zbudowanie więzi. To, co może umożliwić nabywanie takich umiejętności, to parafrazowanie wypowiedzi rozmówcy²².

Współczucie

Samo pojęcie współczucia ma swoje źródła w filozofii Wschodu, chociaż aktualnie jest rozwijane przez zachodnich badaczy²³. Współczucie jest zdolnością „otwarcia się na cierpienie (w sobie i w innych ludziach) oraz chęć jego ukojenia. Wyrasta w naturalny sposób z mądrości – głębokiej

²⁰ L. Brotto, M. Krychman, P. Jacobson, *Eastern Approaches for Enhancing Women's Sexuality: Mindfulness, Acupuncture, and Yoga (CME)*, „The Journal of Sexual Medicine” 2008, vol. 5, issue 12, pp. 2741-2748.

²¹ G. Silverstein, A. Brown, H. Roth, W. Britton, *Effects of Mindfulness Training on Body Awareness to Sexual Stimuli: Implications for Female Sexual Dysfunction*, „Psychosomatic Medicine” 2011, vol. 73, issue 9, pp. 817-825.

²² G. Hasson, *Mindfulness. Krótkie ćwiczenia uważności dla spokojnego życia*, Amber, Warszawa 2015, ss. 28-29.

²³ K. Neff, *Self-Compassion: An Alternative Conceptualization of a Healthy Attitude Toward Oneself*, „Self and Identity” 2003, vol. 2, issue 2, pp. 85-101.

świadomości i akceptacji rzeczy takimi, jakie są”²⁴. Współczucie można także rozumieć jako „współdzielenie doświadczenia (przede wszystkim) cierpienia, a nie empatyczne *współbrzmienie* ze wszystkimi stanami emocjonalnymi”²⁵. Neff rozwija definicję tego pojęcia, dodając do niej także nieoceniające zrozumienie dla tych, którzy zawodzą lub robią coś złego. Łączy się to także ze świadomością ludzkiej omylności. Samowspółczucie polega na otwartości na własne cierpienie, nieoceniające zrozumienie dla własnego bólu, niedoskonałości, porażek wraz ze świadomością, że są one nieodłącznym elementem życia każdego człowieka i są częścią ogółu ludzkiego doświadczenia²⁶. Samowspółczucie łączy się z uważnością. Uważność zazwyczaj dotyczy aktualnych doświadczeń, które przeżywane są chwila po chwili. Zdarza się jednak tak, że przede wszystkim należy zająć się samym sobą, tak by ukoić własne emocje czy odczucia, by dopiero w dalszej kolejności być uważnym w stosunku do reszty otoczenia. Obie te techniki uzupełniają się wzajemnie i pomagają spojrzeć na pełne spektrum problemów emocjonalnych²⁷.

Samowspółczucie nie wiąże się jednak z pobłażaniem sobie lub swoim bliskim. Współczujący rodzice mogą nakładać na swoje dzieci wymagania i ograniczenia, nie pozwalając im szkodzić sobie, a sprzyjać ich rozwojowi. Takie działania rodziców nie wynika z chęci oceny dziecka, czy ukarania go, lecz wynika z troski. Samowspółczujący również może ograniczać własne szkodliwe działania w celu rozwoju i działania na rzecz własnego dobra. Współczucie nie jest aktem biernym, jak początkowo mogłoby się wydawać. Fakt, że samowspółczując podchodzi się do swoich błędów bez krytyki, nie skreśla błędów, win czy uchybień. Współczując jednak dana jednostka uczy się cierpliwości i łagodności²⁸.

Samowspółczucie składa się z trzech elementów: 1) dobroci, życzliwości i zrozumienia dla siebie samego (z pominięciem surowego osądu i samokrytycyzmu); 2) powszechnej ludzkości, czyli postrzegania własnych doświadczeń jako elementu większego ludzkiego doświadczenia wraz ze zrozumieniem, że nie jest to odseparowane; 3) utrzymywanie uważności, czyli świadomość bolesnych myśli i uczuć bez nadmiernej identyfikacji z nimi. Zdaniem Neff taki stosunek do siebie samego i otaczającego świata pomaga unikać stresu i frustracji, zapobiega wrazeniu odcięcia od świata, samotności i poczuciu, że jest się jednym człowiekiem, który popełnia błędy. Uważ-

²⁴ Ch. Gremer, *op. cit.*, ss. 29-64.

²⁵ W. Morgan, S. Morgan, Ch. Germer, *Kultywowanie uwagi i współczucia*, [w:] Ch. Gremer, R. Siegel, P. Fulton (red.), *Uważność i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, ss. 107-124.

²⁶ K. Neff, *op. cit.*, pp. 85-101.

²⁷ W. Morgan, S. Morgan, Ch. Germer, *op. cit.*, s.107-124.

²⁸ K. Neff, *op. cit.*, pp. 85-101.

ność z kolei pomaga zyskać dystans do emocji czy uczuć, pozwalając na cierpliwe i nieoceniające ich przeżywanie²⁹.

Jak wynika z badań Dzwonkowskiej samowspółczucie, jaki i wysoka samoocena są istotnymi czynnikami pozytywnie skorelowanymi z funkcjonowaniem afektywnym człowieka. Analizy autorki wskazują, że osoby, które charakteryzują się samowspółczuciem i wyższą samooceną są również mniej depresyjne, doświadczają mniejszej ilości negatywnych emocji, mniejszego poczucia samotności, przy jednoczesnym przeżywaniu większej ilości pozytywnych stanów afektywnych w porównaniu z grupą osób, która jest mniej współczująca i ma niższą samoocenę. Badania wskazują także na fakt, że osoby z wyższą samooceną potrafią traktować siebie współczująco, będąc dla siebie życzliwym, czując wspólnotę z innymi ludźmi. Takie osoby potrafią także być refleksyjne, nie identyfikując się jednocześnie z przeżywanymi przez nie emocjami. Wysoka samoocena i zdolność do samowspółczucia obniżają także depresję i negatywny afekt³⁰.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę skuteczność technik związanych z uważnością i samowspółczuciem można stwierdzić, że stanowią one przydatne narzędzia w radzeniu sobie ze stresem. Wcześniej wymieniane czynniki powodujące stres w rodzinie są uniwersalne i można powiedzieć, że w pewnym stopniu dotyczą każdej rodziny, w związku z tym należy szukać sposobów, które będą w stanie obniżyć poziom stresu u poszczególnych członków rodziny. Zarówno uważność, jak i samowspółczucie mogą znacznie rozszerzać możliwości pracy z rodziną, skutecznie pomagając zredukować nieprzyjemne objawy stresu czy lęku, a także poprawiać relacje między członkami budując bliskość.

Piśmiennictwo

- Bays J., *Mindfulness. Jak wytrenować dzikiego słonia i inne przygody w praktyce uważności*, Amber, Warszawa 2015.
- Brotto L., Krychman M., Jacobson P., *Eastern Approaches for Enhancing Women's Sexuality: Mindfulness, Acupuncture, and Yoga (CME)*, „The Journal of Sexual Medicine” 2008, vol.

²⁹ K. Neff, *The Development and Validation of a Scale to Measure Self-Compassion*, „Journal Self and Identity” 2003, vol. 2, issue 3, pp. 223-250.

³⁰ I. Dzwonkowska, *Współczucie wobec samego siebie (self-compassion) jako moderator wpływu samooceny globalnej na afektywne funkcjonowanie ludzi*, „Psychologia Społeczna” 2011, vol. 6, nr 1(16), ss. 67-80.

5, issue 12.

- Burpee L., Langer E., *Mindfulness and Marital Satisfaction*, „Journal of Adult Development” 2005, vol. 12, no, 90.
- Dębska A., Jacennik B., *Program nauczania uważności dla dzieci i młodzieży – z perspektywy szkolnictwa polskiego*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2016, vol. 2, nr 23.
- Duncan L., Coatsworth D., Greenberg M., *A Model of Mindful Parenting: Implications for Parent-Child Relationships and Prevention Research*, „Clinical Child and Family Psychology Review” 2009, vol.12, issue 3.
- Dzwonkowska I., *Współczucie wobec samego siebie (self-compassion) jako moderator wpływu samooceny globalnej na afektywne funkcjonowanie ludzi*, „Psychologia Społeczna” 2011, tom 6.
- Gambrel L., Keeling M., *Relational Aspects of Mindfulness: Implications for the Practice of Marriage and Family Therapy*, „Contemporary Family Therapy” 2010, vol. 32, issue 4.
- Germer Ch., *Czym jest uważność? Dlaczego ma znaczenie?* [w:] Ch. Germer, R. Siegel, P. Fulton (red.), *Uważność i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Haley J., *Niezwykła terapia*, GWP, Gdańsk 1999.
- Hasson G., *Mindfulness. Krótkie ćwiczenia uważności dla spokojnego życia*, Amber, Warszawa 2015.
- Hasson G., *Mindfulness. Żyj tu i teraz. Praktyka uważności dla każdego*, Amber, Warszawa 2015.
- Kabat-Zinn J., *Gdziekolwiek jesteś, bądź. Przewodnik uważnego życia*, IPIS Press, Warszawa 2007.
- Leśniak E., Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Rodziny w kryzysie: diagnoza i interwencja kryzysowa* [w:] W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej*, Śląsk, Katowice 1999.
- Morgan W., Morgan S., Germer Ch., *Kultywowanie uwagi i współczucia*, [w:] Ch. Gremer, R. Siegel, P. Fulton (red.), *Uważność i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Neff K., *Self-Compassion: An Alternative Conceptualization of a Healthy Attitude Toward Oneself*, „Self and Identity” 2003, vol. 2, issue 2.
- Neff K., *The Development and Validation of a Scale to Measure Self-Compassion*, „Journal Self and Identity” 2003, vol. 2, issue 3.
- Ostoja-Zawadzka K., *Cykl życia rodzinnego* [w:] B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Rygiel K., *Wybrane techniki relaksacyjne oraz możliwość ich zastosowania w kontekście zaburzeń i chorób psychofizycznych związanych ze stresem*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia” 2017, vol. 12, nr 3.
- Semple R., Reid E., Miller L., *Treating Anxiety With Mindfulness: An Open Trial of Mindfulness Training for Anxious Children*, „Journal of Cognitive Psychotherapy: An International Quarterly” 2005, vol. 19, no. 4.
- Silverstein G., Brown A., Roth H., Britton W., *Effects of Mindfulness Training on Body Awareness to Sexual Stimuli: Implications for Female Sexual Dysfunction*, „Psychosomatic Medicine” 2011, vol. 73, issue 9.
- Wegner E., Wojciechowska L., *Uważność rodzicielska oraz jej aspekty teoretyczne i aplikacyjne*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2016, vol. 21, nr 1.
- Dzwonkowska I., *Współczucie wobec samego siebie (self-compassion) jako moderator wpływu samooceny globalnej na afektywne funkcjonowanie ludzi*, „Psychologia Społeczna” 2011, vol. 6, nr 1(16).

Autorzy

Klaudia Smolorz

Aleksandra Olszówka

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Pedagogiki i Psychologii

4

ETAP RÓŻNICOWANIA SIĘ WSPÓŁMAŁŻONKÓW JAKO WYRAZ DOJRZAŁEJ RELACJI MAŁŻEŃSKIEJ

Aleksandra Olszówka
Klaudia Smolorz

Słowa kluczowe: rozwój relacji, małżeństwo, satysfakcja małżeńska.

Wprowadzenie

Rodzina to pierwotne środowisko życia człowieka, które w znacznym stopniu kształtuje osobowość swoich członków. W jednostkach rozwija się poczucie tożsamości, które polega na przeżywaniu siebie, jako bycie kimś, kto niezależnie od zmieniających się okoliczności, zmiany stanu fizycznego, zmiany relacji pozostaje wciąż sobą¹.

W rodzinie pojawiają się pewne doświadczenia, które organizują podstawy życia rodzinnego². Dzięki nim członkowie systemu rodzinnego mogą zrozumieć wzajemne oczekiwania, a dodatkowo rozwinąć umiejętność przestrzegania siebie w relacjach interpersonalnych. Jednym z najważniejszych procesów w systemie rodzinnym jest socjalizacja, która polega również na dostarczaniu wszystkim członkom rodziny informacji o ich osobistych dobrych i słabych cechach³. Świadomość własnych zasobów i słabości pozwala na ukształtowanie tożsamości, aby kiedyś stać się dojrzałym, odpowiedzialnym człowiekiem dążącym do realizacji siebie w życiu osobistym i zawodowym. Celem opracowania jest analiza i ocena roli różnicowania się współmałżonków w kontekście rozwoju relacji małżeńskiej.

¹ B.de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.

² M. Plopa, *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Impuls, Kraków, 2015, za: Bagarozzi D., Anderson S.A., *Personal, Marital, and Family Myths: Theoretical Formulations and Clinical Strategies*, New York W.W. Norton 1989.

³ *Ibidem*, s. 21.

Rodzina – podstawowa struktura kształtująca tożsamość człowieka

Minuchin postrzega rodzinę jako laboratorium, którego zadaniem jest prawidłowe wykształcenie w członkach rodziny poczucia przynależności, a zarazem poczucia odrębności. Te dwa elementy są fundamentalne w kontekście doświadczenia ludzkiej tożsamości⁴. Dziecko uczy się przynależności do systemu rodzinnego, kiedy przystosowuje się do funkcjonowania w podsystemie dzieci w rodzinie. Internalizuje wtedy również, że należy do konkretnej rodziny, która ma zasady, przyzwyczajenia, tradycje. Rodzina bardzo szybko przeobraża się w trwałą część tożsamości człowieka⁵. Ważnym elementem w rozwoju prospołecznych zachowań względem członków rodziny i pozostałych osób jest modelowanie oraz indukowanie przez rodziców zachowań dziecka⁶.

Poczucie indywiduacji oraz separacji u człowieka pojawia się natomiast w trakcie uczestniczenia w różnych podsystemach rodzinnych, a także dodatkowych aktywnościach i pełnionych funkcjach pozarodzinnych. Levine zauważył, że dzieci wchodzące w okres średniego dzieciństwa podczas interakcji z rówieśnikami często używają zaimka „mój”, nie tylko w celu zaznaczenia przynależność obiektu do nich, ale też w celu wytyczenia granic „ja” a „inni”⁷. Badania Wills wykazały znaczenie porównań rówieśniczych w procesie indywiduacji⁸. Okazało się, że już dzieci przedszkolne, dokonują porównań z osobami gorszymi, w celu podniesienia własnej indywidualnej wartości. Natomiast dzieci w wieku wczesnoszkolnym dostrzegają, że przeżywane przez nich stany emocjonalne nie są tożsame z uczuciami innych⁹. Przystosowanie rodziny do indywidualnych potrzeb dziecka, będzie wyznaczać zakres doświadczanej przez niego autonomii i modelować jego poczucie bycia jednostką¹⁰. Dodatkowo w rodzinie często funkcjonuje zaktywizowany mechanizm kreowania zgodności obrazu siebie, z obrazem jaki ma rodzina o jednostce. Zgodność ułatwia jednostce społeczne interakcje,

⁴ M. de Barbaro, *Struktura rodziny*, [w:] B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 1999, ss. 45-55 za: S. Minuchin, *Families and Family Therapy*, Harvard University Press., Cambridge 1974.

⁵ M. de Barbaro, *op. cit.*, s. 46.

⁶ M. Kielar-Turska, *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.) *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2014, ss. 83-121.

⁷ L. Levine, *Mine: Self definition in 2 year-old boys*, „Developmental Psychology” vol. 19, no. 4, 1983, pp.544-549.

⁸ M. Kielar-Turska, *op. cit.*, ss. 112-113.

⁹ *Ibidem*, s. 116.

¹⁰ B. de Barbaro, *op. cit.*

sprzyja tworzeniu osobistej tożsamości poprzez określenie roli i pozycji w rodzinie¹¹. Składniki poczucia tożsamości z jednej strony stale się zmieniają, a z drugiej strony pozostają niezmiennie. Kontekst społeczny stanowi zobiektywizowane, bardzo ważne zewnętrzne źródło norm, wzorców oraz oczekiwań względem jednostki – często równorzędnych lub nadrzędnych wobec tych, które obowiązują w rodzinie¹². Otoczenie społeczne zatem silnie oddziałuje na człowieka przez system kar i nagród oraz mechanizmy wpływu społecznego (naśladowanie, modelowanie i identyfikację). Atrybuty jakie przypisujemy sobie, są również efektem naszych społecznych interakcji¹³.

Aktualnie funkcjonuje w kulturze zachodnioeuropejskiej mit rodziny, w myśl którego normalna i zdrowa rodzina jest całkowicie zgodna, a członkowie rodziny skutecznie i bezkonfliktowo zawsze radzą sobie z wyzwaniem codziennego życia. Zmiany w rodzinie przyjmowane są z dużym spokojem przez członków rodziny jako naturalne koleje losu¹⁴. Mit ten jest bardzo silny, wzmacniany dodatkowo przez środki masowego przekazu. Zdrowa rodzina jednak zmierza się z trudnościami dnia codziennego. Człowiek często jednak nieudolnie rozwiązuje problemy, rezygnuje z odpowiedzialności za swoje czyny, a w konsekwencji między członkami rodziny pojawiają się konflikty i nieporozumienia. Konflikty są nieodłącznym elementem funkcjonowania interpersonalnego, związane są bowiem z różnicowaniem członków rodziny i wyrażaniem własnego zdania.

Hoffman¹⁵ stworzył praktyczny model rodziny, który zakłada, że rodzina jest systemem działającym w pewnym specyficznym społecznym kontekście, zawierającym trzy komponenty. Pierwszy dotyczy struktury rodzinnej, która przyjmuje formę otwartego systemu społeczno-kulturowego podlegającego stałym zmianom. Drugi komponent akcentuje, że rodzina ciągle rozwija się i przechodzi przez szereg etapów, a każdy z nich wymaga zmiany struktury rodziny. Ostatni zwraca uwagę na adaptacyjność rodziny do zmieniających się warunków życia, tak aby utrzymać swą ciągłość, a jednocześnie dać możliwość rozwoju psychospołecznego każdego z członków rodziny.

Powyższy model ukazuje rodzinę jako dynamiczną strukturę, która szybko i sprawnie adaptuje się do zmieniających się warunków życia, a ponadto gwarantuje możliwość rozwoju autonomii jednostki. W obrębie rodziny

¹¹ M. Plopa, *op. cit.*, s.21.

¹² B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.) *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2014.

¹³ M. Plopa, *op. cit.*, s.23.

¹⁴ M. de Barbaro, *op. cit.*, s.46.

¹⁵ M. de Barbaro, *op. cit.*, za: L. Hoffman, *Foundations of Family Therapy*, Basic Book Inc., New York 1981.

funkcjonują liczne podsystemy tworzone ze względu na generację, płeć i zadania. Członkowie rodziny należą do różnych podsystemów jednocześnie. Sposób pełnienia ról rodzinnych, interakcje i relacje w rodzinie wskazują na zaangażowanie członków rodziny i są źródłem wielu wspólnych doświadczeń¹⁶. Granice pomiędzy podsystemami regulują zasady, określające przynależność członków do poszczególnych podsystemów. Granice powinny być jasne, wtedy możliwe będzie efektywne wykonywanie zadań w obrębie podsystemów¹⁷. Funkcją podsystemów jest zabezpieczenie różnorodności systemu, każdy bowiem ma inne zadania i oczekiwania względem członków.

Podsystem małżeński, należy do jednego z podsystemów, który inicjuje i stanowi podwalinę funkcjonowania rodziny. Dwoje ludzi wiąże się ze sobą, aby stworzyć rodzinę, zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej, a w konsekwencji osiągnąć subiektywne poczucie szczęścia. Najnowsze badania wskazują, że związek małżeński wciąż zapewnia jednostkom wiele wymiernych korzyści – instrumentalnych (np. zasoby finansowe i materialne), jak również emocjonalnych (np. wsparcie emocjonalne)¹⁸. Małżonkowie muszą osiągnąć dojrzałość osobową, która jest składową: dojrzałości intelektualnej, uczuciowej, etyczno-moralnej oraz dojrzałości społecznej¹⁹. Ukształtowana osobowość, świadomość własnych priorytetów w życiu tworzy fundament do budowania relacji małżeńskiej. Jednym z najważniejszych zadań stojących przed małżonkami jest wypracowanie własnego stylu komunikacji w relacji. Umiejętność porozumiewania się małżonków umożliwia wyrażanie własnych potrzeb, zrozumienie oczekiwań partnera, zaprojektowanie wspólnych planów rodzinnych. Szlendak zauważył, że nieprawidłowe komunikowanie własnych potrzeb, w tym głównie ukierunkowanych na rozwój osobisty i samorealizację jest jednym z czynników społeczno- obyczajowych powodujących rozwód²⁰.

Rozwój relacji w bliskim związku uczuciowym

Małżonkowie na pierwszym etapie wspólnego życia muszą nabyć umiejętności współpracy między sobą dla osiągnięcia wspólnego dobra, ale także

¹⁶ I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, PWN, Warszawa 2014.

¹⁷ W. Świętochowski, *Struktura systemu rodziny*, [w:] I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, PWN, Warszawa 2014, ss. 22-33.

¹⁸ S. Mernitz, C. Dush, *Emotional Health Across the Transition to First and Second Unions Among Emerging Adults*, „Journal of Family Psychology” 2016, vol. 30, no. 2, pp. 233-244.

¹⁹ T. Rostowska, *Rozwojowe aspekty życia rodzinnego*, [w:] T. Rostowska (red.), *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, WN WSI, Łódź 2006, ss. 11-28.

²⁰ T. Szlendak, *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, różnicowanie*, PWN, Warszawa 2011.

tolerowania swojej odmienności. Istotne jest wykształcenie zdolności do zachowania własnej prywatności i niezależności. Młodzi małżonkowie oczekują, że małżeństwo zapewni im przestrzeń do rozwoju osobistego i wzbogacania poczucia własnej wartości²¹. Podsystem małżeński powinien być źródłem wzajemnego wsparcia dla małżonków, ale jednocześnie sprzyjać samorealizacji każdego z nich. Niekiedy jednak może utrzymywać niekorzystne i dysfunkcyjne interakcje, powodując asymetryczną relację małżonków, wzbudzać w partnerze frustrację związaną z nierównomiernym podziałem obowiązków²².

Sternberg wychodzi z założenia, że zjawisko miłości partnerskiej to składowa trzech niezbędnych elementów: namiętności, intymności i zobowiązania²³. Wojciszke zaznacza, że dynamika poszczególnych składników miłości pozwala na rozwój bliskiej relacji uczuciowej²⁴. Każdy z tych czynników jest niezbędny w budowaniu relacji małżeńskiej. Namiętność jest wynikiem bardzo silnych emocji pozytywnych, ukierunkowanych względem partnera, z jednoczesnym pragnieniem kontaktu i bliskości fizycznej z ukochaną osobą. Intymności, stanowi trzon budowania wzajemnego przywiązania i zaufania, jej zanik jest często istotną przyczyną rozwodów. Natomiast zobowiązanie względem partnera jest podstawą do wytworzenia stabilnej więzi małżeńskiej, która pomimo licznych trudności będzie w stanie przetrwać²⁵. Romantyczna relacja małżeńska jednak bardzo często jest utożsamiana jedynie z namiętnością w relacji²⁶. Skutkiem powyższego postrzegania związku uczuciowego jest nierzadko rozczarowanie wzajemne partnerów i kryzys małżeński. Badania wykazują, że wiara w długotrwałą relację małżeńską bardzo silnie utrwalana jest biologicznie, poprzez emocje towarzyszące tworzeniu przywiązania między partnerami²⁷. Zdaniem Gonzaga i Haseltona romantyczna relacja partnerska, jako element najbardziej pożądany w bliskiej relacji uczuciowej, spełnia ważne zadanie – także ewolucyjne; stanowi narzędzie, które umożliwia wykształcenie zaangażowania między kobietą i mężczyzną, umożliwiające przetrwanie genów²⁸. Małżonkowie, którzy potrafią żyć razem, podejmować wspólnie de-

²¹ E. Finkell, C. Hui, K. Carswell, G. Larson, *The suffocations of Marriage: Climbing Mount Maslow Without Enough Oxygen*, „Psychological Inquiry” 2014, no. 25, pp.1-41.

²² M. de Barbaro, *op. cit.*, s.49.

²³ R. Sternberg, *Nowa psychologia miłości*, Moderator, Taszów 2007.

²⁴ B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, GWP, Gdańsk 2015.

²⁵ *Ibidem*, s. 36.

²⁶ B. Acevedo, A. Aron, *Does a Long-Term Relationship Kill Romantic Love?*, „Review of General Psychology” 2009, vol. 13, no. 1, pp. 59-65.

²⁷ G. Fletcher, P. Kerr, *Through the Eyes of Love: Reality and Illusion in Intimate Relationships*, „Psychological Bulletin” 2010, vol. 136, no. 4, pp. 627-658.

²⁸ G. Gonzaga, M. Haselton, *The evolution of love and long-term bonds*, [in:] J. Forgas, J. Fitness (eds.), *Social relationships: Cognitive, affective, and motivational processes*, Psychology

cyzje, wspierać się w codziennych trudnościach, a jednocześnie spełniać się indywidualnie i czerpać zadowolenie z osobistych osiągnięć, zazwyczaj wykazują wyższą satysfakcję małżeńską. Wysoka satysfakcja małżeńska predestynuje do odczuwanego subiektywnego poczucia szczęścia oraz może stanowić swoisty bufor dla stresujących wydarzeń życiowych²⁹. Plopa w badaniach dowiódł, że praca zawodowa kobiet, sprzyja satysfakcji ze związku, dając kobiecie możliwość niezależności i samorealizacji³⁰.

Kluczowym elementem dojrzałego funkcjonowania relacji małżeńskiej jest umiejętność poszanowania współmałżonka, pomimo odmiennych zainteresowań czy poglądów. Adler, Rosenfeld i Proctor twierdzą, że istnieją 3 obszary porozumiewania się i rozwoju relacji w bliskim związku uczuciowym: zawiązywanie relacji, podtrzymywanie relacji oraz rozluźnianie relacji³¹. Bardzo podobnie rozwój relacji rozumie Knapp, który sjest twórcą modelu rozwoju relacji³².

Zdaniem Knappa relacja w bliskim związku uczuciowym rozpoczyna się od momentu zainicjowania kontaktu z drugą osobą. W niej partnerzy wyrażają swoje zainteresowanie drugą osobą. Etap zawiązywania relacji jest bardzo często określany mianem euforii w relacji, Partnerzy poznają swoje rodziny, wyświadczają sobie przysługi, konstruują strategie sprawdzające stopień zaangażowania drugiej osoby.

Kolejną fazą w rozwoju relacji partnerskiej jest podtrzymywanie relacji. Knapp zauważa, że to bardzo ważny moment w życiu parterów. Między partnerami tworzy się wspólna tożsamość „my”. Wraz ze wzrostem pewności i zaufania w związku, zwiększa się również atrakcyjność związku. Wśród par z krótkim stażem małżeńskim, poziom zaufania między partnerami jest wysoki i silnie związany z poziomem miłości, w przeciwieństwie do par małżeńskich z większym stażem, których zaufanie ma źródło nie tylko w uczuciach, ale też wspólnych faktach łączących partnerów, m.in. zachowania partnerów na rzecz ukochanej osoby z pominięciem indywidualnych interesów³³.

Faza integrowania powoduje bardzo dużą metamorfozę wewnątrz jedności – naturalnym procesem jest wyzbycie się pewnych cech osobowości,

Press, England 2008, pp. 39-54.

²⁹ J. Coan, H. Schaefer, R. Davidson, *Lending a hand: Social Regulation of the neural response to treat*, „Psychological Science” 2006, no. 17, pp. 1032-1039.

³⁰ M. Plopa, *op. cit.*

³¹ R. Adler, L. Rosenfeld, Proctor II, *Relacje interpersonalne – proces porozumiewania się*, PWN, Warszawa 2006, ss. 249-285.

³² M. Knapp, A. Vangelisti, *Stages of Relationships*, Interpersonal Communication and Human Relationships 5th ed., 2005, pp. 36-49.

³³ R. Larzelere, T. Huston, *The Dyadic Trust Scale: Toward Understanding Interpersonal Trust in Close Relationships*, „Journal of Marriage and Family” 1980, vol. 42, no. 3, pp. 595-604.

utrudniających budowanie satysfakcjonującej więzi z ukochaną osobą. Wzrost zaufania między partnerami powoduje wzrost wzajemnych oczekiwań względem siebie. Badania wykazują, że troskliwość partnera sprzyja budowaniu zaufania między małżonkami, ale tylko w sytuacjach, gdy obiektem troski jest małżonek, nie zaś dobro, które pośrednio uzyskuje współmałżonek dzięki tej sytuacji³⁴. Małżeństwo jest wyrazem zaangażowania w relację i wiąże się z podjęciem odpowiedzialności za drugą osobę. Badania wykazują, że cechy osobowości również oddziałują na satysfakcję małżeńską. Podobieństwo osobowościowe partnerów zwiększa prawdopodobieństwo jednolitych doświadczeń emocjonalnych podczas różnorodnych sytuacji życiowych. Wykazano, że podobieństwo osobowości i odczuwanych emocji między partnerami jest ze sobą dodatnio skorelowane³⁵.

Faza „odróżniania się” w związku małżeńskim

Małżeństwa, które stworzyły silną wspólnotę „my” muszą ponownie odnaleźć w związku swoją tożsamość. Koncentrowanie uwagi na budowaniu tożsamości wspólnotowej, zmniejsza jednak przestrzeń na rozwój własnej indywidualności. Chociaż badania wykazują, że wejście pary w związek małżeński znacznie poprawia funkcjonowanie emocjonalne i dobrostan psychofizyczny³⁶, to człowiek z natury swojej ma potrzeby i pragnienia, których realizowanie daje mu poczucie szczęścia. W intymnym związku relatywna aprobata współmałżonka do aktywnego samorozwoju – zawodowego lub osobistego jest bodźcem wyzwalamą energię do zamierzonych przedsięwzięć.

Faza różnicowania małżonków nosi miano „odróżniania się”³⁷. Z perspektywy związku małżeńskiego oraz dobrze ugruntowanego w kulturze zachodnio-europejskiej mitu idealnej rodziny różnicowanie się partnerów w małżeństwie jest trudnym zadaniem. Jedność, współpraca, lojalność, intymność, zależność od współmałżonka – to najczęstsze skojarzenia ludzi, dotyczące istoty małżeństwa. W związku ważne jest jednak nabycie umiejętności wyodrębniania przestrzeni dla siebie i funkcjonowania w relacji jako indywiduum. Finkel i wsp. wykazali, że dążenie do samorealizacji jest

³⁴ B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, GWP, Gdańsk 2015, s. 101.

³⁵ G. Gonzaga, B. Campos, T. Bradbury, *Similarity, Convergence, and Relationship Satisfaction in Dating and Married Couples*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2007, vol. 93, no. 1, pp. 34-48.

³⁶ K. Musick, L. Bumpass, *Reexamining the case for marriage: union, formation and changes in well-being*, „Journal of Marriage and Family” 2012, no. 74, pp. 1-18.

³⁷ M. Knapp, A. Vangelisti, *op. cit.*, pp. 36-49.

bardzo ważną potrzebą młodych dorosłych³⁸. Zaakceptowanie nowej formy relacji w związku małżeńskim rozwiązuje zadanie rozwojowe według teorii Eriksona³⁹ intymność-izolacja. Według niego człowiek zмага się z konfliktem wewnętrznym związanym z zachowaniem własnej indywidualności, a funkcjonowaniem w relacji z bliską osobą, której obecność pomaga jednostce osiągnąć subiektywne poczucie szczęścia. W fazie „odróżniania się” małżonków dochodzi także do konfliktu intymność-izolacja. Małżonkowie, którzy całą swoją energię życiową ukierunkowali na budowanie wspólnoty z ukochaną osobą, wytworzyli między sobą silną więź emocjonalną, intelektualną, i fizyczną. Mernitz i Dush w swoim badaniu dowiedli, że współmałżonek bardzo często jest głównym i najbardziej zaufanym źródłem wsparcia⁴⁰. Jednakże nawet najbliższa relacja nie rozwija się stale na najwyższym poziomie intymności, a małżonkowie potrzebują w swojej relacji względnego dystansu. Arnett również zaakcentował, że relacje małżeńskie powinny przyczyniać się do rozwoju niezależności i własnej tożsamości⁴¹.

Prawidłowa adaptacja małżonków do postrzegania siebie jako indywidualność jest szansą na stworzenie długoletniego, satysfakcjonującego związku małżeńskiego. Sztywność myślenia, trudność w komunikacji i dysfunkcjonalne przekonania mogą jednak spowodować, że „odróżnianie się” partnerów stanie się bodźcem do rozluźniania relacji, ograniczania wolności jednostki, a w konsekwencji do rozpadu więzi. Nieumiejętna adaptacja partnerów do nowej jakości związku, może wyzwać niechęć do jakiegokolwiek kontaktu z drugą osobą.

Komunikacja między małżonkami może sprzyjać pomyślnemu rozwiązaniu fazy różnicowania się partnerów i ogólnemu zadowoleniu ze związku. Gottman i Levenson dowiedli w swoich badaniach, że dysfunkcyjne wzory komunikacji na początku trwania małżeństwa z czasem mogą się utrwalać lub nasilać, zwłaszcza w fazie „odróżniania się” partnerów⁴². Współmałżonkowie tym bardziej postrzegają swój związek jako atrakcyjny, im lepiej się porozumiewają⁴³. Poczucie wspólnoty z partnerem, wzajemna

³⁸ E. Finkel, C. Hui, K. Carswell, G. Larson, *op. cit.*, pp. 1-41.

³⁹ E. Gruba, „Wczesna dorosłość” za: E. Erikson, *Identity, youth and crisis*, New York 1968, Norton, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2014, ss. 202-233.

⁴⁰ S. Mernitz, C. Dush, *op. cit.*, pp. 233-244.

⁴¹ J. Arnett, *Emerging Adulthood – a theory of development from the late teens through the tweenties*, „American Psychologist” 2000, no. 55, pp. 469-480.

⁴² J. Gottman, R. Levenson, *What predicts changes in marital interaction over time?*, „Family Process” 1999, vol. 38, no. 2, pp. 143-165.

⁴³ A. Chybicka, K. Karasiewicz, *Zadowolenie z intymnych relacji oraz poczucie własnej atrakcyjności i komunikacji w związkach narzeczeńskich i małżeńskich*, [w:] T. Rostowska

czułość i brak negatywnych ocen partnera również oddziałuje na odczuwaną satysfakcję małżeńską. W procesie „odróżniania się” partnerów, kiedy wytwarza się dystans między małżonkami bardzo często jednak pojawiają się konflikty i trudności komunikacyjne. Badania wykazują, że gotowość do „poświęcania się”, czyli zdolność współmałżonka do rezygnacji lub niedochodzenia swoich racji w sytuacjach wieloznacznych, może być skutecznym sposobem na rozwiązanie nieporozumienia⁴⁴. Powyższe doniesienia z badań sugerują, że percepcja aktualnej sytuacji emocjonalnej w związku bardzo mocno oddziałuje na poczucie indywidualnego spełnienia i satysfakcję ze związku.

Podsumowanie

Małżeństwo jest wciąż jedną z najbardziej znanych i popularnych form życia rodzinnego, która pomimo licznych przeobrażeń na przestrzeni lat, stanowi fundament rodziny. Stworzenie dojrzałej relacji małżeńskiej, wymaga jednak czasu, a także samoświadomości własnych potrzeb i oczekiwań względem małżonka. Zachowanie dystansu w relacji małżeńskiej jest równie ważne jak potrzeba bliskości. Potrzeba niezależności, która manifestuje się w człowieku od najmłodszych lat, powoduje że odróżnianie się od partnera jest naturalnym i rozwojowym etapem w dojrzałej relacji małżeńskiej. Wypracowanie w małżeństwie umiejętności komunikowania wzajemnych potrzeb, a także akceptacja „odmienności” i autonomii współmałżonka jest szansą na stworzenie satysfakcjonującego związku małżeńskiego.

Piśmiennictwo

- Acevedo B, Aron A, *Does a Long-Term Relationship Kill Romantic Love?*, „Review of General Psychology” 2009, vol. 13, no. 1.
- Adler R., Rosenfeld L., Proctor II, *Relacje interpersonalne – proces porozumiewania się*, PWN, Warszawa 2006.
- Arnett J., *Emerging Adulthood – a theory of development from the late teens through the tweenties*, „American Psychologist” 2000, no. 55.
- Barbaro de B. (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Barbaro de M., *Struktura rodziny*, [w:] Barbaro de B. (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.

(red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Difin, Warszawa 2009, ss. 136-159.

⁴⁴ J. Rostowski, T. Rostowska, *Miłość małżeńska w perspektywie psychologicznej*, [w:] J. Rostowski, T. Rostowska (red.), *Małżeństwo i rodzina*, Difin, Warszawa 2014, ss.289-333.

- Chybicka A., Karasiewicz K., *Zadowolenie z intymnych relacji oraz poczucie własnej atrakcyjności i komunikacji w związkach narzeczeńskich i małżeńskich*, [w:] Rostowska T. (red.), *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Difin, Warszawa 2009.
- Coan J., Schaefer H., Davidson R., *Lending a hand: Social Regulation of the neural response to treat*, „Psychological Science” 2006, no. 17.
- Finkell E., Hui C., Carswell K., Larson G., *The suffocations od Marriage: Climbing Mount Maslow Without Enough Oxygen*, „Psychological Inquiry” 2014, no. 25.
- Fletcher G., Kerr P., *Through the Eyes of Love: Reality and Illusion in Intimate Relationships*, „Psychological Bulletin” 2010, vol. 136, no. 4.
- Gonzaga G., Campos B., Bradbury T., *Similarity, Convergence, and Relationship Satisfaction in Dating and Married Couples*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2007, vol. 93, no. 1.
- Gonzaga G., Haselton M., *The evolution of love and long-term bonds*. [in:] Forgas J., Fitness J., (Eds.), *Social relationships: Cognitive, affective, and motivational processes*, Psychology Press, England 2008.
- Gottman J., Levenson R., *What predicts changes in marital interaction over time?*, „Family Process” 1999, vol. 38, no. 2.
- Gruba E., „Wczesna dorosłość” [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2014.
- Janicka I., Liberska H. (red.), *Psychologia rodziny*, PWN, Warszawa 2014.
- Kielar-Turska M., *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*, [w:] Harwas-Napierała B., Trempała J., (red.) *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2014.
- Knapp M., Vangelisti A., *Stages of Relationships*, Interpersonal Communication and Human Relationships 5th ed., 2005.
- Larzelere R., Huston T., *The Dyadic Trust Scale: Toward Understanding Interpersonal Trust in Close Relationships*, „Journal of Marriage and Family” 1980, vol. 42, no. 3.
- Levine L., *Mine: Self definition in 2 year-old boys*, „Developmental Psychology” 1983, vol. 19, no. 4.
- Mernitz S., Dush C., *Emotional Health Across the Transition to First and Second Unions Among Emerging Adults*, „Journal of Family Psychology” 2016, vol. 30, no. 2.
- Musick K., Bumpass L., *Reexamining the case for marriage: union, formation and changes in well-being*, „Journal of Marriage and Family” 2012, no. 74.
- Plopa M., *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Impuls, Kraków 2015.
- Rostowska T., *Rozwojowe aspekty życia rodzinnego*, [w:] Rostowska T. (red.) *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, WN WSI, Łódź 2006.
- Rostowski J., Rostowska T., *Miłość małżeńska w perspektywie psychologicznej*, [w:] Rostowski J., Rostowska T., (red.), *Małżeństwo i rodzina*, Difin, Warszawa 2014.
- Sternberg R., *Nowa psychologia miłości*, Moderator, Taszów 2007.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2011.
- Świętochowski W., *Struktura systemu rodziny*, [w:] Janicka I., Liberska H. (red.), *Psychologia rodziny*, PWN, Warszawa 2014.
- Wojciszke B., *Psychologia miłości*, GWP, Warszawa 2015.

Autorzy
Aleksandra Olszówka
Klaudia Smolorz
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Pedagogiki i Psychologii

5

RYZYKOWNE ZACHOWANIA SEKSUALNE MŁODZIEŻY JEDNYM Z WIODĄCYCH PROBLEMÓW WYCHOWAWCZYCH

Magdalena Wójcik

Słowa kluczowe: młodzież, zachowania ryzykowne, zachowania seksualne, antykoncepcja, problem.

Wprowadzenie

Zjawisko podejmowania zachowań ryzykownych, czyli takich, które stanowią zagrożenie dla zdrowia oraz pomyślnego rozwoju, a ponadto narażają jednostkę na dezaprobatę społeczną, budzi żywe zainteresowanie zarówno w środowisku naukowym, jak i wśród innych grup społecznych. Złożoność i skala zachowań ryzykownych, co podkreślają liczni autorzy, dotyczy coraz to młodsze osoby.

Niniejsze opracowanie w całości poświęcono jednemu z wiodących problemów wychowawczych, a mianowicie – eskalacji ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży. O ile bowiem ciekawość, chęć wchodzenia w intymne relacje z innymi osobami oraz skłonność do ryzyka są wpisane w naturę młodości, o tyle nie mogą usprawiedliwiać poczynań stanowiących zagrożenie dla zdrowia, życia i pomyślnego rozwoju jednostki.

Nadrzędny cel opracowania stanowi próba diagnozy i analizy problemu podejmowania przez młodzież ryzykownych zachowań seksualnych, w konsekwencji zaś – wykazanie, iż owe zjawisko jawi się jednym z wiodących problemów wychowawczych. Metodę badawczą stanowi studium piśmiennictwa traktującego o ryzykownych zachowaniach seksualnych adolescentów oraz analiza zastanych danych statystycznych. Wyprowadzone wnioski mogą przyczynić się do nakreślenia skali zjawiska i podniesienia poziomu świadomości w zakresie ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży zarówno wśród wychowawców, jak i wychowanków.

Młodzież jako specyficzna grupa społeczna

„Młodzież, jako względnie odrębna grupa, wyłoniła się stopniowo z grupy młodych dorosłych w latach 50. i 60. XX w.”¹ Jawi się zagadnieniem dalece złożonym, o czym świadczyć mogą przedstawione poniżej rozliczne podejścia badawcze.

W. Pawliczuk definiując młodzież, nader trafnie przedkłada cztery podstawowe ujęcia: jednostkowe, antropologiczno-kulturowe, pokoleniowe oraz kryterium uwzględniające wiek².

W świetle założeń koncepcji pokoleniowej „młodzież jest czynnikiem dynamizującym strukturę społeczną, wznosząc do niej wartości innowacyjne, charakterystyczne i potrzebne społeczeństwu industrialnym”³. W percepcji F. Znanieckiego młodzież to „zbiorowość osobników, którzy dopiero wchodzą w społeczne role ludzi dorosłych”⁴.

Analizując młodzież w kontekście jednostkowym, bez wątpienia należy odwołać się do teorii wypracowanej przez H. Eriksona, który to wskazuje, że mianem młodzieży winno określać się „jednostki znajdujące się w instytucjonalizowanym stanie przejściowym między dzieciństwem a dorosłością, w trakcie którego określone zostają ostateczne ramy tożsamości człowieka”⁵. Tymczasem w definicji „M. Braun-Gałkowskiej młodzież to jednostki znajdujące się w swoim życiu na etapie, kiedy następuje proces uniezależniania się od rodziny, szukanie partnera życiowego, nawiązywanie kontaktów z osobami spoza rodziny, a także formułowania własnego światopoglądu, norm i wartości oraz” nabywania umiejętności społecznych⁶.

M. Mead młodość utożsamia z pewnym sposobem pojmowania swojej tożsamości. Autorka przedkłada w tym miejscu trzy kategorie figur: postfiguratywną, kofiguratywną, prefiguratywną. W kulturze postfiguratywnej, cechującej się istnieniem trwałych wzorców orientacji i identyfikacji, których nikt nie próbuje zmieniać, młody człowiek staje się tym, kim byli jego przodkowie, co za tym idzie – obce są mu problemy związane z identyfika-

¹ J. Kędzior, *Młodzież jako specyficzna kategoria społeczna*, [w:] J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierzchalska (red.), *Współczesna młodzież pomiędzy Eros a Thanatos*, ARGi, Wrocław 2008, s. 9.

² W. Pawliczuk, *Definicja terminu „młodzież” – przegląd koncepcji*, „Postępy Nauk Medycznych” 2006, nr 6, ss. 311-315.

³ S. Głód, P. Miotła, *Młodzież jako grupa społeczna w ujęciu definicji naukowych*, s. 323, <https://tvv-journal.upol.cz/pdfs/tvv/2014/01/70.pdf> (online: 28 stycznia 2018).

⁴ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, [w:] G. Nowacki, *Kultura polityczna pokolenia „Sierpnia 80”*, PWN, Warszawa 1991, s. 20.

⁵ E.H. Erikson, *Identifikation und Identität*, [w:] H.M. Griese, *Socjologiczne teorie młodzieży*, Impuls, Kraków 1996, s. 70.

⁶ S. Głód, P. Miotła, *op. cit.*, s. 324.

cją tożsamości. Z kolei kultury kofiguratywne to te, w których starsi mają jeszcze wpływ na styl życia i zachowania młodzieży, ale młode pokolenia charakteryzują się już odmiennością wzorców i sposobem myślenia. „Kultura prefiguratywna to ta, która ma nadejść, a jej cechą szczególną będzie nastawienie na przyszłość. Styl życia i zachowania dyktować będą młode pokolenia, a nie ludzie starsi”⁷.

Zbliżoną definicję młodzieży prezentuje J. Chałasiński, pisząc, iż „młodość to nie jest naturalny stan fizjologiczny i hormonalny, lecz element kultury, instytucja społeczna”⁸.

„T. Paleczny określa młodzież jako tę część grupy kulturowej, która ze względu na podleganie procesowi socjalizacji nie zinternalizowała jeszcze w pełni wartości i norm kulturowych”⁹, nie nabyła również „przepisów ról społecznych, przez co bardziej niż inni członkowie grupy podatna jest na sprzeciw wobec nich i odrzucenie”¹⁰.

W literaturze tematu napotkać można także definicje młodzieży uwzględniające kryterium biologiczne (wiek). Podają one przedziały wiekowe, odnoszące się do określonych fazowych teorii rozwoju człowieka. I tak np.

- w opinii St. Baley’a wiek dojrzewania przypada na lata pomiędzy 13. a 20.r.ż.¹¹;
- wg M. Kreutza młodość to okres między 11. a 21.r.ż.¹²;
- M. Żebrowska nadmienia, iż dorastanie ma miejsce między 12. a 18.r.ż.¹³;
- I. Namysłowska wskazuje, że na dorastanie składają się trzy fazy, tj.
 - wczesne dorastanie (11-13 r.ż.),
 - środkowa faza dorastania (14-16 r.ż.),
 - późne dorastanie (17-19 r.ż.)¹⁴.

Reasumując, młodzież jako specyficzna kategoria społeczna odznacza się następującymi cechami:

⁷ S. Głód, P. Miotła, *op. cit.*, s. 325; Por. M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa 1978, ss. 25-147.

⁸ J. Chałasiński, *Społeczeństwo i wychowanie*, PWN, Warszawa 1958, s. 39.

⁹ S. Głód, P. Miotła, *op. cit.*, s. 326.

¹⁰ S. Głód, P. Miotła, *op. cit.*, s. 326; Por. H. Noga, *Wybrane aspekty edukacji informatycznej dzieci i młodzieży*, [w]: W. Walat, *Technika, informatyka, Edukacja. Teoretyczne i praktyczne problemy edukacji informatycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006.

¹¹ M. Kozakiewicz, *Młodzież – teorie młodzieży*, [w]: W. Szawczuk (red.), *Encyklopedia psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998, ss. 224-255.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ I. Namysłowska, *Psychiatria dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2004, s. 235.

- nieokreślonymi ramami wieku, byciem w stanie określającym przejściową fazę życia pomiędzy dzieciństwem a dorosłością;
- uczeniem się, przystosowywaniem do pełnienia ról osób dorosłych, manipulacją oraz negacją ról niejako narzuconych przez system normatywny społeczeństwa;
- zmianą przynależności grupowej, wspólnotą norm i wartości, owocujących powstaniem poczucia tożsamości, przynależności społecznej, wprowadzeniem w kulturę¹⁵.

Eksplikacja terminu „zachowania ryzykowne”

Podjęcie dyskusji na temat behawioralnego aspektu życia człowieka nie jest zjawiskiem nowym. Rozważania w tym kierunku czyniono od zarania dziejów. Niezależnie od realiów, w jakich je prowadzono, miały wspólny mianownik – podział na zachowania konwencjonalne i odmienne, wywołujące społeczną dezaprobatę.

Niniejsze opracowanie traktuje o problemie podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych przez młodzież.

Celem objaśnienia znaczenia pojęcia „zachowania ryzykowne”, należy odwołać się do kilku teorii wypracowanych przez literaturę tematu.

Publikacje traktujące o zagadnieniach związanych z zachowaniami ryzykownymi często odnoszą się do *Teorii zachowań problemowych* R. i S. Jes-sor¹⁶. Teoria ta zakłada, że młodzi ludzie, mający większą tendencję do zachowań odbiegających od przyjętych norm, będący bardziej związani z grupą rówieśniczą aniżeli z rodziną, izolujący się od społeczeństwa, o niskim poczuciu wartości i niekonwencjonalnych poglądach, wartościach, postawach, są bardziej podatni na włączanie się w sytuacje problemowe¹⁷. Należy jednak nadmienić, iż nie każda osoba, którą cechuje skłonność do podejmowania zachowań ryzykownych, takowe działania podejmie¹⁸. Sytuacja określana jako problemowa, ryzykowna, będzie miała miejsce wówczas, gdy owej skłonności będzie towarzyszyć nagromadzenie czynników środowiskowych, cech osobowościowych lub gdy pojawią się dogodne okoliczności¹⁹.

Teoria zachowań problemowych była stale poprawiana i uzupełniana

¹⁵ W. Wrzeński, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 40.

¹⁶ M. Jędrzejko, M. Janusz, M. Walancik, *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, ASPRA-JR, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2013, s. 93.

¹⁷ *Ibidem*, s. 94.

¹⁸ *Ibidem*, s. 95.

¹⁹ *Ibidem*, s. 95.

o kolejne studia, co w efekcie pozwoliło na wyodrębnienie swoistej subdyscypliny zachowań problemowych, jaką jawią się zachowania ryzykowne. Badacze omawianej problematyki – R. Jessor, J. Donovan, F. Costa – definiują je następująco: „Zachowanie ryzykowne w okresie adolescencyjnym stanowi każda czynność, która odbiega od społecznie akceptowanych, wywołuje społeczną naganę bądź upomnienie oraz naraża jednostkę na reakcję o charakterze kontroli ze strony środowiska”²⁰.

Z kolei I. Heszen-Klemens do zachowań ryzykownych zalicza takie postępowanie, które jest niekorzystne dla zdrowia, mogące zdrowie uszkadzać i utrudniać zdrowienie²¹.

N. Ogińska-Bulik podaje, iż „Zachowania ryzykowne dla zdrowia obejmują zażywanie środków psychoaktywnych, a także wypadki, urazy (...), stosowanie diet odchudzających (...), brak aktywności fizycznej czy wczesną inicjację seksualną”²².

M. Makara-Studzińska i J. Moryłowska są zdania, że terminu „zachowania ryzykowne” używa się w celu „pojęciowego połączenia wielu potencjalnie szkodliwych dla zdrowia zachowań”²³.

W opinii A. Suchańskiej zachowania ryzykowne stanowią przejaw zachowań autodestrukcyjnych²⁴.

D. Kubacka-Jasiecka zaś twierdzi, że nie należy zachowań ryzykownych utożsamiać z zachowaniami autodestrukcyjnymi, albowiem zachowania ryzykowne są ekspansywne, nastawione m.in. na podniesienie pewności siebie, wzrost poczucia wartości²⁵.

J. Chodkiewicz uważa, że nagradzający charakter zachowań ryzykow-

²⁰ R. Jessor, J. Donovan, F. Costa, *Beyond Adolescence: Problem Behaviour and Young Adult Development*, Cambridge 1991, s.23-24, cyt. za: M. Jędrzejko, M. Janusz, M. Walancik, *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, ASPRA-JR, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2013, s. 81.

²¹ I. Heszen-Klemens, *Poznawcze uwarunkowania zachowania się wobec własnej choroby*, Ossolineum, Wrocław 1979, ss. 15-34.

²² N. Ogińska-Bulik, *Wprowadzenie*, [w:] N. Ogińska-Bulik (red.), *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2006, ss. 5-6.

²³ M. Makara-Studzińska, J. Moryłowska, *Rodzina a zachowania ryzykowne młodzieży*, „Roczniki Teologiczne” 2007, s. 59, cyt. za: M. Przybysz-Zaremba, *Dynamizacja ryzykownych zachowań młodzieży: próby poszukiwań innowacyjnych oddziaływań profilaktycznych*, [w:] L. Buller (red.), *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa w szkole*, PTS, Warszawa 2014, s. 37-54.

²⁴ A. Suchańska, *Przejawy i uwarunkowania psychologiczne pośredniej autodestruktywności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998.

²⁵ D. Kubacka-Jasiecka, *Autodestruktywna tożsamość a kryzys emocjonalny*, [w:] D. Kubacka-Jasiecka, M. Kuleta (red.), *W kręgu psychologicznej problematyki tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 256.

nych łączy je z różnymi zmiennymi psychologicznymi, niekoniecznie związanymi z psychopatologią, co ma miejsce w zachowaniach autodestrukcyjnych²⁶.

K. Ostaszewski z kolei odrębnie definiuje zachowania problemowe i zachowania ryzykowne. Podaje on, że termin „zachowania problemowe” zazwyczaj odnosi się do zachowań mających charakter antyspołeczny, zaś termin „zachowania ryzykowne” oznacza postępowanie zagrażające zdrowiu i rozwojowi²⁷.

M. Jędrzejko, analizując zjawisko podejmowania zachowań ryzykownych przez młodych ludzi, zwraca uwagę na fakt, iż „zachowania ryzykowne (...) są konsekwencją określonego stanu, wynikiem złożonych zjawisk i procesów, rozwijają się w sposób bardziej lub mniej widoczny, wywołując implikacje o wieloletnich (nierzadko na całe życie) konsekwencjach. Ich źródła tkwią często w modelach postępowania rodziców lub osób bliskich, powszechnej obecności alkoholu w imprezowym życiu polskiej rodziny, ekscytujących opisach ekstrawaganckich zachowań celebrytów i idoli”²⁸.

Różnorodność definicji pojęcia „zachowania ryzykowne” świadczy o tym, że owo zagadnienie stanowi przedmiot rozlicznych rozważań naukowych. Biorąc pod uwagę przywołane powyżej teorie, w ogólnym rozumieniu za zachowania ryzykowne można uznać takie postępowanie jednostki, które odbiega od ogólnie przyjętych norm społecznych i prawnych, naraża jednostkę na utratę zdrowia, w skrajnych przypadkach – życia, utrudnia prawidłowy rozwój i ewentualny powrót do zdrowia, wywołuje społeczną naganę oraz naraża na reakcję kontrolną ze strony otoczenia.

Ryzykowne zachowania seksualne młodzieży

W okresie dojrzewania pojawia się napięcie seksualne, jako nowy stan organizmu. W piśmiennictwie funkcjonuje wiele typologii faz rozwoju psychoseksualnego, wykorzystujących różne kryteria i teorie. Do najczęściej

²⁶ J. Chodkiewicz, *Temperament a zażywanie narkotyków przez młodzież licealną*, [w:] N. Ogińska-Bulik (red.), *Zachowania ryzykowne i szkodliwe dla zdrowia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2010, ss. 157-171.

²⁷ K. Ostaszewski, *Czynniki ryzyka i czynniki chroniące w zachowaniach ryzykownych dzieci i młodzieży*, [w:] J. Mazur, I. Tabak, A. Małkowska-Szkutnik, K. Ostaszewski, H. Koło, A. Dzielska, *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych*, Warszawa 2008, cyt. za: A. Kowalewska, *Używanie substancji psychoaktywnych*, [w:] B. Woynarowska, A. Kowalewska, Z. Izdebski, K. Komosińska, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2010, s. 268.

²⁸ M. Jędrzejko, *Młodzi ludzie w przestrzeni wielowymiarowego ryzyka*, [w:] M. Walancik, J. Hroncova, *Pedagogika społeczna wobec procesów żywiołowych i zachowań ryzykownych*, Akapit, Toruń 2013, s. 52.

przyczynianych należy typologia Z. Freuda, opracowana w pierwszej połowie XX w.²⁹ W świetle teorii freudowskiej, rozwój psychoseksualny człowieka składa się z pięciu faz:

- faza oralna, trwająca od momentu narodzin do ok. 1,5 r.ż. Obejmuje okres karmienia piersią i właśnie ów akt stanowi dla dziecka źródło przyjemności;
- faza analna, związana z nabywaniem umiejętności kontroli czynności fizjologicznych. Zdaniem Z. Freuda etap ten, trwający do ok. 3 r.ż., stanowi początek procesu socjalizacji, albowiem satysfakcja dziecka związana z wydalaniem, które to jest jednocześnie swoistym „prezentem” dla opiekuna, uczy malca niezależności, reakcji na nakazy i zakazy, pozwala na stopniowe poznawanie otaczającej rzeczywistości;
- faza falliczna, zwana również „kompleksem Edypa i Elektry”. Przypada na okres od 3. do 6. r.ż., kiedy to dziecko wykazuje zainteresowanie własnymi narządami płciowymi, a popęd seksualny skierowany zostaje na rodziców – zwykle dziewczynka zaczyna interesować się ojcem, domaga się jego uwagi i aprobaty, chłopiec – matką;
- faza latencji, mająca miejsce między 6. a 13. r.ż. Charakteryzuje się wyciszeniem zainteresowania płciowością, uwaga dziecka skupia się na rozwijaniu umiejętności poznawczych i motorycznych;
- faza genitalna – obejmuje okres dojrzewania (przypada na etap pomiędzy 13. a 20 r.ż.). Według Freuda jest to etap wieńczący rozwój psychoseksualny. Dominującym popędem staje się popęd seksualny, który może być już zaspokajany poprzez przeżycie orgazmu; pojawiają się pozarodzicielskie obiekty miłości³⁰.

Z badań przeprowadzonych przez A. Jaczewskiego i J. Radomskiego wynika, że pierwsze zainteresowania seksualne pojawiają się wcześniej u chłopców, aniżeli u dziewcząt (średnią wieku dla chłopców przyjmują na poziomie 10,2 lat, zaś dla dziewczynek – 11,2 lat). W świetle tych samych analiz określili oni, że od momentu wystąpienia pierwszych zainteresowań seksualnych do podjęcia współżycia mija zazwyczaj od 3. do 5. lat³¹.

Literatura przedmiotu podaje następującą klasyfikację wzorów zachowań seksualnych młodzieży:

- wzór „stabilnego, rozważnego seksu”, preferowany przez starszą młodzież, będącą w związkach, pochodzącą z mniejszych miejscowości;

²⁹ Z. Izdebski, *Rozwój seksualny*, [w:] B. Woynarowska, A. Kowalewska, Z. Izdebski, K. Komosińska, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2010, ss. 122-123.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ A. Jaczewski, J. Radomski, *Rozwój psychoseksualny*, [w:] A. Jaczewski, B. Woynarowska (red.), *Dojrzewanie*, WSiP, Warszawa 1982, s. 281.

- wzór „zróżnicowanej aktywności”, wybierany częściej przez mężczyzn, osoby o niskim zaangażowaniu religijnym, zamieszkujące większe miejscowości;
- wzór „trudności”, który odnosi się do młodych kobiet poszukujących odpowiedniego partnera, podejmujących częste kontakty seksualne;
- wzór „seksu romantycznego”, preferowanego przez młode dziewczęta będące w monogamicznych związkach³².

Aktywność seksualna w okresie dorastania przybiera różne formy – począwszy od masturbacji, poprzez petting, aż po inicjację seksualną³³.

Masturbacja, będąca formą rozładowania napięcia seksualnego bez udziału drugiej osoby, polega najczęściej na stymulacji narządów płciowych. O ile nie przybiera charakteru nałogowego, o niepokojącym schemacie (np. poprzez podwieszanie się), nie stanowi zachowania wykraczającego poza normę rozwojową i nie jest zagrożeniem dla dalszego właściwego rozwoju psychoseksualnego³⁴.

Bardziej dojrzałą formą zachowań seksualnych nastoletniej młodzieży jest petting, mający na celu wzajemne doprowadzenie partnerów do orgazmu, aczkolwiek z wykluczeniem stosunku płciowego³⁵. Badania prowadzone przez Z. Izdebskiego wśród uczniów szkół ponadpodstawowych dowiodły, że 32,4% respondentów uprawiało *petting*, zaś 51% – *necking*³⁶, czyli partnerskie pieścizoty seksualne górnej części ciała³⁷.

Z analizy publikacji M. Jędrzejko wynika, że około 15% gimnazjalistów jest po pierwszym kontakcie seksualnym³⁸. Inne badania podają, że w Polsce odsetek aktywnych seksualnie 15-latków prezentuje się następująco: chłopcy – 20,9%, dziewczęta – 9,2%³⁹. Porównując te dane ze średnią wieku inicjacji seksualnej w Polsce, wynoszącą 18,8 lat⁴⁰, można postawić tezę o wysokim potencjale ryzykownych zachowań seksualnych wśród gimnazjalistów.

Spektrum ryzykownych zachowań seksualnych wśród młodzieży jest

³² M. Beisert, *Trud dorastania seksualnego*, [w:] M. Beisert (red.), *Seksualność w cyklu życia człowieka*, PWN, Warszawa 2009, ss. 164-165.

³³ K. Borzucka-Sitkiewicz, K. Kowalczevska-Grabowska, *Profilaktyka społeczna. Aspekty teoretyczno-metodyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 61.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ M. Beisert, *op. cit.*, s. 162.

³⁷ L. Gapik, *Funkcjonowanie seksualne w normie i patologii. Podstawy diagnostyki i terapii*, „Przegląd Terapeutyczny” 2006, nr 1, ss. 1-22.

³⁸ M. Jędrzejko, M. Janusz, M. Walancik, *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, ASPRA-JR, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2013, s. 80.

³⁹ R. Sikora, *Zachowania seksualne młodzieży i dorosłych – przegląd badań*, „Kwartalnik Naukowy” 2014, nr 4(20), ss. 296-307.

⁴⁰ *Ibidem*.

bardzo szerokie. W tej dziedzinie zachowań w sposób szczególny przejawy utożsamiają się ze skutkami⁴¹.

Jak podaje Z. Izdebski, do najczęstszych ryzykownych zachowań seksualnych młodzieży zalicza się:

- podejmowanie aktywności seksualnej w bardzo wczesnym wieku;
- częstą zmianę partnerów seksualnych;
- niewystarczające stosowanie metod antykoncepcyjnych;
- dostęp do treści o charakterze pornograficznym (zwłaszcza prezentujących przemoc),
- intymne kontakty wirtualne z nieznanymi;
- prostytutkę dziecięcą⁴².

W kontekście podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych istotną kwestię stanowi liczba partnerów seksualnych oraz ich wiek.

W świetle analiz prowadzonych przez Z. Izdebskiego oraz K. Węża na grupie osiemnastoletniej młodzieży mającej za sobą inicjację seksualną, 75% badanych dziewcząt i 46% chłopców zadeklarowało, że do tej pory miało jednego partnera seksualnego. Sytuacja, w której badany zdarzyło się mieć kontakt seksualny, z osobą co najmniej 5 lat starszą, zanim sami ukończyli 15 lat, miała miejsce u 8,7% badanych spośród tych, którzy mają za sobą inicjację seksualną (odpowiednio 8,3% dziewcząt i 9,1% chłopców)⁴³.

Wśród osób, które mają za sobą inicjację seksualną, 23% przyznaje, że przynajmniej raz miała kontakty seksualne poza stałym partnerem seksualnym⁴⁴.

Skala podejmowania przez młodzież ryzykownych zachowań seksualnych obliguje do podniesienia kwestii antykoncepcji.

Przywoływane uprzednio badania Z. Izdebskiego i K. Węża wskazują, że aktywna seksualnie młodzież prezentuje niepokojące postawy w tym zakresie.

Tylko 57,3% respondentów podało, że zawsze zabezpiecza się podczas stosunków płciowych. Wśród ostatnio stosowanych metod antykoncepcji badani deklarowali: prezerwatywę (56%), pigułki antykoncepcyjne (16%); globulki, żele, pianki, kremy plemnikobójcze (5%), krążki dopochwowe

⁴¹ E. Trubiłowicz, *Model wczesnej interwencji i adaptacji zawodowej PI. Program profilaktyczny seksualnych zachowań ryzykownych młodzieży szczególnego ryzyka*, Fundacja Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie, Lublin 2014, s. 18.

⁴² Z. Izdebski, *Rozwój seksualny*, [w:] B. Woynarowska, A. Kowalewska, Z. Izdebski, K. Komosińska, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2010, s. 138-139.

⁴³ Z. Izdebski, K. Wąż, *Zdrowie seksualne i reprodukcyjne młodzieży*, „Zdrowie Publiczne i Zarządzanie” 2014, nr 12 (1), ss. 45-55.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 49.

(3%), spirale domaciczne (2,3%)⁴⁵. Znaczny odsetek nastolatków wymienił bardzo zawodne metody: 22% stosunek przerywany, a 13% metody naturalne – tzw. kalendarzyk małżeński oraz metodę objawowo-termiczną⁴⁶.

Jak wskazują wspomniani autorzy badania, z praktykowaniem antykoncepcji przez młodzież wiąże się wiele problemów. Stosowanie lub niestosowanie antykoncepcji podczas pierwszego i kolejnych stosunków może wynikać z oddziaływania różnych czynników, m.in. wiedzy na temat antykoncepcji, dostępu do poradnictwa i edukacji seksualnej, skłonności do podejmowania ryzyka i jego oceny, wcześniejszych doświadczeń w stosowaniu lub niestosowaniu antykoncepcji, rodzaju więzi z partnerem oraz wpływu rówieśników.

Korzystanie z Internetu, zwłaszcza pozbawione rodzicielskiej kontroli, niesie za sobą wiele niebezpieczeństw dla sfery seksualnej młodego człowieka. Do takowych zalicza się:

- niemal nieograniczony dostęp do treści pornograficznych;
- kontakt z materiałami prezentującymi seks połączony z brutalną przemocą;
- prowadzenie rozmów o tematyce seksualnej z nieznanymi osobami;
- podawanie danych personalnych; przesyłanie zdjęć, filmów osobom poznanym w sieci;
- umawianie się na spotkania w „realu” z osobami poznanymi przez Internet⁴⁷.

Łatwy dostęp do materiałów o charakterze pornograficznym bezsprzecznie wiąże się z eskalacją zjawiska prostytucji dziecięcej.

Pojęcie prostytucji pojawiło się w powszechnym użyciu pod koniec wieku XVIII i oznacza tyle, co „ świadczenie usług seksualnych w zamian za korzyści materialne”⁴⁸.

A. Lisowska prostytucję dziecięcą (określaną także mianem „prostytucji nieletnich”) definiuje jako „oddawanie się aktywności seksualnej (...) w celu osiągnięcia korzyści materialnych/pozamaterialnych przez osoby małoletnie, czyli dzieci poniżej 15 r.ż.”⁴⁹. W Polsce nierząd nieletnich uznaje się za jedną z form wykorzystywania seksualnego⁵⁰.

⁴⁵ Z. Izdebski, K. Wąż, *op. cit.*, s. 50.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Z. Izdebski, *Rozwój seksualny*, *op. cit.*, s. 139.

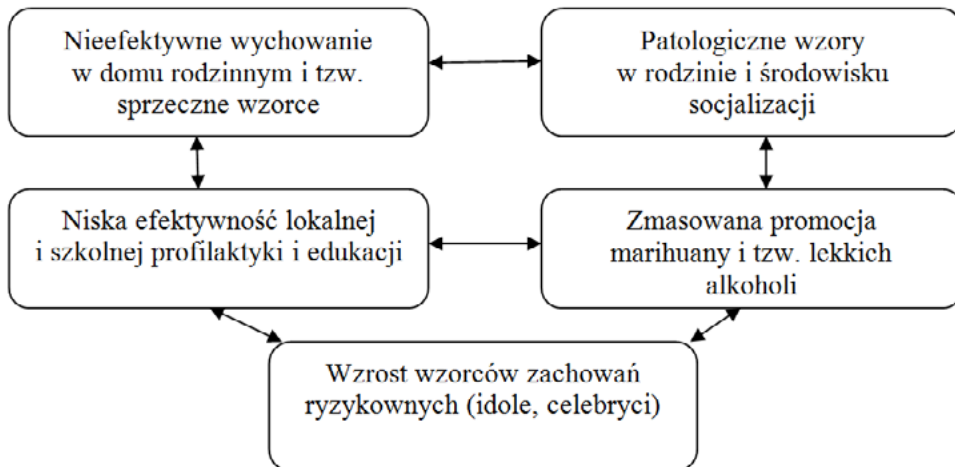
⁴⁸ A. Giddens, *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, PWN, Warszawa 2007, s. 157.

⁴⁹ A. Lisowska, *Portret „nieletniej” osoby prostytuującej się w oczach rówieśników oraz dorosłych mieszkańców Dolnego Śląska*, [w:] A. Lisowska, J. Kurzepa (red.), *Zachowania dysfunkcyjne – uwarunkowania społeczne, kulturowe i polityczno – prawne oraz stosowane rozwiązania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, ss. 54-55.

⁵⁰ Z. Izdebski, *Rozwój seksualny*, *op. cit.*, s. 139.

W prostytucji dziecięcej, przyjmując za punkt odniesienia motyw kupczenia własnym ciałem, literatura wyodrębnia trzy kategorie:

- dzieci uciekające, czyli takie „które uciekły z domu i nikt ich nie szuka; albo takie, które uparcie uciekają za każdym razem, kiedy zostaną doprowadzone do domu”⁵¹;
- dzieci wałęsające się, które zasadniczo mieszkają w domu, ale spędzają poza domem dłuższe okresy (np. kilka nocy z rzędu);
- dzieci odtrącone, których rodzice nie interesują się nimi lub wyrzucają je z domu⁵².



Rysunek 1. Czynniki wpływające na wzrost zachowań ryzykownych młodzieży

Źródło: M. Jędrzejko, *Młodzi ludzie w przestrzeni wielowymiarowego ryzyka*, [w:] M. Walancik, J. Hroncova, *Pedagogika społeczna wobec procesów żywiołowych i zachowań ryzykownych*, Akapit, Toruń 2013, s. 48.

Określenie przyczyn podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych przez młodzież wymaga spojrzenia wieloaspektowego. Na ostateczny obraz zachowania adolescenta nakłada się bowiem szereg czynników wewnętrznych, jak np. cechy charakteru, samoocena, odporność oraz czynników zewnętrznych – sytuacja materialna, relacje panujące w rodzinie, grupa rówieśnicza.

W populacji nastoletniej młodzieży znajdują się osoby niejednakowo narażone na dysfunkcje i wynikające z podejmowania zachowań ryzykownych szkody. Celem diagnozy, terapii i profilaktyki, podejmuje się próbę określenia stopnia ryzyka. Zazwyczaj za kryteria umożliwiające jego określenie przyjmuje się obecność różnych problemów, ich liczbę oraz stopień

⁵¹ A. Giddens, *op. cit.*, s. 158.

⁵² *Ibidem*.

zaawansowania⁵³.

Dorastającą młodzież, mając na uwadze stopień zagrożenia podejmowaniem zachowań ryzykownych, można podzielić na trzy grupy:

- grupę niskiego ryzyka, do której zalicza się osoby niepodejmujące jeszcze zachowań ryzykownych;
- grupę podwyższonego ryzyka, w której są osoby po podjęciu choć jednego z zachowań uznawanych za ryzykowne (dodatkowo można u nich zaobserwować występowanie licznych czynników ryzyka);
- grupę wysokiego ryzyka, czyli osoby z głęboko utrwalonymi zachowaniami ryzykownymi i które odczuwają poważne negatywne konsekwencje swoich zachowań (np. alkoholicy, narkomani, prostytutki, przestępcy)⁵⁴.

W populacji dzieci i młodzieży szkolnej nadal najliczniejszą grupę stanowi grupa niskiego ryzyka, zwłaszcza w początkowych klasach szkoły podstawowej. W klasach VI-VIII skokowo wzrasta liczebność grup podwyższonego ryzyka. Po wejściu w okres dojrzewania wielu uczniów przechodzi inicjację tytoniową, alkoholową i inną. Im starsza klasa, tym liczniejsza staje się grupa ryzyka⁵⁵.

Przeciwdziałanie rozumiane jako ochrona, akt uprzedzający, stanowi wyzwanie zarówno dla rodziców, jak i wychowawców, nauczycieli. Skuteczna profilaktyka w zakresie podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych przez młodzież winna opierać się na kooperacji działań środowiska domowego i szkoły. Tylko wspólna linia wychowawcza i ustawiczna praca z młodym człowiekiem jest gwarantem pomyślnej realizacji założeń. Punktem wyjścia winien być szczery dialog, pozwalający każdej ze stron na przedstawienie swoich racji oraz prezentowanie przez wychowawców postaw zgodnych z głoszonymi poglądami.

W ujęciu profilaktyki nie należy ujmować młodzieży jako bytu biernego, którego jedynym prawem, a zarazem obowiązkiem jest machinalne poddawanie się oddziaływaniom prewencyjnym przedkładanym przez opiekunów i nauczycieli. Nastoletni człowiek może wnieść wiele cennych uwag do procesu przeciwdziałania podejmowaniu ryzykownych zachowań seksualnych.

⁵³ J. Szymańska, *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012, s. 33.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 33.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 33.

Podsumowanie

Niniejsze opracowanie poświęcono jednemu z wiodących problemów wychowawczych, a mianowicie ryzykownym zachowaniom seksualnym młodzieży.

Okres młodzieńczy, określany również mianem dojrzewania, charakteryzuje się znacznymi przeobrażeniami nie tylko w sferze fizycznej, ale także emocjonalnej. Jest to czas, kiedy dochodzi do pierwszych kontaktów seksualnych. O ile aktywność seksualna jest wpisana w naturę człowieka, o tyle eskalacja ryzykownych zachowań seksualnych w populacji adolescentów winna budzić zaniepokojenie wszelkich środowisk wychowawczych.

Przedłożone powyżej dane, zaczerpnięte z literatury tematu oraz oficjalnych statystyk, w mniemaniu Autorki, w całości dowodzą słuszności sformułowania, jakoby ryzykowne zachowania seksualne młodzieży stanowiły jeden z wiodących problemów wychowawczych. Przeciwdziałanie owemu zjawisku stanowi wyzwanie dla rodziców, nauczycieli, wychowawców, wymaga kooperacji działań, bowiem tylko wspólna linia wychowawcza i ustawiczna praca z młodym człowiekiem jest gwarantem pomyślnej realizacji założeń.

Piśmiennictwo

- Beisert M., *Trud dorastania seksualnego*, [w]: M. Beisert (red.), *Seksualność w cyklu życia człowieka*, PWN, Warszawa 2009.
- Borzucka-Sitkiewicz K., Kowalczyńska-Grabowska K., *Profilaktyka społeczna. Aspekty teoretyczno – metodyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Chałasiński J., *Spółczesność i wychowanie*, PWN, Warszawa 1958.
- Chodkiewicz J., *Temperament a zażywanie narkotyków przez młodzież licealną*, [w:] N. Ogińska-Bulik (red.), *Zachowania ryzykowne i szkodliwe dla zdrowia*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2010.
- Erikson E.H., *Identifikation und Identität*, [w]: H.M. GRIESE, *Socjologiczne teorie młodzieży*, Impuls, Kraków 1996.
- Gapik L., *Funkcjonowanie seksualne w normie i patologii. Podstawy diagnostyki i terapii*, „Przegląd Terapeutyczny” 2006, nr 1.
- Giddens A., *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, PWN, Warszawa 2007.
- Heszen-Klemens I., *Poznawcze uwarunkowania zachowania się wobec własnej choroby*, Ossolineum, Wrocław 1979.
- Izdebski Z., K. Wąż, *Zdrowie seksualne i reprodukcyjne młodzieży*, „Zdrowie Publiczne i Zarządzanie” 2014, nr 12(1).
- Izdebski Z., *Rozwój seksualny*, [w]: B. Woynarowska, A. Kowalewska, Z. Izdebski, K. Komościńska, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2010.
- Jaczewski A., Radomski J., *Rozwój psychoseksualny*, [w]: A. Jaczewski, B. Woynarowska (red.), *Dojrzewanie*, WSiP, Warszawa 1982.

- Jędrzejko M., Janusz M., Walancik M., *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, ASPRA-JR, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2013.
- Jędrzejko M., *Młodzi ludzie w przestrzeni wielowymiarowego ryzyka*, [w]: M. Walancik, J. Hroncova, *Pedagogika społeczna wobec procesów żywiołowych i zachowań ryzykownych*, Akapit, Toruń 2013.
- Kędzior J., *Młodzież jako specyficzna kategoria społeczna*, [w]: J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierzchalska (red.), *Współczesna młodzież pomiędzy Eros a Thanatos*, ARG1, Wrocław 2008.
- Kowalewska A., *Używanie substancji psychoaktywnych*, [w]: B. Woynarowska, A. Kowalewska, Z. Izdebski, K. Komosińska, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2010.
- Kozakiewicz M., *Młodzież – Teorie młodzieży*, [w]: W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia Psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa, 1998.
- Kubacka-Jasiecka D., *Autodestruktywna tożsamość a kryzys emocjonalny*, [w]: D. Kubacka-Jasiecka, M. Kuleta (red.), *W kręgu psychologicznej problematyki tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Lisowska A., *Portret „nieletniej” osoby prostytutki się w oczach rówieśników oraz dorosłych mieszkańców Dolnego Śląska*, [w]: A. Lisowska, J. Kurzępa (red.), *Zachowania dysfunkcyjne – uwarunkowania społeczne, kulturowe i polityczno-prawne oraz stosowane rozwiązania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa 1978.
- Namysłowska I., *Psychiatria dzieci i młodzieży*, PZWL, Warszawa 2004.
- Noga H., *Wybrane aspekty edukacji informatycznej dzieci i młodzieży*, [w]: W. Walat, *Technika, informatyka, edukacja. Teoretyczne i praktyczne problemy edukacji informatycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006.
- Ogińska-Bulik N., *Wprowadzenie*, [w]: N. Ogińska-Bulik (red.), *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2006.
- Pawliczuk W., *Definicja terminu „młodzież” – przegląd koncepcji*, „Postępy Nauk Medycznych” 2006, nr 6.
- Przybysz-Zaremba M., *Dynamizacja ryzykownych zachowań młodzieży: próby poszukiwań innowacyjnych oddziaływań profilaktycznych*, [w:] L. Buller (red.), *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa w szkole*, PTS, Warszawa 2014.
- Sikora R., *Zachowania seksualne młodzieży i dorosłych – przegląd badań*, „Kwartalnik Naukowy” 2014, nr 4(20), ss. 296-307.
- Suchańska A., *Przejawy i uwarunkowania psychologiczne pośredniej autodestruktywności*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998.
- Szymańska, *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012.
- Trubiłowicz E., *Model wczesnej interwencji i adaptacji zawodowej PI. Program profilaktyczny seksualnych zachowań ryzykownych młodzieży szczególnego ryzyka*, Fundacja Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie, Lublin 2014.
- Wrzesiński W., *Jednostka – rodzina – pokolenie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Znanięcki, *Socjologia wychowania*, [w]: G. Nowacki, *Kultura polityczna pokolenia „Sierpnia 80”*, PWN, Warszawa 1991.

Strony internetowe

Głód S., P. Miotła, *Młodzież jako grupa społeczna w ujęciu definicji naukowych*,
<https://tvv-journal.upol.cz/pdfs/tvv/2014/01/70.pdf> (online: 12.03.2018).

Autor
mgr Magdalena Wójcik
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki

6

UZALEŻNIENIA ORAZ ZWIĄZANE Z NIMI ZAGROŻENIA SPOŁECZNE

Dorota Wawrzkowicz

Słowa kluczowe: uzależnienie, patologia społeczna, narkotyki, Internet, młodzież, wykluczenie społeczne.

Wprowadzenie

W opinii językoznawców uzależnienie¹ oznacza „zależność”, czyli zarówno położenie, jak i poddanie się czemuś lub komuś, a także stosunek do danego zjawiska albo rzeczy. Zależność jest utożsamiana z podległością i utratą własnej samodzielności. Za najgroźniejsze źródła współczesnych uzależnień uznaje się alkohol, narkotyki czy Internet.

Celem artykułu jest analiza problemu uzależnień, które prowadzą do patologizacji życia społecznego oraz aspektu niszczenia przez nie człowieka pod kątem jego osobowości, zdrowia i utraty kontroli nad sobą. Wszelkiego rodzaju uzależnienia są szczególnym zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju młodzieży. Stąd Autorka omawia problematykę uzależnień przede wszystkim w kontekście zagrożeń rozwoju bio-psycho-społecznego młodzieży.

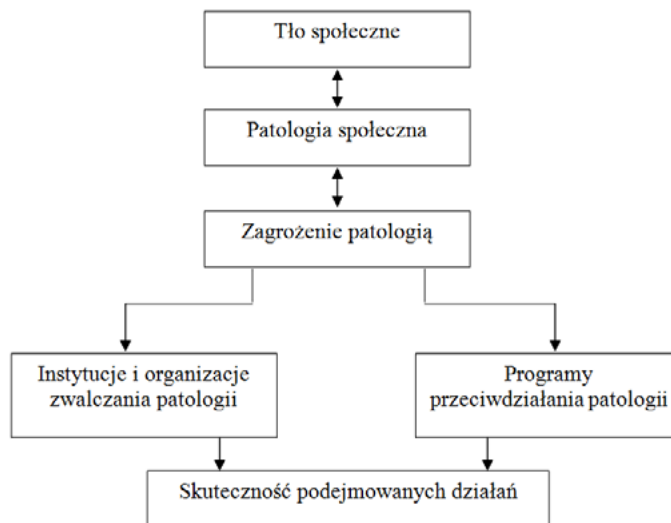
Uzależnienia jako determinanta patologii społecznej

Problematyka patologii społecznej zajmuje bardzo ważne miejsce w polityce społecznej, zarówno w ujęciu krajowym, jak i lokalnym. Według I. Pospiszyl: „patologia społeczna jest to ogół przypadków śmierci, obniżenia poziomu moralnego, pogorszenia samopoczucia i strat materialnych spowodowanych naruszeniem reguł prakseologicznych, moralnych i prawnych oraz postępowaniem autodestrukcyjnym”². Zjawisko patologii zawsze wiąże się z określonymi uwarunkowaniami oraz pociąga za sobą konieczność podejmowania określonych procedur. Na zagadnienie to zwrócił uwagę

¹ Z. Kurzowa, Z. Kubiszyn-Mędrala, M. Skarżyński, J. Winiarska, *Słownik synonimów polskich*, PWN, Warszawa 2008, s. 432, s. 491.

² I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008, s. 17.

A. Minkiewicz³, a przeprowadzone przez niego badania pozwalają na nakreślenie schematu powstawania zjawiska patologii (rysunek 1).



Rysunek 1. Powstawanie zjawiska patologii społecznej

Źródło: na podstawie A. Minkiewicz (red.), *Patologia społeczna wśród młodzieży. Stan, metody analizy i sposoby przeciwdziałania*, SGH w Warszawie, Warszawa 2003, ss. 279-290.

Narkomania

Narkotyki są substancjami szczególnie groźnymi dla człowieka, ponieważ wyniszczają nie tylko jego organizm, ale głównie psychikę, prowadząc do zachowań, w których poczytalność staje się ograniczona. Narkomania stanowi jedno z głównych zagrożeń dla życia i zdrowia człowieka we współczesnym świecie. Oznacza zażywanie wszelkich środków psychotropowych zarówno odurzających, jak i pobudzających oraz halucynogennych, zmieniających psychikę – szkodliwych dla jednostki i społeczeństwa. Już w latach 90. XX w. K. Dymek-Balcerek zauważyła, że: „Używania narkotyków dzieci uczą się od dorosłych. Od nich dowiadują się, że przepisane przez lekarza pigułki eliminują ból, niepokój i pozwolą szybciej zasnąć. Że alkohol jest napędem życia towarzyskiego, że amfetamina stymuluje mózg i pozwala uczyć się całymi nocami przed rozstrzygającym egzaminem, a sterydy zmieniają przeciętnego sportowca w mistrza. Zbyt wielu dorosłych uczy dzieci, że na każdą dolegliwość jest jakieś cudowne lekarstwo”⁴.

³ A. Minkiewicz (red.), *Patologia społeczna wśród młodzieży. Stan, metody analizy i sposoby przeciwdziałania*, SGH w Warszawie, Warszawa 2003, ss. 279-280.

⁴ K. Dymek-Balcerek, *Patologia społeczna wśród dzieci i młodzieży – rzeczywistość lat dziewięćdziesiątych*, t. I, Politechnika Radomska, Radom 1999, s. 25.

Literatura przedmiotu prezentuje szereg definicji związanych ze zjawiskiem narkomanii. W każdej z nich, narkomanię uznaje się za patologię.

Wszelkie zjawiska patologiczne, w tym narkomania, powstaje w określonych warunkach. Niosą one za sobą konkretne zagrożenia społeczne, które wymagają podjęcia działań naprawczych, ich skuteczność zaś pozwala na ograniczanie danego zjawiska lub nie. Najogólniej terminu „stan patologiczny” używa się na określenie stanu chorobowego, odbiegającego od normy. Jednak patologiczność to coś więcej niż anormalność, która może nie mieć w sobie nic chorobliwego. Jest więc ona zmianą specyficzną, tj. taką, która powoduje cierpienie⁵. Jedną z najczęściej występujących patologii społecznych są uzależnienia. Do najgroźniejszych zaliczana jest właśnie narkomania.

Narkomania oznacza nadużywanie środków psychoaktywnych, potocznie – narkotyków, do jakich zaliczane są naturalne lub syntetyczne substancje, które – wprowadzone w określonej dawce do organizmu ludzkiego – oddziałują na ośrodkowy układ nerwowy, powodując m.in. zmiany świadomości, percepcji, nastroju. Narkotyki klasyfikuje się ze względu na ich pochodzenie, strukturę chemiczną, mechanizm działania, cel użycia, tzw. nazwę uliczną itp.⁶ Termin „narkomania” używany jest do określenia stanu uzależnienia od środków odurzających – takiego rodzaju definicję podaje M. Jarosz⁷.

Narkomania jest definiowana także jako: „nałogowe spowodowane wewnętrznym przymusem zażywanie różnymi sposobami (połykanie, wstrzykiwanie, wdychanie) rozlicznych środków chemicznych po to, aby wprowadzić się w stan odurzenia”⁸. W literaturze można się również spotkać z takimi definicjami zjawiska narkomanii, które podał na przykład P. Zimbardo: „narkomania (*drug addiction*) to uzależnienie od któregoś z wielu środków psychotropowych; często występuje zarówno uzależnienie fizyczne, jak i uzależnienie psychiczne”⁹ lub „narkomania – uzależnienie spowodowane krótszym lub dłuższym zażywaniem leków albo innych środków odurzających, które legalnie można stosować tylko pod nadzorem lekarza”¹⁰. Według Cz. Cekiery „Narkomania jest nałogowym odurzaniem się

⁵ N. Sillamy, *Słownik psychologii*, Książnica, Katowice 1994, s. 201.

⁶ J. Zamecka, *Narkomania* [w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 285.

⁷ M. Jarosz, *Samozniszczenie, Samobójstwo, Alkoholizm, Narkomania*, PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980, s. 267.

⁸ S. Górski, *Uwaga rodzice – narkomania!*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1985, s. 8.

⁹ P.G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 1998, s. 672.

¹⁰ *Ibidem*, s. 672.

środkami uzależniającymi pochodzenia naturalnego lub syntetycznego”¹¹. Komisja Ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) uznaje za stosowne używanie nazwy „toksykomania”¹². Z narkomanią wiąże się z kolei pojęcie „narkotyk”. Narkotyk (gr. *narkotikós*) oznacza oszałamiający. W średniowiecznej łacinie *narcotica* to środki odurzające, nasenne, pochodne rośliny mak, substancje opiumowe. Od tego słowa pochodzi termin narkomania jako określenie używania i nadużywania tych środków. Pierwotnie, w ujęciu klasycznym, termin ten odnosił się tylko do nadużywania pochodnych opium. Obecnie pojęcie narkomania zostało poszerzone i potocznie oznacza zażywanie wszelkich środków psychotropowych, zarówno odurzających, jak i pobudzających oraz halucynogennych – zmieniających psychikę, szkodliwych dla jednostki i społeczeństwa.

Definicja narkotyków jest jednak nieco mało precyzyjna. Wiąże się to z tym, że nie każdy środek wywołujący odurzenie, wedle prawa, uznaje się za narkotyk (np. alkohol). Dlatego też w celu uściślenia właściwości narkotyku, używa się terminu środek odurzający¹³. Ten ostatni „to każda substancja zarówno naturalna, jak i syntetyczna, która wywołując pożądane przez jednostkę zmiany w stanie jej psychiki, prowadzi w wyniku dłuższego zażywania do zależności, chociażby tylko psychicznej, często połączonej z podwyższeniem tolerancji na tę substancję”¹⁴.

Ze zjawiskiem narkomanii związane jest również pojęcie uzależnienia. To następstwo zażywania narkotyków. „Uzależnienie to psychiczny i fizyczny stan wynikający z interakcji między żywym organizmem a substancją chemiczną, charakteryzujący się zmianami zachowania i innymi reakcjami, do których należy konieczność przyjmowania danej substancji w sposób ciągły lub okresowy, w celu doświadczenia jej wpływu na psychikę lub by uniknąć przykrych objawów towarzyszących brakowi substancji”¹⁵. Mówiąc o narkomanii używa się pojęć, takich jak: uzależnienie fizyczne, psychiczne, społeczne; nałóg, głód narkotykowy, substancje psychotropowe.

W literaturze przedmiotu spotykać można różnorodne sposoby dokonywania podziału narkotyków. Przyjęta przez ONZ i Interpol klasyfikacja narkotyków obejmuje 3 rodzaje substancji:

¹¹ Cz. Cekiera, *Psychoprofilaktyka uzależnień oraz terapia i resocjalizacja osób uzależnionych*, TN KUL, Lublin 1993, s. 10.

¹² T. Zacharuk (red.), *Uczniowie wobec wybranych zjawisk patologicznych*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2005, s. 79.

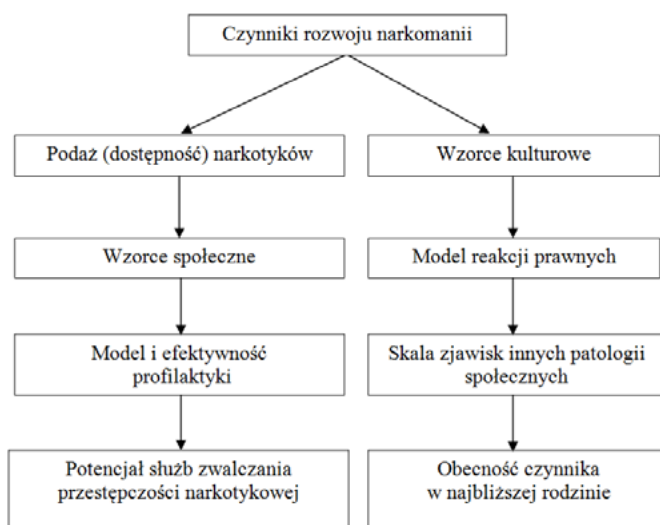
¹³ S. Sabatowski, *Narkomania. Podstawowe pojęcia. Słownik wybranych terminów związanych ze zjawiskiem narkomanii*, Część II, Wydawnictwo Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Legionowo 2000, s. 7.

¹⁴ T. Hanausek, W. Hanausek, *Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976, s. 74.

¹⁵ K. Zajączkowski, *Uzależnienie od substancji psychoaktywnych*, WSiP, Warszawa 2003, ss. 39-40.

- a) substancje działające uspokajająco na ośrodkowy układ nerwowy,
- b) substancje pobudzające ośrodkowy układ nerwowy,
- c) substancje wywołujące zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym¹⁶.

Jest wiele przyczyn sięgania po narkotyki. Dowiedziono istnienia mechanizmów społecznych i cech biologicznych sprzyjających pojawieniu się uzależnienia. Oczywistym jest też wpływ na rozwój tej patologii skali podaży narkotyków oraz czynników kulturowych, ekonomicznych i geograficznych. Czynniki mające wpływ na zażywanie narkotyków przedstawia rysunek 2.



Rysunek 2. Czynniki mające wpływ na pojawienie się i rozwój zjawiska narkomanii

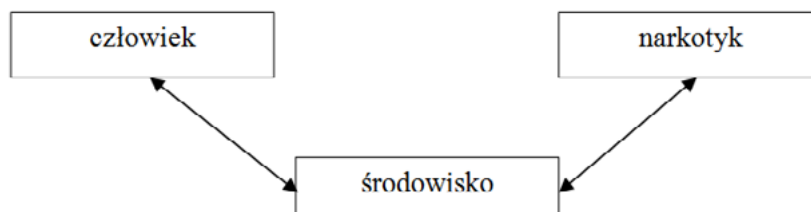
Źródło: na podstawie M. Jędrzejko, M. Cabalski, *Próba diagnozy problemu narkotykowego w Polsce* [w:] Jędrzejko M., *Narkomania spojrzenie wielowymiarowe*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk-Warszawa 2009, s. 142.

Główną przyczyną uzależnień są wzorce kulturowe i indywidualne czynniki biopsychiczne. Na drugim miejscu plasuje się duża dostępność do narkotyków, która pomimo rangi problemu, nie ulega zmianie. Istnieją wyraźne czynniki ryzyka rozwoju narkomanii wśród młodzieży. Zalicza się do nich: środowisko wychowawcze (socjalizacyjne), występowanie narkomanii w środowisku szkolnym, status społeczny, kontakt ze środowiskiem kryminogennym, szanse życiowe (perspektywy), poziom akceptacji narkotyków, wiedzę o konsekwencjach zażywania narkotyków oraz stan profi-

¹⁶ B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 46.

laktyki narkotykowej¹⁷.

Uzasadnionym jest stwierdzenie, że narkomania to zjawisko wielowymiarowe w zakresie czynników koniecznych dla jej wystąpienia; wieloaspektowe, w obszarze jej przejawów i wieloczynnikowe, w odniesieniu do źródeł. Wielowymiarowe ujęcie narkomanii, która oddaje istotę przyczyn zażywania narkotyków przedstawił Z. Juczyński¹⁸. Ilustruje je rysunek 3.



Rysunek 3. Wielowymiarowe ujęcie narkomanii

Źródło: na podstawie Z. Juczyński, *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli i wychowawców i rodziców*, PZWL, Warszawa 2002, 2003, s. 43.

Ujęcie to oddaje istotę przyczyn zażywania narkotyków, ponieważ żeby człowiek sięgnął po narkotyki, zawsze pomiędzy nim a środowiskiem, w którym żyje, muszą zajść określone relacje przyczynowo-skutkowe, które skłonią go do tego czynu.

Alkoholizm

Określenie alkohol pochodzi z języka arabskiego *al-kuhl* bądź *al-kaul*. Pierwotnie oznaczała delikatny proszek, puder do malowania i upiększania powiek, później zaczęto tak nazywać napój alkoholowy. Jednak w Arabii wysokoprocentowy spirytus był nieznan. Proces destylacji alkoholowej został odkryty przez arabskiego alchemika Jabir Ibu Hayyana ok. 800 r. p.n.e. Natomiast szkodliwe działanie alkoholu na organizm ludzki opisał szwedzki lekarz Magnus Huss w 1848 r.¹⁹

Analizując zjawisko alkoholizmu, należy postawić pytania: Dlaczego ludzie piją? Jak dochodzi do uzależnienia od alkoholu? Dlaczego jedni w ogóle nie piją, a niektórzy piją całe życie, aż do śmierci? Dlaczego niektórzy

¹⁷ M. Jędrzejko, M. Cabalski, *Próba diagnozy problemu narkotykowego w Polsce* [w:] M. Jędrzejko, *Narkomania spojrzenie wielowymiarowe*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора, Pułtusk-Warszawa 2009, s. 142.

¹⁸ Z. Juczyński, *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli i wychowawców i rodziców*, PZWL, Warszawa 2002, 2003, s. 43.

¹⁹ B. Urban, J. M. Stanik (red.), *op. cit.*, s. 21.

porzucają picie i wyzwalają się z nałogu? Interesujące może być stwierdzenie, że ci, którzy piją alkohol, palą również papierosy, nadużywają leków, narkotyków. Istnieje duże prawdopodobieństwo, potwierdzone w wielu badaniach, że siła uzależnienia od tych środków zależy od substancji chemicznych wzajemnie się wzmacniających. A zatem powstaje kolejne pytanie: Jakie są właściwości chemiczne tych substancji?²⁰

Alkohol należy do związków chemicznych organicznych, pochodnych węglowodorów hydroksylowych. Jest to bezbarwna ciecz o charakterystycznym zapachu i smaku. Alkohol można uzyskać na drodze syntezy chemicznej z etylenu lub aldehydu octowego. Jest uzyskiwany także przez destylację i fermentację winogron, kokosów, ananasów, daktyli oraz innych owoców; produkuje się go również z ryżu, prosa, orzechów, drożdży. W procesie fermentacji otrzymuje się alkohole o stężeniu do 14% (wyższe stężenie niszczy drożdże). Do najbardziej znanych alkoholi należą: alkohol etylowy (etanol), metylowy (metanol, denaturat), alkohol butylowy (alifatyczny). Alkohol butylowy (alifatyczny) jest stosowany jako rozpuszczalnik klejów i lakierów, wosków i żywic oraz jako surowiec do produkcji detergentów. Na bazie spirytusu produkuje się niektóre leki, np. krople walerianowe, żołądkowe, cardiol. Alkohol używa się również do konserwacji przetworów owocowych. Zawartość procentowa alkoholu w płynach bywa różna – od 0,5 w niskoprocentowym piwie do 75% w niektórych gatunkach rumu. Alkohol absolutny zawiera 95-99% spirytusu.

W organizmie człowieka, w wyniku jego normalnego funkcjonowania, także jest produkowany alkohol w niewielkiej ilości – nieprzekraczającej 0,15 promila. Stężenie alkoholu we krwi człowieka zależy od ilości i rodzaju wypitego alkoholu, od wagi ciała i płci. Na przykład u mężczyzny o wadze 70 kg, który wypił 4 duże piwa stężenie alkoholu we krwi wynosi 2 promile, natomiast 4 piwa wypite przez mężczyznę ważącego 50 kg spowoduje, że stężenie alkoholu we krwi będzie wynosić 2,8 promila. Ta sama ilość wypitego alkoholu u kobiet powoduje o 20% większe stężenie alkoholu we krwi²¹.

Alkohol jest silną trucizną. Wywołuje wiele różnych zaburzeń fizycznych i psychicznych, a przede wszystkim powoduje silne uzależnienie (fizyczne, psychiczne i społeczne). W zależności od intensywności picia i uzależnienia od alkoholu, w życiu jednostki można wyodrębnić różne aspekty alkoholizmu: pedagogiczne, psychologiczne, medyczne, kliniczne, kryminologiczne, społeczne oraz prawne. Alkoholizm w aspekcie medycznym – uzależnienie alkoholowe – jest obecnie traktowany jako odrębna jednostka nozologiczna z objawami zaburzeń, z patologicznym zespołem chorobowym wymaga-

²⁰ R. Maxwell, *Dzieci, alkohol, narkotyki*, GWP, Gdańsk, 1995, ss. 61-62.

²¹ *Ibidem*, s. 64.

jącym leczenia. W ujęciu psychologicznym alkoholizm jest zaburzeniem w rozwoju osoby, charakteryzującym się uszkodzeniem sprawności fizycznych, psychicznych i moralnych, zmianą postaw w kierunku zachowań aspołecznych, zmianą hierarchii wartości z tendencją do czynów przestępczych, kradzieży, agresji i autoagresji (samobójstwa)²².

Według WHO jest to: wszelki sposób picia, który wykracza poza miarę tradycyjnego i zwyczajnego spożycia albo poza ramy obyczajowego, przeciętnego w całej społeczności, picia towarzyskiego bez względu na czynniki, które do niego prowadzą²³. Alkoholizm to inaczej choroba zakłamania, co oznacza, że człowiek destruktywnie pijący zaprzecza oczywistym faktem swojej słabości wobec alkoholu. Człowiekiem, który zdjął z alkoholików odium pogardy i uczynił ich pacjentami, był amerykański lekarz czeskiego pochodzenia E.M. Jedlinek. W 1960 r. opublikował pracę „Koncepcja alkoholizmu jako choroby”. On pierwszy przedstawił, w jaki sposób dochodzi do powstania i pogłębienia się uzależnienia od alkoholu, podzielił powstawanie choroby na fazy.

Poniżej zaprezentowano fazy uzależnienia od alkoholu według Jedlinika:²⁴

- wstępna zwana inaczej przedalkoholową, prealkoholową, objawową, charakteryzuje się piciem alkoholu w celu uzyskania ulgi. Wzrasta wówczas liczba okazji do spożywania alkoholu – a co za tym idzie, jego poszukiwania. Jednak w tej fazie organizm ludzki negatywnie reaguje na alkohol. Objawy to: wymioty, osłabienie, ból głowy, pocenie się, ogólnie złe samopoczucie. Najbardziej zagrożeni uzależnieniem są ludzie z tzw. „mocną głową”. Móc dużo wypić to rodzaj „mocy”, wpisany w popularny model tzw. „twardego mężczyzny”. Ale również w tej fazie następuje wzrost tolerancji na alkohol (im częściej pijemy, tym więcej możemy wypić);
- ostrzegawcza (zwiastunów), występują palimpsesty (luki w pamięci, przerwy w życiorysie) – nie pamięta się wszystkiego, co robiło się po spożyciu alkoholu. Również pojawia się coraz większa koncentracja na alkoholu, taka osoba zaczyna „pić po kryjomu”, do tego pije z chciwością – łapczywie. Picie w tej fazie jest intensywniejsze, dłuższe i prowadzi do głębokiego upojenia, złe samopoczucie i kac stają się bardziej dolegliwe;

²² R. Maxwell, *op. cit.*, s. 64.

²³ S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży – leczenie i profilaktyka*, Difin, Warszawa 2007, s. 81.

²⁴ J. Mellibruda, *Ludzie z problemem alkoholowym*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1996, s. 38.

- krytyczna, to prawdziwe uzależnienie – występują tu: upośledzenie kontroli nad piciem, wyszukiwanie i wymyślanie usprawiedliwień dla picia, pojawiają się również stany agresji (przeplatane ze stanami wyrzutów sumienia), występują próby tzw. kontrolowanego picia, poprzez wyznaczenie sobie okresów całkowitej wstrzeźliwości od alkoholu, uzalanie się nad sobą (zaburzenia suicydalne – próby samobójcze). Zostają również zaburzone stosunki z otoczeniem (ograniczenie kontaktów z przyjaciółmi, kłopoty w pracy – oraz możliwa jej utrata). Również w tej fazie pojawiają się problemy zdrowotne, spowodowane przewlekłym zatruciem organizmu. Faza ta również charakteryzuje się porannym piciem alkoholu, „klinzaprawka” staje się regułą;
- przewlekła, występują ciągi – przewlekłe picie alkoholu. Następuje degeneracja społeczna, moralna, zaburzenia sprawności umysłowej. Spada tolerancja na alkohol (upijanie się coraz mniejszą ilością alkoholu). Występuje Zespół Otella – a więc alkoholik traci sprawność fizyczną, popada w paranoje (np. żona ma kochanka).

Może dojść do utraty rodziny, pracy i poważnych problemów zdrowotnych, bądź zgonu. Jedlinek zwrócił uwagę na różnice w nasileniu się problemów alkoholowych, które wynikają z uwarunkowań kulturowych i społecznych. Uwzględniając różne modele picia i jego następstwa wyróżnił pięć typów choroby alkoholowej:²⁵

- alkoholizm typu ALFA – dochodzi w nim do psychicznego uzależnienia od alkoholu. Obejmuje on kontrolowane i umiarkowane spożywanie alkoholu, które pomaga w uzyskaniu ulgi, lepszego samopoczucia bądź usunięcia przykrych dolegliwości somatycznych. W typie tym nie występują głębokie objawy uzależnienia;
- alkoholizm typu BETA – pojawiają się w nim pewne konsekwencje fizyczne związane ze spożywaniem alkoholu (uszkodzenie wątroby, nieżyt żołądka zapalenie wielonerwowe). Jest to uzależnienie oparte na czynnikach społecznych, obyczajach i normach;
- alkoholizm typu GAMMA – wytworzenie się tolerancji na alkohol, co powoduje wzrost jego spożycia. Polega na nadmiernym trwającym długi czas nadużywaniu alkoholu, który powoduje chroniczną chorobę alkoholową z towarzyszącymi jej objawami psychicznego i fizycznego uzależnienia, zaburzeniami zachowania oraz zmianami osobowości. Typ ten charakteryzuje się głównie: utratą kontroli nad rozpoczętym piciem, wspomnianą wcześniej tolerancją alkoholu, przysto-

²⁵ M. Czerkawska, K. Mika, *Wsparcie gmin w zakresie profilaktyki oraz rozwiązywania problemów alkoholowych*, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, 2008, s. 3.

sowaniem metabolizmu komórkowego do alkoholu oraz widoczne, jak i odczuwalne są objawy abstynencyjne;

- alkoholizm typu DELTA – związany jest ze stale wzrastającym poziomem ilości alkoholu we krwi i niemożnością utrzymania abstynencji przez dłuższy czas. Pojawia się zwiększona tolerancja na wypijany alkohol, przystosowanie metabolizmu i objawy abstynencyjne. Typ delta występuje zazwyczaj tam, gdzie ludzie pija w sposób ciągły niskoprocentowe trunki, co sprawia, że alkohol utrzymuje się w organizmie na tym samym stałym poziomie, nie wywołując objawów zatrucia. Szkody społeczne i zdrowotne wywołane przez takie picie są zauważalne w późniejszym okresie życia alkoholika;
- alkoholizm typu EPSILON – charakteryzuje się okresowymi ciągami, a więc picciem znacznych ilości alkoholu. Gdy alkoholik zacznie pić, to robi to w sposób bardzo intensywny, aż do wystąpienia silnych objawów psychicznych i fizycznych.

Według Jedlinka osobami uzależnionymi od alkoholu są ci, których model picia odpowiada alkoholizmowi typu beta, gamma i epsilon. Twierdzi również, iż osoby przejawiające pozostałe dwa typy też potrzebują pomocy.

Inną typologię alkoholizmu wyodrębnił Cloninger. Wskazuje ona dwa rodzaje alkoholizmu w podziale na płeć:

- typ I charakteryzuje się mniej nasilonymi objawami uzależnienia, unikaniem stresu, neurotycznością. Typ ten według autora uwarunkowany jest przez środowisko i występuje najczęściej u kobiet;
- typ II – podatność genetyczna, wysoka agresywność, ekstrawersja, zachowania antyspołeczne. Występuje głównie u mężczyzn²⁶.

Od alkoholu uzależniają się różni ludzie. Prawie wszystkie ofiary tej choroby demonstrują okresowo zachowania patologiczne: destruktywne i antyspołeczne. Natomiast, kiedy alkohol przestaje działać przykładowo w związku z rolą małżonka, rodzica czy pracownika²⁷.

Alkoholik, który trzeźwieje, doświadcza nawrotów choroby, będących naturalną cechą zdrowienia. Nawrót to proces, w którym uruchamiają się dawne schematy myśli, uczuć i zachowań kierujące do picia. Nawrót nie musi zakończyć się picciem, o ile zostaną zauważone jego sygnały i uruchomione działania zaradcze²⁸.

Skutki nadużywania alkoholu, czy też systematycznego spożywania go, są zawsze dla organizmu tragiczne. Powodują uzależnienie, które prowadzi

²⁶ M. Czerkawska, K. Mika, *op. cit.*, s. 2.

²⁷ B.T. Woronowicz, *Bez tajemnic o uzależnieniach ich leczeniu*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2001, s. 47.

²⁸ J. Królak, *Jak mówić NIE*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 1992, s. 17.

do zaburzenia jego funkcjonowania. Zaburzają też właściwą aktywność jednostki w społeczeństwie. Systematyczna intoksykacja alkoholowa prowadzi do zaburzeń w metabolizmie organizmu. Alkohol wprowadzony do organizmu jest szybko wchłaniany do krwiobiegu. Procesowi przemian w komórkach ulega ok. 90% spożytego alkoholu, pozostałe 10% zostaje wydalone w postaci niezmienionej przez płuca, nerki i skórę. Konsumowany alkohol niszczy w organizmie naturalną biologiczną barierę odporności na alkohol. Zwiększa się tolerancja na alkohol, organizm potrzebuje coraz większych dawek, aby uzyskać pożądaną efekt. Związek chemiczny C_2H_5OH zostaje włączony do przemian komórkowych i od tego momentu osoba nadużywająca alkoholu odczuwa silną potrzebę, fizyczny przymus picia, jest fizycznie uzależniona od alkoholu. Fizyczne uzależnienie można dość łatwo rozpoznać, po objawach zespołu abstynencyjnego. Pojawia się on u osoby uzależnionej w sytuacji nagłego odstawienia alkoholu, w kilka godzin po zaprzestaniu picia i może trwać do 3-4 dni, niekiedy nawet ok. tygodnia. Jest to zespół objawów fizycznych i psychicznych, chorobowych, bardzo przykrych dla pacjenta. W ostrych przypadkach zespołu abstynencyjnego może nastąpić zgon w wyniku porażenia systemu oddechowego. Objawy zespołu abstynencyjnego to: przyspieszenie akcji serca, silne poty, nudności, wymioty, biegunki lub obstrukcje, bóle mięśni, drgawki, objawy deliryjne itp. Alkoholik wymaga leczenia odwykowego (detoksykacji)²⁹.

Silne zatrucie alkoholem wywołuje zaburzenia orientacji w czasie i przestrzeni; prowadzi do ograniczenia lub braku świadomości czy zaburzeń pamięci (*amnesia progrediens*). Może przejawiać się agresją wobec siebie lub innych. Alkohol i pochodne maku lekarskiego (opiaty) mają podobne działanie farmakologiczne i wywołują zjawisko tolerancji skrzyżowanej, podobnie jak barbiturany. Subiektywne odczucia po spożyciu tych substancji dają wrażenie ulgi, euforii, łagodzą fizyczne i psychiczne odczucie bólu³⁰.

Nadużywanie alkoholu może prowadzić do utraty kontroli nad piciem, do upojenia zwykłego oraz upojenia patologicznego. Utrata kontroli nad piciem po raz pierwszy wiąże się z wypiciem takiej ilości alkoholu, która doprowadza osobę pijącą do utraty przytomności. Powtarzające się tego rodzaju stany prowadzą do uzależnienia psychicznego (nawyku), a z czasem także do uzależnienia fizycznego (nałogu). W upojeniu zwykłym osoba nadużywająca alkoholu wprowadza się w stan utraty przytomności, z utratą kontroli zachowania i objawami niepamięci wstecznej (*amnesio retrograda*). W tym stanie może dojść do czynów przestępczych. W upojeniu patologicznym, co może się zdarzyć osobie nienadużywającej alkoholu,

²⁹ J.J. i in. McWhirter, *Zagrożona młodzież*, PARPA, Warszawa 2001, s. 199.

³⁰ M. Jarosz, *op. cit.*, ss. 190-191.

nawet po spożyciu niewielkiej ilości alkoholu, następuje częściowe lub całkowite zaburzenie świadomości, z utratą kontroli zachowania i z silną tendencją do wyładowania agresji, nawet wobec osób bliskich, kochanych (bez określonej motywacji). W tym stanie dochodzi do poważnych czynów kryminalnych. Zachowaniom tym najczęściej towarzyszy niepamięć popełnianych czynów (*amnesia concomitans*). Jest to stan ciężkiej patologii, ale w tym przypadku patologia nie dotyczy nadużycia (nadmiernej dawki) alkoholu, lecz ograniczenia procesów poznawczych (świadomości, poczytalności, pamięci) pod wpływem alkoholu. Określenie tego stanu psychicznego ma istotne znaczenie dla orzekania o czynach kryminalnych i ustalenia poczytalności w momencie popełniania przestępstwa w tym stanie. Rozwój alkoholizmu przebiega przez cztery fazy:

- picie towarzyskie – okazjonalne, przyjemnościowe, stany euforii, wzrasta chęć picia;
- faza ostrzegawcza – wzrasta potrzeba picia i ilość spożywanego alkoholu; często pojawiają się okazje do picia;
- faza krytyczna – coraz częstsza utrata kontroli nad piciem, uzależnienie fizyczne, ciągi;
- faza chroniczna – całkowita utrata kontroli nad piciem i życiem, objawy choroby alkoholowej, klinowanie, ciągi pijacze, psychozy alkoholowe, otępienie alkoholowe³¹.

Według opinii ekspertów WHO alkoholizm należy do toksykomanii, zaburzenia, choroby, której objawami są: przymusowe picie alkoholu, tendencja do zwiększania dawek, uzależnienie fizyczne oraz psychiczne wraz z objawami abstynencyjnego zespołu chorobowego przy nagłym odstawieniu alkoholu. W procesie tworzenia się nałogu wyróżnia się fazy picia i uzależnienia oraz używanie, nadużywanie, picie nawykowe, nałogowe i chroniczne. W alkoholizmie występują płytkie lub głębokie zmiany psychiczne zwane psychodegradacją alkoholową. J. Korsaków określał te zmiany jako „degenerativa psychica potatorum” – zwyrodniała psychika pijaków – charakteryzująca się spadkiem aktywności woli, uczuć moralnych, osłabieniem sprawności intelektualnej, czy pojawieniem się urojeń niewierności. Z czasem urzeczywistniają się psychozy alkoholowe, halucynozy alkoholowe, depresje, zespół padaczkowy alkoholowy, obłąd paranoiczny alkoholowy z zespołem Otella. Tematem urojeń tego ostatniego zespołu jest niewierność małżeńska. Alkoholik ujawnia postawy agresywne wobec najbliższych, staje się wybuchowy i drażliwy³².

Do najczęstszych zaburzeń w rozwoju osobowości chronicznego alkoholo-

³¹ B. Adamczyk, J. Tatarowicz, *Alkoholizm a niedostosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, WSP, Kielce 1979, ss. 9-10.

³² B. Urban, J. M. Stanik (red.), *op. cit.*, s. 55.

lika należy uzależnienie psychofizyczne i społeczne. Alkoholik staje się niewrażliwy na potrzeby innych, ujawnia zanik myślenia refleksyjnego, krytycznego wobec nałogu, izoluje się od ludzi, przystaje do grupy podkultur pijących, cele i dążenia alkoholika koncentrują się wokół picia alkoholu. Alkoholik często traci pozycje społeczne, zawodowe (w tym pracę), rujnuje życie rodzinne i swoje zdrowie. Alkoholik chroniczny cierpi na wiele chorób i powikłań, takich jak: zaburzenia układu pokarmowego, nerwowego, sercowo-naczyniowego, oddechowego, moczowego z ostrą niewydolnością nerek. Do najczęstszych chorób spowodowanych nadużywaniem alkoholu należą: choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy, uszkodzenie trzustki, marskość wątroby (*cirrhosis hepatis*) oraz wiele alkoholowych zespołów psychotycznych – psychoza Korsakowa, halucynozja alkoholowa, psychoza alkoholowa paranoidalna, zespół encefalityczny Wernickego, zespół padaczkowy poalkoholowy oraz inne. Ostra halucynozja Wernickego jest chorobą alkoholową, która występuje nagle i objawia się zaburzeniami neurologicznymi i psychicznymi, zaburzeniami przytomności, aż do całkowitej śpiączki i niepamięci. Alkoholik wcześniej czy później staje się ofiarą własnego nałogu i wymaga leczenia. Z całą stanowczością należy podkreślić, że alkoholizm jest chorobą śmiertelną. Śmierć bywa poprzedzona całkowitym wyczerpaniem fizycznym i psychicznym organizmu. Choroby alkoholowej nie udaje się całkowicie wyleczyć, można ją jedynie „podleczyć”³³.

W wyniku nadmiernego konsumowania alkoholu obserwuje się coraz więcej ludzi niedostosowanych do środowiska rodzinnego, zawodowego, warunków życia w ogóle, sięgających po kolejne dawki alkoholu jako antidotum na przeżywane stresy i konflikty społeczne. W sytuacji ogólnej frustracji ludzie coraz częściej sięgają po alkohol. Rezultatem nadużywania alkoholu są liczne konflikty w życiu rodzinnym, zawodowym i towarzyskim. Pod wpływem alkoholu degradują się jednostki, społeczeństwo, naród. Człowiek uzależniony od alkoholu upija się wbrew procesom myślowo-refleksyjnym (obsesja picia i ciągów pijących). Alkoholik może być uzależniony od grupy, w której panuje zwyczaj picia (uzależnienie społeczne). Człowiek uzależniony od alkoholu przejawia różne formy niedostosowania społecznego, przejawiającego się w skrajnych formach, takich jak: agresja, przestępczość, narkomania, alkoholizm, uzależnienie od leków, palenie tytoniu, prostytutka, samobójstwa. Z socjologicznego, pedagogicznego i prawnego punktu widzenia każdy, kto łamie lub lekceważy zasady współżycia społecznego, jest niedostosowany społecznie. Taka jednostka powinna być izolowana od społeczeństwa jako destruktywna i niebezpieczna, bo zagraża jednostce i grupie społecznej. Prawnicy są skłonni za „niedostosowanego społecznie” uważać każdego, kto naruszył normy prawne

³³ Z.B. Gaś, *Profilaktyka uzależnień*, WSiP, Warszawa 1993, ss. 41-43.

lub obyczajowe, kto popełnił przestępstwo, a nawet tego, kto usiłował to zrobić. Zachowanie osoby, która narusza normy prawne czy zwyczajowe nazywają chuligaństwem, wykroczeniem, przestępstwem, zbrodnią, czymś karygodnym, karalnym. Stanowisko takie sugeruje, że osoba jest winna i że społeczeństwo powinno się bronić przed jednostkami niedostosowanymi społecznie. Co więcej, należy je zwalczać, ograniczać ich ujemny wpływ, zwłaszcza na dzieci i młodzież³⁴.

Alkoholik jest niedostosowany społecznie do: współmałżonka, rodziny, pracy, środowiska, siebie samego i życia w ogóle. Jego postawa wobec innych, wcześniej czy później staje się aspołeczna, antyspołeczna i wywiera ujemny wpływ na środowisko rodzinne. W tym kontekście warto stwierdzić również, że niedostosowanie społeczne może być nie tylko skutkiem, lecz także przyczyną alkoholizmu. Alkoholik, zanim zaczął pić, był niedostosowany do swego środowiska, przeżywał jakieś konflikty i frustracje, i to właśnie skłaniało go do nadużywania alkoholu oraz stałego pogłębiania, jak i poszerzania form niedostosowania społecznego. Alkoholik pod wpływem alkoholu postępuje nieodpowiedzialnie, agresywnie, może stać się przyczyną własnego lub cudzego nieszczęścia, kalectwa, a nawet śmierci. Zachowanie alkoholika charakteryzuje się nieodpartą potrzebą (przymusem) picia, poszukiwaniem alkoholu wszelkimi sposobami, tendencją do zwiększania dawki alkoholu, psychicznym, fizycznym, a niekiedy i społecznym uzależnieniem. W klinicznym i psychologicznym ujęciu jest on człowiekiem chorym, jest pacjentem, który powinien się leczyć. Alkoholik jednak bardzo rzadko podejmuje decyzję o leczeniu i zaprzestaniu picia³⁵.

Efektywność leczenia zależy często od siły motywacji do leczenia. Alkoholik to bardzo trudny pacjent. Skierowany niekiedy na przymusowe leczenie lub przymuszony przez rodzinę czy inne osoby jest negatywnie nastawiony do udzielanej mu pomocy, a to w dużej mierze przekreśla efekty leczenia. Czasem groźba wyroku sądowego, więzienia, nieuleczalnej choroby powodują, że alkoholik decyduje się na leczenie, nie zawsze jednak je kończy, ucieka czasami z programu leczenia. Powraca do picia. Alkoholik wymaga stałej pomocy, długotrwałego leczenia, psychoterapii, resocjalizacji i wsparcia w grupach Anonimowych Alkoholików (AA).

³⁴ M. Świętochowska, *Patologie cywilizacji współczesnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, ss. 120-121.

³⁵ A. Mickiewicz (red.), *Patologia społeczna wśród młodzieży*, AGH, Warszawa 2003, ss. 271-272.

Zagrożenia i uzależnienia wynikające z Internetu

Do głównych zagrożeń wynikających z użytkowania Internetu należy odebranie od świata realnego, a przejście w świat pozbawiony bezpośrednich kontaktów interpersonalnych. Internet, który jest swojego rodzaju dobrodziejstwem dla ludzkości, staje się jednocześnie jego wrogiem, uzależniając od siebie człowieka. O ludziach, którzy stają się niewolnikami Internetu, mówi się często „zagubieni w sieci”. Internet staje się środowiskiem, w którym jednostka pracuje, uczy się i szuka rozrywki. Powszechnie skłonność człowieka do nadużywania czegoś określa się mianem uzależnienia. L. Cierpiałkowska umieszcza status pojęcia uzależnienie w zakresie patologii społecznej. Według autorki uzależnienie to „tendencja do nazywania wielu nałogowych (nawykowych) form aktywności człowieka uzależnieniami”³⁶.

Każdy człowiek żyjący w określonej społeczności ulega jej wpływom, jest przez nią kształtowany, przejmuje pewne wzorce zachowań, nie zawsze te pozytywne. Czasami wręcz grupa wymusza na nim pewne zachowania, jak palenie, picie alkoholu czy zażywanie narkotyków, co w konsekwencji prowadzi do uzależnienia. Oprócz tych uzależnień, które są powszechnie uznawane za groźne dla człowieka (np. narkomania, alkoholizm), a ich konsekwencją jest niejednokrotnie utrata zdrowia, życia, pracy, wykluczenie ze środowiska i zepchnięcie na tzw. margines społeczny, doszło jeszcze jedno uzależnienie – od komputera i Internetu. Jest to uzależnienie, które może bardziej od fizycznego wyniszczenia organizmu, niszczy psychikę człowieka powoduje, że zaczyna on żyć w świecie Internetu, odsuwa się od swoich obowiązków, ludzi, czasem traci pracę. Jednostka wpatrzona w monitor komputera traci własne „ja”, swoją osobowość. Okazuje się, że to co miało być postęпом i służyć człowiekowi do jego rozwoju zaczyna go niszczyć³⁷.

Problem uzależnień jest ciągle ważnym punktem w badaniach pedagogicznych, psychologicznych, socjologicznych i medycznych. Korelacja tych nauk może prowadzić do skutecznych metod walki z uzależnieniami, wypracowywać ścieżki efektywnej profilaktyki i terapii. Na problemy te zwraca uwagę L. Cierpiałkowska wydzielając dwie podstawowe grupy uzależnienia, tzw. uzależnienia substancjalne, czyli te od środków psychoaktywnych (pobudzających, nasennych, euforyzujących i halucynogennych) i uzależnienia niesubstancjalne, czyli od jedzenia, pracowania, surfowania w Internecie, gier hazardowych, ćwiczeń gimnastycznych czy uprawiania seksu. Wydzielenie tej drugiej grupy zaburzeń spowodowało wiele dyskusji i kon-

³⁶ L. Cierpiałkowska (red.), *Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 21.

³⁷ *Ibidem*, s. 21.

trowersji, podważających zasadność stosowania pojęcia „uzależnienie” do takich wzorców zachowania, które dotąd definiowano albo w kategoriach utraty kontroli nad popędem, albo w kategoriach zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych³⁸.

Poza kręgiem psychopatologii, szczególnie w opracowaniach popularnonaukowych, wiele zjawisk i zachowań jednostki określa się mianem uzależnień. Nie ma chyba już dziś takiej formy aktywności człowieka, która nie zostałaby nazwana uzależnieniem. Można odnieść wrażenie, że w XXI w. ludzkość wkroczyła z ogromnym „bagażem uzależnień”, które najpierw pozwalają jej znosić trud istnienia, a potem stają się źródłem nowego cierpienia. Trud i cierpienie wynikające z konieczności osiągnięcia tych wszystkich wygórowanych i narcystycznych standardów i oczekiwań społecznych, które stanowią o możliwości doświadczania przez osobę poczucia godności i szacunku dla samego siebie i wobec innych ludzi³⁹.

Na Internet jako istotny element życia prawie każdego człowieka wskazuje K. Kaliszewska pisząc: „W dobie postępującej technologizacji życia codziennego trudno sobie wyobrazić codzienność współczesnego, aktywnie żyjącego człowieka m.in. bez Internetu⁴⁰. Internet jest dużym udogodnieniem, ponieważ oferuje szybką komunikację, łatwy i stosunkowo szybki dostęp do informacji, edukację, pracę za pośrednictwem sieci, dostęp do rozmaitych usług (banki, sklepy, apteki) itd. Internet jest dla swoich użytkowników atrakcyjny. Poza funkcjami użytkowymi, jakie oferuje Internet, ma on i inne oblicze, które może stanowić specyficzne środowisko funkcjonowania człowieka (m.in. miejsce pracy, obszar licznych kontaktów społecznych). Internet jest traktowany jako specyficzny obszar funkcjonowania człowieka. Jest zjawiskiem względnie nowym i stosunkowo słabo jeszcze poznanym. Budzi spore zainteresowanie badaczy różnych dyscyplin naukowych zainteresowanych specyfiką zachowań i reakcji człowieka, funkcjonującego w kontekście wirtualnego środowiska, a w szczególności tzw. nadmiernym używaniem Internetu”⁴¹.

Autorka ta zwraca uwagę na psychologiczne cechy Internetu, które zaprezentowano w tabeli 1.

³⁸ L. Cierpiąłkowska, *op. cit.*, s. 21.

³⁹ *Ibidem*, s. 21.

⁴⁰ K. Kaliszewska, *Zagubieni w sieci – czyli o nadużywaniu zasobów i możliwości Internetu [w:] L. Cierpiąłkowska, Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 107.

⁴¹ *Ibidem*, s. 107.

Tabela 1. Psychologiczne cechy Internetu

Cecha cyberprzestrzeni (Internetu)	Charakterystyka
Ograniczenie doświadczeń sensorycznych	Środowisko wirtualne wykorzystuje zmysł wzroku i słuchu, dominującą formą przekazu jest forma pisemna. Ograniczeniem w kontaktach jest brak kontaktu fizycznego uczestników interakcji
Tekst pisany – dominującą formą kontaktów	Podstawową formę kontaktów stanowi tekst pisany, za pośrednictwem m.in. <i>e-maili</i> , czatów, forów dyskusyjnych, portali społecznościowych
Płynność tożsamości oraz anonimowość	Brak kontaktów twarzą w twarz między użytkownikami, owocuje nietypowymi i nie zawsze zgodnymi z prawdą próbami autoprezentacji
Odmienne stany świadomości	Użytkownik steruje rzeczywistością wirtualną
Zrównanie statusów (brak barier kulturowych i społecznych)	Przestrzeń wirtualna jest dostępna niezależnie od statusu społeczno-ekonomicznego użytkownika
Pokonywanie ograniczeń przestrzennych	Komunikacja internetowa pozwala na nawiązywanie znajomości z osobami o podobnych zainteresowaniach
Płynność czasowa	Cyberprzestrzeń pozwala w tym samym czasie na komunikację między użytkownikami (czas rzeczywisty)
Wielość kontaktów społecznych	Internet umożliwia nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów z dużą liczbą osób lub grup. Opcje wyszukiwania, wybierania i filtrowania umożliwiają efektywną komunikację z określonymi przez użytkownika osobami lub grupami
Możliwość permanentnego zapisu	Możliwość permanentnego zapisu informacji w postaci plików
Interakcyjność i doświadczenia typu „czarne dziury”	Użytkowanie to interakcyjność. Osoby mogą zrezygnować z kontaktu
Dostępność	Internet działa przez całą dobę

Źródło: K. Kaliszewska, *Zagubieni w sieci – czyli o nadużywaniu zasobów i możliwości Internetu* [w:] L. Cierpiałkowska, *Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 108-109.

Konsekwencjami nadmiernego używania Internetu są: „zaburzenia relacji interpersonalnych (zaniedbywanie rodziny, przyjaciół), wyizolowanie społeczne i wzrastająca samotność, obniżenie nastroju, zaniedbywanie obowiązków (praca, nauka), zaburzenia w zakresie tożsamości, zawężenie zainteresowań, rezygnacja z przyjemności i rozrywek (innych niż w sieci), zmiana języka (zubożenie, slang), zaniedbywanie zdrowia (nieprawidłowe odżywianie, brak ruchu, zarywanie nocy) i pogorszenie się jego stanu (zaburzenia rytmu dobowego, problemy z koncentracją uwagi, problemy z kręgosłupem, postępujący zanik mięśni”⁴²) oraz zaniedbywanie higieny

⁴² L. Cierpiałkowska, *op. cit.*, s. 111.

osobistej⁴³.

Konsekwencją dla osoby uzależnionej od Internetu jest przede wszystkim izolowanie się od środowiska, w którym żyje. Dochodzi do poważnych zaburzeń osobowościowych. Nawiązywane kontakty, w negatywny sposób mogą wpływać na jednostkę. Człowiek oczarowany Internetem, jako postępek myśli technicznej, nie zastanawia się nad tym, jak wiele kryje się w nim zła i jakie pułapki na niego w nim czekają. Używając Internetu zaczyna tracić swoją indywidualność, zostaje obdarty z prywatności.

K. Young i P. Klausning uważają, że „w przeciwieństwie do narkotyków czy alkoholu, uzależnienie od Internetu nie jest uzależnieniem chemicznym, czyli skutkiem działania środka odurzającego, który prowadzi do fizycznego uzależnienia⁴⁴. Internet staje się sposobem odreagowania otaczającej nas rzeczywistości, która nie zawsze budzi zadowolenie, a wręcz jest powodem frustracji. Wobec takiego stanu rzeczy Internet jawi się jako inny lepszy świat, dostarczający wielu pozytywnych wrażeń. Każdy użytkownik wirtualnej rzeczywistości jest narażony na zagrożenia jakie wiążą się z Internetem, najczęściej dotyczą one dzieci i młodzieży, która nie zdaje sobie sprawy z tego, jak bardzo może wpłynąć na ich życie Internet. Głównymi zagrożeniami wynikającymi z korzystania z sieci internetowej są: zagrożenia psychiczne – technika multimedialna została tak bardzo rozwinięta, że wpływa na psychikę, co sprzyja wielogodzinnemu przesiadywaniu przed monitorem komputera, bądź nowych wynalazków multimedialnych. Specjaliści uważają, że wzrosły intensywne zaburzenia i dysfunkcje wśród użytkowników multimedii, powodując tymczasowe bądź bezpowrotne psychiczne kalectwo. Powstają objawy, z którymi dobrze wykwalifikowane zespoły medyczne nie dają sobie rady, bądź też nie mają o nich pojęcia. Prowadzą one do niecodziennych form patologii społecznych⁴⁵.

Codzienny i zbyt długi kontakt z Internetem bardzo wpływa na rozwój indywidualności młodej osoby. Ten rodzaj mass mediów jest nośnikiem treści przemocy fizycznej, seksualnej i agresji. Osoby korzystające z Internetu są narażone na kontakt z reprezentantami różnych środowiska, np. typu sekty, satanistyczne, neofaszystowskie oraz rasistowskie, które są negowane i zwalczane. Zbyt częste przesiadywanie przed komputerem powoduje, że jego użytkownik zaczyna prowadzić dialog z elektronicznym sprzętem, a nie tak jak powinno się to odbywać z rzeczywistym rozmówcą. Niestety jest wielu ludzi, którzy preferują właśnie taki rodzaj kontaktów międzyludzkich, rezygnując przy tym z naturalnych spotkań z ludźmi, nie zwracając uwagi na to, jak takie ograniczenie zawęży ich możliwości ko-

⁴³ K. Kaliszewska, *op. cit.*, s. 111.

⁴⁴ K. Young, P. Klausning, *Uwolnić się z sieci*, Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007, s. 36-37.

⁴⁵ B. Mańk, P. Dębek, *Elektroniczny morderca*, „Chip” 2004, nr 6/20, s. 54.

munikowania się. Jeśli użytkownik decyduje się na wirtualny kontakt z drugim człowiekiem, nie dozna w pełni satysfakcji oraz przeżyć emocjonalnych. Nie będzie mógł zobaczyć, w jaki sposób reaguje rozmówca na wypowiedane przez niego słowa, nie będą odwzajemnione jego odczucia, wsparcie psychiczne, dotyk, gest, nie zaobserwuje mimiki twarzy w trakcie odbioru tekstu przez rozmówcę. Przy naturalnej rozmowie z drugą osobą można doświadczyć wiele uczuć, przy wypowiedanych słowach można wspomóc się wyrażaniem emocji w sposób niewerbalny⁴⁶.

Na zagrożenia moralne zwraca uwagę M. Jędrzejko uważając, że korzystając z elektronicznych mediów, również można spodziewać się, że etyka i przyzwoitość mogą być zagrożone. Zdaniem M. Jędrzejko: „, media elektroniczne tworzą z jednej strony przestrzeń wolności dla młodego pokolenia, z drugiej zaś strony ta wolność jest często przez nie niewłaściwie rozumiana”⁴⁷. Cytowany autor uważa, że młody i niedoświadczony, z nieukształtowaną psychiką oraz poglądami odbiorca, najczęściej źle zinterpretuje przesłaną treść, co może doprowadzić do jej naśladowania, dzięki czemu jego zachowanie będzie wykraczało poza ogólne normy społeczne i moralne przyjęte w danym państwie. Wraz z wprowadzeniem w życie nowoczesnych multimediów, narodziły się nowe zwyczaje w zachowaniach seksualnych. Potrzeba bycia *on-line* odsuwa człowieka od otaczającej go rzeczywistości, problemów jakie może napotkać, np. w drodze do szkoły, zmniejsza poczucie prywatności i intymności, a daje mu złudne poczucie tego, że jest kimś więcej niż człowiekiem, dlatego też można powiedzieć, że Internet jest zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju młodego pokolenia⁴⁸.

Powyższa analiza potwierdza fakt, że uzależnienie od Internetu wiąże się z utratą kontroli nad korzystaniem z niego. Problem ten jest przedmiotem badań psychologów, socjologów i lekarzy. Wskazują oni na konsekwencje negatywnej funkcji kompensacyjnej Internetu w radzeniu sobie człowieka ze stresem i innymi niedogodnościami życia codziennego. W tabeli 2 przedstawiono objawy uzależnień od Internetu wg Griffithsa.

⁴⁶ D. Raś, *Korzystanie z telewizji i komputera a ryzyko ograniczenia rozwoju kontaktów społecznych u uczniów*, „Chowanna” 2000, nr 1, ss. 77-79.

⁴⁷ M. Jędrzejko, *Wizerunek „wolności” w nowych mediach elektronicznych, Materiały pomocnicze do ćwiczeń z patologii społecznej*, Pułtusk 2005, s. 11

⁴⁸ *Ibidem*, s. 11.

Tabela 2. Objawy uzależnienia od Internetu wg Griffithsa

Cecha	Charakterystyka
Dominacja (ang. <i>salience</i>)	Korzystanie z Internetu staje się najważniejszą aktywnością w życiu człowieka i dominuje nad innymi
Modyfikacja nastroju (ang. <i>mood modification</i>)	Osoba korzysta z Internetu, aby uciec od myślenia o problemach życia codziennego
Tolerancja (ang. <i>tolerance</i>)	Proces zwiększającego się zapotrzebowania na korzystanie z Internetu
Zespół abstynencyjny (ang. <i>withdrawal</i>)	Nieprzyjemne odczucie, które pojawia się po zaprzestaniu korzystania z Internetu
Konflikt (ang. <i>conflict</i>)	Zachodzić może: <ul style="list-style-type: none"> – pomiędzy użytkownikiem Internetu a otoczeniem, – pomiędzy korzystaniem z Internetu a innymi rodzajami aktywności – wewnątrz osoby
Nawroty (ang. <i>relapse</i>)	Tendencja do szybkiego wracania do używania Internetu w sposób nadmierny

Źródło: na podstawie Griffiths i in., 1998; Griffiths, 2000 [w:] K. Kaliszewska, *Nadmierne używanie Internetu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2007, ss. 42-43.

Uzależnienie od Internetu ma charakter indywidualny dla każdego człowieka. Nie można założyć, że ktoś komu komputer miał służyć głównie do nauki czy pracy, któregoś dnia nie wejdzie na strony internetowe w poszukiwaniu partnera lub innych ofert i to stanie się dla niego fascynujące oraz warte poświęcenia tego, co dotąd stanowiło treść jego życia.

Podsumowanie

Uzależnienia są poważnym problemem społecznym, co w pełni uzasadnia poruszone w opracowaniu zagadnienia. Alkoholizm jest uzależnieniem, które ma istotny wpływ na patologizację życia społecznego, a systematyczne jego nadużywanie prowadzi do zmian osobowościowych i zdrowotnych człowieka, które grożą nawet wykluczeniem społecznym.

Narkomania prowadzi do zmian psychicznych, które powodują, że człowiek nie może realizować prawidłowo swoich ról społecznych oraz dopuszcza się zachowań, które łamią normy moralne i prawne. W dłuższej perspektywie zażywanie narkotyków może prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych oraz konfliktów z prawem.

Internet, który należy do jednych z największych osiągnięć naukowo-technicznych ludzkości stał się źródłem uzależnienia. Uzależnienia na tyle silnego i groźnego, że może prowadzić do zatracenia granicy pomiędzy „Ja” realne a „Ja” wirtualne, czyli życia na pograniczu fikcji i rzeczywistości.

Uzależnienie od Internetu może przyczynić się nawet do utraty pracy, niechęci do nauki, ponieważ osoba uzależniona czuje nieodpartą chęć przebywania w sieci i tam koncentruje całe swoje życie.

Analiza problemu uzależnienia od alkoholu, narkotyków oraz Internetu jest odpowiedzią na problemy współczesne, które dotyczą dzieci i dorosłych oraz stają się przyczyną licznych nieszczęść zwłaszcza w środowisku rodzinnym, którego wszelkie dysfunkcje mogą prowadzić do degradacji człowieka w aspekcie jego funkcjonowania w społeczeństwie.

Piśmiennictwo

- Adamczyk B., Tatarowicz J., *Alkoholizm a niedostosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, WSP, Kielce 1979.
- Cekiera Cz., *Psychoprofilaktyka uzależnień oraz terapia i resocjalizacja osób uzależnionych*, TN KUL, Lublin 1993.
- Cierpiałkowska L. (red.), *Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- Czerkawska M., Mika K., *Wsparcie gmin w zakresie profilaktyki oraz rozwiązywania problemów alkoholowych*, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, 2008.
- Dymek-Balcerek K., *Patologia społeczna wśród dzieci i młodzieży – rzeczywistość lat dziewięćdziesiątych*, t. I, Politechnika Radomska, Radom 1999.
- Gaś Z. B., *Profilaktyka uzależnień*, WSiP, Warszawa 1993.
- Górski S., *Uwaga rodzice – narkomania!*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1985.
- Hanausek T., Hanausek W., *Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976.
- Jarosz M., *Samozniszczenie, Samobójstwo, Alkoholizm, Narkomania*, PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.
- Jędrzejko M., Cabalski M., *Próba diagnozy problemu narkotykowego w Polsce* [w:] Jędrzejko M., *Narkomania spojrzenie wielowymiarowe.*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk-Warszawa 2009.
- Jędrzejko M., *Wizerunek „wolności” w nowych mediach elektronicznych*, Materiały pomocnicze do ćwiczeń z patologii społecznej, Pułtusk 2005.
- Juczyński Z., *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli i wychowawców i rodziców*, PZWL, Warszawa 2002, 2003.
- Kaliszewska K., *Zagubieni w sieci – czyli o nadużywaniu zasobów i możliwości Internetu* [w:] L. Cierpiałkowska, *Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006
- Kozak S., *Patologie wśród dzieci i młodzieży – leczenie i profilaktyka*, Difin, Warszawa 2007.
- Królak J., *Jak mówić NIE*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 1992.
- Kurzowa Z., Kubiszyn-Mędrala Z., Skarżyński M., Winiarska J., *Słownik synonimów polskich*, PWN, Warszawa 2008.
- Mańk B., Dębek P., *Elektroniczny morderca*, „Chip” 2004, nr 6/20.
- Maxwell R., *Dzieci, alkohol, narkotyki*, GWP, Gdańsk, 1995.
- McWhirter J.J. i in., *Zagrożona młodzież*, PARPA, Warszawa 2001.
- Mellibruda J., *Ludzie z problemem alkoholowym*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1996.

- Mickiewicz A. (red.), *Patologia społeczna wśród młodzieży*, AGH, Warszawa 2003.
- Minkiewicz A. (red.), *Patologia społeczna wśród młodzieży. Stan, metody analizy i sposoby przeciwdziałania*, SGH w Warszawie, Warszawa 2003.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008.
- Raś D., *Korzystanie z telewizji i komputera a ryzyko ograniczenia rozwoju kontaktów społecznych u uczniów*, „Chowanna” 2000, nr 1.
- Sabatowski S., *Narkomania. Podstawowe pojęcia. Słownik wybranych terminów związanych ze zjawiskiem narkomanii*, Część II, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Legionowo 2000.
- Sillamy N., *Słownik psychologii*, Wyd. Księżnica, Katowice 1994.
- Świętochowska M., *Patologie cywilizacji współczesnej*, Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Urban B. (red.), *Resocjalizacja*, PWN, Warszawa 2008.
- Urban B., Stanik J. M. (red.), *Resocjalizacja*, PWN, Warszawa 2008.
- Woronowicz B. T., *Bez tajemnic o uzależnieniach ich leczeniu*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2001.
- Young K., Klausning P., *Uwolnić się z sieci*, Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007.
- Zacharuk T. (red.), *Uczniowie wobec wybranych zjawisk patologicznych*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2005.
- Zajączkowski K., *Uzależnienie od substancji psychoaktywnych*, WSiP, Warszawa 2003.
- Zamecka J., *Narkomania [w:] Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005.
- Zimbardo P.G., *Psychologia i życie*, PWN, Warszawa 1998.

Autor
mgr Dorota Wawrzkowicz
Szkoła Podstawowa nr 60
im. Powstania Listopadowego
w Warszawie

7

SMARTFONIZACJA SPOŁECZEŃSTWA ORAZ FONOHOLIZM MIĘDZY UZALEŻNIENIEM A NORMĄ

Anna Pindych
Eryka Probiez

Słowa kluczowe: uzależnienie od telefonu, uzależnienia behawioralne, *fear of missing out* (FoMO).

Wprowadzenie

Najnowsze badania CBOS z 1.08.2017 r. pokazują, że aż 92% dorosłych Polaków korzysta z telefonów komórkowych¹. Inne badania tej fundacji wskazują, że telefon komórkowy jest drugim w kolejności najpowszechniejszym urządzeniem gospodarstwa domowego². W XXI w. telefony służą nie tylko podstawowej funkcji, jaką jest komunikowanie się. Obecnie zastępują wiele przedmiotów codziennego użytku – budzik, stoper, minutnik, kalendarz, terminarz, aparat czy kamerę, odtwarzacze muzyczne, a nawet telewizor (na standardowym wyświetlaczu można z łatwością obejrzeć film, nawet z napisami). Cytowane badania³ pokazują, że dorośli Polacy najczęściej wykorzystują telefony (poza nawiązywaniem rozmów telefonicznych i wysyłaniem SMSów) do: wykonywania zdjęć, korzystania z funkcji budzika, kalendarza/terminarza, a także do przeglądania stron internetowych. Rozwój aplikacji na telefony umożliwił przekształcenie smartfona w inne zupełnie niestandardowe przedmioty, jak: latarkę, kompas, nawigację czy portal randkowy. Telefony są także wykorzystywane w: prowadzeniu zdrowego trybu życia, odchudzaniu się, a nawet pomagają w rzuceniu palenia, czy odżywianiu się osobom chorującym na cukrzycę. Nie ma wątpliwości, że telefony komórkowe oraz smartfony uczyniły codzienne funkcjonowanie znacznie łatwiejszym, stając się nieodłącznym elementem naszego życia.

¹ Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie z telefonów komórkowych*, „Komunikat z badań” 2017, nr 99, s. 1.

² Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wyposażenie gospodarstw domowych*, „Komunikat z badań” 2017, nr 125.

³ Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie*, *op. cit.*

Rozpowszechnienie telefonów spowodowało, że stały się one znakiem rozpoznawczym naszych (obecnych) czasów. Badacze wskazują na postępujący proces smartfonizacji⁴ społeczeństwa, który prowadzi do powstania pokolenia *head down*⁵. Pokolenie to jest tworzone przez wszystkich użytkowników smartfonów, niezależnie od wieku i przynależności do generacji. Jak pokazują badania przy pomocy aplikacji mobiSTAT (narzędzie badawcze przez 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę rejestruje aktywność użytkownika), przeprowadzone w 2015 r.⁶, Polacy w wieku 15-60+, średnio spędzają 2 godziny i 12 minut dziennie na używaniu telefonu (ze względu na fakt, że badanie dotyczyło osób pełnoletnich i starszych, można spodziewać się, że przy uwzględnieniu samej grupy nastolatków ten czas być może będzie większy). Jednocześnie badacze wskazują, że obecne wzorce używania telefonu łamią nie tylko normy prawne (prowadzenie rozmów przez telefon i wysyłanie SMSów podczas jazdy samochodem), ale i społeczne (używanie telefonu podczas obiadu, w kościele, bibliotece, rozmowy z drugą osobą)⁷. Szczególne zaniepokojenie tym zjawiskiem widoczne jest wśród nauczycieli i rodziców. Na forach pojawiają się ich wpisy z prośbą o pomoc, a statystyki wskazują, że „aż 27% młodych ludzi, odczuwałoby rosnące zaniepokojenie i wróciłoby po telefon komórkowy, gdyby zapomniało go wziąć z domu. Co prawda, w tym samym badaniu nastolatki w liczbie 28% nie wróciłyby do domu po telefon, ale i tak z tego powodu odczuwałyby niepokój”⁸. Naukowcy także zdają się podążać za nowym trendem, badając wpływ nowych technologii na życie, tworząc poza samym pojęciem uzależnienia od telefonu, fonoholizmu (który był proponowany do wpisu do piątej rewizji *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, jednak nieskutecznie⁹) nowe konstrukty, jak: *phubbing*¹⁰, *tech-*

⁴ P. Jagielska, *Zjawisko smartfonizacji w Polsce*, „Studenckie Czasopismo Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2016, nr 2, ss. 11-20.

⁵ I. Czerna, *Pokolenie head down jako konsekwencja smartfonizacji społeczeństwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 459, s 214-221.

⁶ P. Jagielska, *op. cit.*, ss. 11-20.

⁷ J. Billieux, M. Van der Linden, L. Rochat, *The role of impulsivity in actual and problematic use of the mobile phone*, „Applied Cognitive Psychology” 2008, no. 22(9), pp. 1195-1210; S. Thomée, A. Härenstam, M. Hagberg, *Mobile phone use and stress, sleep disturbances, and symptoms of depression among young adults-a prospective cohort study*, „BioMedCentral Public Health” 2011, no. 11(1), pp. 1-11; M.P. White, J.R. Eiser, P.R. Harris, *Risk perceptions of mobile phone use while driving*, „Risk Analysis” 2004 no. 24(2), pp. 323-334; A. Paszkiewicz, *Nowe oblicza uzależnień*, „Scientific Bulletin of Chełm-Section of Pedagogy” 2016, nr 2, ss. 119-128.

⁸ A. Paszkiewicz, *op. cit.*, ss. 119-128.

⁹ M. Cholz, *Mobile phone addiction: a point of issue*, „Addiction” 2010, no. 105(2), pp. 373-374.

¹⁰ V. Chotpitayasunondh, K.M. Douglas, *How „phubbing” becomes the norm: The antecedents and consequences of snubbing via smartphone*, „Computers in Human Behavior” 2016, no.

*nostress*¹¹, *nomophobia*¹², wskazują na istnienie zjawiska fantomowych wibracji¹³ czy fantomowego dzwonienia (*phantom ringing*, *ringxiety*)¹⁴.

Ze względu na licznosc nowopowstałych konstruktorów teoretycznych oraz niewątpliwe zaniepokojenie środowiska społecznego oraz naukowego rozpowszechnieniem smartfonów, poruszenie tematyki uzależnienia od telefonu jest zasadne. Celem pracy jest wskazanie istnienia złożonych zjawisk zachodzących w obrębie nowych technologii i relacji człowiek-maszyna, która ma wpływ na codzienne funkcjonowanie ze szczególnym uwzględnieniem telefonu.

Charakterystyka uzależnienia od telefonu

Niektórzy badacze zajmujący się zjawiskiem używania telefonu wskazują, że należy mówić o istnieniu uzależnienia. Badając wzorce korzystania z telefonu wśród nastolatków, naukowcy doszli do wniosku, że zachowania te spełniają niektóre kryteria uzależnienia od substancji opisane w DSM-IV TR¹⁵. Symptomami uznanymi za najbardziej charakterystyczne dla tego zaburzenia były:

1. nadmierne korzystanie, przejawiające się dużą ilością wykonywanych telefonów i wysyłanych wiadomości tekstowych oraz w wysokich rachunkach;

63, pp. 9-18; E. Karadağ, Ş.B Tosuntaş, E. Erzen, P. Duru, N. Bostan, B.M. Şahin, Ç. Ilkay, B. Babadağ, *Determinants of phubbing, which is the sum of many virtual addictions: A structural equation model*, „Journal of Behavioral Addictions” 2015, no. 4(2), pp. 60-74.

¹¹ S. Brooks, *Does personal social media usage affect efficiency and well-being?*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 46, pp. 26-37; M. Tarafdar, E.B. Pullins, T.S. Ragu-Nathan, *Technostress: negative effect on performance and possible mitigations*, „Information Systems Journal” 2015, no. 25(2), pp. 103-132.

¹² N.L. Bragazzi, G. Del Puente, *A proposal for including nomophobia in the new DSM-V*, „Psychology Research and Behavior Management” 2014, no. 7, pp. 155-160; A.L.S. King, A.M. Valença, A.C.O. Silva, T. Baczynski, M.R. Carvalho, A.E. Nardi, *Nomophobia: Dependency on virtual environments or social phobia?*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(1), pp. 140-144.

¹³ R. Rosenberger, *An experiential account of phantom vibration syndrome*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 52, pp. 124-131.

¹⁴ A. Deb, *Phantom vibration and phantom ringing among mobile phone users: A systematic review of literature*, „Asia Pacific Psychiatry” 2015, no. 7(3), pp. 231-239; S.H. Subba, C. Mandelia, K. Nagraj, *Ringxiety and the Mobile Phone usage Pattern among the Students of a Medical college in South India*, „Journal of Clinical and Diagnostic Research” 2013, no. 7(2), pp. 205-209.

¹⁵ M. Choliz, *op. cit.*, pp. 373-374; A. Bianchi, J.G. Phillips, *Psychological predictors of problem mobile phone use*, „CyberPsychology & Behavior” 2005, no. 8(1), pp. 39-51; M. Toda, K. Monden, K. Kubo, K. Morimoto, *Cellular phone dependence tendency of female university students*, „Nippon Eiseigaku Zasshi” 2004, no. 59(4), pp. 383-386.

2. problemy w relacji z rodzicami z powodu nadmiernego korzystania z telefonu;
3. zakłócanie przebiegu szkolnych, czy osobistych aktywności;
4. stopniowy wzrost użytkowania telefonu w celu osiągnięcia tego samego poziomu satysfakcji, a także potrzeba zmieniania telefonu na coraz nowsze modele pojawiające się na rynku;
5. potrzeba częstego korzystania z telefonu oraz występowanie emocjonalnego pobudzenia, gdy możliwość użycia telefonu jest utrudniona/zakazana¹⁶.

Co więcej, wskazuje się, że z badań i analiz zachowania użytkowników telefonów komórkowych można wyróżnić kilka podstawowych form uzależnienia¹⁷:

- uzależnienie od SMS-ów – dotyczy osób, które odczuwają ciągły przymus pisanie i czytania wiadomości tekstowych, a nastrój w danym dniu zależy od liczby otrzymanych SMS-ów. Zdarzają przypadki, że wysyłają z komputera SMS-y do siebie samych lub osób znajdujących się w pobliżu;
- uzależnienie od nowych modeli – dotyczy osób, które muszą mieć najnowsze modele aparatów komórkowych wyposażone w najnowocześniejsze funkcje, a częstotliwość zakupów nowych aparatów wynosi przeważnie około jednego na pięć miesięcy i zależy od grupy społecznej, do której zalicza się użytkownik;
- „komórkowi ekshibicjoniści” – dotyczy osób, które przy wyborze aparatu przywiązują wielką wagę do jego koloru i stylistyki oraz do ceny. Aparat zawsze trzymają w ręku, prezentując innym funkcje, w jakie jest wyposażony. Podczas rozmowy telefonicznej, mówią bardzo głośno i zanim odbiorą telefon, pozwalają mu bardzo długo dzwonić, tak aby wszyscy obecni go usłyszeli;
- gracze – dotyczy osób, które każdą wolną chwilę (przerwa w szkole, jazda autobusem) przeznaczają na gry znajdujące się w telefonach komórkowych, a aparat staje się konsolą do gry. I nie przestają grać, dopóki nie pobiją nowego rekordu;
- SWT (syndrom wyłączonego telefonu) – dotyczy osób, które obawiają się wyłączyć swój telefon. Zawsze przy sobie mają zapasową naładowaną baterię, aby nie pozbawić się nagle możliwości korzystania z telefonu. Często też telefonu nie wyłączają na noc.

Kolejnym z podawanych dowodów na istnienie uzależnienia od telefonu jest wykazywanie istnienia negatywnych konsekwencji wynikających

¹⁶ M. Choliz, *op. cit.*, pp. 373-374.

¹⁷ C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia*, Salwator, Kraków 2010, ss. 210-212.

z nadmiernego korzystania z telefonu: problemy finansowe¹⁸, zaburzenia snu (występujące ze względu na monitorowanie, czy w ciągu nocy nie została wysłana wiadomość lub ktoś nie próbował się dodzwonić)¹⁹, schorzenie texting neck – występujące jako konsekwencja ciągłego spoglądania w dół²⁰. Wspomniane wcześniej korzystanie z telefonu podczas prowadzenia samochodu²¹, korzystanie z telefonu w miejscach, gdzie jest to zakazane²² czy zastraszanie innych przez telefon²³. Wartym zaznaczenia jest to, że wielu nastolatków samodiagnostuje siebie jako uzależnionych od telefonu, wskazując, że zdominował on ich funkcjonowanie²⁴.

Wybrane predyktory wykształcenia się uzależnienia

Badacze Bianchi i Philips²⁵ wskazują na istnienie kilku czynników, które mogą prowadzić do wykształcenia się uzależnienia:

- Wiek – młodsze osoby mają większą tendencję do poświęcania nadmiernej ilości czasu na użytkowaniu telefonu niż osoby starsze, co czyni je bardziej podatnymi na wystąpienie problemów związanych z telefonem. Badania na polskiej grupie również potwierdzają tę zależność wskazując, że najwięcej smartfonów posiadają osoby w wieku 15-39 lat (odpowiednio: 91, 88, 79 %) ²⁶.
- Płeć – niektóre z badań wskazują na większe prawdopodobieństwo wykształcenia się uzależnienia u kobiet²⁷, choć w tych nowszych za-

¹⁸ J. Billieux, M. Van der Linden, L. Rochat, *op. cit.*, pp. 1195-1210.

¹⁹ S. Thomée, A. Härenstam, M. Hagberg, *op. cit.*, pp. 1-11.

²⁰ *Text Neck: A Global Epidemic*, <http://text-neck.com/> (online: 21.12.2015).

²¹ J. Billieux, M. Van der Linden, L. Rochat, *op. cit.*, pp. 1195-1210; M.P. White, J.R. Eiser, P.R. Harris, *op. cit.*, pp. 323-334.

²² J. Billieux, M. Van der Linden, L. Rochat, *op. cit.*, pp. 1195-1210; R.C. Nickerson, H. Isaac, B. Mak, *A multi-national study of attitudes about mobile phone use in social settings*, „International Journal of Mobile Communications” 2008, no. 6(5), pp. 541-563.

²³ A. Nicol, M.J. Fleming, „I h8 u” *The influence of Normative Beliefs and Hostile Response Selection in Predicting Adolescents’ Mobile Phone Bullying*, „Journal of School Violence” 2010, no. 9(2), pp. 212-231.

²⁴ J. Billieux, M. Van der Linden, L. Rochat, *op. cit.*, pp. 1195-1210; A. Bianchi, J.G. Phillips, *op. cit.*, pp. 39-51; J. Billieux, Van der Linden M., d’Acremont M., Ceschi G., Zermatten A., *Does impulsivity relate to perceived dependence and actual use of the mobile phone?*, „Appl Cogn Psychol” 2007, no. 21(4), pp. 527-537.

²⁵ A. Bianchi, J.G. Phillips, *op. cit.*, pp. 39-51.

²⁶ P. Jagielska, *op. cit.*, ss. 11-20.

²⁷ M. Toda, K. Monden, K. Kubo, K. Morimoto, *op. cit.*, pp. 383-386; C. Jenaro, N. Flores, M. Gómez-Vela, F. González-Gil, C. Caballo, *Problematic internet and cell-phone use: Psychological, behavioral, and health correlates*, „Addiction Research & Theory” 2007, no. 15(3), pp. 309-320.

znacza się, że płeć w przypadku uzależnienia od telefonu nie ma znaczenia²⁸.

- Cechy osobowości – poziom ekstrawersji w badaniach wyjaśnia zarówno ogólny wzór użytkowania telefonu, jak i problematycznego używania. Ekstrawertycy mają większą ilość znajomych na portalach społecznościowych, z którymi regularnie się komunikują. Poziom ekstrawersji wpływa także na zapotrzebowanie na bodźce – w sytuacji zmniejszonego pobudzenia telefoniczny kontakt może być wykorzystany jako sposób „dobodźcowania się”.

Inne badania wskazują na istnienie zależności między skłonnością do monitorowania siebie²⁹, wykształceniem rytualistycznych nawyków i poczuciem samotności³⁰, a skłonnością do wykształcenia uzależnienia od telefonu. Według badań Salehan, Negahban³¹ dodatkowym czynnikiem wpływającym na wykształcenie zaburzenia jest wykorzystywanie aplikacji do przeglądania stron oraz posiadanie wielu dalszych osób, z którymi wiążą nas słabe więzi, w gronie znajomych na portalach społecznościowych. Portale te służyłyby podtrzymywaniu słabych więzi.

Tworzenie nowych uzależnień w kontekście podejścia skoncentrowanego na objawach

Dopatrując się nowego zaburzenia, badacze wyszli z założenia, że jeśli dane zachowanie spełni kryteria zawarte w DSM lub ICD, to nim jest. Jednak, coraz częściej okazuje się, że to założenie jest błędne. Jak wskazują prace Billieux i innych,³² w przypadku uzależnienia od telefonu trudno jest ocenić

²⁸ M. Takao, S. Takahashi, M. Kitamura, *Addictive personality and problematic mobile phone use*, „CyberPsychology & Behavior” 2009, no. 12(5), pp. 501-507.

²⁹ M. Takao, S. Takahashi, M. Kitamura, *op. cit.*, pp. 501-507.

³⁰ X. Lu, J. Watanabe, Q. Liu, M. Uji, M. Shono, T. Kitamura, *Internet and mobile phone text-messaging dependency: Factor structure and correlation with dysphoric mood among Japanese adults*, „Computers in Human Behavior” 2011, no. 27(5), pp. 1702-1709; M. Toda, S. Ezoe, A. Nishi, T. Mukai, M. Goto, K. Morimoto, *Mobile phone dependence of female students and perceived parental rearing attitudes*, „Social Behavior and Personality: an International Journal” 2008, no. 36(6), pp. 765-770.

³¹ M. Salehan, A. Negahban, *Social networking on smartphones: When mobile phones become addictive*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(6), pp. 2632-2639.

³² J. Billieux, P. Philippot, C. Schmid, P. Maurage, J. De Mol, M. Van der Linden, *Is dysfunctional use of the mobile phone a behavioural addiction? Confronting symptom-based versus process-based approaches*, „Clinical Psychology & Psychotherapy” 2015, no. 22(5), pp. 460-468; D. James, J. Drennan, *Exploring addictive consumption of mobile phone technology*, „Australian and New Zealand Marketing Academy Conference”, Perth Australia 2005; J. Billieux, A. Schimmenti, Y. Khazaal, P. Maurage, A. Heeren, *Are we overpathologizing eve-*

czy dane kryterium zostało spełnione, np.: o ponoszeniu kosztów finansowych uzależnienia, ponieważ większość działań prowadzona jest *online*, przy wykorzystaniu sieci Wi-Fi, co znacznie zmniejsza koszty działań. Również ocenienie wykształcenia się tolerancji, często jest niemożliwe, gdyż ilość wykonanych telefonów czy wysłanych krótkich wiadomości tekstowych (SMS) różnicują nie tyle trwałe cechy psychologiczne czy uwarunkowania społeczne, a sytuacje stresowe/kryzysowe, istnienie zaburzeń, np. depresji czy spożywanie alkoholu³³. Wspomniany wcześniej artykuł wskazuje, że używanie telefonu może być związane np.: z zaburzeniami osobowości, objawami depresji, lęku i może być formą manifestowania się zaburzenia, niekoniecznie samego uzależnienia³⁴. Badania dostarczają licznych dowodów popierających tą tezę. Gdy u badanych dochodzi do dominacji emocji, jak samotność, przygnębienie mogą oni korzystać z technologii telefonu komórkowego w celu poprawienia swojego nastroju. Dotarcie do innych przez telefon komórkowy pomaga im poczuć się lepiej³⁵.

Badacze wskazują również, że rozumienie uzależnienia, jako zachowania spełniającego medyczne kryteria jest błędne, ponieważ prowadzi do patologizacji zupełnie normalnych zachowań, nie powodując usunięcia przyczyn problemu, a jedynie niwelację objawu i w przypadku uzależnienia od telefonu może doprowadzić do zastosowania nieefektywnej terapii³⁶.

Innym poglądem na uzależnienie od telefonu jest koncepcja mówiąca o tym, że telefony powodują wykształcenie nawyku, a nie uzależnienia³⁷. Mowa o nawyku sprawdzania (*checking habit*) – krótka, powtarzalna kontrola dynamicznej zawartości, szybko dostępna na urządzeniu. Najczęściej sprowadza się ona do jednej aplikacji. Co ciekawe, badania wskazują, że właśnie nawyk sprawdzania może być wyzwalaczem do przeglądania innych aplikacji, co prowadzi do dłuższej interakcji z urządzeniem. Wskazuje się, że przyczyną wykształcenia tego nawyku jest jego nagradzająca funkcja. Nagrody można podzielić na dwie kategorie:

- nagrody informacyjne – są dostarczane przez dynamicznie aktualizowane, ale nieinteraktywne informacje, na które użytkownik nie może wpływać. Przykładem jest zegar na ekranie startowym;

ryday life? A tenable blueprint for behavioral addiction research, „Journal of Behavioral Addictions” 2015, no. 4(3), pp. 119-123.

³³ D. James, J. Drennan, *op. cit.*

³⁴ J. Billieux, P. Philippot, C. Schmid, P. Maurage, J. De Mol, M. Van der Linden, *op. cit.*, pp. 460-468

³⁵ D. James, J. Drennan, *op. cit.*

³⁶ D. James, J. Drennan, *op. cit.*; J. Billieux, A. Schimmenti, Y. Khazaal, P. Maurage, A. Heeren, *op. cit.*, pp. 119-123.

³⁷ A. Oulasvirta, T. Rattenbury, L. Ma, E. Raita, *Habits make smartphone use more pervasive*, „Personal and Ubiquitous Computing” 2012, no. 16(1), pp. 105-114.

- nagrody relacyjne – są pewnym rozszerzeniem powyższej kategorii, którą włącza możliwość natychmiastowego reagowania na daną informację. Przykład stanowi możliwość reakcji na zmianę statusu jednego ze znajomych – sprawdzając najnowsze aktualizacje, użytkownik może natychmiast odpowiedzieć i tym samym angażować się w treść przez dłuższy czas³⁸.

Warto również zauważyć, że telefon jest swoistym narzędziem do osiągnięcia przyjemności – faktyczną funkcję gratyfikacyjną pełni korzystanie z portali społecznościowych, informacyjnych, poczty, granie w gry czy odwiedzanie stron internetowych z humorystycznymi grafikami.

Fear of Missing Out jako konstrukt łączący

Ze względu na brak jednoznacznych odpowiedzi na wiele pytań oraz wciąż nieeksplorowane obszary w zakresie problemu uzależnienia od telefonu, konieczne jest rozszerzenie zakresu badań w tym obszarze. Wartościowym z punktu widzenia pomocy osobom (które niewątpliwie istnieją) zmagającym się z uzależnieniem i przyszłej profilaktyki, jest badanie etiologii zaburzenia. Co powoduje, że bycie w ciągłym kontakcie ze światem jest tak ważne w XXI w.? Być może odpowiedzią jest stosunkowo nowy konstrukt *fear of missing out* (lęk przed przeoczeniem, FoMO). Jest on definiowany jako wszechobecna obawa, że inni mogą doświadczać satysfakcjonujących zdarzeń które omijają tę osobę. FoMO charakteryzuje się chęcią pozostania w stałym związku z tym, co robią inni. Fenomen lęku przed przeoczeniem ma swoje podłoże w teorii autodeterminacji Deci'ego i Rayn'a³⁹. Teoria ta wskazuje, że aby człowiek był zdolny do samoregulacji i psychicznego zdrowia potrzebne jest zaspokojenie 3 podstawowych potrzeb: kompetencji – zdolności do skutecznego działania na świecie; autonomii – bycia autorem swoich działań, osobistej inicjatywy; i pozostawania w związku z innymi (*relatedness*) – bliskości lub powiązania z innymi. Dzięki takiemu spojrzeniu FoMO może być rozumiane jako pokłosie sytuacyjnych lub chronicznych deficytów w zaspokojeniu potrzeb psychologicznych⁴⁰. Badacze zakładają, że związek między FoMO a nadmiernym używaniem telefonów, może być bezpośredni lub pośredni (FoMO jest mediatorem między niezaspokojonymi potrzebami a korzystaniem z portali społecznościowych).

³⁸ A. Oulasvirta, T. Rattenbury, L. Ma, E. Raita, *op. cit.*, pp. 105-114.

³⁹ E.L. Deci, R.M. Ryan, *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, Plenum, New York 1985.

⁴⁰ A. Przybylski, K. Murayama, C.R. DeHaan, V. Gladwell, *Motivational, emotional, and behavioral correlates of fear of missing out*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(4), pp. 1841-1848.

wych)⁴¹. FoMO wyjaśniałoby tendencję ludzi z chronicznymi deficytami potrzeb psychologicznych do ciągłego poszukiwania aktualizacji i możliwości zaangażowania się w media społecznościowe w potencjalnie nieodpowiednich lub groźnych sytuacjach, np. prowadzenie samochodu, udział w lekcji⁴². Internet, nieustanne bycie *online* – realizujące się poprzez smartfon – pozwala na bycie w ciągłym, pozornym kontakcie z innymi. Z drugiej jednak strony, szum informacyjny jest tak wielki, że ograniczenia czasowe nie pozwalają być z wieloma informacjami na bieżąco. Lęk przed pominięciem jakiejś informacji może tłumaczyć wiele dotychczas opisanych zjawisk, jak np. nomophobia. Wpływ lęku przed przeoczeniem jest coraz częściej przedmiotem analiz badawczych. Jak pokazują wyniki badania Oberst i wsp.⁴³ istnieje związek między niepokojem i depresją z jednej strony, a negatywnymi skutkami użytkowania stron społecznościowych z drugiej, który jest mediowany przez FoMO. Zależność jest szczególnie widoczna w przypadku żeńskiej części adolescentów. Autorzy dowodzą, że dla nastolatków cierpiących na depresję i lęk społeczny, interakcje *online* mogą stać się łatwym sposobem na socjalizację i unikanie niewygodnego dla nich kontaktu *face-to-face*⁴⁴.

W badaniach przeprowadzonych przez Elhai i wsp.⁴⁵ problematyczne korzystanie ze smartfonów było najmocniej skorelowane z niepokojem, potrzebą pozostania w kontakcie z innymi i FoMO. Częstość korzystania z tego urządzenia była najbardziej i ujemnie skorelowana z depresją (wg *Depression Anxiety Stress Scale*). Natomiast modele regresji wykazały istnienie związku między problematycznym korzystaniem ze smartfona, a wszystkimi wymienionymi czterema czynnikami⁴⁶. Natomiast badania z 2016 r. wykazały, że FoMO jest predyktorem uzależnienia od telefonu⁴⁷.

⁴¹ A. Przybylski, K. Murayama, C.R. DeHaan, V. Gladwell, *op. cit.*, pp. 1841-1848.

⁴² A. Przybylski, K. Murayama, C.R. DeHaan, V. Gladwell, *op. cit.*, pp. 1841-1848; D. Alt, *College students' academic motivation, media engagement and fear of missing out*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 49, pp. 111-119; S. Turkle, *Alone together: Why we expect more from technology and less from each other*, Basic Books, New York 2011.

⁴³ H. Fuster, A. Chamarro, U. Oberst, *Fear of Missing Out, online social networking and mobile phone addiction: A latent profile approach*, „Aloma”, 2017, no. 35(1), pp. 23-30.

⁴⁴ V. Chotpitayasunondh, K.M. Douglas, *op. cit.*, pp. 9-18

⁴⁵ J. Elhai, J. Levine, R. Dvorak, Hall B., *Fear of missing out, need for touch, anxiety and depression are related to problematic smartphone use*, „Computers in Human Behavior” 2016, no. 63, pp. 509-516.

⁴⁶ *Ibidem*, pp. 509-516.

⁴⁷ V. Chotpitayasunondh, K.M. Douglas, *op. cit.*, pp. 9-18.

Podsumowanie

Niezależnie od tego, czy uzależnienie od telefonu faktycznie istnieje czy nie, niewątpliwie społeczeństwo utraciło kontrolę nad korzystaniem z tego urządzenia. Obecnie postulowane wykorzystywanie modelu uzależnień od substancji nie jest najodpowiedniejszą ramą teoretyczną. Ze względu na fakt, że uzależnienia behawioralne, a szczególnie uzależnienie od telefonu, jest nowym zjawiskiem potrzebne jest dogłębne zbadanie tego zjawiska – przede wszystkim skupienie się na przyczynach, procesach intrapsychoicznych. Takie podejście zdaje się szczególnie ważne w odniesieniu do badań, które coraz częściej wykazują powiązania między nadmiernym używaniem telefonu, a depresją, niepokojem, potrzebą pozostania w kontakcie z innymi. Holistyczne podejście do problemu, zrozumienie istoty, pozwoli na skonstruowanie skutecznych programów profilaktycznych czy programów leczenia.

Piśmiennictwo

- Alt D., *College students' academic motivation, media engagement and fear of missing out*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 49.
- Bianchi A., Phillips J.G., *Psychological predictors of problem mobile phone use*, „CyberPsychology & Behavior” 2005, no. 8(1).
- Billieux J., Philippot P., Schmid C., Maurage P., De Mol J., Van der Linden M., *Is dysfunctional use of the mobile phone a behavioural addiction? Confronting symptom-based versus process-based approaches*, „Clinical Psychology & Psychotherapy” 2015, no. 22(5).
- Billieux J., Schimmenti A., Khazaal Y., Maurage P., Heeren A., *Are we overpathologizing everyday life? A tenable blueprint for behavioral addiction research*, „Journal of Behavioral Addictions” 2015, no. 4(3).
- Billieux J., Van der Linden M., d'Acremont M., Ceschi G., Zermatten A., *Does impulsivity relate to perceived dependence and actual use of the mobile phone?*, „Appl Cogn Psychol” 2007, no. 21(4).
- Billieux J., Van der Linden M., Rochat L., *The role of impulsivity in actual and problematic use of the mobile phone*, „Applied Cognitive Psychology” 2008, no. 22(9).
- Bragazzi N.L., Del Puente G., *A proposal for including nomophobia in the new DSM-V*, „Psychology Research and Behavior Management” 2014, no. 7.
- Brooks S., *Does personal social media usage affect efficiency and well-being?*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 46.
- Choliz M., *Mobile phone addiction: a point of issue*, „Addiction” 2010, no. 105(2).
- Chotpitayasunondh V., Douglas K.M., *How „phubbing” becomes the norm: The antecedents and consequences of snubbing via smartphone*, „Computers in Human Behavior” 2016, no. 63.
- Czerska I., Pokolenie head down jako konsekwencja smartfonizacji społeczeństwa, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 459.
- Deb A., *Phantom vibration and phantom ringing among mobile phone users: A systematic review of literature*, „Asia Pacific Psychiatry” 2015, no. 7(3).

- Deci E.L., Ryan R.M., *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, Plenum, New York 1985.
- Elhai J., Levine J., Dvorak R., Hall B., *Fear of missing out, need for touch, anxiety and depression are related to problematic smartphone use*, „Computers in Human Behavior” 2016, no. 63.
- Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie z telefonów komórkowych*, „Komunikat z badań” 2017, nr 99.
- Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wyposażenie gospodarstw domowych*, „Komunikat z badań” 2017, nr 125.
- Fuster H., Chamarro A., Oberst U., *Fear of Missing Out, online social networking and mobile phone addiction: A latent profile approach*, „Aloma”, 2017, no. 35(1).
- Guerreschi C., *Nowe uzależnienia*, Salwator, Kraków 2010.
- Jagielska P., *Zjawisko smartfonizacji w Polsce*, „Studenckie Czasopismo Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2016, nr 2.
- James D., Drennan J., *Exploring addictive consumption of mobile phone technology*, „Austrian and New Zealand Marketing Academy Conference”, Perth Australia 2005.
- Jenaro C., Flores N., Gómez-Vela M., González-Gil F., Caballo C., *Problematic internet and cell-phone use: Psychological, behavioral, and health correlates*, „Addiction Research & Theory” 2007, no. 15(3).
- Karadağ E., Tosuntaş Ş.B., Erzen E., Duru P., Bostan N., Şahin B. M., İlkay, Ç., Babadağ B. *Determinants of phubbing, which is the sum of many virtual addictions: A structural equation model*, „Journal of Behavioral Addictions” 2015, no. 4(2).
- King A.L.S., Valença A.M., Silva A.C.O., Baczynski T., Carvalho M.R., Nardi A.E., *Nomophobia: Dependency on virtual environments or social phobia?*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(1).
- Lu X., Watanabe J., Liu Q., Uji M., Shono M., Kitamura T., *Internet and mobile phone text-messaging dependency: Factor structure and correlation with dysphoric mood among Japanese adults*, „Computers in Human Behavior” 2011, no. 27(5).
- Nickerson R.C., Isaac H., Mak B., *A multi-national study of attitudes about mobile phone use in social settings*, „International Journal of Mobile Communications” 2008, no. 6(5).
- Nicol A., Fleming M.J., *„I h8 u” The influence of Normative Beliefs and Hostile Response Selection in Predicting Adolescents’ Mobile Phone Bullying*, „Journal of School Violence” 2010, no. 9(2).
- Oulasvirta A., Rattenbury T., Ma L., Raita E., *Habits make smartphone use more pervasive*, „Personal and Ubiquitous Computing” 2012, no. 16(1).
- Paszkiwicz A., *Nowe oblicza uzależnień*, „Scientific Bulletin of Chełm-Section of Pedagogy” 2016, nr 2.
- Przybylski A., Murayama K., DeHaan C.R., Gladwell V., *Motivational, emotional, and behavioral correlates of fear of missing out*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(4).
- Rosenberger R., *An experiential account of phantom vibration syndrome*, „Computers in Human Behavior” 2015, no. 52.
- Salehan M., Negahban A., *Social networking on smartphones: When mobile phones become addictive*, „Computers in Human Behavior” 2013, no. 29(6).
- Subba S.H., Mandelia C., Nagraj K., *Ringxiety and the Mobile Phone usage Pattern among the Students of a Medical college in South India*, „Journal of Clinical and Diagnostic Research” 2013, no. 7(2).
- Takao M., Takahashi S., Kitamura M., *Addictive personality and problematic mobile phone use*, „CyberPsychology & Behavior” 2009, no. 12(5).
- Tarafdar M., Pullins E. B., Ragu-Nathan T. S., *Technostress: negative effect on performance*

and possible mitigations, „Information Systems Journal” 2015, no. 25(2).

Thomée S., Härenstam A., Hagberg M., *Mobile phone use and stress, sleep disturbances, and symptoms of depression among young adults-a prospective cohort study*, „BioMedCentral Public Health” 2011, no. 11(1).

Toda M., Ezoe S., Nishi A., Mukai T., Goto M., Morimoto K., *Mobile phone dependence of female students and perceived parental rearing attitudes*, „Social Behavior and Personality: an International Journal” 2008, no. 36(6).

Toda M., Monden K., Kubo K., Morimoto K., *Cellular phone dependence tendency of female university students*, „Nippon Eiseigaku Zasshi” 2004, no. 59(4).

Turkle S., *Alone together: Why we expect more from technology and less from each other*, Basic Books, New York 2011.

White M.P., Eiser J.R., Harris P.R., *Risk perceptions of mobile phone use while driving*, „Risk Analysis” 2004 no. 24(2).

Strony internetowe

<http://text-neck.com/>(online: 21.12.2015).

Autorzy
Anna Pindych
Eryka Probiez
Uniwersytet Śląski
Wydział Psychologii i Pedagogiki

8

PRAKTYKA FUNKCJONOWANIA OBOWIĄZKU WYBORCZEGO

Piotr Pięta

Słowa kluczowe: obowiązek wyborczy, przymus wyborczy, prawo wyborczego.

Wprowadzenie

Obowiązek wyborczy, który polega na zobligowaniu obywateli do udziału w wyborach jest najskuteczniejszą, a zarazem najbardziej kontrowersyjną metodą mobilizacji elektoratu podczas wyborów. W praktyce obowiązek wyborczy może zobowiązywać obywatela do oddania głosu lub tylko do stawienia się w lokalu wyborczym w dniu wyborów. W większości państw na świecie udział w wyborach jest traktowany jako prawo, a nie obowiązek. Obecnie obowiązek wyborczy funkcjonuje w blisko trzydziestu państwach, w tym również w państwach demokratycznych. Choć w Polsce temat ten jest właściwie nieobecny w debacie publicznej, to w państwach np. Europy Zachodniej pojawiają się propozycje rozważenia wprowadzenia obowiązku wyborczego, zarówno ze strony polityków, jak i organizacji społecznych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie idei obowiązku wyborczego oraz aspektów związanych z jej praktycznym zastosowaniem na przykładzie państw, w których ta instytucja funkcjonuje.

Geneza obowiązku wyborczego

Genezy obowiązku wyborczego badacze doszukują się w zgromadzeniach ludowych (Landsgemeinde), które funkcjonowały w średniowiecznej Szwajcarii. Zgromadzenia zajmowały się podejmowaniem kluczowych dla plebiscytu decyzji w kwestiach, takich jak: stanowienie prawa, wybór władz lokalnych oraz ustalanie podatków. Osobami uprawnionymi do uczestniczenia w zgromadzeniach byli uzbrojeni mężczyźni. Kobiety nie posiadały wówczas praw politycznych¹. Obywatele uczestniczący w zgromadzeniu

¹ K. Szczęśniak, K. Szerszeń, *Zgromadzenia ludowe w konfederacji Szwajcarskiej*, [w:] O. Hałub, M. Jabłoński, M. Radajewski (red.), *Instytucje demokracji bezpośredniej w praktyce*, WPiE UW, Wrocław 2016, ss. 42-43.

mieli obowiązek stawienia się w miejscu obrad oraz posiadania miecza, który miał symbolizować wolność i niezależność, a także odróżniał ich od pozostałych członków wspólnoty, którzy nie mieli prawa głosowania. Osoba, która nie stawiała się na zgromadzeniu (lub pojawiła się bez miecza) podlegała różnym karom – w zależności od kantonu mogła to być kara finansowa lub pozbawienie prawa do głosowania².

W epoce nowożytnej na przełomie XVII i XVIII w. głosowanie obowiązkowe funkcjonowało w kilku koloniach amerykańskich, między innymi w Maryland, Wirginii i Georgii. Natomiast po uzyskaniu niepodległości zrezygnowano z tego pomysłu. W Europie po raz pierwszy przymus wyborczy zastosowano w szwajcarskim kantonie Sankt Gallen w 1835 r. Na poziomie ogólnokrajowym najwcześniej obowiązek wyborczy przyjęto w Lichtensteinie w 1862 r.³ Następnie na przełomie XIX i XX w. przymus wyborczy wprowadzono między innymi w: Belgii (1892 r.), Hiszpanii (1907 r.), Holandii (1917 r.), Luksemburgu (1919 r.), Grecji (1932 r.) oraz we Włoszech (1948 r.). Jednak w wielu przypadkach w Europie zrezygnowano z obowiązkowego głosowania, w związku z negatywnym odbiorem społecznym lub nie stosowano sankcji w przypadku niewypełnienia obowiązku wyborczego⁴.

Najpowszechniej zasada obowiązkowego głosowania jest stosowana w państwach Ameryki Południowej i Środkowej, gdzie właściwie państwa, w których wybory są prawem a nie obowiązkiem, są w mniejszości. W blisko trzydziestu państwach na świecie funkcjonuje instytucja obowiązku wyborczego, w tym szesnaście jest położonych na obszarze Ameryki Łacińskiej⁵.

Jeśli chodzi o przesłanki, które decydowały o wprowadzeniu obowiązkowego głosowania, to trudno wskazać na jedną wspólną przyczynę dla wszystkich państw. W Belgii wiązało się to z wyjątkowo niską frekwencją wyborczą, gdzie średnio w wyborach brało udział kilkanaście procent uprawnionych do głosowania obywateli⁶. Wówczas państwo wydawało również sporo pieniędzy na kampanie mobilizujące do udziału w wyborach, które nie były jednak szczególnie skuteczne. Zatem wprowadzenie obowiązku wyborczego pozytywnie wpłynęło na frekwencję wyborczą

² Ł. Żołądek, *Przymus wyborczy. Geneza, praktyka funkcjonowania, argumenty za i przeciw*, „Studia BAS” 2011, nr 3, s. 9.

³ M. Rachwał, *Przymus wyborczy a legitymizacja władzy politycznej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012, nr 4, ss. 230-231.

⁴ *Ibidem*.

⁵ A. Pacześniak, *Obowiązkowe głosowanie jako sposób na absencję wyborczą – lekarstwo gorsze od choroby?*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 20/A, s. 27.

⁶ E. Kużelewska, *Przymus wyborczy w Belgii. Kilka uwag na temat obowiązkowego głosowania*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 20/A, s. 42.

oraz pozwoliło obniżyć lub wyeliminować koszty organizacji tego typu działalności promocyjnej. W przypadku państw Ameryki Środkowej, gdzie dość powszechny jest problem korupcji i niestabilności rządów, wprowadzenie obowiązku wyborczego miało być elementem wzmacniającym legitymację władzy oraz wiarygodność instytucji państwowych. W przypadku Australii obowiązek wyborczy był korzystnym rozwiązaniem dla Australijskiej Partii Pracy, ponieważ posiadała ona wielu zwolenników, którzy wykazywali się niską aktywnością wyborczą. Dla wspomnianej partii wzrost frekwencji oznaczał jednocześnie mobilizację sporej części elektoratu⁷.

Obowiązek wyborczy – kwestie terminologiczne

Istotną uwagę odnośnie pojęcia obowiązku wyborczego, którą warto przytoczyć we wstępie dotyczącym kwestii terminologicznych, poczyniła A. Pacześniak. Autorka zwraca uwagę, że w polskiej literaturze naukowej powszechne jest wymienne stosowanie pojęć „obowiązek wyborczy”, „przymus wyborczy”, „przymus głosowania” oraz „obowiązek głosowania”. Mając jednak na uwadze naukowe standardy, które sugerują stosowanie w analizie pojęć możliwie neutralnych, A. Pacześniak sugeruje, iż bardziej stosowne wydaje się użycie terminu „obowiązek wyborczy” lub „obowiązek głosowania”. Przymus ma bowiem negatywne zabarwienie zarówno w języku, jak i kulturze polskiej, przez co może powodować określoną narrację niniejszego zjawiska⁸.

Jeśli chodzi o definicję obowiązku wyborczego, to najprościej pojęcie to opisać można jako jeden z instytucjonalnych mechanizmów zwiększania frekwencji wyborczej, który polega na wprowadzeniu prawem przewidzianego obowiązku brania udziału w wyborach przez osoby uprawnione do głosowania. Niezastosowanie się do tego typu rozwiązania wiąże się zwykle z określoną sankcją. Najczęściej w formie grzywny finansowej, z koniecznością złożenia wyjaśnień przed właściwym organem, tymczasowym pozbawieniem praw wyborczych lub trudnościami ze znalezieniem zatrudnienia w sektorze publicznym⁹.

W literaturze naukowej badacze najczęściej wskazują na dwie formy obowiązku wyborczego. Pierwsza z nich ma charakter prawny i występuje

⁷ R. Zych, *Przymus wyborczy*, Dwudziestolecie demokratycznych wyborów Polsce, Światowy Dzień Wyborów 2011, Toruń 2-3 lutego 2011, <http://docplayer.pl/24308517-Przymus-wyborczy-mgr-radoslaw-zych-doktorant-centrum-studiow-wyborczych-umk-w-toruniu.html> (online: 20.12.2017).

⁸ A. Pacześniak, *op. cit.*, ss. 27-28.

⁹ B. Michalak, *Przymus wyborczy*, [w:] Bartłomiej Michalak, Andrzej Sokala, Piotr Uziębło (red.), *Leksykon Prawa Wyborczego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 188.

w państwach demokratycznych. Wówczas ma się do czynienia z sytuacją, w której państwo nakłada na obywateli obowiązek głosowania i jest on prawnie sankcjonowany, jednak jego niewypełnienie niekoniecznie wiąże się z zastosowaniem kary. Obok prawnej formy obowiązku wyborczego można również wyróżnić obowiązek głosowania o charakterze politycznym, który jest charakterystyczny dla reżimów niedemokratycznych. Wówczas obowiązek wyborczy nie jest prawnie sankcjonowany, jednak w rzeczywistości głosowanie jest obowiązkowe. W państwach tego typu, polityczny obowiązek wyborczy objawia się np. groźbą zastosowania określonych sankcji wobec osoby niegłosującej – może to być groźba utraty pracy¹⁰.

Biorąc pod uwagę dwie zmienne takie jak: 1) sankcje (gdzie istotne jest to, czy obowiązek wyborczy jest sankcjonowany czy niesankcjonowany) oraz 2) rodzaj przymusu (gdzie może występować przymus prawny, tj. formalny lub przymus polityczny – czyli nieformalny). Birch stworzyła klasyfikację, w ramach której wyróżniła cztery typy, do których można przypisać poszczególne państwa¹¹:

- system formalnego przymusu z sankcją, który funkcjonuje np. w Belgii i Australii, gdzie obowiązek wyborczy jest prawnie sankcjonowany, a absencja wyborcza wiąże się z karą finansową lub koniecznością złożenia wyjaśnienia przed odpowiednim organem;
- system nieformalnego przymusu z sankcją, występujący np. w Korei Północnej (dawniej w ZSRR), gdzie istnieje przymus wyborczy w formie politycznej przy jednoczesnych karach za niegłosowanie;
- system formalnego przymusu bez sankcji, obecny np. w Grecji. Polega na tym, że przymus wyborczy jest prawnie sankcjonowany, ale *de facto* za absencję w wyborach nie są nakładane żadne kary;
- system nieformalnego przymusu bez sankcji występujący w państwach, które nie stosują się do przymusu wyborczego, ograniczają się np. do kampanii społecznych lub innych środków mobilizacji wyborczej¹².

Funkcjonowanie obowiązku wyborczego w praktyce

Jeśli chodzi o skutki związane z funkcjonowaniem przymusu wyborczego, to niewątpliwie wpływa on na średnio kilkunastoprocentowy wzrost fre-

¹⁰ M. Rachwał, *op. cit.*, s. 229.

¹¹ S. Birch, *Full participation. A comparative study of compulsory voting*, United Nations University Press, New York 2009, pp. 3-7.

¹² Ł. Żołądek, *op. cit.*, ss. 16-17.

kwencji wyborczej. W państwach, w których wprowadzono formalny obowiązek wyborczy oraz sankcję za jego niewypełnienie frekwencja wyborcza jest średnio 15% wyższa. Natomiast w państwach, gdzie wprowadzono obowiązek wyborczy bez sankcji, średnia frekwencja jest wyższa o 6%¹³. Pod tym względem, jest to najbardziej skuteczna metoda aktywizacji elektoratu, a jednocześnie budząca najwięcej kontrowersji. Inne środki mobilizacji elektoratu, takie jak np. kampanie społeczne lub zastosowanie alternatywnych sposobów głosowania takich jak głosowanie korespondencyjne, głosowanie przez pełnomocnika lub *e-voting* nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Również wyznaczanie dogodnych terminów i godzin głosowania, by uzyskać wysoką frekwencję wyborczą, nie przynoszą pożądanych skutków¹⁴.

Znane są również przypadki organizowania loterii fantowych towarzyszących wyborom. Przykładem mogą być wybory parlamentarne w Bułgarii przeprowadzone w 2005 r. Wówczas osoby, które poszły głosować miały możliwość wzięcia udziału w losowaniu samochodu, telewizorów, odtwarzaczy DVD i telefonów komórkowych. Zabieg ten nie wpłynął jednak znacząco na wzrost frekwencji wyborczej¹⁵. Choć stosowanie tego typu środków zwiększenia frekwencji wyborczej jest dość kontrowersyjne, to działanie to zyskało aprobatę między innymi Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie¹⁶.

Niewątpliwą zaletą zastosowania obowiązku wyborczego jest znaczące zwiększenie frekwencji wyborczej, ale również szybkie uzyskanie tego efektu. Przykładowo w Australii wprowadzenie obowiązku wyborczego spowodowało wzrost frekwencji wyborczej z 59% w 1922 r. do 91% w 1925 r. Znaczący wzrost odnotowano również w Belgii, gdzie przed wprowadzeniem obowiązkowego głosowania frekwencja wyborcza w 1892 r. wyniosła 48%, natomiast po zastosowaniu tego rozwiązania w wyborach w 1894 r. odnotowano frekwencję wynoszącą niespełna 95%¹⁷.

W odniesieniu do innych aspektów funkcjonowania obowiązku wyborczego, to w państwach – w których jest on sankcjonowany prawnie – istnieją pewne wyjątki od jego stosowania. Najczęściej z tego obowiązku są zwolnione osoby niedołążne i starsze wiekiem (Szwajcaria). Na Cyprze dotyczy

¹³ Ł. Żołądek, *Przymus wyborczy*, „Studia BAS” 2011, nr 18, s. 4.

¹⁴ M. Cześniak, *Partycypacja wyborcza Polaków*, ISP, Warszawa 2009, s. 8.

¹⁵ Republic of Bulgaria Parliamentary Elections 25 June 2005 OSCE/ODIHR Election Assessment Mission Report, OSCE Office for Democratic Institutions and Human Rights, Warsaw, 2 November 2005, <http://www.osce.org/odihr/elections/bulgaria/16816?download=true> (online: 20.12.2017).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ M. Giżyńska, *Demokracja a udział w głosowaniu*, [w:] J. Juchniewicz, M. Dąbrowski (red.), *Problemy konstytucyjne*, Katedra Prawa Konstytucyjnego WPiA UWM, Olsztyn 2015, s. 108.

to osób powyżej 70 roku życia, a w Luksemburgu osób, które ukończyły 75 lat. Często praktyką jest też zwalnianie z obowiązku wyborczego osób, które w dniu wyborów wykonują czynności służbowe (służby porządkowe i ratownicze)¹⁸.

Co do rodzaju sankcji, z jakimi mogą spotkać się osoby, które nie wypełniły obowiązku wyborczego, to z reguły stosuje się kary finansowe. System kar bywa również znacznie bardziej rozbudowany, jak ma to miejsce np. w Belgii, gdzie w przypadku pierwszej absencji wyborczej obywatel musi zapłacić grzywnę od 5 do 10 euro. Druga nieobecność może skutkować karą od 10 do 150 euro. Natomiast niewypełnienie obowiązku wyborczego, co najmniej cztery razy w ciągu piętnastu lat, wiąże się ze skreśleniem z listy wyborców na 10 lat oraz pozbawieniem możliwości pełnienia funkcji we władzach publicznych. Ostatnie rozwiązanie oceniane może być jako dość kontrowersyjne, ponieważ wiąże się z ograniczeniem praw obywatelskich¹⁹.

Dość powszechną karą, szczególnie w państwach Ameryki Południowej, jest ograniczenie praw wyborczych i obywatelskich. O ile dla osoby, która nie ma zamiaru głosować, nie ma ono większego znaczenia, o tyle ograniczenie praw obywatelskich bywa dotkliwie dla osób, które chcą w przyszłości być aktywne w tych obszarach życia społecznego. Przykładowo w Peru wyborca musi zachować kartę potwierdzającą udział w wyborach, by mieć dostęp do opieki społecznej. W Boliwii posiadanie takiej karty jest niezbędne do otrzymania pensji – jej brak może skutkować zablokowaniem regularnych wypłat. Natomiast w Brazylii osoba, która nie uczestniczyła w wyborach może nie otrzymać pożyczki lub kredytu w bankach państwowych²⁰. W Grecji choć nie stosuje się kar finansowych za absencję wyborczą, to osoby, które nie uczestniczyły w wyborach mogą mieć problemy z uzyskaniem prawa jazdy lub paszportu. Ograniczenie praw obywatelskich jest praktykowane również w Argentynie, Singapurze i Tajlandii, gdzie niekorzystanie z czynnego prawa wyborczego wiąże się z utratą biernego prawa wyborczego²¹.

Krytyka idei obowiązku wyborczego

Niewątpliwie stosowanie przymusu wyborczego wpływa na zwiększenie frekwencji wyborczej. Z badań porównawczych wynika, że w państwach, w

¹⁸ A. Pacześniak, *op. cit.*, ss. 28-29.

¹⁹ E. Kuźelewska, *op. cit.*, ss. 44-45.

²⁰ A. Pacześniak, *op. cit.*, s. 29.

²¹ Ł. Żołądek, *Przymus wyborczy, op. cit.*, s. 2.

których wybory są obowiązkowe frekwencja zwykle jest o kilkanaście procent wyższa niż w państwach, w których wybory są dobrowolne. W niektórych państwach, jak np. w Australii, w wyborach parlamentarnych frekwencja regularnie wynosi od 93 do 96%²².

Pojawiają się jednak również głosy krytyczne wobec stosowania obowiązku wyborczego. Wskazuje się między innymi, że wysoka frekwencja osiągnięta poprzez zastosowanie obowiązku wyborczego, wcale nie wpływa na umocnienie legitymacji władzy i wiarygodności, a jedynie przykrywa problem braku zaufania do elit politycznych, który wcześniej przejawiał się w niskiej frekwencji wyborczej. Jednocześnie obowiązkowe głosowanie, zdaniem jego oponentów, ma przyczynić się do wzrostu liczby głosów nieważnych, co podważa argument o zwiększeniu legitymizacji władzy dzięki tej instytucji. Ponadto częściej niż w wyborach nieobowiązkowych dostrzegane jest zjawisko oddawania tzw. oślich głosów. Jest to sytuacja, w której wyborca zmuszony do głosowania bezrefleksyjnie zaznacza losową listę lub kandydata²³.

Wreszcie przeciwnicy stosowania obowiązku wyborczego zwracają uwagę, że jego praktykowanie jest sprzeczne z zasadą wolności wyborów, która jeśli przypisać jej samodzielną wartość oznacza, że akt oddania głosu pozostaje wolnym od przymusu i nacisków²⁴. Poza tym wskazuje się na sprzeczność obowiązku wyborczego z ideą demokracji, gdzie jednostka jest wolna, a wybory są prawem a nie obowiązkiem. W sprawie tej ocenę wydała Europejska Komisja Praw Człowieka, która uznała, iż praktykowanie przez państwa europejskie obowiązku wyborczego nie stanowi naruszenia podstawowych praw i wolności. W uzasadnieniu niniejszej oceny Komisja podkreśliła, że *de facto* w praktyce obowiązek wyborczy wiąże się jedynie z koniecznością pojawienia się w lokalu wyborczym w dniu wyborów. Natomiast sam akt dokonania wyboru listy lub kandydata pozostaje wolny, wobec czego obowiązek wyborczy nie narusza wolności myśli, sumienia i wyznania²⁵.

Przeciwnicy obowiązkowego głosowania podkreślają również, że wpływa ono negatywnie na jakość decyzji podejmowanych w trakcie procesu głosowania. Krytycy zwracają uwagę na to, że w ten sposób w wybory zaangażowane są osoby zupełnie niezainteresowane i niekompetentne. Dobrowolność wyborcza jest według krytyków obowiązku wyborczego swego

²² A. Żukowski, *Światowe tendencje w prawie wyborczym*, [w:] J. Juchniewicz, M. Dąbrowski (red.), *Problemy konstytucyjne*, Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UWM, Olsztyn 2015, s. 19.

²³ M. Rachwał, *op. cit.*, ss. 237-238

²⁴ B. Opaliński, *Wolność wyborów parlamentarnych i jej gwarancje na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 2, s. 59.

²⁵ E. Kuźelewska, *op. cit.*, s. 47.

rodzaju selekcją dla obywateli, dzięki której w wyborach uczestniczą jedynie osoby przejawiające zainteresowanie i zaangażowanie w szeroko rozumiane kwestie polityczne w danym państwie²⁶.

Podsumowanie

Choć idea obowiązku wyborczego budzi wiele kontrowersji, a także powoduje pewne niepożądane zjawiska, takie jak np. wzrost tzw. oślich głosów, to w ostatecznym rozrachunku należy przyznać, iż jest to najskuteczniejsza metoda mobilizacji obywateli do aktywności wyborczej. Pozostałe sposoby, których celem jest zwiększenie frekwencji wyborczej, takie jak np. kampanie społeczne lub loterie są nieskuteczne oraz kosztowne. Przykłady współczesnych państw, w których funkcjonuje obowiązek wyborczy pokazują, że instytucja ta wpływa pozytywnie na frekwencję wyborczą. Ponadto we współczesnych państwach, w których po pewnym okresie funkcjonowania obowiązku wyborczego zrezygnowano z tego pomysłu, nie dostrzeżono gwałtownego lub znaczącego spadku uczestnictwa w wyborach. Wobec tego można wskazać również na swego rodzaju pozytywny aspekt obowiązku wyborczego związany z kształtowaniem w obywatelach pożądanych w systemie demokratycznym postaw.

Biorąc pod uwagę fakt, iż większość państw postkomunistycznych w Europie boryka się z niską frekwencją wyborczą, wprowadzenie instytucji obowiązku wyborczego może okazać się skutecznym rozwiązaniem tego problemu. We wczesnych latach 90. XX w. pomysł ten mógł być negatywnie odebrany przez społeczeństwo, ze względu na charakter poprzedniego systemu politycznego. Jednak po upływie blisko trzech dekad od momentu transformacji ustrojowej wydaje się, że warto by idea obowiązku wyborczego stała się przynajmniej elementem debaty publicznej w tych państwach.

Piśmiennictwo

Birch S., *Full participation. A comparative study of compulsory voting*, United Nation University Press, Ne York 2009.

Cześniak M., *Partycypacja wyborcza Polaków*, ISP, Warszawa 2009.

Giżyńska M., *Demokracja a udział w głosowaniu*, [w:] J. Juchniewicz, M. Dąbrowski (red.), *Problemy konstytucyjne*, Katedra Prawa Konstytucyjnego WPiA UWM, Olsztyn 2015.

Kuźelewska E., *Przymus wyborczy w Belgii. Kilka uwag na temat obowiązkowego głosowa-*

²⁶ Ł. Żołądek, *Przymus wyborczy. Geneza, praktyka funkcjonowania, argumenty za i przeciw*, op. cit., s. 25.

- nia, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 20/A.
- Michalak B., *Przymus wyborczy*, [w:] B. Michalak, A. Sokala, P. Uziębło (red.), *Leksykon Prawa Wyborczego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Opaliński B., *Wolność wyborów parlamentarnych i jej gwarancje na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012.
- Pacześniak A., *Obowiązkowe głosowanie jako sposób na absencję wyborczą – lekarstwo gorsze od choroby?*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 20/A.
- Rachwał M., *Przymus wyborczy a legitymizacja władzy politycznej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012, nr 4.
- Szcześniak K., Szerszeń K., *Zgromadzenia ludowe w konfederacji Szwajcarskiej*, [w:] O. Hałub, M. Jabłoński, M. Radajewski (red.), *Instytucje demokracji bezpośredniej w praktyce*, WPIE UWr, Wrocław 2016.
- Żołądek Ł., *Przymus wyborczy*, „Studia BAS” 2011, nr 18.
- Żołądek Ł., *Przymus wyborczy. Geneza, praktyka funkcjonowania, argumenty za i przeciw*, „Studia BAS” 2011, nr 3.
- Żukowski A., *Światowe tendencje w prawie wyborczym*, [w:] Joanna Juchniewicz, Marcin Dąbrowski (red.), *Problemy konstytucyjne*, Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UWM, Olsztyn 2015.

Źródła internetowe

- Republic of Bulgaria Parliamentary Elections 25 June 2005 OSCE/ODIHR Election Assessment Mission Report, OSCE Office for Democratic Institutions and Human Rights, Warsaw, 2 November 2005,
<http://www.osce.org/odihr/elections/bulgaria/16816?download=true>
(online: 20.12.2017).
- Zych R., *Przymus wyborczy*, Dwudziestolecie demokratycznych wyborów Polsce, Światowy Dzień Wyborów 2011, Toruń 2-3 lutego 2011, <http://docplayer.pl/24308517-Przymus-wyborczy-mgr-radoslaw-zych-doktorant-centrum-studiow-wyborczych-umk-w-toruniu.html> (online: 20.12.2017).

Autor
mgr Piotr Pięta
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu
Wydział Politologii
i Studiów Międzynarodowych
Katedra Europy Wschodniej

Część II

Wybrane problemy
ekonomii i zarządzania

9

PROCES EUROPEIZACJI TURCJI A CZŁONKOSTWO W UNII EUROPEJSKIEJ¹

Dominika Liszkowska

Słowa kluczowe: członkostwo w Unii Europejskiej, europeizacja, stosunki Turcji z UE, Turcja.

Wprowadzenie

Europejska aspiracja Turcji znalazła wyraz w chęci uzyskania członkostwa w Unii Europejskiej (UE). Przyłączenie do struktur unijnych oznaczałoby realizację projektu modernizacji tego kraju, który zapoczątkowany został w latach 20. XX w. Zadanie to do dziś nie zostało jednak zrealizowane. Celem opracowania jest analiza i ocena procesu europeizacji Turcji oraz kwestii akcesji tego kraju do UE. Składa się ono z trzech części. W pierwszej autorka omawia definicję terminu „europeizacja”. Część druga to zarys relacji Turcji z UE i proces przechodzenia kolejnych etapów europeizacji przez to państwo. Ostatnim elementem artykułu jest analiza sytuacji politycznej i społecznej we współczesnej Turcji w kontekście procesu europeizacji.

Na podstawie wstępnej analizy można założyć, że: *biorąc pod uwagę różnice polityczne, gospodarcze, kulturowe i społeczne między Turcją a Unią Europejską, proces europeizacji tego państwa jest trudny i do dziś nie można go uznać za zakończony.*

Pojęcie europeizacji

W literaturze znaleźć można wiele definicji pojęcia „europeizacja”. Wspólnym mianownikiem tych definicji jest opisywana przez nie zmiana polityk narodowych czy też stylów prowadzenia polityki, której przyczyną jest członkostwo w strukturach UE². Europeizacja w związku z tym zazwyczaj

¹ Publikacja sfinansowana ze środków Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

² J. Kamińska, *Europeizacja polskiej polityki zagranicznej*, „Studia Europejskie” 2008, nr 3, s. 24.

definiowana jest jako „reorientacja lub przekształcenie polityki i zarządzania państwem na arenie krajowej, w sposób odzwierciedlający politykę, praktyki lub preferencje rozwinięte w ramach unijnego systemu”³. Przez część autorów „Europeizacja” definiowana jest też jako „eksport norm kulturowych oraz wartości reprezentowanych przez większość członków Wspólnoty”⁴.

Proces europeizacji nie jest procesem jednokierunkowym. Odnosi się on do sytuacji, w której państwa (członkowskie) mają obowiązek dostosować swoje instytucje, prawo czy politykę do wymogów, które funkcjonują w ramach Unii Europejskiej, ale jednocześnie same starają się wpływać na kształt podejmowanych na szczeblu unijnym decyzji⁵.

Pierwszy z wymienionych elementów tego wertykalnego procesu, określany jest w literaturze jako „down-loading”/”top-down”, czyli wprowadzenie na szczebel krajowy wzorców postępowania właściwych dla systemu UE. Obejmuje on zmiany dostosowawcze w strukturach i wewnętrznej polityce państw pod wpływem wymogów i nacisków unijnych. Mamy w związku z tym do czynienia z wpływem presji adaptacyjnej „odgórnej”, czyli od szczebla europejskiego do narodowego⁶.

Drugi element europeizacji w wymiarze wertykalnym określany jest mianem „up-loading”/”bottom-up” i dotyczy przeniesienia na forum UE własnych preferencji. Służy on ochronie oraz promocji interesów państwowych czy też wzmocnieniu oddziaływań na polityki unijne i na proces integracyjny.

Poza tą zasadniczą „dwutorowością” europeizacji autorzy wskazują też na drugi z jej wymiarów – wymiar horyzontalny, czyli „crossloading”. Jest on ważnym uzupełnieniem (dwóch pozostałych procesów) o bardziej złożone interakcje⁷. Horyzontalny wymiar europeizacji określany jest jako „forum wymiany pomysłów, norm, idei i sposobów postępowania pomiędzy krajami członkowskimi”⁸. Jego celem może być transfer „modelowych” rozwiązań jednego z państw na poziom unijny i tym samym za pośrednictwem naśladownictwa, w ramach chociażby otwartej metody koordynacji, do innych państw członkowskich⁹.

Wymiar „crossloading” jest często utożsamiany z procesem transnaro-

³ Y. Elicin, *The Europeanization of Turkey: Reform in Local Government*, „International Journal of Economic and Administrative Studies” 2011, no. 7, p. 104.

⁴ J. Kamińska, *op. cit.*, s. 24.

⁵ A. Pach-Gurgul, *Europeizacja Polityki Energetycznej Unii Europejskiej – Główne Wyzwania*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomica” 2016, nr 3, s. 217.

⁶ W. Anioł, *Europejska Polityka Społeczna – Podejście Teoretyczne*, „Polityka Społeczna” 2010, nr 2, s. 3.

⁷ *Ibidem*, s. 3.

⁸ A. Pach-Gurgul, *op. cit.*, s. 217.

⁹ W. Anioł, *op. cit.*, s. 3.

dowym¹⁰. Główna różnica polega jednak na tym, że w przypadku ujęcia horyzontalnego europeizacja analizowana jest za pośrednictwem tzw. oddziaływań poziomych i polega na właściwym zaobserwowaniu transferu rozwiązań oraz doświadczeń pomiędzy państwami członkowskimi w procesie komunikacyjnym, w procesie uczenia się czy w procesie konwergencji. Podstawowe założenia ujęcia transnarodowego natomiast dotyczą badania „niemalże samej praktyki politycznej poprzez dostrzeżenie wzrostu znaczenia niepaństwowych uczestników życia międzynarodowego”¹¹. Państwo nie jest w tym przypadku jedynym aktorem i nie posiada monopolu jurysdykcyjnego nad swoimi obywatelami. W tym przypadku także stosunki społeczne mogą odbywać się poza terytorialnie określoną całością.

Pojęcie „europeizacji” odnosi się do wielu problemów występujących w Europie. Wyróżnić można pięć możliwych płaszczyzn, w obrębie których badacz może odkryć, co zmienia się na skutek procesu europeizacji, są to: zmiany zewnętrznych granic Wspólnoty, rozwój instytucji wspólnotowych, centralizacja władzy i penetracja narodowych systemów politycznych, rozprzestrzenienie się europejskiego kanonu politycznego, a także unifikacja polityczna kontynentu¹². Europeizacja dotyczy wielu zagadnień. Można wymienić spośród nich: europeizację edukacji, europeizację badań, europeizację administracji, europeizację prawa, europeizacja polityki czy europeizacja języka¹³.

Za K. Wachem można przytoczyć natomiast osiem wymiarów europeizacji: (1) europeizacja w znaczeniu geograficznym; (2) europeizacja w znaczeniu socjologicznym; (3) europeizacja w znaczeniu politycznym; (4) europeizacja w znaczeniu prawnym; (5) europeizacja w znaczeniu instytucjonalnym; (6) europeizacja w znaczeniu makroekonomicznym transcendentnym; (7) europeizacja w znaczeniu makroekonomicznym immanentnym; (8) europeizacja w znaczeniu mikroekonomicznym¹⁴.

¹⁰ M. Witkowska, *Podejście transnarodowe w badaniach nad procesami politycznymi zachodzącymi w Unii Europejskiej*, [w:] A. Rothert, A. Wierzchowska (red.), „Studia Politologiczne” *Rządzenie w przestrzeni ponadnarodowej*, Warszawa 2013, s. 124.

¹¹ *Ibidem*, s. 124.

¹² K. Wach, *Wymiary europeizacji i jej kontekst*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 852, s. 33.

¹³ *Ibidem*, s. 33-35.

¹⁴ *Ibidem*, s. 37.

Stosunki Turcji z EWG/UE – od stowarzyszenia do rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych

Po drugiej wojnie światowej Turcja rozpoczęła starania o włączenie do struktur zachodnich. Pierwszym istotnym momentem zbliżającym ją do tego celu było włączenie do Rady Europy w 1949 r. Uznano wtedy, że kraj spełnia oba warunki członkostwa, czyli jest krajem europejskim i respektuje prawa człowieka, pluralistyczną demokrację oraz rządy prawa¹⁵.

Niedługo potem Republika Turcji stała się też częścią euroatlantyckiego systemu obronnego, czego potwierdzeniem było przyjęcie jej w 1952 r. do NATO (ang. *The North Atlantic Treaty Organization*). Ponadto w XX w. kraj ten stał się też członkiem innych ważnych organizacji europejskich, m.in. Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC, później OECD), Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE, później OBWE) oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR)¹⁶.

W 1959 r., kiedy projekt integracji europejskiej nabrał tempa, rząd turecki złożył wniosek o stowarzyszenie z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG). Cztery lata później (1963 r.) starania te zakończyły się sukcesem, czego dowodem było podpisanie „Porozumienia z Ankary”¹⁷ – ustanawiającego stowarzyszenie Turcji z EWG¹⁸ (weszło ono w życie w 1964 r.)¹⁹ Przez długi czas stowarzyszenie to nie zyskało jednak żadnej istotnej formy.

Pomimo nieprzychylnych słów niektórych europejskich polityków, w 1987 r. premier Turgut Özal, którego rząd od 1982 r. rozpoczął szereg reform mających na celu liberalizację tureckiej gospodarki i demokratyzację kraju, złożył w imieniu Turcji wniosek o pełne członkostwo w EWG²⁰. Wtedy jednak uznano, że zarówno pod względem politycznym, jak i ekonomicznym państwo to nie jest jeszcze gotowe by móc dołączyć do Wspól-

¹⁵ Independent Commission on Turkey, *Turkey in Europe: More than a promise?*, „Report of Independent Commission on Turkey” 2004, s. 12.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Układ ustanawiający Stowarzyszenie między Europejską Wspólnotą Gospodarczą a Turcją, podpisany w Ankarze dnia 12 września 1963 r., wszedł w życie dnia 1 grudnia 1964 r. (Dz.U. 217 z 29.12.1964, str. 3687/64.)

¹⁸ S. Sozen, I. Shaw, *Turkey and the European Union: Modernizing a Traditional State?*, „Social Policy & Administration” 2003, vol. 37, no. 2, p. 115.

¹⁹ A. Littoz-Monnet, B. Villanueva Penas, *Turkey and the European Union and the Implications of a Specific Enlargement*, <http://aei.pitt.edu/9307/1/050404Turquie-ALM-BVP.pdf> (online:15.11.2017), p. 2.

²⁰ A. Akcakoca, *EU-Turkey relations 43 years on: train crash or temporary derailment?*, „EPC Issue Paper “ 2006, no. 59, p. 8.

noty²¹.

Ważnym etapem w relacjach Ankary z UE jest niewątpliwie zawarcie unii celnej. Jej wdrożenie w 1995 r. uznać można za kluczowy moment w stosunkach handlowych między Turcją a Unią i za „wyjątkowy” rodzaj stosunków zewnętrznych Wspólnoty. Niektórzy badacze określają nawet, że są to „najbliższe stosunki gospodarcze i polityczne między UE a państwem trzecim²²”.

W grudniu 1997 r., podczas Szczytu w Luksemburgu, przywódcy europejscy zdecydowali, że Turcja może ubiegać się o członkostwo w Unii, jednak nie jest jeszcze gotowa by uzyskać status państwa kandydującego²³. Stwierdzono wówczas, że przypadek tego kraju będzie rozpatrzony na podstawie tych samych kryteriów, co przypadki innych kandydatów, jednak warunki polityczne i gospodarcze (umożliwiające negocjacje akcesyjne) nie zostały przez to państwo wypełnione. Strona turecka wyraziła ostry sprzeciw wobec takich działań, uznając je za dyskryminujące (szczególnie biorąc pod uwagę przychylność UE wobec takich państw jak Rumunia) i wstrzymała dialog polityczny ze Wspólnotą.

Za przełomowy we wzajemnych relacjach uznać można rok 1999, kiedy Rada Europejska na Szczycie w Helsinkach uznała Turcję za kandydata do członkostwa. Jednak jeszcze wtedy nie otwarto negocjacji akcesyjnych, jak to miało miejsce w przypadku wszystkich innych krajów kandydujących w tym czasie (czyli państw Europ Środkowo-Wschodniej, Cypru i Malty). Unia Europejska uznała bowiem, że Turcja musi dalej wypełniać Kryteria Kopenhaskie i poczynić postępy w kierunku rozwiązania problemu cypryjskiego i dwustronnego konfliktu z Grecją²⁴.

Decyzja Rady Europejskiej ustanowiła jednak nowy etap w dwustronnych relacjach i tak jak przewidywano w konkluzjach końcowych szczytu, Komisja Europejska rozpoczęła przygotowanie projektu „Partnerstwa dla członkostwa dla Turcji” (który przejęto ostatecznie 8 marca 2001 r.) W odpowiedzi na to 19 marca 2001 r. rząd turecki ogłosił swój własny „Krajowy Program Przyjęcia Dorobku Prawnego UE”²⁵ i jeszcze w 2001 r. podjął szereg działań mających na celu realizację politycznych Kryteriów Kopenhaskich.

²¹ O. C. Vardan, *Turkey-EU Relations and Democracy in Turkey: Problems and Prospects*, http://www.esiweb.org/pdf/esi_turkey_tpq_vol8_no1_omer_vardan.pdf (online:15.11.2017), p. 51.

²² I. Ozturk, K. Sertoglu, *Turkey and European Union Relations: Concept of Customs Union*, „MPRA paper” 2007, no. 333, p. 5.

²³ A. Akcakoca, *op. cit.*, p. 8.

²⁴ N. Tocci, *Turkey and the European Union. The Journey in the Unknown*, „Turkey Project Policy Paper” 2014, no. 5, p. 2.

²⁵ S. Sozen, I. Shaw, *op. cit.*, p. 116.

Najważniejszymi z nich były niewątpliwie przegląd Konstytucji z 1982 r. i nowelizacja 34 jej artykułów. Nowe regulacje objęły wiele zagadnień m.in. zmiany w kwestii praw człowieka, wzmocnienie praworządności, restrukturyzację instytucji demokratycznych²⁶, zwiększenie zakresu wolności zrzeszania się i prawa do zgromadzeń, wzmocnienie kwestii równości płci i ochrony dzieci²⁷. Wprowadzono także wiele uzupełniających środków legislacyjnych i administracyjnych, które zapewnić miały realizację określonych w krajowym programie priorytetów²⁸.

W sierpniu 2002 r. przez Wielkie Zgromadzenie Narodowe Turcji przyjęta została „Ustawa zmieniająca różne ustawy”, nazwana też Pakietem Reform. Ustawa ta była niezbędna do spełnienia politycznych kryteriów członkostwa i w jej wyniku m.in.: zniesiono karę śmierci (w sierpniu 2002 r.)²⁹ i ograniczenia indywidualnych praw kulturowych, umożliwiono też ponowne rozpatrzenie sprawy w świetle decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zapewniono prawa do własności wspólnotowych fundacjom należących do oficjalnych mniejszości w Turcji oraz podstawy prawne niezbędne dla działalności zagranicznych fundacji, wprowadzono nowe definicje i środki służące zwalczaniu nielegalnej imigracji³⁰.

Jak uznała Komisja Europejska (KE) w 2003 r. Turcji udało się przyspieszyć tempo reform i poczynić zdecydowany postęp zmierzający do osiągnięcia zgodności z Kryteriami Kopenhaskimi. Szczególne uznanie zyskały postępy dokonane w celu wypełnienia kryteriów gospodarczych. Natomiast zadaniem, które postawiono przed Turcją, była kontynuacja postępów, by wypełnić kryteria *acquis*, bowiem te w dalszym ciągu wymagały zmian³¹.

W grudniu 2004 r. na Szczycie w Brukseli podjęto decyzję o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z Ankarą, co zgodnie z planem zainicjowano w październiku 2005 r. Wcześniej jednak Turcja musiała spełnić dwa określone wcześniej warunki.³² Pierwszy to poszerzenie o 10 kolejnych państw członkowskich UE protokołu rozszerzającego unię celną UE-Turcja³³, a drugi wejście w życie sześciu aktów prawnych, w tym kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego do tureckiego prawa.

²⁶ S. Sozen, I. Shaw, *op. cit.*, p. 116.

²⁷ A. Guney, *The future of Turkey in the European Union*, „Futures” 2005, nr 37, s. 305.

²⁸ S. Sozen, I. Shaw, *op. cit.*, s. 116.

²⁹ Wtedy zniesiona została kara śmierci za morderstwo, jednak w tym czasie utrzymano ten rodzaj kary za zdradę i przestępstwa wojenne.

³⁰ A. Guney, *op. cit.*, p.305.

³¹ E. Ucer, *Turkey's accession to the European Union*, „Futures” 2006, nr 38, p. 201.

³² B. Jurkowska, *Negocjacje Turcji z Unią Europejską – stan i perspektywy*, „Wspólnoty Europejskie” 2009, nr 6 (199), s. 16.

³³ A. Gwiazda, *Członkostwo Turcji w Unii Europejskiej – szanse i zagrożenia*, „Wspólnoty Europejskie” 2005, nr 10 (167), s. 3.

Pierwszym etapem negocjacji akcesyjnych było przeprowadzenie przez Komisję Europejską szczegółowej analizy 35 obszarów negocjacji (tzw. *sceneing*). Spotkania „*sceneing meetings*” zakończono w październiku 2006 r. Po przeprowadzeniu tych działań KE przygotowała sprawozdanie z przeglądu wszystkich 35 dziedzin/rozdziałów. Pierwszy z nich: „Nauka i badania naukowe” (25) otwarto oraz wstępnie zamknięto 12 czerwca 2006 r.³⁴ Jeśli chodzi o pozostałe, to do czerwca 2016 r. otwarto też 14 innych, czyli: Swobodny przepływ kapitału (4), Prawo spółek (6), Prawo własności intelektualnej (7), Społeczeństwo informacyjne i media (10), Bezpieczeństwo żywności, polityka weterynaryjna i fitosanitarna (12), Podatki (16), Polityka gospodarcza i pieniężna (17), Statystyka (18), Polityka w zakresie przemysłu i przedsiębiorstw (20), Sieci transeuropejskie (21), Polityka regionalna i koordynacja elementów strukturalnych (22), Środowisko naturalne (27), Ochrona konsumentów i ochrona zdrowia (28), Kontrolna finansowa (32).

Proces europeizacji współczesnej Turcji

Wraz z rozpoczęciem procesu integracji Turcji z Unią Europejską istotne zmiany nastąpiły we wszystkich sferach życia obywateli tego kraju. Za pośrednictwem kryteriów członkostwa narzuconych przez UE wprowadzono wiele istotnych zmian w obrębie ustawodawstwa krajowego. Objęły one praktycznie każdy aspekt życia społecznego, sięgając od prawa karnego do cywilnego, poprzez prawa konsumentów i prawa zwierząt³⁵.

Jednak jak określają to Kryteria Kopenhaskie oraz inne szczegółowe dokumenty zawarte między UE a Turcją, w tym Partnerstwo dla członkostwa i Krajowy Program Adaptacji Acquis (NPAA), w przypadku tego kraju wymagana jest dalsza konsolidacja i instytucjonalizacja demokracji³⁶, bowiem mimo tego, że Turcja ma już kilkudziesięcioletnie doświadczenia z wielopartyjną demokracją, wciąż istnieje problem „dopasowania” jej tureckiego modelu do Kryteriów Kopenhaskich.

Jak uznaje E. Goksun w przypadku Turcji można użyć zaproponowanego przez G. O'Donnella terminu „demokracji delegowanej” i chociaż nie jest to demokracja w pełni skonsolidowana (zinstytucjonalizowana), jest ona trwała. Zdania tego nie podzielają inni tureccy badacze. Według O. Taspi-

³⁴ B. Jurkowska, *op. cit.*, s. 16.

³⁵ N. Yıldız, *The Europeanization of Turkey*, „TODAŞE's Review of Public Administration” 2011, vol. 5, no. 4, p. 92.

³⁶ E. Goksun, *The Europeanization Process: Barrier or Facilitator In Turkey's Transition To Competitive Authoritarianism?*, <https://openaccess.leidenuniv.nl/handle/1887/30183> (online:15.11.2017), p. 20.

nara mamy obecnie do czynienia z procesem „cofania” się modelu tureckiej demokracji, który zapoczątkowały protesty ekologów z 2013 r. (będące następstwem próby przebudowy parku Gezi, położonego niedaleko placu Taksim w centrum Stambułu i plany odbudowy na jego terenie wojskowych baraków)³⁷. Protesty z maja i czerwca 2013 r. były nie tylko działaniami obrońców przyrody, ale w rzeczywistości także protestem, przede wszystkim młodych ludzi i klasy średniej, przeciwko problemowi rosnącego autorytaryzmu i obawami dotyczącymi ograniczeń w sferze wolności słowa, ścigania dziennikarzy, wyciszania decydentów i wzrostu autocenzury w mediach głównego nurtu.

D. Nigar Goksel podaje natomiast przykład „demokratycznego kroku naprzód” Turcji, który został postawiony jesienią 2013 r., a jest nim zniesienie zakazu noszenia stroi islamskich przez kobiety na uniwersytetach oraz te pracujące w instytucjach państwowych (w tym w parlamencie). Jednak pomimo następujących w ostatnich latach procesów (jak wskazuje ta autorka) zmiany wolnościowe nie obejmują w dalszym ciągu praw mniejszości (m.in.) kurdyjskiej, Alewitów czy greckiej wspólnoty prawosławnej. Brak jest też klauzul antydyskryminacyjnych dla osób homoseksualnych, biseksualnych i transseksualnych, mających problem z podstawowymi prawami obywatelskimi. Ponadto „cechy kultury politycznej i systemu politycznego (...) prowadzą do wybiórczej sprawiedliwości, niekontrolowanej władzy, cenzury w prasie, a także ingerencji polityków w wybór osobistego stylu życia³⁸”.

Ten ostatni aspekt można zauważyć szczególnie w: stosunku rządzących do wszystkich osób spożywających alkohol, sugestiiach jakoby obowiązkiem każdej rodziny było posiadanie co najmniej trójki dzieci, uznaniu aborcji za morderstwo i usunięciu kategorii „aborcja” ze szpitalnych systemów informacyjnych, zalecaniu unikania cesarskiego cięcia, zakazie powstawania koedukacyjnych akademików, nowych regulacjach dotyczących sprzedaży napojów alkoholowych (nowa Ustawa zakazuje m.in. sprzedaży alkoholu w sklepach między 22:00 a 06:00) czy ostrzeżeniach i obwieszczeniach dla młodych ludzi, aby się nie całowali w miejscach publicznych³⁹.

³⁷ O. Taspinar, *The End of the Turkish Model*, „Survival” 2014, no. 56(2), p. 50.

³⁸ D.N. Goksel, *Turkey's Europeanization: Conspiracy or Democracy?*, „GMF Analysis” 2013, pp. 2-3.

³⁹ O. Taspinar, *op. cit.*, p. 51.

Podsumowanie

Populacja Turcji podzielona jest przez dwa główne nurty kulturowe. Pierwszą grupę stanowi ta część społeczeństwa, która uznaje wartości utożsamiane z islamem sunnickim, wiejskim folklorem i tradycją, a główną rolę w stylu życia tej grupy odgrywa religia. Z drugiej strony mamy część społeczeństwa, dla której najważniejsze cele to nauka, sekularyzm, myślenie racjonalne oraz indywidualizm. Konflikt interesów oraz odmienny styl życia wpływają na nieustanny spór między tymi grupami⁴⁰.

Różnice poglądów tureckiego społeczeństwa zauważalne są w przypadku preferencji politycznych poszczególnych grup. Jak zauważają E. Gidengil i E. Karakoc, nawet w momencie braku partii islamistycznej, odnoszącej znaczące sukcesy wyborcze, religia zawsze odgrywała dużą rolę w wyborach politycznych dokonywanych w Turcji⁴¹. Badacze tureccy wykazali, że od 1970 r., od 85% do 95% wyborców systematycznie popiera główne partie polityczne na skali lewica-prawica⁴².

Przytoczone powyżej argumenty potwierdzić mogą stwierdzenie, że europeizacja Turcji jest obecnie procesem bardzo trudnym. Nie tylko przez to, że społeczeństwo tego kraju jest bardzo podzielone. Istotne znaczenie ma w tym przypadku także system polityczny tego kraju, który został zbudowany na takich wartościach jak: Kemalizm, Etatyzm i Nacjonalistyczna Doktryna Państwa. Są to pojęcia (przynajmniej częściowo) oparte na wartościach obcych zachodniej liberalnej demokracji i uznać przez to można, że krajowe praktyki polityczne Turcji zbudowano na podłożu konfliktu z podstawowymi, europejskimi normami demokratycznymi oraz prawami człowieka⁴³.

Powyzsza analiza pozwala przyjąć założenie, że biorąc pod uwagę różnice polityczne, gospodarcze, kulturowe i społeczne między Turcją a UE, proces europeizacji tego państwa jest trudny i do dziś nie można uznać go za zakończony.

⁴⁰ E. Kalaycioglu, *Local Elections and the Turkish Voter: Looking for the Determinants of Party Choice*, „South European Society and Politics” 2014, no. 19(4), p. 586.

⁴¹ E. Gidengil, E. Karkoc, *Which matters more in the electoral success of Islamist (successor) parties – religion or performance? The Turkish case*, „Party Politics” 2014, p. 4.

⁴² E. Kalaycioglu, *op. cit.*, pp. 587-588.

⁴³ F. Schimmelfennig, S. Engart, H. Knobel, *Costs, Commitment and Compliance: The Impact of EU Democratic Conditionality on Latvia, Slovakia and Turkey*, „JCMS” 2003, vol. 40, no. 3, p. 506.

Piśmiennictwo

- Akçakoca A., *EU-Turkey relations 43 years on: train crash or temporary derailment?*, „EPC Issue Paper“ 2006, no. 59.
- Anioł W., *Europejska Polityka Społeczna – Podejście Teoretyczne*, „Polityka Społeczna” 2010, nr 2.
- Elicin Y., *The Europeanization of Turkey: Reform in Local Government*, „International Journal of Economic and Administrative Studies” 2011, no. 7.
- Gidengil E., Karkoc E., *Which matters more in the electoral success of Islamist (successor) parties – religion or performance? The Turkish case*, „Party Politics” 2014.
- Goksel D.N., *Turkey’s Europeanization: Conspiracy or Democracy?*, „GMF Analysis” 2013.
- Guney A., *The future of Turkey in the European Union*, „Futures” 2005, no. 37.
- Gwiazda A., *Członkostwo Turcji w Unii Europejskiej – szanse i zagrożenia*, „Wspólnoty Europejskie” 2005, nr 10(167).
- Independent Commission on Turkey, *Turkey in Europe: More than a promise?*, „Report of Independent Commission on Turkey” 2004.
- Jurkowska B., *Negocjacje Turcji z Unią Europejską – stan i perspektywy*, „Wspólnoty Europejskie” 2009, nr 6(199).
- Kalaycioglu E., *Local Elections and the Turkish Voter: Looking for the Determinants of Party Choice*, „South European Society and Politics” 2014, no. 19(4).
- Kamińska J., *Europeizacja polskiej polityki zagranicznej*, „Studia Europejskie” 2008, nr 3.
- Ozturk I., Sertoglu K., *Turkey and European Union Relations: Concept of Customs Union*, „MPRA paper” 2007, no. 333.
- Pach-Gurgul A., *Europeizacja Polityki Energetycznej Unii Europejskiej – Główne Wyzwania*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomic” 2016, nr 3.
- Schimmelfennig F., Engart S., Knobel H., *Costs, Commitment and Compliance: The Impact of EU Democratic Conditionality on Latvia, Slovakia and Turkey*, „JCMS” 2003, vol. 40, no. 3.
- Sozen S, Shaw I., *Turkey and the European Union: Modernizing a Traditional State?*, „Social Policy & Administration” 2003, vol. 37, no. 2.
- Taspinar O., *The End of the Turkish Model*, „Survival” 2014, no. 56(2).
- Tocci N., *Turkey and the European Union. The Journey in the Unknown*, „Turkey Project Policy Paper” 2014, no. 5.
- Ucer E., *Turkey’s accession to the European Union*, „Futures” 2006, no. 38.
- Układ ustanawiający Stowarzyszenie między Europejską Wspólnotą Gospodarczą a Turcją, podpisany w Ankarze dnia 12 września 1963 r., wszedł w życie dnia 1 grudnia 1964 r. (Dz.U. 217 z 29.12.1964, str. 3687/64.)
- Wach K., *Wymiary europeizacji i jej kontekst*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 852.
- Witkowska M., *Podejście transnarodowe w badaniach nad procesami politycznymi zachodzącymi w Unii Europejskiej*, [w:] A. Rothert, A. Wierchowska (red.), „Studia Politologiczne” Rządzenie w przestrzeni ponadnarodowej, Warszawa 2013.
- Yildiz N., *The Europeanization of Turkey*, „TODAY’s Review of Public Administration” 2011, vol. 5, no. 4.

Strony internetowe

- Vardan O.C., *Turkey-EU Relations and Democracy in Turkey: Problems and Prospects*, http://www.esiweb.org/pdf/esi_turkey_tpq_vol8_no1_omer_varдан.pdf (online: 15.11.2017).
- Littoz-Monnet A., Villanueva Penas B., *Turkey and the European Union and the Implications of a Specific Enlargement*, <http://aei.pitt.edu/9307/1/050404Turquie-ALM-BVP.pdf> (online: 15.11.2017).
- Goksun E., *The Europeanization Process: Barrier or Facilitator In Turkey's Transition To Competitive Authoritarianism?*, <https://openaccess.leidenuniv.nl/handle/1887/30183> (online: 15.11.2017).

Autor
mgr Dominika Liszkowska
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy
Instytut Nauk Politycznych

10

ZNACZENIE ZAUFANIA W RELACJACH MIĘDZYORGANIZACYJNYCH

Katarzyna Mierzejewska

Słowa kluczowe: zaufanie, relacje międzyorganizacyjne, organizacja.

Wprowadzenie

Zaufanie i zaangażowanie w relacje są kluczowymi elementami budowania współpracy pomiędzy organizacjami, czego wymaga współczesna gospodarka rynkowa. Dla organizacji współpraca jest znacznie korzystniejsza niż nieustanna konkurencja. Obecnie kształtują się coraz to nowsze formy współpracy, które bazują na relacjach o mniejszym lub większym poziomie zaufania. Zaufanie międzyorganizacyjne jest ważnym elementem pozwalającym nie tylko zaistnieć relacjom pomiędzy podmiotami, ale także przyczynia się do zredukowania poziomu zachowań oportunistycznych, sprzyjając jednocześnie efektywności koordynacji organizacji. Długoterminową przewagę konkurencyjną można zaś uzyskać jedynie poprzez rozbudowanie kapitału relacyjnego¹.

Celem opracowania jest identyfikacja znaczenia, jakie ma zaufanie w funkcjonowaniu współczesnych organizacji, biorąc pod uwagę ich relacyjny charakter. Do realizacji celu posłużyła krytyczna analiza literatury przedmiotu.

Zaufanie w zarządzaniu

Zaufanie jest złożonym konstruktem, który cieszy się coraz większym uznaniem i zainteresowaniem. W szczególności nauki o zarządzaniu wskazują dziś na istotę i znaczenie zaufania, z racji zmiennych warunków i trudno przewidywalnego otoczenia. Początek zainteresowania zaufaniem w zarządzaniu przypada na połowę XX w., kiedy to badacze zauważyli jego

¹ C. Schilcher, M. Will-Zocholt, M. Ziegler, *Vertrauen und Kooperation in der Arbeitswelt*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden 2012, ss. 11-19.

pozytywny wpływ na zarządzanie i kształtowanie relacji w organizacji².

Zdefiniowanie terminu „zaufanie” nierzadko rodzi trudności, stąd też w literaturze napotyka się na brak przejrzystości i jasności tego pojęcia. Asocjowane jest ono najczęściej z uczciwością, wiarygodnością, życzliwością, spokojem, uczynnością i otwartością. R. Bachmann opisuje zaufanie jako swoistego rodzaju hybrydę, której miejsce znajduje się pomiędzy kalkulacją, przewidywalnością a dobrą wolą i dobrowolnością ekspozycji na ryzyko, że powiernik nie spełni oczekiwań³. Zasadniczo rzecz ujmując, zaufanie często definiowane jest jako przekonanie, że druga strona podziela nasze normy i wartości oraz że podejmie kroki korzystne nie tylko dla siebie, ale również dla swojego partnera. Wyższy poziom gotowości do współpracy zwiększa prawdopodobieństwo zakończenia działań sukcesem. Zaufanie to kwestia odpowiedniej wiedzy i znajomości osób czy organizacji, której ufamy oraz znajomości motywów, którymi się kierują. Nie ulega wątpliwości, że gotowość do współpracy to warunek konieczny, aby zrealizować cele gospodarcze, a tym samym zaufanie można postrzegać jako wymierną wartość ekonomiczną⁴. Zaufanie traktowane jest także jako szczególnie rodzaj wiary organizacyjnej. Wiara ta bazuje na zaobserwowanej kulturze i sposobie komunikacji w relacjach z interesariuszami i wskazuje, czy wybrana organizacja wyróżnia się poprzez takie cechy, jak: otwartość, uczciwość, solidarność, kompetencję oraz czy utożsamia się ze zbliżonymi celami, normami i wartościami⁵.

Istotnym wydaje się być również zasygnalizowanie pojęcia zaufania kalkulacyjnego i relacyjnego w zarządzaniu. Zaufanie kalkulacyjne rozumiane jest jako stwierdzenie, że koszty i korzyści stosowania się do umów będą przewyższać koszty i korzyści związanych z własnym interesem i zachowaniami oportunistycznymi. Zaufanie relacyjne odnosi się zaś do relacji społecznych, w których to istnieje silne przekonanie o dobrej woli i szczerości drugiej strony. Tak rozumiane minimalizuje ryzyko przez wspólny system wartości⁶.

M. Welch zwraca uwagę na fakt, iż całkowite zaufanie należy raczej do rzadkości. Sugeruje on, że ludzie zazwyczaj częściowo ufają i częściowo nie ufają swoim partnerom, w związku z czym zakłada istnienie pojęcia takie-

² K.T. Dirks, D.L. Ferrin, *Trust in leadership: Meta-analytic findings and implications for research and practice*, „Journal of Applied Psychology” 2002, no. 87, pp. 611-628.

³ Za: I.K. Hejduk, W.M. Grudzewski, A. Sankowska, M. Wańtuchowicz, *Znaczenia zaufania i zarządzania w opinii przedsiębiorstw*, „E-mentor” 2009, nr 5(32).

⁴ J.O. Paliszkievicz, *Koncepcja zarządzania zaufaniem*, [w:] A. Adamik (red.), *Zarządzanie relacjami międzyorganizacyjnymi*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2010, s. 43.

⁵ A. Adamik, *Zarządzanie relacjami międzyorganizacyjnymi*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2010, ss. 156-157.

⁶ L. Poppo, K.Z. Zhou, J.J. Li, *When trust „trust”? Calculative trust, relational trust and supplier performance*, „Strategic Management Journal” 2016, vol. 37(4), pp. 724-741.

go jak nieufność w relacjach. Badacz wskazuje na wielowymiarowość nieufności, która zawiera w sobie takie elementy, jak: podejrzliwość, konfrontacyjność, ostrożność, sceptycyzm, dbałość o własne interesy, przebiegłość wrogość, brak troski o innych i brak szacunku do innych⁷. Ponadto badania, na które powołują się R.J. Lewicki, D.J. AcAllister, R.J. Bies wskazują, że różne zachowania mogą wpływać na poziom zaufania i nieufności, np. można odczuwać zaufanie do partnera i nieufność do rzetelności pracy drugiej strony. Zaufanie nie jest jednak konieczne we wszystkich wymiarach i poziomach, wystarczy jedynie w tych, które są najistotniejsze dla zaistnienia relacji współzależności⁸.

I.K. Hejduk i in. zauważają, że zaufanie analizowane jest zarówno z punktu widzenia wnętrza organizacji, czyli zaufania intra-organizacyjnym, jak i powiązań organizacji z innymi podmiotami, a więc zaufania inter-organizacyjnego. Zaufanie intra-organizacyjne dotyczy zaufania w relacjach pracownik-pracownik, pracownik-przełożony, pracownik-organizacja. Zaufanie inter-organizacyjne ma zaś ścisły związek z koncepcją organizacji rozszerzonej czy wirtualnej, odnosząc się tym samym do relacji międzyorganizacyjnych⁹.

J.M. Whipple i in. wyróżniają natomiast cztery poziomy pomiaru zaufania, tj. poziom interpersonalny (zaufanie między ludźmi), organizacyjny (zaufanie pracownika do organizacji), intraorganizacyjny (zaufanie między pracownikiem a pracodawcą), międzyorganizacyjny (zaufanie między organizacjami)¹⁰.

Podejście relacyjne w zarządzaniu

Relacje określają wzajemne stosunki z organizacjami, a ich długoterminowe budowanie wydaje się być kluczowe w środowisku biznesowym i nie tylko. Podejście relacyjne tłumaczy i nadaje teoretyczny zarys odpowiedzi na pytanie, dlaczego organizacje tworzą sieci i układy relacji¹¹. Koncepcja relacji międzyorganizacyjnych cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy

⁷ M. Welch, *Rethinking relationship. Management, exploring the dimension of trust*, „Journal of Communication Management” 2006, vol. 10, no. 2, pp. 138-155.

⁸ R.J. Lewicki, D.J. AcAllister, R.J. Bies, *Trust and distrust: New relationships and realities*, „Academy of Management Review” 1998, vol. 23, no. 3, pp. 438-458.

⁹ I.K. Hejduk, W.M. Grudzewski, A. Sankowska, M. Wańtuchowicz, *op. cit.*

¹⁰ J.M. Whipple, S.E. Griffis, P.J. Daugherty, *Conceptualizations of trust: can we trust them?*, „Journal of Business Logistics” 2013, vol. 34, pp. 117-130.

¹¹ D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *Rola zaufania w relacyjnej orientacji przedsiębiorstw*, [w:] G. Osbert-Pociecha, S. Nowosielski (red.) *Meandry teorii i praktyki zarządzania*, Wydawnictwo UE we Wrocławiu. Wrocław 2016, s. 108.

nauk o zarządzaniu. Nakłoniła ona do przyjęcia nowego paradygmatu zwanego relacyjnym¹² lub określanego także w literaturze sieciowym¹³. Paradygmat ten uznaje relacje międzyorganizacyjne za element dopasowujący między organizacją a kontekstem. Relacje międzyorganizacyjne stawiają sobie za cel poszukiwanie renty i przewagi konkurencyjnej. Podstawowym źródłem przewagi konkurencyjnej jest zaś współpraca partnerów ukierunkowana na wykorzystanie wspólnych zasobów, wymianę wiedzy, doskonalenie umiejętności w celu poprawy efektywności ekonomicznej i organizacyjnej¹⁴.

Relacje międzyorganizacyjne poddaje się analizie ze względu na: kierunek, podmiot, cel i czas trwania relacji, złożoność, symetryczność, rozkład władzy w relacji, zależność podmiotów, naturę relacji, stopień formalności, międzyorganizacyjne zachowania, ewoluują relacji, rolę relacji między organizacją a otoczeniem, zasięg geograficzny¹⁵. Co więcej, ze względu na to, iż mogą być nawiązywane z różnymi partnerami, tj. dostawcami, klientami, konkurentami oraz na to, że w myśl podejścia relacyjnego za podstawowe źródło przewagi konkurencyjnej uważa się współdziałanie partnerów, relacje przyjmują charakter kooperacji¹⁶ lub koopetycji¹⁷. Poza tym, relacje mogą mieć charakter formalny i nieformalny. Przez formalny charakter należy rozumieć prawnie wiążące, najczęściej w formie pisemnej, porozumienie między dwoma lub więcej podmiotami. Nieformalny charakter dotyczy zaś więzi społecznych, w których kluczową kwestią jest zaufanie¹⁸.

W tym miejscu należy wyjaśnić także pojęcie zarządzania relacjami. Polega ono na kształtowaniu, utrzymywaniu i rozwoju relacji międzyorganizacyjnych. Widziane jest jako ciąg działań od zorientowania na transakcje, aż po koncentrację na nadzorze relacyjnym¹⁹. W. Czakon wskazuje na to, iż zarządzanie relacjami międzyorganizacyjnymi powinno być zorientowane na: trwałość więzi, korzyści współdziałania i partnera²⁰. Ponadto należy

¹² E. Stańczyk-Hugiet, *Paradygmat relacji – czy to nowa jakość w zarządzaniu?*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2012 nr 16, ss. 163-173.

¹³ Por. W. Czakon, *Sieci w zarządzaniu strategicznym*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.

¹⁴ D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *op. cit.*, s. 109.

¹⁵ *Ibidem*, s. 108.

¹⁶ E. Urbanowska-Sojkin, *Zarządzanie przedsiębiorstwem. Od kryzysu do sukcesu*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2003, s. 124.

¹⁷ Por. A. Zakrzewska-Bielewska, *Koopetycja w rozwoju przedsiębiorstw high-tech. Determinanty i dynamika*, Placet, Warszawa 2014.

¹⁸ D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *op. cit.*, s. 109.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ W. Czakon, *Zarządzanie międzyorganizacyjne jako kompetencja przedsiębiorstwa*, [w:] A.K. Koźmiński, D. Latusek-Jurczak (red.), *Relacje międzyorganizacyjne w naukach o zarządzaniu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, s. 192.

zwrócić uwagę, iż w ramach koncepcji zarządzania międzyorganizacyjnego opracowano wiele narzędzi. Można tu wyróżnić m.in.: analizę łańcucha wartości, audyty, listy kontrolne, mapowanie, formularze oceny dopasowania, wzory umów w fazie tworzenia więzi, szkolenia, treningi, oceny, zespoły międzyorganizacyjne ds. doskonalenia procesów, transferu technologii, uczenia się, rozwiązywania problemów w fazie eksploatacji oraz procedury zakończenia współpracy. W zarządzaniu relacjami międzyorganizacyjnymi wykorzystywane są także narzędzia przypisywane innym koncepcjom, tj. zarządzaniu relacjami z klientem czy zarządzaniu łańcuchem dostaw²¹.

Literatura wskazuje, że u podstaw podejścia relacyjnego znajduje się idea budowania zaufania. Badania nad relacjami międzyorganizacyjnymi przeprowadzone w ostatnich latach przez polskich i zagranicznych badaczy pokazują, iż zaufanie jest nie tylko koniecznym, ale i kluczowym elementem budowania wszystkich relacji biznesowych²². Kreowanie zaufania w relacjach międzyorganizacyjnych jest próbą rozwiązania problemu współzależności, ryzyka i niepewności. Zasadnym wydaje się więc przybliżenie znaczenia zaufania w istnieniu relacji między organizacjami.

Zaufanie w relacjach międzyorganizacyjnych

Zaufanie jest kluczowym elementem relacji międzyorganizacyjnych, który ułatwia organizacjom zmierzyć się z dynamiczną i złożoną rzeczywistością gospodarczą. Relacje pomiędzy organizacjami, jak i pomiędzy jednostkami, są znacznie łatwiejsze w przypadku kiedy strony mogą sobie wzajemnie ufać. Pojęcie zaufania do organizacji choć jest powszechnie używane może budzić wątpliwości, gdyż mogłoby się wydawać, że ufać można wyłącznie ludziom. Mówiąc o organizacji racjonalniej byłoby dyskutować o wiarygodności, reputacji, wizerunku, jednakże organizacje zaprojektowane i prowadzone są przez ludzi, którzy to wdrażają procedury, praktyki, procesy, kodeksy, podejmują działania a tym samym są w stanie wpłynąć na poziom zaufania do podmiotów wymiany. Bez wątplenia można stwierdzić, że zaufanie międzyorganizacyjne jest bardziej skomplikowanym konceptem niż zaufanie w relacjach interpersonalnych, ze względu na złożoność tej relacji. Decyzje podejmowane przez partnerów organizacji związane są zarówno z ich osobistymi skłonnościami i przekonaniami odnośnie wiarygodności

²¹ W. Czakon, *op. cit.*, s. 213.

²² A. Woźniak, *Relacje zaufania w zarządzaniu międzyorganizacyjnym*, [w:] A.K. Koźmiński, D. Latusek-Jurczak (red.), *Relacje międzyorganizacyjne w naukach o zarządzaniu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, ss. 90-118; M. Obal, *Why do incumbents sometimes succeed? Investigating the role of interorganizational trust on the adoption of disruptive technology*, „Industrial Marketing Management” 2013, vol. 42, pp. 900-908.

drugiej strony, jak i z przekonaniem i celami szerszej grupy decydentów w organizacji²³. S. Atkinson i D. Butcher podnoszą kwestię rozróżnienia pomiędzy organizacyjnym zaufaniem instytucjonalnym, które odnosi się do systemów organizacyjnych i reputacji, a zaufaniem personalnym, które jest efektem interpersonalnych interakcji²⁴. W literaturze przedmiotu zwraca się także uwagę na dwa źródła zaufania: poznawcze (racjonalne) oraz afektywne (relacyjne, oparte na emocjach). Zaufanie poznawcze opiera się m.in. na przekonaniu o posiadaniu kompetencji przez partnera i jego woli działania w odpowiedzialny sposób. Zaufanie to kształtuje także oczekiwania, że partner będzie podobnie zachowywał się w przyszłości. Zaufanie afektywne opiera się natomiast na wspólnocie interesów, otwartej komunikacji, doświadczeniu pozytywnych interakcji, uczciwości, dobrych intencjach, dbałości o podtrzymywanie relacji. Zaufanie to wzmacnia m.in. udaną współpracę i pozytywne doświadczenie. Szczególnie pożądanym jest rozwój zaufania afektywnego opartego na emocjach w toku współpracy, jednakże wytworzenie się obu rodzajów zaufania pomiędzy partnerami jest wyznacznikiem nawiązania stabilnej relacji²⁵.

Podejście relacyjne podkreśla, że zaufanie pozwala współdziałającym stronom na ustanowienie skutecznych sposobów dzielenia się zasobami oraz na wykorzystanie komplementarnych kompetencji na rzecz osiągnięcia relacyjnej przewagi²⁶. Relacje międzynarodowe potrzebują proaktywnej koordynacji, dlatego też strony powinni sygnalizować wiarygodność za pośrednictwem specyficznych zachowań i szanować siebie nawzajem. Inwestycji w wysoki poziom zaufania nie dokonuje się z myślą o obniżeniu kosztów, ale zamiarem jest uniknięcie straty zaufania partnera. Do utraty zaufania może zaś dojść, gdy druga strona poczuje się wykorzystana. Relacje, które punkt ciężkości położony mają na wspólne tworzenie wartości, wymagają znacznej współpracy, aby wyeliminować słabe punkty. Zaufanie międzyorganizacyjne powinno być postrzegane jako zdolność, a poziom zaufania w relacjach pomiędzy organizacjami powinien być wysoki²⁷. Jednakże należy mieć na uwadze, że współpraca z partnerami biznesowymi na dużą skalę sprawia trudności w budowaniu i utrzymywaniu wysokiego poziomu zaufania. Druga strona może bowiem poczuć się uzależniona od

²³ D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *op. cit.*, ss. 112-113.

²⁴ S. Atkinson, D. Butcher, *Trust in managerial relationships*, „Journal of Managerial Psychology” 2003, vol. 14, no. 4, ss. 282-304.

²⁵ D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *op. cit.*, s. 113.

²⁶ D. Read, Y.H. Jin, S.E. Fawcett, *Trust in value co-creation strategies: moving toward a conceptualization we can trust*, „Journal of Business Logistics” 2013, vol. 34, ss. 117-130.

²⁷ A. Wójcik-Karpacz, *Zaufanie w relacjach międzynarodowych: substytucja i komplementarność*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” Wrocław 2014, nr 366, ss. 632-633.

swojego partnera. Współpraca z wieloma podmiotami, zaangażowanymi w rozsądnym stopniu, daje większą swobodę wszystkim stronom i jest punktem wyjścia dla wprowadzania choćby ulepszeń w przebiegu procesów transakcyjnych²⁸.

Należy zadać sobie pytanie, czy warto dążyć do podnoszenia poziomu zaufania oraz stosować go jako mechanizm regulujący w organizacji, biorąc pod uwagę mocne i słabe strony zaufania? Dobre strony wzajemnego zaufania między organizacjami sprawiają, iż może ono być wykorzystywane przez nie jako napęd przewidywać jednego partnera, co do właściwego zachowania drugiego oraz jako przeświadczenie o jego dobrej woli, życzliwości i wiarygodności. Negatywne strony zaufania mogą ograniczyć swobodę wykorzystania zaufania jako proaktywnego instrumentu koordynacji wymiany. Zdarza się, iż organizacje, które mają zbyt duże zaufanie do partnera, mogą być podatne na jego oportunistyczne zachowania. Takie organizacje mogą się „rozczarować”, gdy zaniedbają kontrole nad relacją ze swoim partnerem. Oportunizm można określić jako niepożądane zachowanie partnerów, czyli dążenie do realizacji własnych celów kosztem drugiej strony. Można liczyć się też z tym, iż w przypadku wystąpienia naruszenia umowy przy wysokim poziomie zaufania do partnera, poszkodowana strona może odczuwać pragnienie zemsty²⁹.

Dzięki zaufaniu stron transakcji można łatwiej przezwyciężyć różnice w celach, procesach, zwyczajach i rutynach w relacjach, które przekładają się na większą skuteczność i efektywność. Zaufanie ułatwia adaptację jednej strony do drugiej i umożliwia doskonalszą synchronizację zadań. Strony, które są zmotywowane poprzez osiąganie lepszych wyników, zazwyczaj zwiększają swoją wiarę, że partner wymiany wywiąże się ze swoich zobowiązań także w przyszłości. Jednakże w sytuacji, w której wcześniejsze poziomy uzyskanych efektów relacji były niesatysfakcjonujące, jedna strona może kwestionować zdolności drugiej, co jest niebezpiecznym zjawiskiem dla zaufania. Należy zauważyć, iż zachodzi zależność między wcześniejszymi sukcesami i zakłóceniami w relacji a poziomem zaufania między partnerami. Na ich skutek zaufanie zmienia się w ciągu trwania całej relacji³⁰.

W relacjach międzyorganizacyjnych wskazuje się także na istotną rolę, tzw. trzeciej strony relacji, która jest uznawana za spoiwo, inicjujące relację zanim zostaną wytworzone bezpośrednie relacje związane z zaufaniem interpersonalnym pomiędzy współpracującymi jednostkami. Badania P.A.

²⁸ W. Wereda, *Orientacja na zaufanie a budowanie relacji z interesariuszami w organizacji*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015, nr 376, s. 221.

²⁹ A. Wójcik-Karpacz, *op. cit.*, s. 633.

³⁰ *Ibidem*, s. 635.

Pavlou, na które powołują D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska pokazały, iż instytucjonalne zaufanie do trzeciej strony relacji ma istotne znaczenie w początkowym etapie współpracy partnerów wymiany. W takiej sytuacji ma miejsce przeniesienie zaufania z trzeciej strony na stosunki rodzące się w sieci. Wówczas trzecia strona może zaproponować wszystkim wchodzącym w sieć relacji dowody na wiarygodność każdej ze stron. Kontakty, które powtarzają się za pośrednictwem trzeciej strony inicjują zarówno instytucjonalne, jak i interpersonalne zaufanie pomiędzy obiema stronami³¹.

Co więcej, zaufanie do partnerów ma istotne oddziaływanie na proces tworzenia i wymiany wiedzy. Sprzyja łagodzeniu napięcia pomiędzy chęcią do dzielenia się wiedzą a upodobaniem do jej ochrony. W procesie tworzenia i dzielenia się wiedzą ważne jest zarówno poznawcze jak i afektywne zaufanie. Proces ten bazuje na kompetencjach partnera, tj. strona pozyskująca wiedzę powinna być przekonana, że uzyskana wiedza jest wiarygodna i przydatna w danej sytuacji. Natomiast partner udostępniający wiedzę powinien mieć wiarę, że wiedza zostanie użyta w odpowiedni sposób. W literaturze przedmiotu poświęca się również uwagę roli zaufania w kreowaniu i implementowaniu innowacji w organizacji, a także projektów innowacyjnych wykraczających poza organizację. Badacze zauważają, iż wiedza i informacja to zasoby najbardziej podatne na działania oportunistyczne, np. kradzież, co jest znaczącym zagrożeniem dla innowacji. Zaufanie ma niebagatelne znaczenie nie tylko do przeciwdziałania oportunistycznym działaniom, ale także zwiększa lojalność partnerów, jak i satysfakcję z wykonywanej pracy³².

Podsumowanie

Dzięki zaufaniu, organizacje są w stanie szybko reagować na zmiany w złożonym i turbulentnym otoczeniu. Zaufanie bez wątpienia jest kluczową zmienną dla efektywnego działania i rozwoju organizacji. Co więcej, w praktyce gospodarczej nie zidentyfikowano relacji międzyorganizacyjnych, w których nie występowałby choćby minimalny poziom zaufania między współdziałającymi podmiotami³³.

Wzrost znaczenia zaufania w relacjach biznesowych związany jest z dużym dostępem do informacji, większą możliwością wyboru, szybko i tanio komunikacją. Zaufanie, dzięki swoim atrybutom może kreować stałą przewagę konkurencyjną organizacji. Jego rozwój w relacjach międzyorganiza-

³¹ Za: D. Lewicka, A. Zakrzewska-Bielawska, *op. cit.*, s. 114.

³² *Ibidem*, s. 117-120.

³³ A. Wójcik-Karpacz, *op. cit.*, s. 636.

cyjnych prowadzi do lepszych wyników, większej satysfakcji oraz redukcji niepewności i ryzyka we współdziałaniu z otoczeniem. Brak zaufania w relacjach przekłada się negatywnie na stosunki pomiędzy organizacjami, sprzyja działaniom spiskowym, oportunistycznym i odwetowym. Znaczenie zaufania w relacjach międzyorganizacyjnych jest interesującym obszarem badawczym dla dalszych rozważań nad problematyką podejścia relacyjnego w zarządzaniu.

Piśmiennictwo

- Adamik A., *Zarządzanie relacjami międzyorganizacyjnymi*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2010.
- Atkionson S., Butcher D., *Trust in managerial relationships*, „Journal of Managerial Psychology” 2003, vol. 14, no. 4.
- Czakov W., *Sieci w zarządzaniu strategicznym*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.
- Czakov W., *Zarządzanie międzyorganizacyjne jako kompetencja przedsiębiorstwa*, [w:] Koźmiński A.K., Latusek-Jurczak D. (red.), *Relacje międzyorganizacyjne w naukach o zarządzaniu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014.
- Dirks K.T., Ferrin D.L., *Trust in leadership: Meta-analytic findings and implications for research and practice*, „Journal of Applied Psychology” 2002, no. 87.
- Hejduk I.K., Grudzewski W.M., Sankowska A., Wańtuchołowicz M., *Znaczenia zaufania i zarządzania w opinii przedsiębiorstw*, „E-mentor” 2009, nr 5(32).
- Lewicka D., Zakrzewska-Bielawska A., *Rola zaufania w relacyjnej orientacji przedsiębiorstw*, [w:] G. Osbert-Pociecha, S. Nowosielski (red.) *Meandry teorii i praktyki zarządzania*, Wydawnictwo UE we Wrocławiu, Wrocław 2016.
- Lewicki R.J., AcAllister D.J., Bies R.J., *Trust and distrust: New relationships and realities*, „Academy of Management Review” 1998, vol. 23, no. 3.
- Obal M., *Why do incumbents sometimes succeed? Investigating the role of interorganizational trust on the adoption of disruptive technology*, „Industrial Marketing Management” 2013, vol. 42.
- Paliszkiwicz J.O., *Koncepcja zarządzania zaufaniem*, [w:] A. Adamik (red.), *Zarządzanie relacjami międzyorganizacyjnymi*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2010.
- Poppo L., Zhou K.Z., Li J.J., *When trust „trust”? Calculative trust, relational trust and supplier performance*, „Strategic Management Journal” 2016, vol. 37(4).
- Read D., Jin Y.H., Fawcett S.E., *Trust in value co-creation strategies: moving toward a conceptualization we can trust*, „Journal of Business Logistics” 2013, vol. 34.
- Schilcher C., Will-Zocholt M., Ziegler M., *Vertrauen und Kooperation in der Arbeitswelt*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden 2012.
- Stańczyk-Hugiet E., *Paradygmat relacji – czy to nowa jakość w zarządzaniu?*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2012, nr 16.
- Urbanowska-Sojkin E., *Zarządzanie przedsiębiorstwem. Od kryzysu do sukcesu*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2003.
- Welch M., *Rethinking relationship. Management, exploring the dimension of trust*, „Journal of Communication Management” 2006, vol. 10, no. 2.
- Wereda W., *Orientacja na zaufanie a budowanie relacji z interesariuszami w organizacji*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, Wrocław 2015, nr 376.

Whipple J.M., Griffis S.E., Daugherty P.J, *Conceptualizations of trust: can we trust them?*, „Journal of Business Logistics” 2013, vol. 34.

Woźniak A., *Relacje zaufania w zarządzaniu międzyorganizacyjnym*, [w:] Koźmiński A.K., Latusek-Jurczak D. (red.), *Relacje międzyorganizacyjne w naukach o zarządzaniu*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014.

Wójcik-Karpacz A., *Zaufanie w relacjach międzynarodowych: substytucja i komplementarność*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2014, nr 366.

Zakrzewska-Bielewska A., *Kooperacja w rozwoju przedsiębiorstw high-tech. Determinanty i dynamika*, Placet, Warszawa 2014.

Autor
mgr Katarzyna Mierzejewska
Uniwersytet Ekonomiczny
w Poznaniu

11

REALIZACJA PROCESU ZARZĄDZANIA STRATEGICZNEGO NA PRZYKŁADZIE FUNKCJONOWANIA PORTU W HAMBURGU¹

Katarzyna Wicińska

Słowa kluczowe: zarządzanie strategiczne, planowanie strategiczne, Port w Hamburgu, nowoczesne technologie, infrastruktura IT.

Wprowadzenie

Na całym świecie można zaobserwować wzrost znaczenia procesu zarządzania strategicznego w funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Dotyczy to różnorodnych rodzajów firm, np. portów morskich. Jednym z przykładów jest Port w Hamburgu, który w ostatnich latach znacznie się rozwinął, zarówno pod kątem zaawansowania procesów zarządzania, jak również pod kątem technologicznym. Celem opracowania jest ocena procesu zarządzania strategicznego na przykładzie portu morskiego w Hamburgu.

Istota i elementy zarządzania strategicznego

W dzisiejszych czasach konkurencja pomiędzy różnego rodzaju firmami czy organizacjami wzrosła do takiego stopnia, iż przetrwanie może zapewnić jedynie ciągły rozwój. Przedsiębiorstwo by móc się nieustannie rozwijać musi wykorzystywać różnorodne środki czy procesy. Jednym z nich jest zarządzanie strategiczne. Można je rozumieć jako: „dynamiczny i celowo ukierunkowany proces realizacji niezbędnych funkcji pozwalających na uwarunkowane kulturowo koordynowanie i synchronizowanie pracy ludzkiej oraz gospodarne użytkowanie zasobów ekonomicznych przez kształtowanie ich potencjału, pozwalającego zarówno wykorzystać szanse, jak i zneutralizować zagrożenia występujące albo mogące wystąpić w otocze-

¹ Autorka składa podziękowania Bartoszowi Korkosińskiemu za wsparcie techniczne oraz edytorskie przy redakcji opracowania.

niu tego przedsiębiorstwa”².

Niezbędnym elementem zarządzania strategicznego jest zbadanie otoczenia przedsiębiorstwa. Głównym celem przedsiębiorstw jest zazwyczaj sprzedaż produktów bądź usług, w określonych przedziałach czasowych na konkurencyjnych warunkach. Jednakże z czasem konkurencyjne firmy zaczynają wprowadzać ulepszone bądź tańsze produkty, zmniejsza się popyt na produkt, lub też zmieniają inne czynniki rynkowe. Dlatego też, przedsiębiorstwo musi wciąż na nowo poddawać analizie swoje otoczenie, by móc dostosowywać się do zachodzących w nim zmian i być w stanie utrzymać się na rynku³.

Ważnym aspektem zarządzania strategicznego jest długoterminowość planu strategicznego. Przeprowadzanie zmian niezbędnych do rozwoju i utrzymania się na rynku, jak np. wprowadzanie nowych technologii, wymaga zazwyczaj dużo czasu. Przedział czasowy jest różny, zależnie od rozmiaru przedsiębiorstwa, czy sektora gospodarki, w którym ono działa.

W procesie tym istotnym jest dobranie celów oraz efektywnych sposobów ich osiągnięcia. Nie sposób jest przewidzieć przyszłość, jednak osoby trudzące się tworzeniem strategii zarządzania muszą w jak największym stopniu wybiegać naprzód i starać się maksymalizować szansę powodzenia konkretnej strategii zarządzania.

Kolejnym wyzwaniem jest bycie na bieżąco z nieustannie zmieniającymi się warunkami panującymi na rynkach. Z uwagi na wysokie tempo rozwoju różnego rodzaju technologii, postępującej wirtualizacji i cyfryzacji, w przedsiębiorstwach może występować zjawisko chaosu. Obowiązkiem współczesnych menedżerów jest, aby ogrom napływających danych, nie prowadził do zachwiania działalności przedsiębiorstwa⁴.

Do głównych zadań zarządzania strategicznego można zaliczyć przekazywanie teorii w praktykę, w zakresie: misji przedsiębiorstwa, obszaru jego działalności, zasad efektywnej alokacji i wykorzystania potencjału, sposobu postępowania w firmie czy współpracy z otoczeniem⁵.

² E. Urbanowska-Sojkin, P. Banaszyk, H. Witczak, *Zarządzanie strategiczne przedsiębiorstwem*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 37.

³ *Zarządzanie strategiczne*,
<http://www.findict.pl/akademia/zarzadzanie-strategiczne/zarzadzanie-strategiczne>,
(online: 18.10.2015).

⁴ D. Jelonek, *Wyzwania dla zarządzania strategicznego w dobie Big Data* [w:] A. Sopińska, P. Wachowiak (red.), *Wyzwania współczesnego zarządzania strategicznego*, Oficyna Wydawnicza SGH Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2017, s. 161.

⁵ E. Urbanowska-Sojkin, P. Banaszyk, H. Witczak, *op. cit.*, ss. 55-56.

Etapy zarządzania strategicznego

Zarządzanie strategiczne jest systemem, składającym się z trzech podstawowych etapów⁶:

- planowania strategicznego,
- wdrażania strategii,
- nadzoru strategicznego.

Niezbędne w planowaniu strategicznym jest dokonanie oceny przeszłej i teraźniejszej działalności przedsiębiorstwa oraz prognozy przyszłych przedsięwzięć. Po określeniu celów, krystalizuje się plan działania, który jest tworzony w oparciu o analizę strategiczną⁷. Analiza strategiczna jest bardzo szczegółową analizą sytuacji firmy, w której wykorzystuje się wiele narzędzi, czy modeli stworzonych przez naukowców, jak i praktyków biznesu. Składają się na nią⁸:

- analiza zewnętrznego otoczenia makroekonomicznego, gdzie przeprowadza się różnego rodzaju analizy, jak np. analiza otoczenia PE-STEL (*Political, Economic, Social, Technological Environment, Legal*)⁹;
- analiza zewnętrznego otoczenia mikroekonomicznego, w której wykorzystuje się m.in.: analizy 5 sił Portera, Macierzy BCG (*Boston Consulting Group*) analizy grup strategicznych, czy segmentacji rynku;
- analiza sytuacji wewnętrznej przedsiębiorstwa, gdzie często korzysta się z analizy SWOT (*strengths, weaknesses, opportunities, threats*)¹⁰.

Następnym etapem planowania strategicznego jest wybór odpowiedniej strategii, czyli gwarantującej firmie osiągnięcie założonych wcześniej celów. Strategia jest: „złożonym procesem reagowania, pozwalającym tworzyć i utrzymywać pozytywne relacje między celami przedsiębiorstwa i jego zasobami a zmieniającym się otoczeniem¹¹”. Formułuje ona zestaw założeń dla wszystkich postanowień i działań realizowanych przez zarządzających w skoordynowany sposób w danych strefach, nie tylko w stosunku do zasobów, ale również do czasu. Wybór strategiczny opiera się na wykreowaniu opcji strategicznych, które umożliwiają ocenę założeń oraz ich analizę w celu wyłonienia takich, które mają największą szansę powo-

⁶ I. Żółtowska, *Zarządzanie strategiczne*, październik 2009 r., http://home.elka.pw.edu.pl/~imilenko/zs_konspekt.pdf, (online: 18.10.2015).

⁷ *Ibidem*.

⁸ <http://www.findict.pl/akademia/zarzadzanie-strategiczne/zarzadzanie-strategiczne>, (online: 18.10.2015).

⁹ A. Korzeniowska, J. Sierosławska, *Analiza PEST*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_PEST (online: 09.02.2018).

¹⁰ K. Woźniak, M. Sołtysik, *Analiza SWOT*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_SWOT (online: 09.02.2018).

¹¹ I. Żółtowska, *op. cit.*

dzenia¹².

Kolejnym etapem zarządzania strategicznego jest wdrażanie strategii. Realizuje się tutaj założenia opracowane w etapie planowania. Dochodzi tu do przygotowania zasobów i warunków działania oraz urzeczywistnienie pojawienia się zakładanych w planie czynników¹³. Implementacji strategii towarzyszy również zarządzanie zasobami ludzkimi, w celu¹⁴:

- zagwarantowania takiego potencjału ludzkiego i intelektualnego, który zapewni właściwe wykonanie strategii;
- tworzenia kultury organizacyjnej oraz idei wspomagających urzeczywistnienie przyjętych wcześniej założeń;
- ukierunkowania ludzi na zmiany, przełamywanie w nich strachu przed ich dokonywaniem.

Do ważnych zadań występujących na tym etapie należą także: ograniczanie zakresu celów, przełożenie celów wyższego rzędu nad cele niższego rzędu; budowanie optymalnych struktur organizacyjnych czy systemu zarządzania oraz kształtowanie budżetów¹⁵.

Ostatnim etapem procesu zarządzania strategicznego jest nadzór strategiczny, czyli monitorowanie postępów dotychczasowych działań. Poza sprawdzaniem czy przeprowadzane czynności są zgodne ze wcześniej przyjętą strategią, dokonuje się tutaj również poprawy wszelkich odchyłeń od normy. W procesie nadzoru strategicznego ważnym jest, by jak najwcześniej dostrzec jakiegokolwiek błędy czy zagrożenia, by móc skuteczniej na nie zareagować. Zasadniczą rolę odgrywa tutaj System Wczesnego Ostrzegania, będący podsystemem Strategicznego Systemu Informacyjnego, który z kolei stanowi ważny element zarządzania¹⁶.

Zarządzanie strategiczne w portach morskich

Zarządzanie strategiczne jest procesem, który może znacząco usprawnić realizację celów zakładanych przez przedsiębiorstwa, jak również poprawić ich pozycję konkurencyjną. Nie inaczej jest w przypadku portów morskich. Przy opisywaniu zarządzania strategicznego pod kątem portów mor-

¹² I. Żółtowska, *op. cit.*

¹³ H. Witczak, *Implementacja w zarządzaniu strategicznym* [w:] E. Urbanowska-Sojkin, P. Banaszyk (red.), *Współczesne metody zarządzania strategicznego przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004, s. 85.

¹⁴ G. Johnson, K. Scholes, E. Whittington, *Podstawy strategii*, PWE, Warszawa 2010, s. 40.

¹⁵ B. de Wit, R. Meyer, *Synteza strategii*, PWE, Warszawa 2007, s. 84.

¹⁶ *Zarządzanie strategiczne*,

http://www.macrolog.pl/rozwiwania/popularne_tematy1/zarzadzanie_strategiczne,
(online: 22.10.2015).

skich, szczególną uwagę należy zwrócić na etap planowania strategicznego. Rola planowania strategicznego, na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, znacznie wzrosła. Porty morskie poddają się nie tylko postępującej wciąż globalizacji, ale również konteneryzacji i multimodalizmowi. Tak jak na większości rynków, uczestnicy rynków usług transportowych i portowych prześcigają się w kolejnych przedsięwzięciach mających zapewnić im przewagę konkurencyjną. Przejawia się to w usprawnieniach obejmujących techniki i technologie przewozów czy obsługę ładunków. Wszelkie działania wiążą się ze zwiększającą się kapitałochłonnością, bez czego trudno jest utrzymać swoją pozycję na rynku, oraz odpowiadać na potrzeby klientów, które zmieniają się z dnia na dzień¹⁷. Nie można również zapominać o ciągle postępującej cyfryzacji i wirtualizacji, także w przypadku portów morskich.

Można wyróżnić dwie płaszczyzny, na których dokonuje się proces planowania strategicznego: przestrzenną i czasową. Sfera przestrzenna składa się z trzech poziomów planowania¹⁸:

- krajowego (w przypadku, gdy liczba portów w kraju przekracza jeden), gdzie przyjmuje postać narodowego planu rozwoju portów;
- konkretnego portu morskiego, gdzie przedstawia się jako strategia portu lub plan rozwoju portu;
- określonego przedsiębiorstwa portowego.

Sfera czasowa w zakresie planowania strategicznego w portach morskich dzieli się na okresy długie, średnie oraz krótkie.

Na szczeblu krajowym dokonywane są postanowienia związane z odpowiednim wykorzystywaniem zasobów krajowych, aby doprowadzić do wzrostu konkurencyjności portu, a także jego wkładu w rozwój społeczno-gospodarczy kraju, jak również wzrostu ich roli w międzynarodowej sieci transportowej. Krajowe plany rozwoju portów morskich, za główny cel przyjmują redukcję tych elementów współzawodnictwa między portami, które są efektem ograniczonych zasobów państwa.

Na poziomie konkretnego portu morskiego, koncepcja obejmuje długo-okresowy plan programowo-przestrzenny, który zawiera dużą liczbę zadań prowadzących do wykonania opracowanej strategii, jak również metody, narzędzia oraz harmonogram ich wypełniania. Samą strategię rozwoju tworzy podmiot zarządzający (najczęściej jest to zarząd portu), którego rolą jest zadbanie o rozbudowę i utrzymanie infrastruktury we właściwej postaci. Ponadto dba on, aby warunki panujące w porcie umożliwiały pod-

¹⁷ H. Klimek, *Planowanie strategiczne jako element zarządzania strategicznego ze szczególnym odniesieniem do portów morskich*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2009, t. 6, ss. 198-215.

¹⁸ *Ibidem*.

miotom sfery eksploatacji, swobodne prowadzenie działalności gospodarczej¹⁹.

Strategie konkretnych przedsiębiorstw portowych są ukierunkowane na ich progres oraz usługi na różnych rynkach. Obejmują cele strategiczne wszystkich podmiotów, które są odzwierciedleniem koncepcji zawartych w ich wszelkich działaniach. Pozwala to na integrację strategii dla wszelkich elementów przedsiębiorstwa. Ponadto, zawierają one różnorodne metody, czy też narzędzia niezbędne do realizacji tychże celów. Cele wyznaczone są, nie tylko dla przedsiębiorstwa jako całości, czy też konkretnej jednostki operacyjnej (tzw. strategicznej jednostki biznesu), ale również na poziomie funkcjonalnym (dla danego obszaru działalności przedsiębiorstwa²⁰).

Proces zarządzania strategicznego pojawił się w portach morskich dopiero w latach 80. XX w., m.in. w USA, Kanadzie czy Australii. Dopiero później w krajach europejskich. Na początku, miało ono zastosowanie na szczeblu zarządów portów. Obecnie coraz więcej portów na całym świecie wykorzystuje ten proces, aby utrzymać się na coraz bardziej konkurencyjnym rynku. Wykorzystywanie założeń procesu zarządzania strategicznego w portach morskich, jest konieczne, z uwagi na zmiany w obrębie portów, które są tak złożone i dynamiczne, że wymagają nieustannego nadzoru oraz adaptowania się do nowych warunków przez firmy. Tak jak w wielu branżach, wymagana jest umiejętność reagowania i dostosowywania się do zmieniających się warunków, co wskazuje na zdolność adaptacji w sferze gospodarczej²¹. Zdolność ta zdecydowanie zwiększa szansę na odniesienie sukcesu przez przedsiębiorstwo. Nie eliminuje jednak całkowicie ryzyka niepowodzenia w momencie, gdy postanowienia związane z adaptacją w zmieniającym się otoczeniu nie są odpowiednie.

Podczas analizy warunków panujących w porcie, niezwykle ważne jest skonkretyzowanie, zarówno jego aktualnych, jak i przyszłych możliwości na rynku, przy położeniu szczególnego nacisku na określenie ewentualnych kierunków zmian w jego otoczeniu. Od tego w głównej mierze zależy byt każdego przedsiębiorstwa portowego. Znaczenie badań nad sytuacją portu jest wynikiem ryzyka, z którym wiążą się inwestycje portowe, a także z olbrzymiej kapitałochłonności tychże inwestycji²².

¹⁹ H. Klimek, *op. cit.*, ss. 198-215.

²⁰ *Ibidem.*

²¹ *Ibidem.*

²² *Ibidem.*

Zarządzanie strategiczne w praktyce funkcjonowania Portu w Hamburgu

Port w Hamburgu – podstawowe informacje

Hamburg to stare hanzeatyckie miasto leżące nad Łabą, znajdujące się około 115 km od Morza Północnego. Rozwijało się ono wraz z portem, który na przestrzeni lat stał się największym portem morskim w Niemczech. Obecnie niemożliwym jest wyobrażenie sobie Hamburga bez funkcjonującego w nim portu. Usytuowany on jest w sercu miasta, zajmując w przybliżeniu jedną dziesiątą jego całkowitej powierzchni (7145 hektarów). Gospodarka Hamburga bazuje przede wszystkim na działalności portu. Port Hamburg kreuje wiele miejsc pracy, jest gwarantem bezpieczeństwa finansowego, prowadzi także do rozwoju regionu. Na jego działalności korzysta nie tylko miasto, czy obszar metropolitalny, ale również niemiecka gospodarka jako całość. Także liczby przemawiają za ogromem znaczenia tego specyficznego przedsiębiorstwa – ok. 261 tys. miejsc pracy w całym Niemczech jest od niego zależnych. Port Hamburg jest ważnym filarem eksportu i węzłem infrastrukturalnym o dużym znaczeniu makroekonomicznym. Połączenia pomiędzy miastem a portem są tu niezwykle silne i głębokie. Nie tylko przy zarządzaniu portem, ale również przy działalności spółek eksploatacyjnych²³.

Port w Hamburgu, pod względem obrotu ładunków zajmuje trzecie miejsce w Europie. W 2013 r. Hamburg z obrotami 139 mln ton uplasował się jedynie za portami w Rotterdamie (442 mln ton) i Antwerpii (190,6 mln ton)²⁴. W obrocie kontenerami znajduje się on już na drugim miejscu z wynikiem 9,3 mln TEU (20 stopniowych standardowych kontenerów), ustępując jedynie portowi w Rotterdamie (11,62 mln TEU). Jednakże, w przeciwieństwie do holenderskiego portu, niemiecki port odnotował wzrost przeładunków kontenerów w porównaniu z 2012 r. o około 5%²⁵.

²³ *Profil podmiotu. Port Hamburg usprawnia zarządzanie ruchem na drogach wodnych, lądowych i kolejowych dzięki IoE, Cisco i/lub podmioty stowarzyszone*, 2014, http://www.cisco.com/assets/global/PL/tomorrow-starts-here/hamburg_jurisdiction_profile_final_052214.pdf, (online: 26.10.2015).

²⁴ EURO-DANE, 08.11.2014, *Ranking – porty morskie Unii Europejskiej a wymiana handlowa na świecie*, <http://euro-dane.com.pl/porty-morskie-unii-europejskiej-i-polski>, (online: 26.10.2015).

²⁵ *Raport Port Monitor – ranking portów na świecie, w Europie i na Bałtyku w 2013 r.*, opublikowano 16.04.2014, <http://www.gospodarkamorska.pl/Porty,Transport/raport-port-monitor---ranking-portow-na-swiecie-w-europie-i-na-baltyku-w-2013-roku.html>, (online: 26.10.2015).

Do najważniejszych towarów importowanych w latach 2013-2014 przez Port w Hamburgu należały: rudy wraz ze złomem, produkty rafinowane oraz węgiel (tabela 1).

Tabela 1. Najważniejsze produkty importowane przez Port w Hamburgu w latach 2013-2014

Produkty/Rok	2013	2014
Rudy i złom	9,45	9,87
Produkty rafinowane	7,01	6,92
Węgiel	5,67	6,05

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze strony:

<http://www.hafen-hamburg.de/de/statistiken/bulk>, (online: 02.11.2015).

Z kolei główne towary eksportowane w latach 2013-2014 stanowiły: zboża, produkty rafinowane oraz nawóz (tabela 2).

Tabela 2. Najważniejsze produkty eksportowane przez Port w Hamburgu w latach 2013-2014

Produkty/Rok	2013	2014
Zboża	3,04	3,26
Produkty rafinowane	2,48	2,89
Nawóz	2,41	2,36

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze strony:

<http://www.hafen-hamburg.de/de/statistiken/bulk>, (online: 02.11.2015).

Zarządzanie portem

Do 2005 r. za zarządzanie portem odpowiadała administracja Wolnego i Hanzeatyckiego Miasta Hamburg, posiadająca uprawnienia kraju związkowego. Jednakże 10 stycznia 2005 r. odpowiedzialność tą przejęła tzw. korporacja publiczna- HPA – Hamburg Port Authority. Ówczesną sytuację obrazują słowa wypowiedziane przez Ingo Fehrsa, pracującego w Biurze Informacji HPA: „W pierwotnym systemie, odpowiedzialność za politykę ekonomiczną portu i jego rozwój, planowanie i prowadzenie inwestycji infrastruktury portowej i lądowej dla transportu, zarządzanie ruchem statków ect. sprawy były w gestii trzech departamentów ministerstwa gospodarki i pracy oraz w jednym departamencie ministerstwa finansów. Obecnie zajmuje się tym Zarząd Portu Hamburg. Mamy cichą umowę z rządem federalnym, dotyczącą finansowania miejskiej infrastruktury, która przebiega przez obszary portowe, ważnych decyzji związanych z rozwojem portu, np. dot. restrukturyzacji całych obszarów w porcie, a także dot. spraw związanych z wysokim finansowaniem, np. stawek pracowniczych,

czy też wszelkiego rodzaju pozwoleń dot. aprobaty rządu federalnego. Jak na razie zachowujemy w tej materii dużą niezależność”²⁶.

Zarząd Portu w Hamburgu (HPA) miał być gwarantem spójnego zarządzania portem. Wedle przepisów prawa publicznego, główne zadania Zarządu Portu w Hamburgu, jako instytucji, to: właściwe przygotowanie do wykonania w porcie projektów dotyczących infrastruktury, jak również realizacja tych projektów w produktywny, oszczędzający zasoby i zrównoważony sposób. Funkcją Zarządu jest informowanie w zakresie: infrastruktury wodnej i lądowej, bezpieczeństwa nawigacyjnego, obiektów kolejowych działających w porcie, zarządzania własnością portową oraz sytuacji ekonomicznej na obszarze portowym. Co więcej, jego funkcją jest zapewnienie terenów pod inwestycje oraz pełnienie wszelkich przewidzianych prawnie obowiązków, a także świadczenie usług portowych.

Działania Zarządu Portu w Hamburgu są idealnym przykładem zarządzania strategicznego. We współpracy z przedsiębiorstwem informatycznym Cisco Systems w ciągu kilku lat, HPA udało się zrewolucjonizować i zmodernizować infrastrukturę IT w Hamburgu (głównie w okolicach portu), co znacznie ułatwia zarządzanie ruchem na drogach wodnych, lądowych i kolejowych. Wszystko to dzięki wykorzystaniu tzw. Internetu Wszechrzeczy (IoE – *Internet of Everything*), nowatorskiego projektu realizowanego przez firmę Cisco, który ma być siecią łączącą ludzi, procesy, dane i przedmioty²⁷.

Etap planowania strategicznego w działalności Zarządu Portu w Hamburgu

Z działań realizowanych przez HPA wyłaniają się poszczególne etapy zarządzania strategicznego. Tworzona przez lata i wprowadzona w 2009 r. strategia smartPORT jest przykładem planowania strategicznego. Zanim jednak strategia ta, opierająca się na wizji Internetu Wszechrzeczy mogła być opracowywana, firma Cisco musiała przeprowadzić dogłębne badania i analizy, ewentualnych szans na skuteczne wykorzystanie tego wynalazku. Na początku zbadano korzyści ekonomiczne, jakie można osiągnąć przy wdrożeniu IoE w sektorze publicznym. Zgodnie z wynikiem tej analizy, zastosowanie IoE w 40 kluczowych sferach sektora publicznego, m.in. inteligentnych technologii wodnych, inteligentnych budynków, inteligentnego

²⁶ Z. Bąbczyńska-Jelonek, *Hamburg - port wyrosły z miasta*, opublikowano 10.11.2010, <http://sophico.blog.onet.pl/2010/11/10/hamburg-port-wyrosly-z-miasta> (online: 26.10.2015).

²⁷ *Profil podmiotu, op. cit.*

zarządzania energią, czy inteligentnych technologii parkowania, umożliwiłoby w ciągu 10 lat, na wypracowanie ewentualnych korzyści o wartości 4,6 biliona dolarów²⁸.

Kolejnym etapem analizy było zlecenie Cicero Group, przodującej „firmie konsultingowej i analitycznej specjalizującej się w strategiach opartych na danych”²⁹, zbadania globalnych możliwości, jakie IoE oferuje w tych 40 obszarach, czyli ustalenia, w jaki sposób czołowe organizacje z sektora publicznego, jak określa to Cisco, „łączą to, co niepołączone”. W ramach wykonywanego zadania, firma Cicero Group przeprowadziła wywiad wśród pracowników kluczowych podmiotów z sektora publicznego: instytucji władz państwowych, terytorialnych i lokalnych, placówek służby zdrowia, instytucji oświatowych oraz organizacji pozarządowych, w celu zrozumienia, w jakim stopniu jednostki te wykorzystują potencjał Internetu Wszechrzeczy. Założeniem przeprowadzanej analizy było szczegółowe przyjrzenie się rzeczywistym, już rozpoczętym projektom, przeprowadzanym na szeroką skalę (także projektom pilotażowym, których zakres można zwiększać w przyszłości), będących przykładem użycia „najnowocześniejszych technologii w sektorze publicznym, gotowości na IoE oraz”³⁰ poziomu ich zaawansowania. Cel badań stanowiło „zrozumienie, co zmieniło się w kontekście ludzi, procesów, danych i rzeczy związanych z danym podmiotem, a”³¹ co ważniejsze, co mogą przyswoić pozostałe organizacje z sektora publicznego, kroczące drogą obraną przez jednostki będące pionierami w stosowaniu IoE i jak mogą wprowadzić te rozwiązania na własnym gruncie. Dopiero po tak dogłębnej analizie, przedstawionej przez firmę Cisco, Zarząd Portu w Hamburgu mógł zacząć dostosowywać swoją infrastrukturę IT, by możliwe było wprowadzenie Internetu Wszechrzeczy w ramach strategii smartPort³².

Jako osobę odpowiedzialną za nadzór projektu zatrudniono Sebastiana Saxe – dyrektora działu IT w HPA. Głównym celem Saxe było opracowanie sposobu postępowania pozwalającego na zachowanie infrastruktury IT Zarządu Portu w Hamburgu w dobrej kondycji oraz ciągłe jej unowocześnianie. Powodzenie strategii umożliwiałoby realizowanie zakładanych przez HPA priorytetów. Pierwszym z nich była wydajność całej sieci portowej i transportowej. Umożliwiałoby to bowiem rozwój gospodarczy i zapewniałoby zadowolenie mieszkańców miasta. Następnym z ważnych punktów planu było polepszenie standardu życia osób zamieszkujących okolice portu Hamburg. Saxe odnośnie formułowanych w tamtym czasie planów mó-

²⁸ *Profil podmiotu, op. cit.*

²⁹ *Ibidem.*

³⁰ *Ibidem.*

³¹ *Ibidem.*

³² *Ibidem.*

wił: „Fakty są następujące. Chcemy zastosować model całościowy, ponieważ nasze działania są prowadzone na terenie całego miasta i w konsekwencji wpływają na życie mieszkańców. Naszym celem jest opracowanie modelu, który umożliwiłby nam dalszą sprawną pracę bez utrudniania funkcjonowania mieszkańcom i negatywnego oddziaływania na miasto³³”. Nieustanny progres oraz planowanie kolejnych ulepszeń były niezwykle ważnymi kwestiami dla portu. Zgodnie ze słowami Saxe, do głównych celów należało przygotowanie się na zwiększającą się liczbę kontenerów napływających do portu i dostosowanie się do tej okoliczności. Ważna była nie tylko wydajność całego rozwiązania, ale także towarzyszące temu procesy biznesowe oraz rozwój. Dlatego też, był on w stanie sprawdzić, czy ówczesne skutecznie działające rozwiązania można rozwinąć w przyszłości.

Końcowym, długoterminowym celem strategii było wprowadzenie bardziej inteligentnych rozwiązań, które pozwoliłyby na sprawną pracę całego portu oraz zdobycie bardziej proaktywnej kontroli poprzez wprowadzenie Internetu Wszelchrzeczy. W tym kontekście Saxe wypowiadał się następująco: „Chcielibyśmy, aby nasze systemy kontroli ruchu umożliwiały nam podejmowanie bardziej proaktywnych działań. Dlatego właśnie staramy się rozwijać, wykorzystując informacje uzyskiwane dzięki obecnie posiadanym systemom. Chcemy zrealizować zakładaną w projekcie smartPORT wizję inteligentnego portu Hamburg, z tego względu całe środowisko i jego obsługa muszą zostać przekształcone w bardziej inteligentne³⁴”.

Etap wdrażania strategii w działalności Zarządu Portu w Hamburgu

Po zaplanowaniu całej strategii, Zarząd Portu w Hamburgu rozpoczął drugi etap zarządzania strategicznego, czyli wprowadzanie w życie opracowanych wcześniej planów. W 2009 r. rozpoczęto unowocześnianie podstawowej infrastruktury IT. Pozwoliło to na stworzenie aplikacji, które przy wykorzystaniu danych pochodzących z czujników, umożliwiały monitorowanie ruchu wchodzącego i wychodzącego, który poza statkami, obejmował także pojazdy lądowe. W 2011 r., rozpoczęto realizację pierwszego projektu dotyczącego czujników obsługujących protokół internetowy. W projekcie tym przewidziano zakładanie czujników na ulicach i mostach.

Początkowym zagadnieniem realizowanej strategii było wdrożenie infrastruktury wewnętrznej sieci IP. Gdy Zarząd Portu w Hamburgu starał się znaleźć sposób na łączenie rzeczy oraz wykreowanie bardziej inteligent-

³³ *Profil podmiotu, op. cit.*

³⁴ *Ibidem.*

nych systemów, stało się oczywiste, iż ich pierwszym krokiem powinno być wdrożenie sieci rdzenia, która byłaby podstawą dla innych rozwiązań. Dzięki pomocy ze strony „firm technologicznych i energetycznych z sektora prywatnego, Zarząd Portu w Hamburgu opracował szkielet światłowodu, który stanowił połączenie czterech odrębnych sieci”³⁵. Zdaniem „Saxe, Zarząd Portu w Hamburgu naprawdę wkroczył w erę Internetu Wszereczy w 2011 r. To właśnie wtedy Zarząd Portu w Hamburgu”³⁶ stworzył pierwszą niezwykle zaawansowaną, szerokopasmową aplikację, ułatwiającą funkcjonowanie nowo utworzonemu systemowi zarządzania ruchem. W celu nadzoru ruchu, zamontowanych zostało 300 czujników na głównych drogach w obszarze portu. W późniejszym czasie, przy pomocy ze strony firmy specjalizującej się w architekturze sieciowej oraz lokalnej firmy telekomunikacyjnej, udało się rozbudować początkowo utworzoną sieć. Zaczęła ona obejmować sieć rozprzestrzeniającą się po całym porcie oraz hotspoty Wi-Fi umiejscowione w strategicznych punktach³⁷.

System drogowy

Wszystkie czujniki połączono poprzez sieć IP. Pozwoliło to na monitorowanie przepływu ruchu. Proces ten przebiegał następująco: uzyskane dane trafiały do Centrum Zarządzania Drogami Portowymi, gdzie były one analizowane przy użyciu właściwych algorytmów, czego celem było określenie prędkości ruchu oraz liczby zatorów i innych incydentów drogowych. System nie umożliwiał jednak aktywnego zarządzania ruchem. Od 2014 r. wykorzystuje się go do monitorowania sytuacji na drogach i mostach. System jest również w stanie uzyskać dane dotyczące ciężaru pojazdu, dzięki czemu może on określić przepływ ruchu na mostach, a także dostarczać informacji o konstrukcji mostu i terminach konserwacji oraz renowacji. Kolejnym unowocześnieniem systemu drogowego są zainstalowane duże cyfrowe bilbordy, które informują kierowców o ewentualnych opóźnieniach i sytuacji na drodze³⁸. Co więcej, czujniki przy pomocy mobilnych aplikacji wykorzystujących dane o lokalizacji z systemu GPS (*Global Positioning System*) przesyłają „kierowcom dane dotyczące miejsc parkingowych. Dzięki temu kierowcy spędzają mniej czasu na drodze, poszukując miejsca do zaparkowania”³⁹.

³⁵ *Profil podmiotu, op. cit.*

³⁶ *Ibidem.*

³⁷ *Ibidem.*

³⁸ *Ibidem.*

³⁹ *Ibidem.*

System wodny

Biuro ds. Transportu Morskiego jest odpowiedzialne za kontrolowanie ruchu wchodzącego. Kieruje ono gromadzeniem danych obejmujących drogi wodne, w skład których wchodzi informacje pozyskiwane z radarów i Systemu Automatycznej Identyfikacji (AIS, *Automatic Identification System*). Nadesłane dane są przesyłane dalej do właściwych wydziałów, w celu poinformowania ich, by mogły się one przygotować na wpłynięcie każdego ze statków. Nieustannie podejmowane są również próby pełnej integracji tych danych z danymi dotyczącymi ruchu drogowego. Byłoby to niezwykle pomocne w zarządzaniu zakłóceniami w ruchu, tworzącymi się podczas podnoszenia mostów portowych⁴⁰.

System kolejowy

Organem odpowiedzialnym za zarządzanie siecią kolejową na obszarze portu jest Biuro ds. Nadzoru Kolejowego. Zgodnie ze słowami Saxe, Zarząd Portu w Hamburgu wdrożył niedawno system wykorzystujący architekturę bazującą na usługach (SOA), mającą szerokie zastosowanie w branży portowej. HPA wykorzystuje także technologię w celu współpracy. Umożliwia to przeprowadzanie konferencji wideo, nie tylko ze współpracownikami, ale również z klientami i partnerami. Według Saxe, taki sposób zastosowania technologii ma olbrzymią wartość, gdyż pozwala Zarządowi Portu na wysoce efektywną współpracę⁴¹.

Rezultat

Zdaniem Saxe, poprzez wykorzystanie czujników oraz systemów używanych przez Zarząd Portu, Internet Wszecrzeczy pozwala pracownikom w Hamburgu podejmować właściwe decyzje. Przykładowo, w przypadku zbliżania się statku do portu, zainstalowane systemy informują, iż do portu nadpływa obiekt wodny. Dzięki temu możliwe jest zapewnienie wszystkim pracownikom, wliczając w to: pilotów morskich, transportowców, a także kontrolerów środowisk, danych niezbędnych do wykonywania pracy. Poprzez otrzymanie właściwych danych, osoby te mogą rozpocząć odpowiednie do sytuacji działania.

Zintegrowany system zarządzania ruchem używany w Hamburgu po-

⁴⁰ *Profil podmiotu, op. cit.*

⁴¹ *Ibidem.*

zwala właściwym ludziom mieć dostęp do informacji o tym, jak np. wpływienie statku będzie oddziaływać na ruch drogowy i kolejowy. W przypadku pojawienia się w porcie dużego kontenerowca, często powstaje konieczność podniesienia mostów. To może zaś prowadzić do wstrzymania ruchu drogowego lub kolejowego. Przy pomocy informacji obejmujących całkowity czas obsługi oraz danych o całej sieci transportowej pobieranych z czujników, osoby pracujące w porcie są w stanie kierować podnoszeniem mostów oraz korkami na drogach, których ilość zazwyczaj wzrasta w czasie rozładowywania statków. Dzięki strategicznym ideom Zarządu Portu oraz jego wpływu na rozwój gospodarczy, w ostatnich latach przedstawiciele władz miasta, a także mieszkańcy zaczęli zwracać większą uwagę na rozwiązania technologiczne oraz programy wprowadzone przez Zarząd Portu w Hamburgu. Rozwiązania technologiczne stały się częścią planu, którego celem jest rozwój miasta oraz poprawa standardu życia mieszkańców⁴².

Etap nadzoru strategicznego w działalności Zarządu Portu w Hamburgu

Ostatni etap zarządzania strategicznego, którym jest nadzór strategiczny, również jest widoczny w poczynaniach HPA. Miał on jednak miejsce, nie po etapie wdrażania strategii, lecz od samego początku procesu. Wprowadzane rozwiązania technologiczne, były nieustannie monitorowane przez Zarząd Portu, w celu możliwości natychmiastowej reakcji na ewentualne błędy. Co więcej, cały system musiał być stale aktualizowany, by był gotowy na wdrażanie coraz nowszych projektów. Na przykładzie przeprowadzanych działań widać, iż proces zarządzania strategicznego jest samonapędzającym się procesem. Z uwagi na wciąż zwiększającą się konkurencję, przedsiębiorstwo jakim jest Port w Hamburgu nie może „spocząć na laurach”. Po wdrożeniu jednej strategii, koniecznym jest planowanie następnych.

Po sukcesach osiągniętych, dzięki wdrożeniu Internetu Wszechrzeczy, Zarząd Portu planuje kolejne projekty. Jedną z dziedzin, badanych przez Zarząd Portu jest ochrona środowiska. Stanowi ona bowiem istotę dla wielu programów, m.in. dla programu wdrożenia inteligentnego oświetlenia. Bez rozbudowania infrastruktury o ten element, niemożliwym byłoby tworzenie bardziej zaawansowanych inteligentnych systemów. Poza optymalizacją zużycia energii przy użyciu inteligentnego oświetlenia ulicznego, planowane jest również rozpoczęcie procesu gromadzenia i analizy danych

⁴² *Profil podmiotu, op. cit.*

dotyczących emisji, w celu osiągnięcia bardziej wiarygodnych prognoz odnośnie hałasu, temperatury, wilgotności i zanieczyszczeń⁴³. Co więcej, miasto Hamburg objęte jest programem HafenCity. Na ten moment jest to największy w Europie projekt rozwoju przestrzeni wewnątrzmięskiej. Władze Hamburga planują przeprowadzenie projektów pilotażowych w tym zakresie. Zalicza się do tego ukazanie mobilnych rozwiązań wspierających optymalizację ruchu ulicznego, poprzez zaproponowanie mieszkańcom alternatywnych środków transportu, jak np. rowery czy współdzielone samochody (także elektryczne). W planach przewidywane jest również wprowadzenie rozwiązań dla inteligentnych budynków⁴⁴.

Do planów Zarządu Portu w Hamburgu należy także rozbudowa i modernizacja systemu, w taki sposób, by wszelkie informacje, czyli dane z czujników, materiały wideo, zdjęcia i inne rodzaje informacji, były przesyłane do koncentratora danych. Co więcej, Zarząd zapowiada, iż po zgromadzeniu znaczącej ilości danych stworzony zostanie inteligentny system, pozwalający na ocenę ilościową pozyskanych informacji i przeprowadzenie badań, by móc wybrać najbardziej efektywny sposób zarządzania poszczególnymi systemami⁴⁵.

Kolejnym krokiem obmyślanym przez Zarząd Portu jest próba integracji dodatkowych czujników z systemem, z uwzględnieniem zakładanych na początku ustaleń. Zainstalowane w najważniejszych hotspotach dodatkowe czujniki mają posiadać większe możliwości, by móc bardziej szczegółowo spojrzeć na ogólną sytuację. Ponadto Zarząd chce być w stanie uzyskiwać informacje dotyczące przemieszczania się poszczególnych obiektów w porcie. Zdaniem Saxe wprowadzi to Zarząd Portu do świata Big Data. By przygotować się do wykonania tego kroku, Zarząd Portu znajduje się na etapie badań możliwości automatycznej rejestracji przy wykorzystaniu czujników i obrazów. Według Saxe rozwiązania tego typu stanowią przyszłość dla Zarządu Portu. Co więcej, znajdują się już one w fazie planowania⁴⁶.

Analiza SWOT

Widoczna przewaga mocnych stron nad słabymi wyraźnie wskazuje na dobrą sytuację Portu w Hamburgu. Dzięki wykorzystywaniu najnowocześniejszych technologii oraz kreatywnego zarządu, Port osiąga nie tylko coraz

⁴³ Ł. Dąbrowski, *Cisco i władze Hamburga ogłaszają plany rozwoju inteligentnego miasta i portu przyszłości*, <http://www.cisco.com/web/PL/prasa/news/2014/20140512.html> (online: 01.11.2015).

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Profil podmiotu, op. cit.*

⁴⁶ *Ibidem*.

wyższe wyniki w obrocie ładunków i kontenerów, lecz także w efektywny sposób rozwija infrastrukturę w przestrzeni około-portowej.

Tabela 3. Mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia Portu w Hamburgu

Mocne strony	Słabe strony
<ul style="list-style-type: none"> – wysokie wyniki w obrocie ładunków i kontenerami (czołówka europejska) – wykorzystywanie najnowocześniejszej technologii (Internet Wszechrzeczy) – kreatywność Zarządu Portu w Hamburgu – rozmiar portu – efektywne rozwiązania w infrastrukturze około-portowej – duża liczba pracowników 	<ul style="list-style-type: none"> – wysokie koszty utrzymania i rozwoju infrastruktury portowej, – wciąż niewielkie znaczenie na świecie (duża przewaga portów azjatyckich) – uzależnienie wielkości transakcji od „nieprzewidywalnych” warunków panujących na morzu
Szanse	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> – dalsza współpraca z Cisco – opracowywanie nowych technologii w kolejnych obszarach (inteligentne oświetlenie) – program HafenCity – ciągły wzrost w przeładunkach kontenerów 	<ul style="list-style-type: none"> – utrata klientów na rzecz innych portów, zwłaszcza portu w Rotterdamie – brak całkowitej pewności, co do skuteczności nowych wynalazków – kopiowanie technologii przez pozostałe porty – rosnące znaczenie transportu samochodowego i kolejowego (wypieranie transportu morskiego)

Źródło: opracowanie własne.

Dzięki dalszej współpracy z firmą Cisco możliwe będzie wdrażanie kolejnych projektów, przy wykorzystaniu Internetu Wszechrzeczy. Oczywiście wydają się fakt, iż wszystkie te projekty wymagają olbrzymich nakładów, jednakże na pewno nie przerosną one potencjalnych zysków. Port Hamburg z pewnością wytrzyma dużą konkurencję ze strony innych portów, które bez wątpienia nie będą w idealny sposób skopiować technologii wykorzystywanej przez Zarząd Portu w Hamburgu.

Podsumowanie

Proces zarządzania strategicznego jest widocznym i niezwykle istotnym procesem w działaniach HPA. Można zauważyć wyraźnie zarysowane poszczególne etapy tego systemu. W połączeniu z wykorzystywaniem Internetu Wszechrzeczy, Zarząd Portu w efektywny sposób rozwija infrastrukturę Portu, a także pewnej części miasta. Zwiększona została również wy-

dajność pracy we wszystkich obszarach działalności. Rozwinięty został nie tylko system wodny, ale również system drogowy i morski. Dzięki efektywnemu zarządzaniu, Zarząd Portu w znaczący sposób ułatwia życie mieszkańcom Hamburga, dbając o likwidowanie utrudnień w ruchu drogowym, czy też o ochronę środowiska. Wszystko to pokazuje, iż wykorzystywanie przez przedsiębiorstwo innowacyjnego procesu zarządzania strategicznego może przynieść różnego rodzaju korzyści.

Port w Hamburgu jest bardzo dobrze rozwinięty pod względem technologii, zarządzania oraz organizacji pracy. Niewątpliwie należy on do czołówki europejskiej a przy rozwoju na takim poziomie, powinien być w stanie konkurować z największymi portami na świecie. Świadczyć może o tym ciągły wzrost w obrocie kontenerami a także partnerstwo z wieloma znaczącymi portami, nie tylko w Europie, ale także na całym świecie. Partnerami Portu w Hamburgu są m.in. Shanghai International Port (Chiny), Yokohama Port Public Corporation (Japonia), Busan Port Authority (Korea Południowa), czy też Port of Halifax (Stany Zjednoczone). Port w Hamburgu jest na dobrej drodze by stać się „portem przyszłości”.

Piśmiennictwo

- Jelonek D., *Wyzwania dla zarządzania strategicznego w dobie Big Data* [w:] A. Sopińska, P. Wachowiak (red.), *Wyzwania współczesnego zarządzania strategicznego*, Oficyna Wydawnicza SGH Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2017.
- Johnson G., Scholes K., Whittington E., *Podstawy strategii*, PWE, Warszawa 2010.
- Klimek H., *Planowanie strategiczne jako element zarządzania strategicznego ze szczególnym odniesieniem do portów morskich*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2009, t. 6.
- Urbanowska-Sojkin E., Banaszyk P., Witczak H., *Zarządzanie strategiczne przedsiębiorstwem*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Wit de B., Meyer R., *Synteza strategii*, PWE, Warszawa 2007.
- Witczak H., *Implementacja w zarządzaniu strategicznym* [w:] E. Urbanowska-Sojkin, P. Banaszyk (red.), *Współczesne metody zarządzania strategicznego przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004.

Źródła internetowe

- Bąbczyńska-Jelonek Z., *Hamburg- port wyrosły z miasta*, opublikowano 10.11.2010, <http://sophico.blog.onet.pl/2010/11/10/hamburg-port-wyrosly-z-miasta> (online: 26.10.2015).
- Dąbrowski Ł., *Cisco i władze Hamburga ogłaszają plany rozwoju inteligentnego miasta i portu przyszłości*, <http://www.cisco.com/web/PL/prasa/news/2014/20140512.html> (online: 01.11.2015).
- EURO-DANE, 08.11.2014, *Ranking – porty morskie Unii Europejskiej a wymiana handlowa na świecie*, <http://euro-dane.com.pl/porty-morskie-unii-europejskiej-i-polski> (online: 26.10.2015).

- K. Woźniak, M. Sołtysik, *Analiza SWOT*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_SWOT (online: 09.02.2018).
- Korzeniowska A., Sierosławska J., *Analiza PEST*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_PEST (online: 09.02.2018).
- Profil podmiotu. Port Hamburg usprawnia zarządzanie ruchem na drogach wodnych, lądowych i kolejowych dzięki IoE*, Cisco i/lub podmioty stowarzyszone, 2014, http://www.cisco.com/assets/global/PL/tomorrow-starts-here/hamburg_jurisdiction_profile_final_052214.pdf (online: 26.10.2015).
- Raport Port Monitor – ranking portów na świecie, w Europie i na Bałtyku w 2013 r.*, opublikowano 16.04.2014, <http://www.gospodarkamorska.pl/Porty,Transport/raport-port-monitor---ranking-portow-na-swiecie-w-europie-i-na-baltyku-w-2013-roku.html> (online: 26.10.2015).
- Zarządzanie strategiczne*, <http://www.findict.pl/akademia/zarzadzanie-strategiczne/zarzadzanie-strategiczne> (online: 18.10.2015).
- Zarządzanie strategiczne*, http://www.macrologic.pl/rozwiazania/popularne_tematy1/zarzadzanie_strategiczne, (online: 22.10.2015).
- Żółtowska I., *Zarządzanie strategiczne*, październik 2009 r.: http://home.elka.pw.edu.pl/~imilenko/zs_konspekt.pdf (online: 18.10.2015).

Autor
mgr Katarzyna Wicińska
Uniwersytet Łódzki
Wydział Zarządzania

12

INNOWACJE JAKO CZYNNIK BUDOWANIA WARTOŚCI ORGANIZACJI

Katarzyna Stolarczyk

Słowa kluczowe: innowacja, organizacja, konkurencyjność, przewaga konkurencyjna.

Wprowadzenie

Stale postępujące procesy globalizacyjne oraz coraz większe oczekiwania klientów, co do jakości oferowanych dóbr i usług skutkują koniecznością podnoszenia jakości oferty produkcyjnej. Działalność gospodarcza prowadzona jest w warunkach nieprzewidywalności, stąd też organizacje zmuszane są do ciągłego rozwoju, dokonywania zmian. Istotnym czynnikiem mającym wpływ na ten proces jest innowacyjność. Na wstępie należy odpowiedzieć na pytanie, czym właściwie jest innowacyjność? Pojęcie to definiowane jest różnorodnie, jednakże rozumiana jest ona przede wszystkim, jako zdolność do tworzenia i wdrażania na rynek zarówno całkowicie nowych, jak też znacząco ulepszonych produktów¹. Konkurencja pomiędzy poszczególnymi podmiotami na rynku jest nieodłącznym elementem gospodarki rynkowej. W zależności od rodzaju branży, w której działa przedsiębiorstwo, czy rodzaju sektora przemysłu, procesy konkurencji mogą odbywać się na różnych płaszczyznach oraz charakteryzować się różnorodnym poziomem napięcia². Zdolność przedsiębiorstw do tworzenia i wdrażania licznych innowacji jest postrzegana jako przejaw ich nowoczesności i skutecznego działania. Jest to jeden z kluczowych czynników warunkujących rozwój organizacji i wzrost jej wartości oraz źródło bogacenia się przedsiębiorstwa.

Opracowanie ma charakter przeglądowy, a jego celem jest analiza okoliczności wpływających na pozycję konkurencyjną danego przedsiębiorstwa oraz ukazanie działalności innowacyjnej, jako kluczowego czynnika warunkującego wzrost wartości przedsiębiorstwa. Przedstawiono również realne korzyści, jakie odnoszą przedsiębiorstwa dzięki efektywnemu

¹ M. Żelichowska, *Innowacyjność jako determinanta konkurencyjności przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie” 2009, nr 1, s. 46.

² W. Walczak, *Analiza czynników wpływających na konkurencyjność przedsiębiorstw*, „E-mentor” 2010, nr 5(37), s. 5.

wdrażaniu innowacji, wraz z zagrożeniami z tym związanymi.

Znaczenie i rodzaje innowacji

Aktualnie pojęcie innowacji jest znane w wielu dziedzinach życia, szczególnie jednak w naukach ekonomicznych oraz o zarządzaniu. Wprowadzanie ich umożliwia przedsiębiorstwu rozwój oraz w konsekwencji stopniowe budowanie wartości danej organizacji. Warto zwrócić jednak uwagę, iż jest to przedsięwzięcie wymagające i skomplikowane. Liczne pomysły, które powstają w głowach zmotywowanych do działania pracowników organizacji, często okazują się w konsekwencji niezbyt nowatorskie i nie spełniają wymogów umożliwiających zakwalifikowanie ich jako innowacje³. Zasadne wydaje się zatem zgłębienie tego pojęcia i określenie jak jest ono definiowane przez różnych badaczy, oraz odpowiedź na pytania, jakie przedsiębiorstwa można uznać za aktywne innowacyjnie?

Innowacje powinny być uznawane za jeden z podstawowych celów każdego przedsiębiorstwa. Jest to bowiem kluczowy warunek wzrostu atrakcyjności oferty produkcyjnej, który w konsekwencji skutkuje rozwojem rynku i eksportu. Decyduje również o pozycji przedsiębiorstwa w otoczeniu. Powinny być one wprowadzane przez wszystkie firmy, nie tylko te o ugruntowanej pozycji na rynku, ale także te dopiero na niego wchodzące. Istotne jest aby tworzyły one istotny punkt w strategii rozwoju firmy⁴.

W literaturze przedmiotu nie występuje konkretna definicja innowacji, gdyż jest to pojęcie różnorodnie ujmowane przez poszczególnych badaczy. Do nauk ekonomicznych pojęcie to wprowadził J.A. Schumpeter, który przypisywał innowacjom fundamentalny charakter. Zgodnie z tą definicją, do innowacji zalicza się:

- wprowadzenie na rynek nowego towaru, dotychczas niewystępującego;
- wprowadzenie nowej metody produkcji, niewypróbowanej dotąd w żadnej gałęzi przemysłu;
- otwarcie nowego rynku;

³ Dymitrowski A., *Znaczenie innowacji tworzonych w procesie internacjonalizacji dla wyników przedsiębiorstwa*. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Gospodarki Międzynarodowej, Poznań 2014, s. 11, http://www.wbc.poznan.pl/Content/325674/Dymitrowski_Adam_rozprawa_doktorska.pdf (online: 12.03.2018).

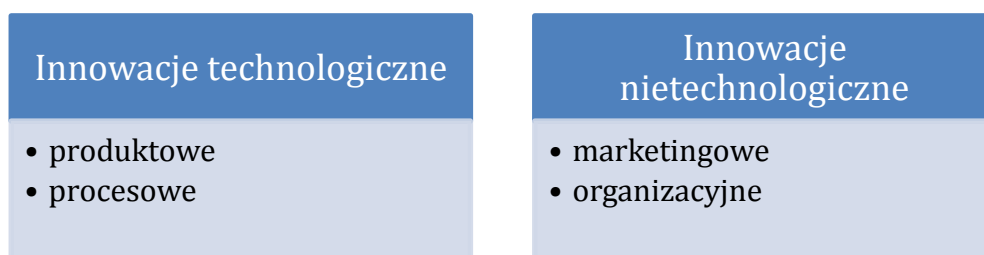
⁴ *Dlaczego innowacje są tak ważne?*, http://www.innowacje.dolnyslask.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=64:dlaczego-innowacje-s-tak-wane&catid=48:pojcie-innowacji&Itemid=74 (online: 07.02.2018).

- przeprowadzenie nowej organizacji przemysłu;
- zdobycie nowego źródła surowców⁵.

Innowacyjność przedsiębiorstwa dotyczy różnych sfer prowadzenia działalności gospodarczej i zwykle przyjmuje następujące formy:

- doskonalenie i próba dalszego rozwoju już wytwarzanych produktów;
- udoskonalanie i dalszy rozwój już prowadzonych w organizacji procesów produkcyjnych;
- ulepszanie procesu organizacji pracy oraz działań marketingowych;
- doskonalenie procesów logistycznych i dystrybucji;
- wprowadzanie wyrobów opartych na całkowicie nowej technologii⁶.

Z innowacją mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy powstaje produkt, proces, czy działanie marketingowe całkowicie nowe, ale także wówczas, gdy znacząco ulepszone zostaną dotychczasowe. Wśród różnorodnych kryteriów klasyfikacji innowacji za najbardziej podstawowy przyjmuje się podział innowacji na dwie grupy: technologiczne i nietechnologiczne – rysunek 1.



Rysunek 1. Klasyfikacja innowacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Dymitrowski, *op. cit.*, s. 24.

Zgodnie z klasyfikacją pochodzącą z podręcznika Oslo wyróżniamy cztery rodzaje innowacji:

- 1) Innowacje produktowe – wprowadzenie na rynek dóbr lub usług całkowicie nowych i dotychczas niewystępujących, lub też znacząco ulepszonych.
- 2) Innowacje procesowe – jest to z kolei wprowadzenie nowej lub znacząco ulepszonej metody produkcji. Innowacje te mają na celu głównie obniżenie kosztów jednostkowych, a także podniesienie jakości dóbr i usług.

⁵ E. Mazur-Wierzbička, *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie” 2015, nr 1, s. 98.

⁶ M. Barańska-Fischer, R. Błażak, *Innowacyjność organizacji – istota zagadnienia, uwarunkowania i charakter* [w:] Barańska-Fischer M., (red.), Błażak R., Szymański G., *Innowacje w biznesie wybrane zagadnienia*, Monografie Politechniki Łódzkiej, Łódź 2016, s. 9.

- 3) Innowacje marketingowe – to wdrożenie nowej metody marketingowej. Chodzi tu głównie o zmiany w projekcie, wyglądzie, opakowaniu danego produktu, ale także w zakresie promocji czy strategii cenowej.
- 4) Innowacje organizacyjne – jest to wdrożenie nowych rozwiązań w zakresie praktyk biznesowych w dziedzinie organizacji miejsca pracy, czy też relacji ze środowiskiem naturalnym⁷.

Analizując istotę innowacji należy odpowiedzieć na pytanie, które przedsiębiorstwa uznać należy za aktywne innowacyjnie? Te ostatnie, to takie przedsiębiorstwa, które w analizowanym okresie wprowadziły do swojej działalności przynajmniej jedną innowację produktową, czy też procesową, lub też prowadziły projekt innowacyjny, który w konsekwencji nie został zrealizowany, lecz został zaniechany, lub też w trakcie analizowanego okresu nie został ukończony⁸.

Innowacje w przedsiębiorstwach powstają w różnych miejscach oraz z różnych przyczyn. Wyróżnia się zewnętrzne oraz wewnętrzne źródła ich powstawania. Źródła endogeniczne (wewnętrzne), są to te tkwiące wewnątrz danej organizacji, zaliczyć do nich należy przede wszystkim utalentowaną i zmotywowaną do ich tworzenia kadrę pracowniczą. Źródła zewnętrzne, są to z kolei różnego rodzaju informacje pozyskiwane z zewnątrz od klientów, dostawców, czy też konkurentów z danej branży. W odniesieniu do przyczyn powstawania innowacji P.F. Drucker dokonał ich podziału na popytowe oraz podażowe. Przyczyny popytowe to różnego rodzaju niespodziewane i nagłe zdarzenia, zmiany zachodzące na rynku lub w danej branży, zmiany demograficzne w społeczeństwie. Do przyczyn podażowych zalicza się natomiast te stworzone poprzez naukę, a następnie wdrażane w gospodarkę⁹.

Czynniki wpływające na konkurencyjność organizacji

Konkurencyjność określana jest jako zdolność do rywalizacji na rynku. W odniesieniu do przedsiębiorstw, należy ją zdefiniować przede wszystkim, jako zdolność do osiągnięcia zrównoważonego rozwoju w długim okresie, czy też zdolność do odnoszenia zysków i sukcesów w warunkach rywa-

⁷ Podręcznik Oslo, *Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, OECD, ss. 50-53.

⁸ Główny Urząd Statystyczny, *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw w Polsce w latach 2014-2016*, s. 1.

⁹ A. Karasek, *Źródła innowacji w Polskich przedsiębiorstwach – wyniki badań*, „*Studia Ekonomiczne*” 2014 nr 183, cz. 2 Innowacyjność współczesnych organizacji. Cz. 2, Kierunki i wyniki badań, s. 48.

lizacji gospodarczej. W zakres tego pojęcia wchodzi jednak wiele działań¹⁰. W ujęciu Stankiewicza konkurencyjność definiowana jest natomiast, jako zdolność do sprawnego a także ekonomicznego dążenia do realizacji przez przedsiębiorstwa swoich celów na rynku¹¹. Według definicji zaproponowanej przez Walczaka jest to z kolei wielowymiarowa cecha danej organizacji, która wynika z jej wewnętrznej charakterystyki, związana z umiejętnością dostosowania się do zmian zachodzących w otoczeniu¹². Innowacyjność oraz konkurencyjność są pojęciami istotnie związanymi, gdyż to dzięki innowacyjności przedsiębiorstwa na rynku mają szansę na budowanie wartości organizacji oraz kształtowanie pozycji konkurencyjnej na tle rywali. Umiejętność konkurowania na rynku, można zatem rozumieć wieloaspektowo, a jest to przede wszystkim:

- zdolność do osiągnięcia zrównoważonego rozwoju w długim okresie działania;
- zdolność do stałego zwiększania efektywności wewnętrznego funkcjonowania organizacji;
- zdolność do generowania zysków;
- zdolność do osiągnięcia sukcesów w procesie rywalizacji gospodarczej;
- zdolność do wypracowywania pozycji lidera na rynku, lub też jej utrzymywania¹³.

Zarówno dążenie przedsiębiorstwa do osiągnięcia pozycji lidera na rynku, ale także działania konkurentów w tym zakresie są siłą, która przyczynia się do zwiększania rywalizacji poprzez silną motywację¹⁴. Na konkurencyjność danej organizacji składa się wiele czynników konkurencyjności, które w literaturze są różnorodnie klasyfikowane przez wielu autorów.

Zgodnie z przedstawionym schematem podziału czynników według kryterium rodzaju podjętych decyzji, na czynniki konkurencyjności składają się czynniki wewnętrzne i zewnętrzne – rysunek 2. Na czynniki zewnętrzne składają się zarówno elementy otoczenia bliższego, czyli makrootoczenia, a także otoczenie dalsze czy tzw. makrootoczenie. Szczególnie istotną rolę pełni makrootoczenie, które związane jest z warunkami życia w danym kraju, jego sytuacją gospodarczą, finansową oraz społeczną. Otoczenie dalsze szczególnie silnie wpływa na organizację i składa się ono z następu-

¹⁰ P. Wanicki, *Innowacje, jako źródło wartości przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 442, s. 515.

¹¹ J.M. Stankiewicz, *Konkurencyjność przedsiębiorstwa. Budowanie konkurencyjności przedsiębiorstwa w warunkach globalizacji*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2002, s. 36.

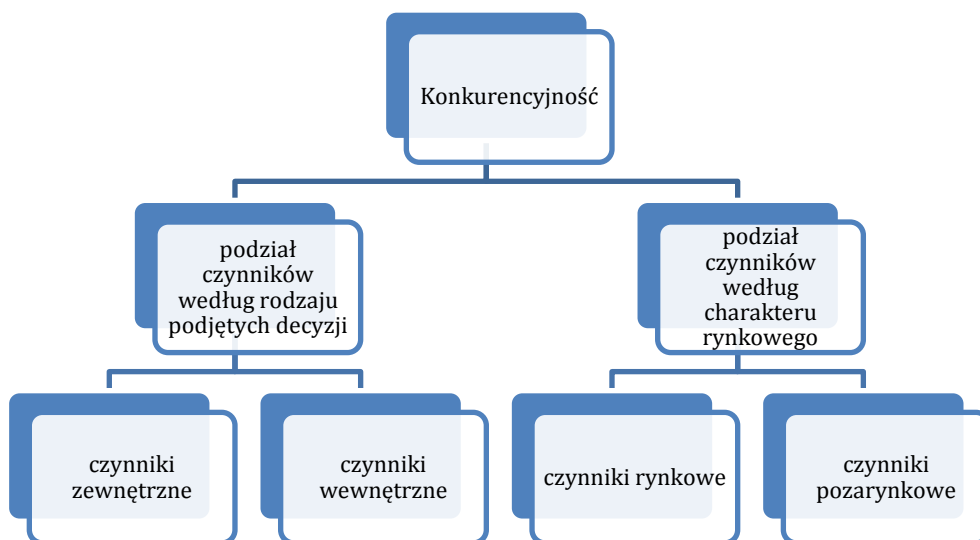
¹² W. Walczak, *op. cit.*, s. 5.

¹³ R. Tylżanowski, *Wpływ innowacji na konkurencyjność polskich przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2012, nr 25, s. 394.

¹⁴ R. Tylżanowski, *op. cit.*, s. 394.

jących elementów:

- otoczenie ekonomiczne,
- otoczenie polityczno-prawne,
- otoczenie demograficzne,
- otoczenie społeczno-kulturowe,
- otoczenie naturalne,
- otoczenie technologiczne¹⁵.



Rysunek 2. Uwarunkowania konkurencyjności przedsiębiorstw

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Tylżanowski, *op. cit.*, s. 394.

Do najistotniejszych czynników zewnętrznych zaliczyć należy wielkość dostępnych zasobów naturalnych, infrastrukturę ekonomiczną, dostępność zasobów kapitału ludzkiego, czy też poziom technologii. Bardzo istotne znaczenie ma także polityka gospodarcza kraju oraz regulacje prawne. Czynniki wewnętrzne to przede wszystkim specjalistyczna wiedza, zasób kompetencji oraz innowacje, które mają kluczowe znaczenie w procesie zwiększania poziomu konkurencyjności danej organizacji¹⁶.

Miarą konkurencyjności przedsiębiorstwa jest nie tylko pozycja, jaką zajmuje ono na rynku, ale również jego ocena w oczach klientów. Zaspokojenie potrzeb zgłaszanych przez konsumentów w sposób sprawniejszy

¹⁵ K. Kozioł, *Analiza strategiczna przedsiębiorstwa na poziomie makrootoczenia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2010, nr 17, s. 154.

¹⁶ E. Szymanik E., *Konkurencyjność przedsiębiorstwa, główne aspekty*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2016, nr 5(953), ss. 107-124.

i efektywniejszy, aniżeli inne firmy, również staje się jego celem i także świadczyć będzie o poziomie konkurencyjności danej organizacji¹⁷.

Interesujący pogląd na temat konkurencyjności prezentuje J.M. Stankiewicz, zgodnie z którym konkurencyjność należy analizować w czterech następujących aspektach:

- potencjał konkurencyjności, w skład którego wchodzi wszelkie wartości materialne i niematerialne posiadane przez organizację, które pozwalają na zdobycie wysokiej pozycji na rynku;
- przewagę konkurencyjną, którą definiować należy, jako skutek efektywnego wykorzystania potencjału konkurencyjnego;
- instrumenty konkurowania, czyli narzędzia kreowania wartości firmy;
- pozycję konkurencyjną, czyli wynik, jaki przedsiębiorstwo osiągnęło na skutek tego konkurowania¹⁸.

Korzyści oraz zagrożenia związane z wdrażaniem innowacji w przedsiębiorstwach

Wprowadzanie innowacji w organizacjach to zarówno szereg realnych korzyści odnoszonych przez przedsiębiorstwa, jak również zagrożenia związane z niepowodzeniem tych przedsięwzięć. Każda działalność rynkowa podejmowana przez przedsiębiorstwa wiąże się bowiem z pewnym ryzykiem gospodarczym. Implementacja innowacji często skutkować może spadkiem popytu na dotychczas oferowane na rynku produkty i usługi. Wiele przedsiębiorstw ma obawy przed wdrażaniem innowacji w organizacjach, co z kolei przekłada się często na ograniczone budżety innowacyjne oraz skutkuje niską kreatywnością, czy też spadkiem motywacji obserwowanym wśród pracowników¹⁹. Każde przedsięwzięcie związane z wprowadzeniem nowości, niesie za sobą ryzyko niepowodzenia, braku zainteresowania innowacją ze strony klientów przedsiębiorstwa, a także zagrożenie związane ze stratami pieniężnymi i technologicznymi, które mogą zaszkodzić organizacji.

Warto jednak kierować się przekonaniem, iż wprowadzanie innowacji

¹⁷ W. Walczak, *op. cit.*, s. 7.

¹⁸ Za: *Ibidem*, s. 6.

¹⁹ S. Chabiera, *Ocena znaczenia innowacji w rozwoju polskich mikro i małych przedsiębiorstw*, s. 3,

<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6186/OCENA%20ZNACZENIA%20INNOWACJI%20W%20ROZWOJU%20POLSKICH%20MIKRO%20I%20MA%20C5%81YCH%20PRZEDSI%20BIORSTW.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (online: 12.03.2018).

do organizacji to długotrwała inwestycja w jej rozwój. Dlatego też wdrożenie innowacji powinno być głównym motorem rozwoju przedsiębiorstw. Organizacje podejmujące działalność innowacyjną odnoszą wiele realnych korzyści z tym związanych. W organizacjach, w których realizowane są innowacyjne projekty, za każdym razem pozyskiwany jest nowy zakres wiedzy, która w istotny sposób wpływa na zwiększenie wartości przedsiębiorstwa. Dzięki wprowadzanim innowacjom organizacje mają szansę na zdobywanie nowych rynków zbytu oraz podniesienie prestiżu. Dodatkowo skojarzenie danego przedsiębiorstwa z działalnością innowacyjną może pozytywnie wpłynąć na postawę klientów do marki. Działalność ta może również korzystnie oddziaływać na ekosystem biznesu przedsiębiorstwa. Jest to sieć powiązań pomiędzy poszczególnymi podmiotami, czyli relacje z kluczowymi partnerami działalności przedsiębiorstwa. Badania empiryczne, których celem była analiza relacji zachodzących pomiędzy poziomem innowacyjności danej organizacji a osiąganym przez nią wynikiem finansowym, pozwalają stwierdzić, że wyższy stopień innowacyjności przedsiębiorstwa to jednocześnie wyższy poziom sprzedaży, a także wyższy stopień osiąganych przez nią wyników finansowych²⁰.

Podejmując działalność innowacyjną firma odnosi także korzyści organizacyjne. Należy przez to rozumieć przede wszystkim większą skłonność do ryzyka, którą będzie charakteryzowała się organizacja odnosząca wyższy poziom zysku na skutek rozwoju osiąganego poprzez wprowadzane innowacje. Innowacyjne przedsiębiorstwo z pewnością będzie również przyciągało utalentowanych i wysoko wykwalifikowanych pracowników, którzy wprowadzą do organizacji kolejne pomysły w zakresie podejmowania działalności innowacyjnej.

W tym miejscu istotne jest wyszczególnienie korzyści, jakie mogą odnieść przedsiębiorstwa wskutek poszczególnych rodzajów wprowadzanych innowacji – rysunek 3.

W dziedzinie innowacji produktowych są to: zwiększenie asortymentu produkcji, zdobywanie nowych rynków zbytu, a także poprawa jakości oferowanych produktów. Wprowadzając innowacje procesowe, przedsiębiorstwo zwiększa swoje możliwości produkcyjne i obniża koszty produkcji, często następuje także poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy. W obszarze innowacji nietechnologicznych, w skład których wchodzi organizacyjne oraz marketingowe, organizacje lepiej dostosowują się do zmieniających się warunków rynkowych, podnoszą swoją wydajność i efektywność działania²¹.

²⁰ *Korzyści z wdrażania innowacji*, Rzeszów, Spółdzielnia Pracy „Oświata” w Rzeszowie, czerwiec 2015 r., <http://www.oswiata.rzeszow.pl/upload/projektyunijne/BROSZURA.pdf> (online: 07.02.2018)

²¹ M. Żelichowska, *op. cit.*, s. 46.



Rysunek 3. Korzyści z działalności innowacyjnej odnoszone przez przedsiębiorstwa

Źródło: opracowanie własne.

Zasadniczym powodem, dla którego przedsiębiorstwa powinny wprowadzać innowacje jest przede wszystkim uzyskanie przewagi konkurencyjnej, ale również stabilnej pozycji na rynku w długim okresie²².

Podsumowanie

Innowacje odgrywają istotną rolę w funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Jest to główny czynnik gwarantujący przewagę konkurencyjną przedsiębiorstwa XXI w. Jednorazowe osiągnięcie przez organizację przewagi konkurencyjnej na rynku nie gwarantuje mu pozycji lidera w długim okresie, ze względu na fakt stale zmieniających się warunków rynkowych, pojawiania się nowych podmiotów oraz stałego polepszania swojej pozycji przez dotychczasowych konkurentów. Dlatego właśnie tak istotna jest nieustanna troska o rozwój działalności innowacyjnej, gdyż pomaga ona utrzymać przewagę w dłuższym horyzoncie czasu²³.

Pomimo zagrożeń związanych z działalnością innowacyjną w organizacjach, stwarza ona wiele szans rozwoju i powinna stać się ich główną siłą oraz zostać na stałe wbudowana w system zarządzania czy kulturę organizacyjną. Szczególnie doświadczenia krajów wysoko rozwiniętych potwierdzają tezę, iż innowacyjność stanowi gwarancję sukcesu i źródło budowania przewagi, na coraz bardziej konkurencyjnym rynku i dla coraz bardziej wymagających konsumentów²⁴. Stworzenie produktu, czy procesu innowacyjnego wymaga wielu nakładów oraz zaangażowania ze strony pracowników organizacji, natomiast w konsekwencji przynosi wiele korzyści.

²² P. Wanicki, *op. cit.*, s. 515.

²³ M. Żelichowska, *op. cit.*, s. 46.

²⁴ M. Jakubiec, *Działania innowacyjne czynnikiem rozwoju przedsiębiorstwa*, „Nauki o Zarządzaniu” 2016, nr 1(26), s. 64.

Do najważniejszych pozytywnych aspektów podejmowania przez przedsiębiorstwa działalności innowacyjnej należy zwiększanie produktywności oraz budowania wartości danej organizacji. To wszystko pobudza do działania również konkurentów, którzy dążąc do dorównania silnym rywalom, również się rozwijają²⁵.

Piśmiennictwo

- Barańska-Fischer M., Błażak R., *Innowacyjność organizacji – istota zagadnienia, uwarunkowania i charakter* [w:] Barańska-Fisher M., (red.), Błażak R., Szymański G., *Innowacje w biznesie wybrane zagadnienia*, Monografie Politechniki Łódzkiej, Łódź 2016.
- Barańska-Fischer M., *Zarządzanie innowacjami – od powstania idei do komercjalizacji innowacji produktowych*, [w:] Barańska-Fisher M., (red.), Błażak R., Szymański G., *Innowacje w biznesie wybrane zagadnienia*, Monografie Politechniki Łódzkiej, Łódź 2016.
- Główny Urząd Statystyczny, *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw w Polsce w latach 2014-2016*, s. 1.
- Jakubiec M., *Działania innowacyjne czynnikiem rozwoju przedsiębiorstwa*, „Nauki o Zarządzaniu” 2016, nr 1(26).
- Karasek A., *Źródła innowacji w Polskich przedsiębiorstwach – wyniki badań*, „Studia Ekonomiczne” 2014 nr 183, cz. 2 Innowacyjność współczesnych organizacji. Cz. 2, Kierunki i wyniki badań.
- Kozioł K., *Analiza strategiczna przedsiębiorstwa na poziomie makrootoczenia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2010, nr 17.
- Mazur-Wierzbicka E., *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie” 2015, nr 1.
- Podręcznik Oslo, *Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, OECD.
- Stankiewicz M.J., *Konkurencyjność przedsiębiorstwa. Budowanie konkurencyjności przedsiębiorstwa w warunkach globalizacji*, Dom Organizatora, Toruń 2002.
- Szymanik E., *Konkurencyjność przedsiębiorstwa, główne aspekty*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2016, nr 5(953).
- Tyłzanowski R., *Wpływ innowacji na konkurencyjność polskich przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2012, nr 25.
- Walczak W., *Analiza czynników wpływających na konkurencyjność przedsiębiorstw*, „E-mentor” 2010, nr 5(37).
- Wanicki P., *Innowacje, jako źródło wartości przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 442.
- Żelichowska M., *Innowacyjność jako determinanta konkurencyjności przedsiębiorstw*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie” 2009, nr 1.

²⁵ M. Barańska-Fischer M., *Zarządzanie innowacjami – od powstania idei do komercjalizacji innowacji produktowych*, [w:] Barańska-Fisher M., (red.), Błażak R., Szymański G., *Innowacje w biznesie wybrane zagadnienia*, Monografie Politechniki Łódzkiej, Łódź 2016, s. 64.

Strony internetowe

Chabiera S., *Ocena znaczenia innowacji w rozwoju polskich mikro i małych przedsiębiorstw*,
<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6186/OCENA%20ZNACZENIA%20INNOWACJI%20W%20ROZWOJU%20POLSKICH%20MIKRO%20I%20MA%20C5%81YCH%20PRZEDSI%20C4%98BIORSTW.pdf?sequence=1&isAllowed=y>
(online: 12.03.2018).

Dlaczego innowacje są tak ważne?,

http://www.innowacje.dolnyslask.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=64:dlaczego-innowacje-s-tak-wane&catid=48:pojecie-innowacji&Itemid=74
(online: 07.02.2018)

Dymitrowski A., *Znaczenie innowacji tworzonych w procesie internacjonalizacji dla wyników przedsiębiorstwa*. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Gospodarki Międzynarodowej, Poznań 2014,

http://www.wbc.poznan.pl/Content/325674/Dymitrowski_Adam_rozprawa_doktorska.pdf (online: 12.03.2018).

Korzyści z wdrażania innowacji, Rzeszów, Spółdzielnia Pracy „Oświata” w Rzeszowie, czerwiec 2015 r.,

<http://www.oswiata.rzeszow.pl/upload/projektyunijne/BROSZURA.pdf>
(online: 07.02.2018).

Autor
Katarzyna Stolarczyk
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

13

MOBILE CHANNEL AS A CHALLENGE FOR COMMERCIAL BANKS

Karolina Derwisz

Keywords: mobile banking, payments, innovations, digital banking, daily banking.

Introduction

Over the years the technology has accelerated the development of sociality. Since the steam and rail age in 1750-1830s, through the era of electricity and telephone in 1880-1920s as to the computer and IT expansion in 1960-2000¹, technology has been triggering people to make their life easier and more efficient. Nowadays, thanks to fast internet development there is new age of smart connected devices calling Internet of Things². In new era, the mobile devices are no longer used only to call and text messages. Currently, they are the key to the new world where everyday objects can be connected to the Internet and perform an action to make human life easier. If banking is concern as an intermediate for trade and a source of money during the shopping process, it creates new field of banking industry. Shift of the shopping to digital channels is challenging for banking industry as well. The trend can be fully utilized simply by understanding current phase of development.

In banking sector, relevance of mobile device also increase as endorsed by international surveys. It becomes to be key channel between consumer and bank (*ING International Survey, Deloitte Global Mobile Consumer Survey, The Internet of Everything*). As underlying by the ING International Survey on Mobile Banking, in 2016 the share of mobile banking user in Europe stands at 47%, whilst another 16% respondents declared to start use within the next year (figure no. 1).

¹ C. Prusell, *The Machine in America. A Social History of Technology*, second edition, Paperback January 2007, pp. 179-180, 329.

² G. Fortino, P. Trunfio (eds.) *Internet of Things Based on Smart Objects*, Switzerland 2014, p. 1.

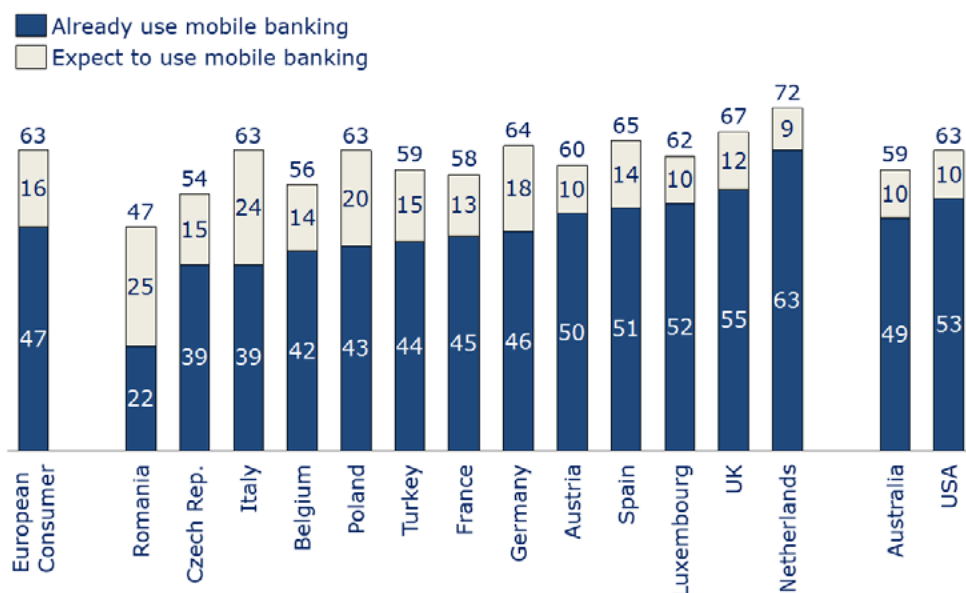


Figure no. 1 Percent of smartphone or tablet owners who answered „yes” and „no”, but I expect to use it in the next 12 months”, multiplied by internet penetration.

Source: ING International Survey Mobile Banking July 2016,

https://www.febelfin.be/sites/default/files/InDepth/ing_international_survey_mobile_banking_2016_1.pdf (online: 26.01.2018), p. 7.

The mobile banking is going to reach critical mass. That could trigger retail banking sector to transformation since mobile banking is a broader concept than channel of access to money. It also is a tool to manage money and facilities payments³. Assessing the current level of development of this tool is crucial to determining the further direction of development. The development of a mobile channel is influenced by many factors. The article will focus on defining mobile banking and assessing the current level of adoption as well as its impact on the banks, taking into account current market research. The main purpose of the paper is to evaluate current stage and future development of mobile channel and provide key future channels for retail banks in area of mobile banking.

³ M. Klimontowicz, K. Derwicz, *Mobile Technology on the Retail Banking Market*, European Financial Systems 2016 Proceedings of the 13th International Scientific Conference, Masaryk University Faculty of Economics and Administration Department of Finance and Institute for Financial Market, Brno, Czech Republic 2016.

Mobile banking definitions

Defining the mobile payments appears to be not problematical, most definitions determine it as a usage of a mobile device to access to banking services and execute payments transactions⁴. This definition emphasizes the transactional aspect and the non-transactional nature of everyday banking. Another approach is proposed by The Federal Reserve, where mobile banking is defined as an access channel: “using a mobile phone to access your bank or credit union account. This can be done either by accessing your bank or credit union’s web page through the web browser on your mobile phone, via text messaging, or by using an app downloaded to your mobile phone”⁵. This approach is comprehensive and can lead to over-interpretation, cannot be assume that receiving the phone text message from the bank is a mobile banking or consider each customer’s order sent to bank over the phone as digital channel usage.

Mobile banking applications’ providers use appropriate modest definition, namely banks on their websites explain it as a supplemental service to *Online Banking* as underlying by Republic First Bank or just provide functions of service without define it as ING, whilst Citibank give it as a product or service that may be subject to charge.

Lack of common definitions could be related with a short history of the digital world. It is still new area, even for people, who create and develop digital services like mobile banking. This could be why, they do not define it as a separate product or service. Based on the provided definitions, people who create mobile banking treat it as a supplement to the current account, because they are used to situations when bank held and managed customer money. One reason of that could be structure of employment at banks which, although it is changing now, but considering statistic, when the first applications were created it was done by people used to more analogue then digital world. Based on statistic in 2012 in the United States almost 40% of all employee was older than 45 years⁶ while the highest mobile banking usage is in 18-26 age group and stretch to 67% (figure no. 2). It could draw to conclusion that the digital immigrants (people used to analogue things (i.e. generation X and all previous) create products for the digital natives (generation Y and Z). Digital native do not know a different

⁴ P.L. Chatain, A. Zerzan, W. Noor, N. Dannaoui, and L. de Koker, *Protecting Mobile Money against Financial Crimes: Global Policy Challenges and Solutions*. Washington, D.C.: The World Bank, 2011.

⁵ Board of Governors of the Federal Reserve, *Consumers and Mobile Financial Services*, Washington 2015. Available www.federalreserve.gov/publications/default.htm (online: 26.03.2017).

⁶ U.S. Bureau of Labor Statistic, 2012, <https://www.bls.gov/> (online: 26.01.2018).

world than the digital, therefore their perception about technology and its usage will be different as well all their motivation to use new thinks⁷. This generation do not want contact bank, they just want to use money in convenient way and just be in control because of that, from user perspective, mobile banking should be consider as an access to money or money management tool rather than alternative way to contact bank.

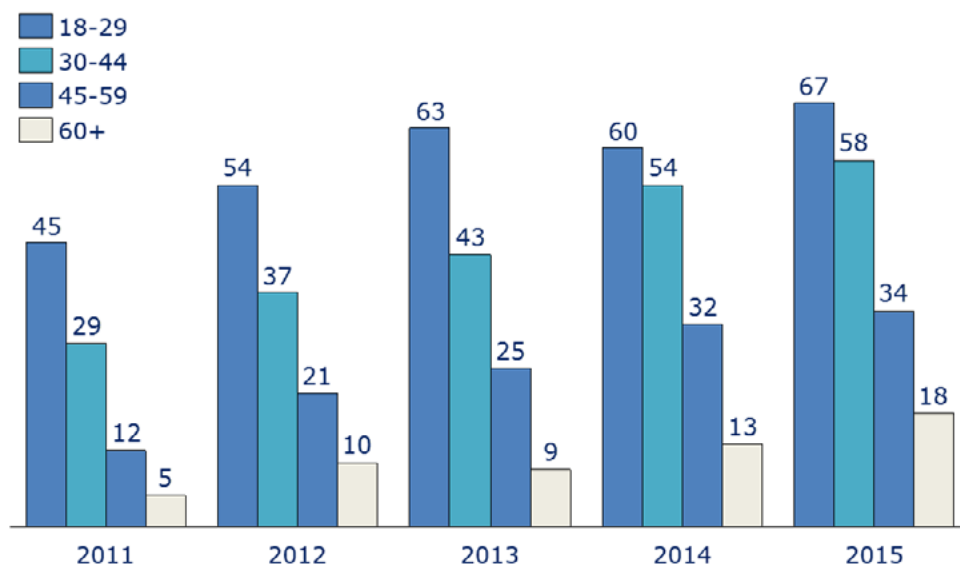


Figure no.2 Distribution of mobile banking users in the United States from 2011 to 2015 by age group

Source: own work based on: *The Statistics Portal*,
<https://www.statista.com/statistics/244229/distribution-of-us-mobile-banking-users-by-age-group/> (online: 07.04.2017).

These considerations allow to determinate mobile banking definitions around two different perspectives:

- For banks: inexpensive communication channel enabling cost reductions and increasing revenue as a result of growth of customer activity e.g. higher income from interchange fee due to increase in non-cash payments usage or cross-sell of new products
- For customers: easy and convenient accesses to money and daily banking services e.g. low-value credits and overdrafts, spending forecast or saving account.

Shifting from the bank to the customer's perspective can be crucial for the further development of retail banking and for the banks as their main suppliers of payments and money management products.

⁷ P. Hinssen, *The New Normal-explore the limits of the digital world*, Lannoo, 2010, p. 16.

Customer adoption

Fundamentally mobile banking does not exist without users. Every year we observe an increase in the percentage of people who declare using mobile banking. As presented on figure no. 2 user age is important aspect in mobile banking adoption. Correlation between age and mobile banking usage confirm logic connection between theory about digital natives and digital immigrants, which means that digital natives will be keener to use digital products, services and channels.

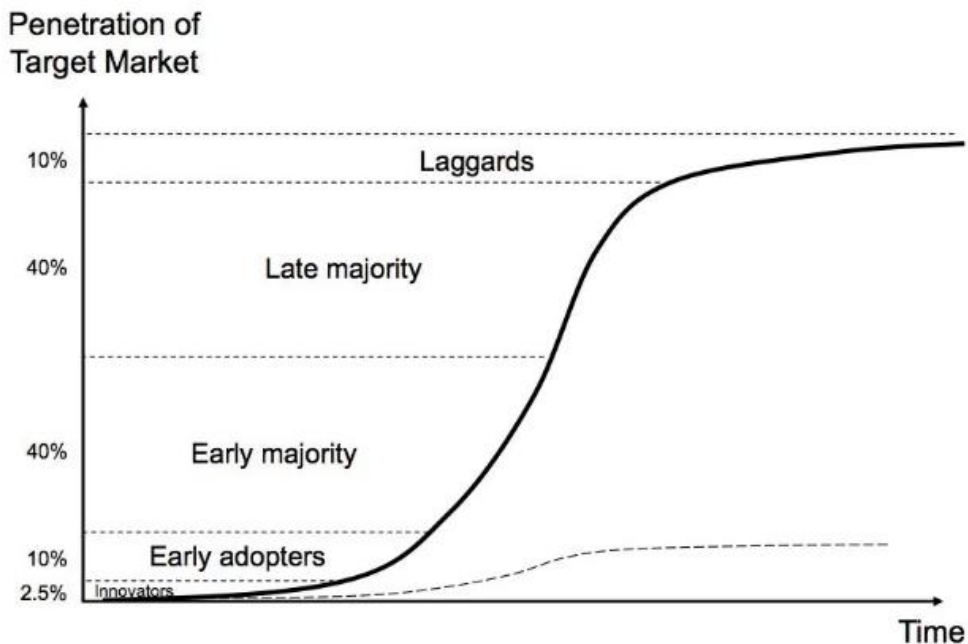


Figure no. 3 The adoption curve

Source: *The adoption curve*, <http://www.business-planning-for-managers.com/main-courses/marketing-sales/marketing/the-adoption-curve/> (online: 02.04.2017).

Assuming that, currently the average usage is 47%⁸, the process of mobile banking adaptation is the early majority segment⁹. It means that mobile banking still does not reach critical mass. As pointed in previous part one of the reason could be different bank and user perspective. To understand the consequences of it, this is worthy to analyse the reasons why customers use or do not use mobile banking in the context of differences in defining its.

⁸ ING International Survey Mobile Banking July 2016, *op. cit.*

⁹ E.M. Rogers, *Diffusion of Innovations*, 4th Edition, Simon and Schuster, 6 Jul 2010, pp. 263-265.

Most often those who do not use mobile banking point out the lack of trust in the security, as the main reason for that and according to PayYourWay.org.uk the Payment Council's education campaign it is still relevant group, as less people feel fear of spiders than the latest methods of payments¹⁰. The scale of potential customers' uncertainties indicated that reaching the next phase of adoption is possible, only if people are not concerned about security.

Strictly, strategy of shifting customers from traditional channels (such as branch banking) to digital, should be focused on creating customer trust through positive experience to make customer confidence of new technologies, while in advertising content the banks use convenience as the main argument. Login to mobile banking through fingerprint is certainly comfortable, on the other hand biometrics could be also used as an argument for those who doubts about safety. Lack of the knowledge about technology make people less confident regardless of the security level. The good example may be contactless cards. The statistics of the National Bank of Poland (where the percentage of contactless cards users is one of the largest in Europe) have proven that the introduction of contacts cards contributed to the decrease the number of fraud with the cards usage¹¹. Education to raise awareness of security is insufficient, whereas the natural response of customers is the fear of an unknown novelties. To build customer trust, it is important to make customer in control of money management and empower them to make right financial decisions rather than decided by them, which channel should they use as a main and which as supplement.

It should be obviously that all service and product provided by banks (as a public trust institutions) should be fully secure, however bearing in mind latest statistic it seems to be still challenging for retail banks convince people that implemented all technologies are fully secure. Yet, it will be helpful, if banks define mobile services as a part of their core offer rather than supplement, which by default can be associated as something uncompleted, under-developed, insufficient or not necessary¹².

¹⁰ The Nielsen Company, *Mobile Money Report*, October 2016, http://www.nielsen.com/content/dam/niensenglobal/kr/docs/global-report/2016/nielsen_global_mobile_money_report_final.pdf (online: 02.03.2017).

¹¹ J. Uryniuk, *Transakcje kartami coraz bezpieczniejsze*, „Dziennik Gazeta Prawna” (DGP ekstra), 31 March 2011, no. 63 (2949), https://www.nbp.pl/edukacja/dodatki_edukacyjne/dziennik_gazeta_prawna/obrot_bezgotowkowy_3.pdf (online: 07.01.2017).

¹² According to the definition provided on <http://www.dictionary.com/browse/supplement> access on 27.04.2017

Future challenges for mobile banking

Despite the incredible growth in past few years, mobile banking it is still define as supplement rather than independent service. From banks' perspective, it is a relatively inexpensive channel of communication compare to maintaining branches or contact centres.

Currently, banks do not concern mobile banking as daily banking tool and independent channel for money management, most of banks impose on customers limitations that discourage user from using the phone as main channel. Ability to use phone as payments card is usually limited due to the long and complicated enrolment processes. Additionally, mobile payments seems to be limited only to non-cash payments as most of ATM is not suitable to contactless communication yet.

Users realise the positive impact on their finances management. Using mobile banking allows control spend and provide better information on expenses. On markets where mobile payments are part of mobile banking adoption growth faster¹³ which confirm that payment feature stimulate customer migration to mobile channel. Mobile payments not only accelerate the adoption of mobile banking but also become to be essential part of daily banking, since more than half of Europeans expect that in the future will use a smartphone to pay. The phone not only allows you to pay for purchases in a regular store but also easier *online* shopping and settlements between individuals (P2P Payments). This allows you to limit cash payments and improve the user's comfort. Especially, when it comes to the younger part of population. Digital natives are the most prompt to pay by phone. In 2016, 86% of customers aged 18-24 used a tablet or smartphone to make payments¹⁴. However, it needs to be mention that mobile payments could be not encouraging enough for those, who do not see mobile banking as an independent tool to money management or concert it security.

Both: providers and users see it a relevant part of modern banking therefore, faster adaptation could be beneficial for all. However it should be emphasised, that as long as, it will be define as add-on service, new users may be less keen to try, which slows adoption. A clear definition and communication from bank could change a customer perception, although the customer experience is crucial to obtain mass adoption. If customers still have to use other channels to manage their money, they would never fully adopted and mobile channel would not be a core. Customers could start to look for other providers, who will be able to sever them better and address

¹³ *ING International Survey Mobile Banking July 2016, op. cit.*

¹⁴ *Ibidem.*

growing expectations.

There are studies, which assume that in the future, digital channels may even completely replace physical channels. According to The Nielsen Report, at this moment 27% of people could use only-mobile bank and 45% could consider it, if the bank would give them a proper incentive, for example lower fees or higher rates¹⁵. It means that customers are ready for move to fully digital banking, although banks seem to be not so keen to re-define those products and services and simply allow customers use mobile banking as a main service. Considering the changes in European regulations opening the banking market for non-banking entities, it seems that technological giants such as Google could provide banking services¹⁶. Currently, retail banks have a biggest impact on customer adoption as there are a main provider of mobile banking service, however now regulations will disrupt bank positions and give new opportunities for non-bank providers to use changes in a customer behaviour. At the same time data and knowledge about customers gathered over the years, seems to be enormous benefit for retail banks, which allows banks provide sophisticated advisory service and empower a customer to better decision in real time. However, banks must to be ready to use big data, which usually means necessary of technological changes.

In future, the main challenge for banks will be shifting their perspective to customer point of view and permit customers be in charge of money management. Banks should stay as a partners and advisors to empower people to make best decisions for themselves. It is a reason why, in coming year, it will more relevant for banks be where customers are and provide them product and services, which allows them make smart decisions. Otherwise, customers will find a provider, who better address their needs and expectations and banks lose part of relations and data.

¹⁵ The Nielsen Company, *Mobile Money Report*, *op. cit.*

¹⁶ Directive (EU) 2015/2366 of the European Parliament and of the Council of 25 November 2015 on payment services in the internal market, amending Directives 2002/65/EC, 2009/110/EC and 2013/36/EU and Regulation (EU) No 1093/2010, and repealing Directive 2007/64/EC (Text with EEA relevance) (EN 23.12.2015, L 337/35); *Information about Directive (EU) 2015/2366 on payment services including date of entry into force and a link to the summary*, [https://ec.europa.eu/info/law/payment-services-psd-2-directive-eu-2015-2366/law-details_en_\(online: 26.01.2018\)](https://ec.europa.eu/info/law/payment-services-psd-2-directive-eu-2015-2366/law-details_en_(online: 26.01.2018)).

Literature

- Chatain L.P., Zerzan A., Noor W., Dannaoui N., Koker de L., *Protecting Mobile Money against Financial Crimes: Global Policy Challenges and Solutions*. Washington, D.C.: The World Bank, 2011
- Fortino G., Trunfio P. (eds.) *Internet of Things Based on Smart Objects*, Switzerland 2014.
- Hinssen P., *The New Normal-explore the limits of the digital world*, Lannoo, 2010.
- Klimontowicz M., Derwisz K., *Mobile Technology on the Retail Banking Market*, European Financial Systems 2016 Proceedings of the 13th International Scientific Conference, Masaryk University Faculty of Economics and Administration Department of Finance and Institute for Financial Market, Brno, Czech Republic 2016.
- Prusell C., *The Machine in America*. A Social History of Technology. second edition. Paperback January 2007.
- Rogers M.E., *Diffusion of Innovations*, 4th Edition, Simon and Schuster, 6 Jul 2010.

Legal acts

Directive (EU) 2015/2366 of the European Parliament and of the Council of 25 November 2015 on payment services in the internal market, amending Directives 2002/65/EC, 2009/110/EC and 2013/36/EU and Regulation (EU) No 1093/2010, and repealing Directive 2007/64/EC (Text with EEA relevance) (EN 23.12.2015, L 337/35).

Internet sources

- Board of Governors of the Federal Reserve, *Consumers and Mobile Financial Services*, Washington 2015. Available www.federalreserve.gov/publications/default.htm (online: 26.03.2017).
- <https://www.statista.com/statistics/244229/distribution-of-us-mobile-banking-users-by-age-group/> (online: 07.04.2017).
- Information about Directive (EU) 2015/2366 on payment services including date of entry into force and a link to the summary, https://ec.europa.eu/info/law/payment-services-psd-2-directive-eu-2015-2366/law-details_en (online: 26.01.2018).
- ING International Survey Mobile Banking July 2016, https://www.febelfin.be/sites/default/files/InDepth/ing_international_survey_mobile_banking_2016_1.pdf (online: 26.01.2018).
- Source: own work based on: *The Statistics Portal*,
Source: *The adoption curve*, <http://www.business-planning-for-managers.com/main-courses/marketing-sales/marketing/the-adoption-curve/> Access on 02.04.2017
- The Nielsen Company, *Mobile Money Report*, October 2016, http://www.nielsen.com/content/dam/niensglobal/kr/docs/global-report/2016/nielsen_global_mobile_money_report_final.pdf (online: 02.03.2017).
- U.S. Bureau of Labor Statistic, 2012, <https://www.bls.gov/> (online: 26.01.2018).
- Uryniuk J., *Transakcje kartami coraz bezpieczniejsze*, „Dziennik Gazeta Prawna” (DGP ekstra), 31 March 2011, no. 63 (2949), https://www.nbp.pl/edukacja/dodatki_educacyjne/dziennik_gazeta_prawna/obrot_bezgotowkowy_3.pdf (online: 07.01.2017).

Author

MSc Karolina Derwicz

University of Economics in Katowice

Payments Analyst in Payments Centre
– Department responsible for ING Group
Global Payments Strategy at ING N.V.

*The opinions expressed in this article are my own
and do not reflect the view of ING Group*

O Wydawnictwie

EXANTE

⇒ Profil wydawniczy

Wydawnictwo Naukowe Exante specjalizuje się w publikacjach akademickich i publikacjach naukowych.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego Exante ukazują się publikacje książkowe i publikacje elektroniczne, przede wszystkim: monografie naukowe autorskie, współautorskie i wieloautorskie.

W dorobku Wydawnictwa znajdują się publikacje naukowe z obszaru nauk społecznych, humanistycznych, ekonomicznych, prawnych, medycznych i innych.

Misja Wydawnictwa Naukowego Exante to popularyzacja dorobku naukowego Autorów publikacji.

⇒ Współpraca

Exante współpracuje z uczonymi z różnych ośrodków naukowych w kraju i za granicą w charakterze autorów, redaktorów i recenzentów. Obsługuje konferencje, targi, kongresy i sympozja.

⇒ Adresaci oferty wydawniczej

Oferta Wydawnictwa skierowana jest do studentów, doktorantów, pracowników naukowych i wszystkich zainteresowanych publikowaniem naukowym.

⇒ Oferta

Exante specjalizuje się w wydawaniu publikacji i prac naukowych w formie książkowej oraz elektronicznej.

Oferujemy możliwość wydania:

- monografii autorskiej,
- monografii współautorskiej lub rozdziału w monografii współautorskiej,
- rozdziału w ramach monografii naukowej wieloautorskiej,
- publikacji naukowej innej niż monografia,
- publikacji pokonferencyjnej,
- publikacji będącej rezultatem innych wydarzeń naukowych,
- prac habilitacyjnych i doktorskich (również w formie monografii naukowych),
- prac promocyjnych: magisterskich, inżynierskich, licencjackich (również w formie monografii naukowych).

Zapraszamy do współpracy

eISBN 978-83-65374-69-1
ISBN 978-83-65374-68-4

